

Tomasz Kuźnicki

Z dziejów letnisk
przy stacji Kamieńsk
(Gomunice, Wielki Bór, Kocierzowy)

Radomsko 2017

Radomszczańska Biblioteczka Regionalna XIV

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu udzielonemu przez:

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego
ze środków pozyskanych w ramach odpisów z 1%.

Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Radomsku

Zbigniewa Kołowrotkiewicza – Gomunice

Michała Kołowrotkiewicza – Radomsko

Firmę Meble Nems - Sławomir Nems – Radomsko

Tomasza Kuźnickiego – Radomsko

Zdjęcie na okładce - Wypoczynek rodziny dr. Sobańskiego przy willi *Kazimiera*
w Kamieńsku (Wielkim Borze), fragment karty pocztowej z około 1910 r.

z podpisem: *KAMIŃSK ST. DR. Ż. W. W. WILLA KAZIMIERA.*

Źródło: <http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/>

Nazwa i adres wydawcy

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Radomsku

ul. Narutowicza 1, 97-500 Radomsko

www.pthradomsko.org

Projekt okładki

Tomasz Kuźnicki

Fotografie współczesne

Tomasz Kuźnicki

Skład, druk i oprawa

Studio Poligraficzne „Soldruk”

97-500 Radomsko, ul. Klonowa 7

tel. 501 495 595

Wydanie I

Nakład 350 egzemplarzy

© Cypyright by: Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Radomsku,

© Cypyright by: Tomasz Kuźnicki

ISBN 978-83-942674-4-5

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
ROZDZIAŁ I	
GENEZA I ROZWÓJ OSADNICTWA PRZY STACJI KAMIEŃSK	
Kletnia – Wojciechów – Wielki Bór	9
Kocierzowy	17
ROZDZIAŁ II	
ROZKWIT TURYSTYKI WYPOCZYNKOWEJ PRZY STACJI KAMIEŃSK	
Początki turystyki	25
Podstawowe etapy rozwoju turystycznego do 1914 r.	31
Promocja letnisk	34
Życie towarzyskie w letniskach	46
Warunki mieszkaniowe i wyposażenie willi	51
W czasach I wojny światowej	53
W dwudziestoleciu międzywojennym	61
ROZDZIAŁ III	
ZAŁAMANIE TURYSTYKI W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ I PRÓBA JEJ ODRODZENIA PO 1945 R.	
Realia okupacji niemieckiej (1939–1945)	85
Czasy powojenne (1945–1989)	88
ROZDZIAŁ IV	
ARCHITEKTURA	
Charakterystyka budownictwa willowego w Kamieńsku i Kocierzowach	95
Style architektoniczne	95
Techniki budowy willi	97
Budowniczowie	101
Wille jako regionalne dziedzictwo kulturowe	103
ROZDZIAŁ V	
KATALOG WILLI	
Kamieńsk (Gomunice)	109
Kamieńsk (Wielki Bór)	128
Kamieńsk (Wojciechów)	136
Kletnia Kolonia	137
Kocierzowy	138
ZAKOŃCZENIE	147
BIBLIOGRAFIA	149
NAZWY ULIC GOMUNIC UŻYTE W TEKŚCIE KSIĄŻKI	160
WYKAZ SKRÓTÓW	160

ERRATA

strona	wiersz	jest	powinno być
19	9 od góry	syn Hipolita Augusta Ludwika	syn Ludwika i Pelagii z Szymońskich
19	5 od dołu	z Czechowskich z Warszawy	z Czachowskich z Warszawy
20	10 od dołu	Jako córka i wnuczka artystów fotografików	Jako córka i siostra artystów fotografików
37	9 od góry	Dowodzi o tym piotrkowska i łódzka prasa	Dowodzi o tym piotrkowska i warszawska prasa
44	2 od dołu	ojciec Marii Kamockiej	brat Marii Kamockiej
44-45	przyp.222	wnuczką słynnego fotografa	córką słynnego fotografa
63	6 od góry	las Zdrowia	las Zdrowa
91	5 od góry	Został złożony w rodzinnej kaplicy w Kletni	lecz nie został złożony w rodzinnej kaplicy w Kletni
132	przyp. 658	Joanny Wolnik	Joanny Postawy-Wolnik
133	9 od dołu	Alicja Waclawa (1925-?)	Alicja Waclawa (1925-2018)
134	10 od góry	ul. Partyzantów 2	ul. Partyzantów 4
134	6 od dołu	rolnik z Dobryszyce	rolnik z Galonek gm. Dobryszyce

WSTĘP

Na przełomie XIX i XX w. w Królestwie Polskim wśród mieszczan zapanowała moda na spędzanie letnich miesięcy poza miastem. Między założonymi wówczas ośrodkami letniskowymi w regionie Piotrkowa Trybunalskiego i Radomska wyróżniały się Gomunice i Kocierzowy. Miejscowości te położone w pobliżu stacji Kamieńsk, posiadały licznie zgrupowane obok siebie osiedla willowe, w których można było wynająć letnie mieszkanie.

W niniejszej pracy podjęto próbę analizy bazy wypoczynkowej letnisk, działalność jej twórców i stylów architektonicznych najciekawszych willi. W poszczególnych rozdziałach wykazano znaczenie terenów przy stacji Kamieńsk na tle ruchu turystycznego w guberni piotrkowskiej, w okresie I wojny światowej, następnie po odzyskaniu niepodległości oraz w latach okupacji hitlerowskiej. Ujęto również w oparciu o wybrane przykłady próbę analizy kontynuacji wypoczynku w Gomunicach i okolicach w okresie powojennym. W pracy przytoczono aspekty wszelkich zmian służących rozwojowi i polepszeniu bytu mieszkańców i funkcjonalności letnisk. Uwzględniono przy tym wpływ na okolicę przylegającej fabryki mebli giętych, jak i pobliskich dóbr ziemskich. Uzupełnieniem jest V rozdział pt. „Katalog willi”. W miarę możliwości opisano położenie każdej z willi, wygląd, pełnione funkcje i sylwetki mieszkających w nich osób. Zaprezentowane tu opisy dotyczą jednak tylko części dawnej zabudowy.

Współcześnie dziejom letnisk przy stacji Kamieńsk nie poświęcono zbyt wiele uwagi, pomimo iż stanowiły wyróżnik w regionie. Istniejące opracowania to w większości publikacje popularno–naukowe i prasowe¹. Najistotniejszą publikacją dla dziejów Gomunic pozostaje praca autorstwa Floriana Kalasińskiego². Tematyce obecności w Gomunicach Legionów Polskich prace swe poświęcili Olga Kowalczyk i Marek Dutkiewicz³.

¹ K. Bracka, *Ze źródła zostało wspomnienie*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2006, nr 9; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2001, nr 29; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, „Gazeta w Częstochowie”, 1992, nr 44; W. A. Leśniewski., *Letnisko przy torach*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2011, nr 34; J. Drożdż, *Willa ledwo się trzyma*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2012, nr 21; www.gomunice.republika.pl. Dzieje tutejszych letnisk objęte zostały również w pracach historycznych Dariusza Poterałskiego i Radosława Jaskulskiego. Prace powyższych autorów znajdują się na etapie przygotowań do druku. Ponadto historię Gomunic ujęto w kilku pracach magisterskich.

² F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gomunicach. Historia, wydarzenia, postacie*, Gomunice 2014, ss. 771.

³ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów w Gomunicach (1915–1917)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2013, t. VII; M. Dutkiewicz, *Służba zdrowia Legionów Polskich w latach 1914–1917*, Piotrków Trybunalski 2009; M. Dutkiewicz, Ł. Politański, *Gomunice na kartach dwóch wojen światowych*, Gomunice – Piotrków Trybunalski 2015, ss. 75.

Autor niniejszej pracy wykorzystał pierwszą znaną publikację dotyczącą Gomunic z 1916 r., która omawia funkcjonowanie w jednej z willi wypoczynkowych szkoły legionowej⁴. Uwzględnił pamiętniki spisywane w czasie I wojny światowej przez oficerów C. K. Legionów Polskich kpt. Karola (Kosmę) Lenczowskiego oraz por. Augusta Krasickiego⁵, przewodniki turystyczne Czesława Rokickiego i Michała Rawity–Witanowskiego⁶, dalej publikacje polskich ustaw rządowych, krajowych skorowidzów, materiałów kartograficznych, fotograficznych, prasę, w tym „Gazetę Radomską”, „Gońca Częstochowskiego” czy piotrkowskiego „Tygodnia”. Ponadto przeprowadzono kwerendy w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim, Muzeum Regionalnym im. S. Sankowskiego w Radomsku i Bibliotece Narodowej w Warszawie. Wiele informacji wniosły relacje współczesnych mieszkańców oraz inskrypcje cmentarne.

W pracy trzeba było zmierzyć się z problematyką lokalnego nazewnictwa, co już we wstępie należy wyjaśnić. W przeszłości pozostawały bowiem we wzajemnej korelacji dwa sąsiadujące ze sobą lotniska, jedno na obszarze Gomunic (powstałe na gruntach dóbr Kletnia) i drugie w Wielkim Borze (powstałym na gruntach dóbr Kamieńsk). Nazwy te do 1914 r. stosowano rzadko. Oba lotniska występowały i znane były powszechnie jako „Kamieńsk”, od nazwy miejscowej stacji kolejowej. Już wtedy było to mylące, zważywszy że w pobliżu znajdowało się wielowiekowe miasteczko Kamieńsk, którego zagadnienie wypoczynku nie dotyczyło. W kontekście obu lotnisk (dziś po połączeniu wspólnie nazywane Gomunicami), autor zdecydował się w pracy na szerokie zastosowanie nazewnictwa „Kamieńsk” a nawet „Kamieńsk – stacja”. W toku badań wskazane było użycie takiego określenia, które w sposób zgodny nawiąże do ówczesnego przekazu piśmienniczego. Niemniej starano się przy tym zachować odrębność autonomii terytorialnej obu lotnisk. W przypadku omawiania spraw dotyczących lotniska we wsi Gomunice użyto nazwę „Gomunice” (niekiedy Kletnia), w odniesieniu zaś do lotniska Wielki Bór nazwę „Wielki Bór”. Połączenie obu lotnisk we wspólną jednostkę terytorialną o nazwie „Gomunice” nastąpiło po II wojnie światowej przy okazji powołania Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach⁷.

⁴ *Legioniści–dzieciom polskim*, druk ulotny nakładem „Domu uzdrowieńców” w Kamieńsku, [Kamieńsk–Kraków] 1916, ss. 4. Ulotka ta stała się następnie inspiracją do opublikowania 30 grudnia 1916 r. zbliżonego tekstu w krakowskich „Nowościach Ilustrowanych”, 1916, nr 53.

⁵ K. Lenczowski, *Pamiętnik Kapelana Legionów*, Kraków–Krosno 1989, ss. 218; A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988, ss. 546.

⁶ *Przewodnik po uzdrowiskach i lotniskach polskich*, pod red. Cz. Rokickiego, wyd. III, Warszawa 1928, ss. 259; M. Rawita–Witanowski, *Ilustrowane okolice Piotrkowa*, Piotrków Tryb. 1930, ss. 60.

⁷ Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, 1954, nr 11 „Uchwała

Za cenną pomoc w zredagowaniu książki dziękuję dr. Tomaszowi A. Nowakowi, prezesowi Polskiego Towarzystwa Historycznego w Radomsku. Za liczne konsultacje i pomoc dziękuję wielu moim rozmówcom, korespondentom i instytucjom oraz sponsorom.

nr 36/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu radomszczańskiego”, poz. 73, s. 87. Sołectwo Wielki Bór (część nie letniskowa) pozostaje w administracji gminy Gomunice.

ROZDZIAŁ I

GENEZA I ROZWÓJ OSADNICTWA PRZY STACJI KAMIEŃSK

Kletnia – Wojciechów – Wielki Bór

Do powstania nowej osady Gomunice przyczyniły się różnorakie procesy zachodzące w XIX w. na gruntach dóbr Kletnia. Kletnia była szlachecką osadą notowaną jeszcze w średniowieczu na terenie parafii Kamieńsk. Ważnym składnikiem gospodarczym był umiejscowiony na północy majątku folwark „Gomunice”¹. Ponadto na przestrzeni wieków właściciele Kletni prowadzili osadę młynarską „Wójcik” (parafia Dobryszyce) oraz hutę szkła (parafia Kamieńsk). Te przedsięwzięcia o charakterze przemysłowym przyczyniły się do napływu osadników i ożywienia gospodarczego w rejonie Kletni jeszcze w I połowie XIX w.² Dobra Kletni, wchodzące w skład gminy Dobryszyce, w II połowie tegoż stulecia (po 1860 r.) zakupione zostały przez Krzętowskich h. Zadora, którzy założyli tu swą stałą siedzibę.

Pozostałymi istotnymi czynnikami sprzyjającymi rozwojowi lokalnych terenów były: regulacja i przeprowadzenie przez Kletnię w latach 1803–1839 nowego i utwardzonego starego traktu komunikacyjnego Radomsko–Piotrków³ oraz Drogi Żelaznej Warszawsko–Wiedeńskiej. Odcinek linii kolejowej Piotrków–Częstochowa oddany został do użytku 1 grudnia 1846 r.⁴ Po otwarciu trasy założono na wydzielonej parceli z dóbr Kletni osadę kolejową z przystankiem osobowym pod nazwą „Kamieńsk”. Taka też nazwa widnieje po raz pierwszy w rozkładzie jazdy pociągów w 1849 r.⁵ Z obecności przystanka zaczęli korzystać zarówno mieszkańcy Kletni, jak i pobliskiego

¹ *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski* podał ks. Stanisław Kozierowski, t. VI, A–O, Poznań 1926, (*Gomółice*) s. 119, (*Kletnia*) s. 176; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, t. IV, Warszawa 1883, s. 138 (tu wymieniono Gomulice).

² T. Kuźnicki, *Dzieje młynarstwa w Dobryszycach i okolicy (do 1945 r.)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2014, t. IX, s. 292.

³ Regulację tę ilustrują mapy: D. Gilly, *Spezial Karte von Suedpreußen*, Berlin 1802/1803 – Muzeum Regionalne im. S. Sankowskiego w Radomsku (dalej: MRR), sygn. 962 oraz *Mapa Topograficzna Królestwa Polskiego (1822–1843)*, 1:126 000. Arkusz mapy rosyjskiej z 1839 r., Warszawa 1978. Kopia w zbiorach autora.

⁴ A. Paszke, M. Jerczyński, S. M. Koziarski, *150 lat Drogi Żelaznej Warszawsko–Wiedeńskiej*, Warszawa 1995, s. 43, 47, 76, 79.

⁵ R. Kołodziejczyk, *Bohaterowie nieromantyczni. O pionierach kapitalizmu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1961 s. 174. Przystanek znajdował się wówczas na wysokości obecnej kościoła w Gomunicach.

miasteczka Kamieńsk, od którego nazwę przyjął przystanek. Zarząd Drogi Żelaznej przeniósł stację na początku lat 70. XIX w. do nowej lokalizacji, w rejon ówczesnej drogi Kletnia–Pytowice, budując tu zarazem pierwszy drewniany dworzec⁶. Jeszcze większe znaczenie przystanku i osady kolejowej wzrosło po 1880 r., gdy uruchomiono tu stację telegrafu państwowego do przyjmowania korespondencji krajowej i zagranicznej, a ponadto dobudowano drugie torowisko szyn na wspomnianym odcinku. Fakt ten zdecydowanie usprawnił komunikację i transport na całej linii⁷.

Możliwości transportowe przy stacji Kamieńsk wykorzystał jako pierwszy łódzki fabrykant Juliusz Heinzel, który niedaleko przystanku, lecz w granicach majątku Kamieńsk, założył około 1883–1885 r. tartak drzewny⁸. W 1893 r. zakład ten przejęli Ludwik Schweikert⁹ i Robert Resiger¹⁰, którzy zmienili profil produkcyjny tartaku na suchą destylację drewna¹¹. Ta niewielka wówczas wytwórnia chemiczna pod nazwą „Kamieńsk” była zaledwie jedną z kilku w kraju. Już w 1898 r. osadę tę wykupił Otto Gehlig, zakładając tu pierwszą fabrykę mebli giętych¹². Nad okolicą zaczął górować komin, rozbudowano bocznice kolejową i hale produkcyjne. Działania powyższych przemysłowców przyczyniły się do narodzin osiedla fabrycznego, nazywanego w późniejszym okresie Wojciechowem.

W tym samym czasie odmiennymi inicjatywami wykazali się właściciele okolicznych dóbr, mianowicie Kazimiera Zarembina z Pytowic (gm. Kamieńsk) i ponownie Juliusz Heinzel z Kamieńska. Inspiracją dla ich działań stały się coraz popularniejsze w Królestwie Polskim letnie mieszkania. Jako pierwsi rozpoczęli przed 1895 r. sukcesywnie przekształcać swoje lasy i w części dziewicze pustkowia, znajdujące się w pobliżu przystanka

⁶ „Kurjer Warszawski”, 1872, nr 96, s. 2. Dworzec znajdował się pod obecnym adresem Wojska Polskiego 11–13 w Gomunicach. Tak usytuowany dworzec pokazuje *Karte des westlichen Rußlands* (E37 Radomsko), niemieckojęzyczna, topograficzna mapa Rosji Zachodniej z 1915 r. – MRR, sygn. 979 (dalej: *Karte des westlichen Rußlands*).

⁷ „Tydzień”, 1880, nr 17, s. 3; *150 lat Drogi Żelaznej...*, s. 113.

⁸ S. Pytlas, *Wielka burżuazja przemysłowa Łodzi do 1914 r.*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica”, 47, 1992, s. 25. Juliusz Józef Heinzel (1834–1895), przemysłowiec związany z Łodzią.

⁹ Ludwik Schweikert (1863–1916), przemysłowiec i chemik związany z Łodzią i Pabianicami.

¹⁰ Robert Resiger (1861–1943), chemik, właściciel drukarni w Łodzi, społecznik, brat przyrodni Juliusza Heinzla.

¹¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany, zespół nr 1, Ob utverzdenii plana na postronku Švejkerom i Rezigerom na st[ance] Kamensk petrovovskago użda, fabriki suhoj peregonki dereva, 1893, sygn. 3047.

¹² APL, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany, zespół nr 1, O postrojkę Otto Geligom pri stancii Kamensk fabriki gnutoj mebeli, 1898, sygn. 7293. Otto Gehlig (1849–1917), przemysłowiec i architekt związany z Łodzią, zięć Juliusza Heinzla.

Kamieńsk, w celu budowy willi letniskowych. W ten oto sposób aktywne działania Zarembiny stały się w rezultacie przyczynkiem do powstania letniska w przyszłych Gomunicach. Natomiast przedsięwzięcie Heinzla, w postaci budowy pierwszej willi o charakterze letniej rezydencji, było załącznikiem do rozwoju w sąsiedztwie podobnej osady pod nazwą Wielki Bór¹³. W niedługim czasie ich śladem poszli Antoni Krzętowski (1849–1918), właściciel Kletni i Antoni Kamocki (1853–1926), właściciel dóbr Kocierzowy (gm. Gosławice). Właściciele powyższych dóbr w równym stopniu dążyli do podniesienia atrakcyjności turystycznej swych terenów.

Gdy w latach 90. XIX w. zaczął rozwijać się w najbliższej okolicy stacji kolejowej ruch turystyczny, przyległe tereny z willami również zyskały miano „Kamieńsk–stacja”. Taki też zapis widnieje w pierwszych ogłoszeniach komercyjnych letnich mieszkań. Z czasem nazwę tę traktowano po prostu jako „Kamieńsk” lub „Kamińsk” i to zarówno dla Wielkiego Boru, jak i części Kletni. Tak też stosowano w obiegu jeszcze przez wiele lat, w korespondencji, na szyldach, wszelkich drukach ulotnych oraz kartach pocztowych prezentujących tutejsze wille¹⁴. Natomiast określenie „Gomunice” przypisane było wówczas dla starego klecińskiego folwarku¹⁵. Źródłosłów nazwy pochodziło od przestarzałego wyrażenia „gumno” oznaczającego podwórze gospodarskie otoczone spichrzami, stodołami i brogami¹⁶. Miejscowa ludność używała w przeszłości również formy potoczne „Gumnice” lub „Gomonice”¹⁷. Nazwa „Gomonice” była tożsama dla Kletni i najczęściej używana była przez księgi hipoteczne. Ugruntowanie się jej w kontekście letniska przy stacji Kamieńsk nastąpiło w późniejszym, międzywojennym okresie.

Początek XX w. to okres dalszego dynamicznego rozwoju zarówno osiedli letniskowych jak i przemysłu. Wspomniana wcześniej nieruchomości fabryczna Ottona Gehliga została w 1903 r. nabyta przez Towarzystwo Akcyjne Fabryk Mebli Giętych „Wojciechów” z zarządem w Warszawie¹⁸.

¹³ *Przewodnik po Królestwie Polskim. Spis alfabetyczny miast, osad, wsi, kolonii, folwarków*, t. II, pod red. A. Bobińskiego i J. M. Bazewicza, Warszawa 1902, s. 259. Nazwa Wielki Bór znana jest od 1901 r.

¹⁴ Stosowanie niekiedy przez współczesnych nazwy „Nowy Kamieńsk” bądź „NowoKamińsk” w kontekście dawnych letnisk jest niewłaściwe. W istocie takowe nie funkcjonowało, choć rzeczywiście Gomunice miały wówczas cechy „młodego” Kamieńska. „Nowy Kamińsk” stanowił formalnie określenie dla osady kolejowej w miasteczku Kamieńsk i to dopiero od momentu jej powstania w 1923 r.

¹⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IV, Warszawa 1883, s. 138.

¹⁶ I. Olborska, *Gomunickie letniki*, „Gazeta w Częstochowie”, 1992, nr 44, s. 3; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gomunicach. Historia, wydarzenia, postacie*, Gomunice 2014, s. 23, 31; *Słownik języka polskiego*, t. II, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1960, s. 1366, pkt. c. I.

¹⁷ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 31.

¹⁸ W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego Królestwa Polskiego w latach 1870–1914*,

W chwili zakupu firma „Wojciechów” posiadała dwie wielkie fabryki mebli na Polu Skaryszewskim przy ul. Wałowej w Warszawie i w prowincjonalnym Wojciechowie w guberni lubelskiej (powiat krasnostawski)¹⁹. Do Kamieńska przeniesiono warszawską filię, co trwało kilka lat. Spowodowało to na jakiś czas obniżenie z tego powodu wskaźników zatrudnienia i stopnia mechanizacji miasta Warszawy. Fabrykę w Warszawie zlikwidowano ostatecznie w 1906 r.²⁰ W początkowym okresie działalności w nowej lokalizacji produkcja wynosiła 175 000 rubli przy zatrudnieniu 289 pracowników²¹. Produkowano tu, podobnie jak wcześniej za Gehliga, krzesła, stoliki, szafki, wieszaki, fotele teatralne i wiele innych asortymentów z drewna bukowego. Do Kamieńska zaczęli zjeżdżać robotnicy nie tylko z Warszawy, ale także z Lubelskiego po pożarze w 1903 r. tamtejszej filii²².

Podobnie jak w innych ośrodkach robotniczych, także w Kamieńsku w latach 1905–1907 dochodziło do wystąpień robotniczych. Wybuchły strajki oraz dochodziło do starć z policją carską. Inspiratorami akcji byli bojownicy z fabrycznego komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej–Fracja Rewolucyjna (PPS–FR) z Józefem Kurpiosem na czele. Propagowali oni wśród masy robotniczej wystąpienia przeciw wyzyskowi kapitalistów i polityce caratu, żądali godnego poszanowania ich pracy a także propagowali idee niepodległościowe i zwiększenie autonomii dla całego Królestwa Polskiego²³.

Po stłumieniu burzliwej rewolucji w Królestwie, dla Kamieńska i okolic nastąpiło kolejne przełomowe wydarzenie. Oto warszawski zarząd Towarzystwa Akcyjnego „Wojciechów” zdecydował o zlikwidowaniu swojej drugiej fabryki mebli w guberni lubelskiej, gdyż poważnie cierpiała na skutek

Łódź 2009, s. 114–115, 152; H. Pachelska, *Przemysł drzewny na ziemiach polskich w latach 1870–1939*, Warszawa 2011, s. 218; *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1904*, pod red. L. Jeziorańskiego, Warszawa [1904], poz. 2540, s. 301.

¹⁹ W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 113–114; H. Pachelska, *Przemysł drzewny...*, s. 217. Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Mebli Giętych „Wojciechów” znajdował się przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie.

²⁰ W. Pruss, *Rozwój przemysłu warszawskiego w latach 1864–1914*, Warszawa 1977, s. 177, 181, 183, 288; H. Pachelska, *Przemysł drzewny...*, s. 38. Ponadto fakt ten potwierdza Leon Jeziorański – *Księga Adresowa Przemysłu... 1904*, s. 296–299, 301–302. Nie wiadomo co było bezpośrednim bodźcem do przeniesienia fabryki z Warszawy. W. Pruss zauważa, iż była to jedna z największych fabryk warszawskich.

²¹ *Księga Adresowa Przemysłu... 1904*, poz. 2540, s. 301.

²² W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 152.

²³ *POLEGLYM CZEŚĆ! 1863, 1904–1907, 1914–1918, 1918–1920*, jednodniówka Stow. b. Więźniów Politycznych d. Fr. Rew., oddział w Radomsku, 1934, s. 2, 10–13; Z. Jarosz, *Historia Gomunicy i Wojciechowa*, Gomunice 1963 (maszynopis), s. 2; T. A. Nowak, *Burzliwe lata 1905–1907 (cz. I)*, „Gazeta Radomszczańska”, 2010, nr 24, s. 9; Z. Grzędzielski, *Leksykon miasta i gminy Kamieńsk*, [Kamieńsk 2007], s. 92, 150; F. Kalasiński, *Dzieje szkoły...*, s. 37.

licznych pożarów²⁴. Stąd też w latach 1907–1908 nastąpiła jeszcze większa fala napływu bezrobotnych pracowników z Lubelszczyzny do Kamieńska²⁵. Mało tego, do pracy zaczęli zjeżdżać tu wykwalifikowani pracownicy wracający z robót w Czechach i Francji²⁶. Zakład w Kamieńsku w 1911 r. zatrudniał 1300, a w 1913 r. 1400 osób. Tak wysokie zatrudnienie sprawiło, że Kamieńsk stał się jednym z największych ośrodków produkcji drzewnej nie tylko w Królestwie Polskim, ale także w całym Imperium Rosyjskim²⁷.

Wśród wzrastającej i integrującej się ludności pojawiła się myśl o wybudowaniu kaplicy rzymsko-katolickiej, która stanowiłaby filię parafii Kamieńsk. Inicjatorami byli robotnicy fabryczni i pracownicy miejscowej kolei, którzy w tym celu założyli w 1908 r. komitet budowy²⁸. Byli oni czynnymi uczestnikami życia religijnego i przybycie w lipcu 1904 r. biskupa diecezji włocławskiej Stanisława Zdzitowieckiego było dla nich zapewne doniosłym wydarzeniem. Biskup przyjechał, by dokonać konsekracji nowego kościoła parafialnego pw. św. Piotra i Pawła w miasteczku Kamieńsk²⁹. Do nowego przedsięwzięcia zaangażował się już w 1907 r. Antoni Krzętowski, który pod budowę kaplicy wydzielił bezpłatnie z dóbr Kletnia plac o powierzchni 225 prętów. Natomiast księża z parafii Kamieńsk, Ignacy Jankowski i Grzegorz Domański, przeprowadzili potrzebne formalności³⁰. Projekt jednonawowej świątyni w stylu „gotyku wiślano-bałtyckim” wykonał w 1910 r. piotrkowski architekt gubernialny Feliks Nowicki³¹. Mury kościoła, lecz bez plebani, zaczął stawiać w 1913 r. budowniczy Walenty Jaszcz. Daty budowy podawane są zresztą w źródłach rozbieżnie, jedni podają lata 1911–1914, inni 1914–1915. Dokoń-

²⁴ Brak fabryki w gub. lubelskiej ilustruje m. in.: *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, R. V, pod red. L. Jeziorańskiego, Warszawa 1908, poz. 3220–3224 oraz *Przewodnik po Wystawie Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie*, [Częstochowa] 1909.

²⁵ B. Baranowski, W. Baranowski, A. Lech, *Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce*, t. IV, z. 2; Pow. Radomsko–woj. łódzkie, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 17–18; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, s. 10; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

²⁶ I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

²⁷ *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1911, poz. 8541; W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 115.

²⁸ „Związkowiec”, 1908, nr 2, s. 5; M. Frankowska, *W czasie wojny budowany*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2001, nr 5, s. 12; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów w Gomunicach (1915–1917)*, „Zeszyty Radomszcząskie”, 2013, t. VII, s. 169.

²⁹ „Tydzień”, 1904, nr 28, s. 2.

³⁰ F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 23; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 169, przyp. 9.

³¹ Z. Cybulko, *Krypno. Z dziejów kościoła parafialnego*, „Biuletyn Konserwatorski województwa białostockiego”, z. 2, Białystok 1996, s. 51, przyp. 38; *Projekt kaplicy w Gomunicach 16 X 1910*, „Czterdziesta Aukcja Antykarska. Katalog”, Logos Warszawski Antykariat Naukowy Lech Woźniak, Warszawa 2014, poz. 82, s. 50.

czeniu budowy kościoła przeszkodził wybuch wielkiej wojny światowej³².

Niewielką świątynię w Kamieńsku–stacji mieli również prawosławni. Cerkiew prawosławną pw. św. Wiery założył w 1907 r. rosyjski urzędnik i filantrop Walerian Kazarinow. Mieściła się w dwóch dużych salach na pierwszym piętrze willi „Prijut”³³. Ponadto ten sam Kazarinow założył wcześniej w swej willi zakład sierot i szkołę dla dzieci rosyjskich po poległych w rewolucji 1905 r. rewirowych i policjantach³⁴.

Wraz z rozwojem osiedli zmieniała się miejscowa infrastruktura. Wieś Gomunice w początkach XX w. prezentowała typ zabudowy rozproszonej, powstałej częściowo na bazie istniejących już szlaków komunikacyjnych. Do najstarszych należą dzisiejsze ulice Fabryczna, Wojska Polskiego (trakt do osady fabrycznej), Zdrowia (trakt do młyna Wójcik), Piłsudskiego (trakt do Pytowic), Dobryczycka (trakt do Dobryzyc) i Dworcowa (trakt do włościańskiej części Kletni oraz Kocierzowów). Do początków XX w. parcele przy wymienionych drogach pozostawały jeszcze słabo zabudowane³⁵. Natomiast z osady fabrycznej również wiodła droga w kierunku Pytowic. Nią także można było udać się do cegielni w Kosówce oraz cmentarza parafialnego. Drugi trakt wiodł stąd do miasteczka Kamieńsk (ul. Leśna)³⁶.

Nieco odmienna sytuacja miała miejsce w przypadku Wielkiego Boru. W końcu XIX w. wyznaczono tu tzw. rządówkę, przy której w rzędzie po jej jednej stronie zaczęły wyrastać wille (obecnie ul. Wolności). Do pozostałych tutaj dróg zaliczamy dzisiejszą ul. Witosa i Kopernika (trakt na Chrzanowice). Trakt ten stanowił jednocześnie granicę pomiędzy dobrami Kamieńsk (Wielkim Borem) a dobrami Kletnia (Gomunicami). Ponadto przy Wielkim Borze przebiegała droga szosowa Noworadomsk–Piotrków (ul. Narutowicza)³⁷.

Jednym z ważniejszych czynników, które ukształtowały nowe oblicze Kamieńska–stacji, była regulacja w latach 1902–1903 traktu z Pytowic w prostym kierunku do zabudowań stacyjnych (ul. Piłsudskiego)³⁸. Fakt ten

³² M. Frankowska, *W czasie wojny budowany*, s. 12; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, s. 10; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 169; *Zabytki Architektury i Budownictwa w Polsce, woj. piotrkowskie*, t. 30, pod red. M. Różewicz, Warszawa 1987, s. 18. Walenty Jaszczyk (1880–po 1928) z uwagi na pracę przy budowie cerkwi prawosławnej w Noworadomsku w latach 1909–1912 mógł rozpocząć budowę kościoła w Gomunicach w 1913 r. – J. A. Bossowski, *Cerkiew prawosławną w Radomsku*, Lwówek Śląski 2006, s. 35–36.

³³ K. Sokoł, A. Sosna, *Cerkwie w centralnej Polsce 1815–1915*, Białystok 2011, s. 163.

³⁴ „Kurjer Litewski”, 1910, nr 97, s. 2; „Gazeta Radomska”, 1923, nr 17, s. 3; A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej*, Warszawa 1988, s. 224.

³⁵ *Karte des westlichen Rußlands*. Aktualność mapy wydanej w 1914 r. odnosi się do 1903 r.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis III, Kletnia pow. Radomsko 1904–1927, sygn. 146, *Плань Клетня...1904, масштабе 1 : 840*.

pociągnął za sobą rozbudowę obszarów Gomunic po zachodniej stronie torów. Powstały wówczas nowe murowane wille i to w sposób wręcz lawinowy. W samej osadzie kolejowej już wcześniej, bo około 1898 r., postawiono co najmniej 2 nowe ceglane domy rodzinne dla kolejarzy, w których zamieszkał m. in. Ignacy Biernacki, Bolesław Gruszczyński i Józef Jaskulski³⁹.

W 1910 r. przystanek kolejowy Kamieńsk uzyskał po raz pierwszy status „półstacji”⁴⁰. Stary drewniany budynek dworcowy posiadał poczekalnie różnej klasy, bagażownię, bufet i pocztę wraz z dużym zajazdem na powozy. Ze stacji tej korzystały coraz większe rzesze letników i okolicznych mieszkańców, w tym młodzież z pobliskiego miasteczka, która dojeżdżała pociągami do szkół średnich w Noworadomsku⁴¹. Nowy status usamodzielniał więc osadę kolejową, gdyż do tego momentu oficjalna stacja dla okolic (prócz Wielkiego Boru) z pełnymi prawami znajdowała się w Noworadomsku, miasta odległego o 10 wiorst (około 12 km). Aktywność samych pracowników kolejowych także wzrastała. W 1911 r. zrzeszyli się w Stowarzyszeniu Spożywców „Jutrzenka” Urzędników Kolejowych Stacji Kolei Warszawsko–Wiedeńskiej Kamińsk⁴². Na stacji dochodziło do poważnych wypadków kolejowych z udziałem pracowników, włącznie z wykolejaniem się na bocznicach całych pociągów, o czym wielokrotnie donosiła prasa⁴³.

Wśród innych inicjatyw społeczeństwa Kamińskiego–stacji wysuwa się utworzenie w 1912 r. lokalnego banku przez L. Matyjewicza. Nowa instytucja pod nazwą „Kasa Gomuńskiego Towarzystwa Pożyczkowo–Oszczędnościowego” znalazła swą siedzibę w willi „Irena”, należącej do sędziego Antoniego Krzętowskiego. Zarząd Towarzystwa zajmował się udzielaniem pożyczek i przyjmowaniem wkładów⁴⁴. Następnie w 1913 r. założono staraniem L. Grabińskiego, J. Pijewskiego i W. Krzętowskiego „juniora” Towarzystwo

³⁹ APPT, Akta gminy Dobryszyc 1865–1954, zespół nr 107, Rejestr mieszkańców wsi Gomuńce 1934–1944/45, sygn. 204, s. 43, 117, 122; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 76; list Radosława Jaskulskiego z Giżycka z dnia 20. 06. 2016 r.

⁴⁰ *150 lat Drogi Żelaznej...*, s. 140.

⁴¹ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 297, s. 4; *Kronika Kamińska Kazimierza Tazbira*, „Echo Kamińska”, 1993, nr 21, s. 3.

⁴² *Przewodnik po Królestwie Polskim. Spis alfabetyczny miast, osad, wsi, kolonii, folwarków*, t. I, pod redakcją A. Bobińskiego i J. M. Bazewicza, Warszawa 1901, s. 263; W. Jaworski, *Legalne organizacje społeczne w powiecie piotrkowskim do 1914 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 2016, t. 17, s. 54–55.

⁴³ „Prawda”, 1892, nr 35, s. 420; „Tydzień”, 1904, nr 1, s. 4; „Kurjer Warszawski”, 1911, nr 20, s. 3 (Dodatek poranny).

⁴⁴ Do pierwszego składu zarządu Towarzystwa weszli wówczas prócz Krzętowskiego i Matyjewicza także S. Wilczyński, A. Kamocki, S. Cieśliński, Roziński, Solarek, Kucharski, Epfel, Kosiński, Sieńkowski i Henryk Fabiani, obaj z Gorzkowic – APPT, Zbiór Plakatów i Druków Ulotnych, zespół nr 190, *Afisz Zarządu Kasy Gomuńskiego Towarzystwa Pożyczkowo–Oszczędnościowego*, sygn. 6621; „Goniec Częstochowski”, 1912, nr 62, s. 4.

Akcyjne Składu Nafty i Soli⁴⁵. Dla wygody mieszkańców i przyjezdnych gości utworzono chrześcijański sklep hurtowo–detaliczny „Zorza”, restaurację i herbaciarnię ulokowaną naprzeciw stacji⁴⁶. Liczny napływ robotników sprawił wzrost zapotrzebowania na artykuły i usługi także przy fabryce. Zajęli się tym zarówno chrześcijanie jak i Żydzi. Wtedy też powstawały pierwsze rzeźnie i piekarnie. Zakłady piekarnicze posiadały własną specjalizację np.: wypiek rogalików, bułeczek, chałek niekiedy z dostawą do domu⁴⁷.

Kamieńsk–stacja posiadał charakter osiedla willowego, gdyż brak było tu gospodarstw włościańskich. Większość willi stanowiły tzw. letnie mieszkania. Do innych wyróżniających obiektów zaliczały się również 3 wieże: fabryczna wieża ciśnień z kopułą (podwyższona w 1912 r.)⁴⁸, wieża „widokowa” przy pensjonacie Czarkowskich oraz wieża kościelna (wówczas bez kopuły). Ponadto wrażenie robiły wzniesione bądź rozbudowane w latach 1903–1914 budynki produkcyjne fabryki „Wojciechów”, także pałac dyrektora tejże fabryki Leo Bauman (zbudowany w 1913 r.), szkoła dla dzieci robotników (1906 r.)⁴⁹ oraz 12 drewnianych domów robotniczych zwanych „familokami” (1908–1911)⁵⁰.

Na gruntach dóbr Kletni powstał cmentarz, który założono w 1917 r. z dala od letnich mieszkań przy drodze szosowej Radomsko–Piotrków. Ów plac na pochówki podarował Antoni Krzętowski⁵¹. Jeszcze tego samego roku Krzętowski wystawił tu jeden z pierwszych grobowców, w którym pochował swoją żonę Stanisławę, zaś Antoni Kamocki z Kocierzowów również w 1917 r. wybudował okazałą neogotycką kaplicę rodową⁵². Kościół i cmentarz po utworzeniu parafii w 1919 r. przyjęły wezwanie Najświętszej Marii

⁴⁵ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 201, s. 2. Mowa o Witoldzie Krzętowskim (1878–1940), synu Antoniego.

⁴⁶ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 297, s. 4; K. Bracka, *Ze źródłu...*, s. 4.

⁴⁷ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 297, s. 4; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

⁴⁸ APL, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany, zespół nr 1, Projekt Akc[io-nernago] Obs[estra] ‘Vojcěhov’ na nadstrojku vodonapornoj baśni na st[acii] Kaminsk Petrokovsk[ago] uęzda, 1912, sygn. 15194a.

⁴⁹ Z. Grzędzielski, *Leksykon miasta...*, s. 76.

⁵⁰ *Zabytki architektury i budownictwa...*, t. 30, s. 18; H. Pachelska, *Przemysł drzewny...*, s. 218–219; F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 9, 10, 23, 75, 525; I. Olborska, *Gomunickie Letniki*, s. 3; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, s. 10; Z. Grzędzielski, *Leksykon miasta...*, s. 76.

⁵¹ Krzętowski podarował na rzecz przyszłej parafii Gomunice pierwszą działkę o powierzchni 1 morgi i 33 prętów i drugą 6 mórg i 50 prętów – APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, *Osada Kletnia*, sygn. 327, s. 220–221, wyciąg Aktu nr 572 Seweryna Żarskiego z 27. 07. 1917 r.

⁵² Krzętowscy swój pierwszy rodzinny grobowiec posiadali na cmentarzu parafialnym w miasteczku Kamieńsk. W 2007 r. znajdował się on tam nadal, lecz w całkowitej ruinie. Podobnie było z grobowcem Kamockich – Z. Grzędzielski, *Leksykon miasta...*, s. 304.

Panny Wspomożenia Wiernych⁵³. Jednak pierwszym obiektem sakralnym w obrębie letnisk była wyniosła kamienna kapliczka NMP, powstała przy planicie kolei w Wielkim Borze (około 1906/1907 r.). Według lokalnych przekazów fundatorami kapliczki byli miejscowi robotnicy, upamiętniający w ten sposób ofiary wydarzeń rewolucyjnych⁵⁴.

Kocierzowy

Kocierzowy posiadały średniowieczny rodowód. W końcu XIX w. również nabrały profilu wypoczynkowego na równi z Kamieńskiem. Była to wówczas wieś z folwarkiem znajdująca się zaledwie 4 wiorsty na południowy wschód od stacji Kamieńsk Drogi Żelaznej Warszawsko–Wiedeńskiej. Położona była w gminie Gosławice w powiecie noworadomskim⁵⁵. Dobra Kocierzowy składały się z folwarków Kocierzew, Wąglin, osady młynarskiej Fryszerka, Chaba i wsi: Kocierzew, Wąglin, Antoniów, fryszerka Kocierzewek⁵⁶. W początkach XIX w. osiedli tu Kamoccy h. Jelita⁵⁷. 25 czerwca 1805 r. majątek Kocierzowy kupił od Antoniego Sapińskiego Marcin Kamocki (zm. 1821)⁵⁸. Następni przedstawiciele rodu przez dziesiątki lat przyczyniali się do rozwoju dóbr Kocierzowy, czyniąc je jednym z postępowych w regionie Radomska.

Przez terytorium dominium przepływała rzeka Widawka, która przy młynie tworzyła staw. Ten słynął z tradycji hodowli ryb, co najwydatniej pokazała działalność Antoniego Kamockiego, który zaprezentował ją w 1909 r. na Wystawie Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie⁵⁹. Kamoccy użytkowali również pola uprawne, ogrody, pastwiska, łąki i lasy na obszarze o łącznej powierzchni 1865 mórg a ponadto wiele urządzeń przemysłowych⁶⁰. Wymienione składniki świadczyły o rozwiniętej w II połowie XIX w. działalności gospodarczej właścicieli dóbr, Józefa Tomasza Kamockiego, syna Mateusza

⁵³ Archidiecezja Częstochowska. *Katalog 1993*, [Częstochowa 1993], s. 214.

⁵⁴ MRR, *Figura Matki Boskiej w lesie kamińskim* – pocztówka nakładem „Emilia” w Noworadomsku, sygn. H/972; *Gmina Gomunice*, oprac. K. Gaborski, Gomunice 2010.

⁵⁵ *Przewodnik po Królestwie...*, t. I, Warszawa 1901, s. 269.

⁵⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IV, Warszawa 1883, s. 228.

⁵⁷ Patrz: APL, Archiwum Kamockich z Kocierzowy 1824–1926, zespół nr 568; APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176.

⁵⁸ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis III, Wykaz hipoteczny dóbr ziemskich Kocierzowy, sygn. 160, 162; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Warszawa 1906, s. 217. Inną część Kocierzowów posiadał wówczas w dalszym ciągu Ignacy Sapiński.

⁵⁹ *Przewodnik po Wystawie Przemysłu i Rolnictwa...*, dział Żywego Inwentarza, poz. 592, s. 173.

⁶⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IV, s. 228.

(1837–1895) i jego żony Kazimiery z Karońskich (1852–1895)⁶¹.

Do dalszego rozwoju majątku w Kocierzowach przyczynił się następny gospodarz, założyciel letniska Antoni Adolf Kamocki (1853–1926), syn Hipolita Augusta Ludwika⁶². Ożeniony w 1880 r. z Marią z Mieczkowskich (1860–1922) miał troje dzieci: Leona, mgr farmacji (zm. 1943), Władysława, agronoma (zm. 1944) i Zofię Marię (zm. 1974)⁶³.

Antoni Kamocki, po przejęciu w 1896 r. dóbr Kocierzowy z 1129 morgami ziemi, dość szybko rozpoczął realizację swych myśli o założeniu letniska zarówno w swym majątku, jak i przy samej stacji Kamieńsk. W tym czasie podobną działalność podjęli też Kamoccy z nieodległej Trzempnicy (pow. piotrkowski)⁶⁴. Słabe ziemie w majątku nie sprzyjały rolnictwu, skupił się więc Antoni na zakładaniu letnich mieszkań i gospodarstw rybnych, jako podstawowej gałęzi produkcji w majątku⁶⁵.

Kamocki odegrał wielce pozytywną rolę w kształtowaniu lokalnej społeczności, inicjując wiele różnorodnych przedsięwzięć⁶⁶. Zamieszczone o nim pośmiertne wspomnienia, najlepiej ukazują jego całokształt pracy: *Szkolę średnią ukończył w Częstochowie w roku 1873–im, następnie jako zamilowany agronom poświęcił się pracy na roli. Ożeniony z ś. p. Marią z Mieczkowskich czas jakiś gospodarował w majątku swym Siedliszewice (ziemia Kielecka)*⁶⁷ *a następnie po śmierci stryja swego Józefa Kamockiego ówczesnego właściciela z Kocierzów w roku 1896–ym objął jako właściciel majątek rodzinny Kocierzowy. [...] Swą gorliwą pracą i wysiłkiem podniósł gospodarstwo tak rolne jak i przemysłowe, zakładając gospodarstwo rybne, letnie mieszkanie, młyn motorowy, tartak i t. p. W czasach niewoli naszej pracował usilnie nad podniesieniem kultury i oświaty wśród włościan, urządzając różne bursy oświatowe, oraz potajemną szkołę ludową (...)*⁶⁸. *Na schyłku swego życia, usilnem staraniem jego było, by zebrać prochy swych poprzedni-*

⁶¹ Kazimiera Kamocka była siostrą Stanisławy Krzętowskiej z Kletni. Patrz: epitafia Józefa i Kazimiery Kamockich w kaplicy grobowej na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶² *Spis Alfabetyczny Obywateli ziemskich Królestwa Polskiego ze wskazaniem ostatniej stacji pocztowej*, Warszawa 1909, s. 49.

⁶³ Patrz: epitafia rodziny Kamockich w kaplicy grobowej na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁴ „Kurjer Warszawski”, 1897, nr 87, s. 20.

⁶⁵ APPT, Starostwo Powiatowe Piotrkowskie (dalej: SPP), zespół nr 1, Plany urządzeń leśnych i programy leśne majątku Kocierzowa, Dobryszyc, Fryszerki 1919–1939, sygn. 3436, Orzeczenie Wydziału Rolnictwa przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi z 06.07.1932 r.

⁶⁶ W 1904 r. kandydował z Gosławic na sędziego gminnego do Okręgu IV Noworadomsk - „Tydzień”, 1904, nr 18, s. 4.

⁶⁷ Mowa o Siedliszowicach, wsi i folwarku położonym wówczas w gm. Kroczyce, pow. olkuskim i gub. kieleckiej. Obecnie nadal w gm. Kroczyce lecz w pow. Zawiercie, woj. śląskie.

⁶⁸ Szkoła ludowa mieściła się w willi „Pod Lasem”.

ków – właściciele Kocierzów i złożyć na wieczny spoczynek w spólnym grobie. W tym celu zbudował kaplicę na cmentarzu w Gomunicach i tam ich prochy złożył [...]”⁶⁹.

W 1922 r. dobra Kocierzowy podzielono. Kocierzowy z 609 morgami ziemi przejął syn Antoniego, Władysław Kamocki⁷⁰. Władysław był dość dobrze przygotowany do tej roli, gdyż ukończył Szkołę Rolniczą w Dublinach pod Lwowem. Zachowało się jego zdjęcie portretowe w mundurze studenta⁷¹. Wydzielony z dóbr folwark Wągliń ze 190 morgami ziemi zaczął użytkować Stanisław Kamocki (zm. 1941), syn Hipolita Augusta Ludwika wraz z małżonką Janiną z Kaliszewskich (zm. 1959)⁷². Natomiast folwark Fryszerka (117 mórg ziemi) otrzymała w prezencie ślubnym od Antoniego Kamockiego jego córka Zofia. Ona i jej mąż Lech Grabiński (1880–1934), członek cechu młynarskiego w Radomsku, znani byli z dalszego prowadzenia młyna wodno-motorowego i hodowli drobiu rasowego⁷³.

Doskonałym źródłem do poznania dziejów rodziny Kamockich, ich majątku i letniska są tzw. „Albumy Kamockich”, które datuje się na przełom XIX i XX w.⁷⁴ Zbiory te zapoczątkowała jeszcze w 1878 r. narzeczoną Antoniego Kamockiego Maria Mieczkowska, córka Jana i Julii z Czechowskich z Warszawy⁷⁵. W 1896 r. małżeństwo przeniosło się do majątku Kocierzowy, przejętym po zmarłym rok wcześniej bezdzietnym stryju Józefie Kamockim. Na fotografiach rodzinnych zaczęły więc ukazywać się Kocierzowy. Po śmierci Marii w 1922 r. albumy uzupełniał dalej Antoni, pomimo

⁶⁹ Ś. P. Antoni Kamocki, „Gazeta Radomska”, 1926, nr 51, s. 3-4; Ś. P. Antoni Kamocki, „Ziemia”, 1927, nr 13–14, s. 228.

⁷⁰ APPT, Akta gminy Gosławice, zespół nr 688, W sprawie statystyki i wykazów 1924 r., Spis majątków ziemskich o powierzchni powyżej 100 morgów w tutejszej gminie, sygn. 310.

⁷¹ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/27.

⁷² APPT, Spis majątków ziemskich o powierzchni powyżej 100 morgów..., sygn. 310. Stanisław Kamocki także był znanym działaczem społecznym. W 1904 r. został współtwórcą spółki włościańskiej w Kodrębie - „Tydzień”, 1904, nr 6, s. 4. Patrz także: epitafia Stanisława i Janiny Kamockich w kaplicy grobowej na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁷³ Wykaz członków Związku Młynarzy Polskich, oddział w Radomsku, 1919–1923. Zbiory autora. Na temat hodowli patrz: „Gazeta Radomska”, 1927, nr 48, s. 8; 1928, nr 14, s. 12; 1932, nr 20, s. 5.

⁷⁴ Albumy te oprawione są w skóry i pozostają zachowane w czterech różnych egzemplarzach, w trzech odmiennych kolekcjach. Najistotniejszy z nich jest zachowany w zbiorach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim – APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33. Kolejne dwa albumy znajdują się w Muzeum Regionalnym w Radomsku – MRR, Album Kamockich [nr 1] (zdjęcia nie opisane), sygn. H/1947; Album Kamockich [nr 2], sygn. H/1948. Czwarty z nich pozostaje w zbiorach prywatnych Zofii Gzik w Radomsku.

⁷⁵ Maria jako mężatka wymieniana była często jako Antonowa Kamocka.

utruty wzroku 2 lata wcześniej⁷⁶. Kamocki pragnął przekazać zgromadzony kilkudziesięciotomowy księgozbiór i bogate archiwum rodowe Kamockich piotrkowskiemu oddziałowi Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W tym celu korespondował z Michałem Rawitą–Witanowskim, prezesem PTK. Księgozbiór trafił tam jednak dopiero w 1927 r. za sprawą syna Władysława⁷⁷. Wśród przekazanej kolekcji znalazł się największy z albumów fotograficznych, który znajduje się dziś w piotrkowskim archiwum⁷⁸. Album ten zawiera kolekcję 195 fotografii. Przedstawia portrety gospodarzy (w tym Kamockich z Wąglinia–Kodręba) i przyjaciół, dalej prace polowe, widoki dworu i willi na letnie mieszkanie w Kocierzowach. Pozostałe albumy prezentują zwykle fotografie portretowe utrzymane w tonie *carte de visite* i *cabinet portrait*⁷⁹. Zainicjowanie przez Marię Kamocką albumów fotograficznych było przejawem posiadanych przez nią zdolności archiwizacyjnych. Jako córka i wnuczka artystów fotografików, zajmowała się początkowo porządkowaniem portretów współczesnej jej aktorki Heleny Modrzejewskiej⁸⁰.

* * *

Na przełomie XIX i XX w. przystanek kolejowy Kamieńsk odegrał kluczową rolę w powstawaniu nowego osadnictwa na pograniczu majątków Kletnia, Kamieńsk i Pytowice. Ze względu na łatwość dostępu do transportu kolejowego jako pierwsze powstały obiekty przemysłowe na wydzielonych gruntach dóbr Kamieńsk, które z czasem stały się zaczątkiem wsi Wojciechów. W innej części tegoż majątku o nazwie Wielki Bór powstało w podobnym czasie niewielkie osiedle letniskowe. Równocześnie te same inicjatywy

⁷⁶ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33 – Karty opisowe w zbiorze fotograficznym podworskim.

⁷⁷ Ś. P. Antoni Kamocki, „Ziemia”, 1927, nr 13–14, s. 228; T. Szperna, *Biblioteka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1909–1939 i jej twórca Michał Rawita–Witanowski*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Librorum 10, 2001, s. 97. Listy w liczbie 16 znajdują się w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie – Materiały M. Rawity–Witanowskiego, sygn. III–139, j. 52.

⁷⁸ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim przejęło album w 1951 r. za sprawą Muzeum Regionalnego w Piotrkowie Tryb. – list kancelarii APPT do autora z dnia 07.01.2016 r. Na ten temat pisała: A. Bedlechowicz, *Rodzina ze szczytu drzewa*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2003, nr 25, s. 6.

⁷⁹ Tylko jeden z dwóch albumów fotograficznych w kolekcji muzeum w Radomsku posiada podpisy (Album Kamockich [nr 2], sygn. H/1948). Znalazły się tu zatem sylwetki takich postaci jak: Nowickiego, Zarzyckiego, Dębskiego, Kokowskiego, Piaseckiego oraz rodzin Mieczkowskich, Piaszczyńskich, Modlińskich, Grabińskich, Białeckich, Kłosowskich, Karpińskich, Nowodworskich, Paschalskich i innych.

⁸⁰ *Helena Modrzejewska w atelier Jana Mieczkowskiego*, [w:] Wystawy on–line, <http://www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl>.

turystyczne obok przystanka podjęli okoliczni ziemianie z Pytowic, Kletni i Kocierzowów. Ich majątki utrzymywały się dotychczas głównie z gospodarki leśnej, rolniczej bądź drobnego przemysłu. Wszystkie powyższe czynniki, a ponadto założenie na terenach Kletni stacji telegrafu, rozbudowa dróg komunikacyjnych, infrastruktury kolejowej, powstanie kościoła czy cmentarza, wpłynęło zasadniczo i w równym stopniu na ukształtowanie się przyszłej wsi Gomonice. Jednymi z ważniejszych postaci mającymi duży udział w rozwoju stosunkowo młodej miejscowości Kamieńsk–stacja byli właściciele okolicznych dóbr: Juliusz Heinzel, Kazimiera Zarembina, Antoni Krzętowski i Antoni Kamocki. W oddalonym nieco majątku Kocierzowy, Antoni Kamocki idąc śladem inwestorów zgrupowanych przy stacji Kamieńsk, również stworzył warunki do rozwoju w swych lasach działalności turystycznej, pielęgnując równocześnie dotychczasowe tradycje w gospodarce rybnej i młynarskiej.

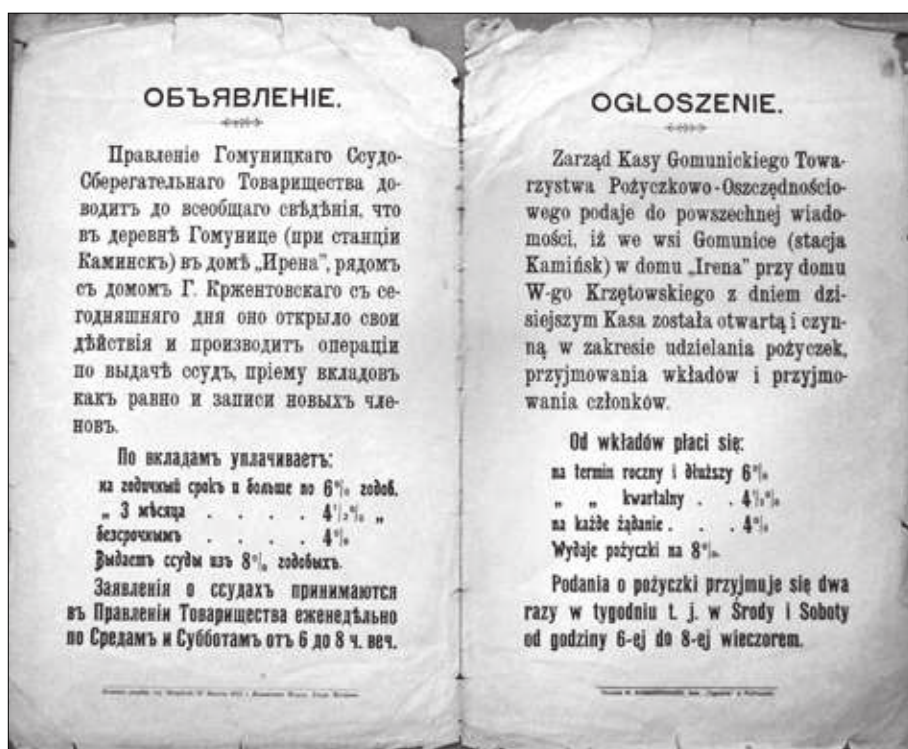


Stacja Kamieńsk – pocztówka. Czas powstania fotografii: przed 1914 r. Widok pierwszego dworca zburzonego jesienią 1914 r. Wydawca nieznany. Źródło: www.myvimu.com (My Virtual Museum).



Willa „Preparanda” w Kamieńsku (Gomunicach). Tu w latach 1905–1914 mieścił się zakład sierot i cerkiew prawosławna pw. św. Wiery. Czas powstania pocztówki: po 1924 r. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Kopia w zbiorach MRR.

Juliusz Józef Heinzel, właściciel dóbr Kamieńsk. Rycina. Źródło: <http://miejscze.com/przewodnik/rodzina-heinzlow/>



Afisz z 1912 r. informujący o założeniu w willi „Irena” Kasy Gomuńskiego Towarzystwa Pożyczkowo – Oszczędnościowego. Zbiory APPT.



Antoni i Maria z Mieczkowskich małżonkowie Kamoccy. Fotografia poślubna wykonana w 1880 r. w atelier Jana Mieczkowskiego seniora w Warszawie. Zbiory APPT.

ROZDZIAŁ II

ROZKWIĆ TURYSTYKI WYPOCZYNKOWEJ PRZY STACJI KAMIEŃSK

Początki turystyki

Przemiany społeczne zachodzące w Królestwie Polskim w II połowie XIX w. miały wpływ na życie codzienne. Jednym z jej aspektów była zwiększająca się częstotliwość podróżowania oraz turystyka. Stąd też do spędzania letniego wypoczynku poza miastem zachęcały miejską inteligencję i burżuazję tworzące się na prowincji ośrodki letniskowe. Korzystających z letnisk podróżników zwano powszechnie letnikami, a sam wypoczynek – „wilegiaturą” bądź „wywczasem”⁸¹. Na wiejskie wakacje udawali się w owych czasach głównie zamożni mieszkańcy miast, również tych położonych w guberni piotrkowskiej. Do największych ośrodków miejskich w guberni zaliczały się w tym czasie Łódź, Piotrków, Tomaszów Rawski, Noworadomsk, Częstochowa, Sosnowiec, Dąbrowa i Zawiercie. Część bogatych mieszczan wyjeżdżała na lato do swoich majątków ziemskich. Tak było z łódzkim fabrykantem Juliuszem J. Heinzlem, który w lecie przybywał do swoich dóbr Kamieńsk na polowania. Innym przykładem może być wybitny malarz Henryk Siemiradzki. Artysta w ostatnich kilkunastu latach XIX w. zjeżdżał z Rzymu na wakacje do swojej rezydencji w Strzałkowie koło Noworadomska⁸².

Tego rodzaju turystyka wypoczynkowa (pobykowa) zaczęła rozwijać się na przestrzeni całego XIX w., a związana była głównie z wyjazdami do uzdrowisk zarówno krajowych jak i zagranicznych. Apogeum tego zjawiska nastąpiło na przełomie XIX i XX w., gdyż to w tym okresie kształtowały się ideowe i organizacyjne podstawy polskiej turystyki i krajoznawstwa. Do popularnych kurortów na ziemiach polskich zaliczały się: Cieplice Śląskie, Kudowa, Duszniki, Ustroń, Krynica, Zakopane, Ciechocinek, Połczyn, Iwonicz, Szczawnica i wiele innych. Modne stawały się kąpieliska nadmorskie w Sopocie, Świnoujściu i Kołobrzegu⁸³. Pierwszorzędnym ośrodkiem uzdrowiskowym w guberni piotrkowskiej (o zasięgu ogólnokrajowym) w II połowie XIX w. było położone w powiecie rawskim Nowe Miasto nad Pilicą. Uzdrowisko powstałe w 1874 r. ściągało sezonowych gości i kuracjuszy

⁸¹ *Słownik języka polskiego*, t. IV, s. 102, t. IX, s. 1100; t. X, s. 313.

⁸² M. Piestrzeniewicz, *Rozrywka Łódzian na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2010, s. 76; P. Dudek, *Henryk Siemiradzki i jego związki ze Strzałkowem*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2011, t. V, s. 182–183.

⁸³ T. Lijewski, B. Mikułowski, J. Wyrzykowski, *Geografia turystyki Polski*, Warszawa 2008, s. 25–28.

z całego Królestwa, w tym głównie z Warszawy, oddalonej zaledwie o 55 km. W 1895 r. przebywało tam ponad 1000 osób⁸⁴.

W niedługim czasie po założeniu uzdrowiska w Nowym Mieście na obszarze guberni piotrkowskiej popularne było wynajmowanie letnich mieszkań głównie w szlacheckich dworach. Stawało się to sposobem na podreperowanie budżetu coraz bardziej nierentownych majątków ziemskich. Dlatego też w dobie raczkującej turystyki z czasem umożliwiano przybyszom z miasta korzystania z lokum w oficynach dworskich, ze stajni czy wozowni, gdzie ponadto do dyspozycji pozostawały malownicze okolice z lasem i rzeką. Dzięki reklamom prasowym wzrosło zainteresowanie wyjazdami na letniska. Dotyczyło to mieszkańców powiatów: brzezińskiego, częstochowskiego, piotrkowskiego, noworadomskiego, łódzkiego, rawskiego, opoczyńskiego i będzińskiego.

Jedne z wcześniejszych takich ofert w powiecie piotrkowskim miały okolice Gorzkowic, Kamieńska i Sulejowa. Stacja kolejowa Gorzkowice, położona na południe od Piotrkowa, jako pierwsza odegrała w tym względzie kluczową rolę. Pierwsze informacje na ten temat pojawiły się już w 1876 r.⁸⁵ W późniejszym czasie do jej promocji przyczynił się piotrkowski „Tydzień”. Na jego łamach letnie mieszkania w 1892 r. oferowano w Ossie gm. Kamieńsk⁸⁶, w Chrzanowicach gm. Gosławice (pow. noworadomski)⁸⁷. Podobne inicjatywy miały: Trzempnica gm. Ręczno⁸⁸ i Ryszardów gm. Gorzkowice⁸⁹. W regionie Sulejowa letnie mieszkania oferowano w Przygłowie⁹⁰, Włodzimierzowie⁹¹ i Murowańcu⁹². Przy miasteczku Kamieńsk natomiast majątek Pytowice (przy stacji kolei Kamieńsk)⁹³, dobra Kamieńsk (przy stacji kolei Kamieńsk)⁹⁴, Kletnia (przy stacji kolei Kamieńsk)⁹⁵ i Kocierzowy (w pobliżu stacji kolei Kamieńsk)⁹⁶. Ponadto w obrębie powiatu noworadomskiego letnie mieszkania oferowały: Kobiełe Wielkie–Przyborów⁹⁷, Kietlin⁹⁸, Sulmierzy-

⁸⁴ E. Mockało, *U wód nad Pilicą*, „Spotkania z Zabytkami”, 2007, nr 3, s. 28–30.

⁸⁵ „Kurjer Warszawski”, 1876, nr 94, s. 8 (Dodatek do nr 94—stronica II).

⁸⁶ „Tydzień”, 1892, nr 25, s. 5; 1892, nr 26, s. 4.

⁸⁷ „Tydzień”, 1892, nr 22, s. 4.

⁸⁸ „Tydzień”, 1897, nr 14, s. 4.

⁸⁹ „Tydzień”, 1903, nr 12, s. 6.

⁹⁰ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 3.

⁹¹ „Tydzień”, 1904, nr 19, s. 3.

⁹² „Rozwój”, 1910, nr 126, s. 7.

⁹³ „Tydzień”, 1893, nr 31, s. 1.

⁹⁴ „Tydzień”, 1898, nr 26, s. 4; „Rozwój”, 1899, nr 98, s. 9.

⁹⁵ „Tydzień”, 1897, nr 18, s. 4.

⁹⁶ „Tydzień”, 1904, nr 18, s. 6.

⁹⁷ „Tydzień”, 1897, nr 15, s. 4.

⁹⁸ „Tydzień”, 1893, nr 27, s. 5.

ce⁹⁹, Gidle¹⁰⁰, Garnek¹⁰¹, Koniecpol¹⁰², Chrzastów¹⁰³ i inne. Wypoczynek oferowano również w klasztorach w Witowie¹⁰⁴ i Sulejowie¹⁰⁵, a nawet w młynie „Wójcik” (w pobliżu stacji kolei Kamieńsk)¹⁰⁶.

Niektóre z wymienionych miejscowości wykazały w szybkim czasie tendencje do tworzenia się w nich poważniejszych ośrodków wypoczynkowych. Te zwano najczęściej letniskiem, latowiskiem, wywczasowiskiem czy stacją klimatyczną. Definiowało się je wspólnie jako miejsce letniego pobytu w celach wypoczynkowych¹⁰⁷. Ogromny wpływ na ich tworzenie miała biegnąca w pobliżu linia kolejowa, która ułatwiała szybką podróż. Tam gdzie była z reguły notowano znaczny wzrost ruchu turystycznego. Na przestrzeni lat można było to zaobserwować przede wszystkim w odniesieniu do okolic Kamieńska, Sulejowa¹⁰⁸ i Koniecpola¹⁰⁹. W regionie dotyczyło to także Częstochowy (Złoty Potok, Olsztyn)¹¹⁰. Obecność przystanków i dworców z kasą, bagażownią, poczekalnią czy bufetem zdecydowanie sprzyjała świeżo wykształconym letniskom.

Na popularność letnisk wpłynęły też dobre warunki mieszkaniowe oraz walory przyrodnicze. W odniesieniu do Kamieńska–stacji wielokrotnie podkreślano występowanie rzeki, suchych lasów sosnowych i wręcz leczniczego powietrza¹¹¹. Określenia te były zasadne, gdyż miejscowość była przykładem stacji klimatyczno-leśnej, w której letnicy odkrywali drzemiące dotąd siły natury. Już samo określenie „Kletnia” w interpretacji Michała Rawity–Witanowskiego oznaczało w języku staropolskim: *ostęp leśny, matecznik wśród puszczy rozległej, słowem niedostępny gąszcz leśny pełny dzikiego zwierza, stąd np. w puszczy Białowieskiej zwierzyniec królewski nazywano dawniej „Wielką Kletnią”*. Sama ta nazwa interesującej nas wsi pod Kamieńskiem, mówi o wielkości niegdyś tamtejszych lasów, przez które przepływa o bagnistych brzegach Widawka. Dla tych to głównie borów, przeważnie sosno-

⁹⁹ „Tydzień”, 1904, nr 19, s. 5.

¹⁰⁰ „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 132, s. 4.

¹⁰¹ „Tydzień”, 1892, nr 21, s. 4.

¹⁰² „Tydzień” 1898, nr 24, s. 2.

¹⁰³ „Goniec Częstochowski” 1914, nr 165, s. 4.

¹⁰⁴ „Wiek Ilustrowany”, 1896, nr 114, s. 4.

¹⁰⁵ „Rozwój”, 1900, nr 94, s. 7; 1900, nr 101, s. 10.

¹⁰⁶ „Goniec Częstochowski”, 1907, nr 105, s. 4.

¹⁰⁷ *Słownik języka polskiego*, t. IV, s. 40, 102; t. X, s. 313.

¹⁰⁸ „Tydzień”, 1903, nr 19, s. 3; 1903, nr 34, s. 3; „Gazeta Częstochowska” 1909, nr 18, s. 4. W 1903 r. uruchomiono wąskotorową kolej Piotrków–Sulejów.

¹⁰⁹ D. Zawadzka, *Chodzili tymi ulicami...*, tpk-koniecpol.strefa.pl/chodzili.htm. Od 1905 r. przez Koniecpol przebiega linia kolejowa Herby–Kielce.

¹¹⁰ *Przewodnik po Częstochowie i okolicy*, Warszawa 1909, s. 113, 117.

¹¹¹ „Kurjer Warszawski”, 1900, nr 109, s. 16.

wych lub świerkowych, podszytych krzewami liściastymi leszczyny, a pełnych uroczych polanek, od dawna miejsce to zasłynęło jako doskonale letnisko¹¹².

Charakterystykę rodzącego się „nowego” Kamieńska najlepiej i najpiękniej utrwalił w 1899 r. piotrkowski „Tydzień”. Ten zanotował, iż: *Najlepszym lekarzem, i może stosunkowo najtańszym, jest dla każdego z nas wypoczynek i świeże powietrze. Zgnęani i spracowani ludziska coraz więcej zdają się o tem przekonywać, czego dowodem jest zwiększający się z każdym rokiem popyt na letnie mieszkania, wywołujący oczywiście coraz energiczniejsze zabiegi ze strony przedsiębiorców, chętniej daleko dziś niż dawniej budujących domy mieszkalne na lato i nawet jako tako meblujących takowe, o czym dawniej nie było mowy. Mamy już około Piotrkowa dość tego rodzaju latowisk; zdaje się jednak, że Kamińsk dla nich jest najodpowiedniejszą miejscowością. Suche i rozległe lasy, okalające go, łatwość komunikacji, a więc i sprowadzanie żywności bądź to z Piotrkowa bądź z Noworadomska, wreszcie niedaleka rzeczna kąpiel – wszystko to zdaje się przemawiać za tą klimatyczną stacją. – Zrozumieli to widocznie niektórzy z naszych znajomych, gdyż oto w r. b. stawiają się tam aż 4 nowe wille wśród lasu, a ogłoszenia o nich, z których jedno już pojawia się w dzisiejszym numerze „Tygodnia”, powinnyby naszych letników skierować w tę stronę skwapliwiej niż w zapadniętą i niską okolicę Przygłowa¹¹³*. Cytat ten to zarazem doskonały opis genezy letniska, które stało się fundamentem przyszłych Gomunic.

Kluczowe znaczenie w przyrodzie miały właściwości samej sosny, najbardziej pospolitego drzewa występującego na obszarach pozamiejskich. Wydzielające się olejki eteryczne z drzew wpływają oczyszczająco na drogi oddechowe. U człowieka pobudzają naturalną energię, wzmacniają siły vitalne oraz odtruwają organizm. Pobyt wśród tych drzew charakteryzuje się często balsamicznym zapachem, który działa wykrztuśnie, bakteriobójczo i rozkurczowo¹¹⁴. Ogólnie czystość powietrza w regionie Radomska, pomimo obecności przemysłu, była wówczas na ogół bardzo dobra i pozwalała na łatwe przenikanie promieni słonecznych przez atmosferę. Częste zastoje fabryki mebli w Kamieńsku tylko w tym dopomagały. Dzięki obfitemu zalesieniu letniska w Kamieńsku i Kocierzowach były osłonięte od uciążliwych wiatrów. Czynniki zalesienia hamował też wahania dobowe temperatury powietrza, które w dzień pochłaniało ciepło słoneczne, w nocy zaś je oddawało. Działanie klimatu i krajobrazu sumowały się, stwarzając określone warunki psychosomatyczne skuteczne przy leczeniu wielu przewlekłych schorzeń¹¹⁵.

¹¹² M. Rawita-Witanowski, *Ilustrowane okolice Piotrkowa*, Piotrków Tryb. 1930, s. 47; patrz także: K. Frączak, *Bocianie gniazdo w herbie wsi?*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2004, nr 45, s. 5.

¹¹³ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 3.

¹¹⁴ *Leksykon roślin leczniczych*, pod red. A. Rumińskiej i A. Ożarowskiego, Warszawa 1990, s. 465.

¹¹⁵ *Uzdrowiska polskie. Informator*, oprac. W. Galczak, B. Grzelakowa, Warszawa 1973, s. 20.

W 1914 r. zdając sobie z tego sprawę władze gminy w Dobryszycach, same postanowiły na bazie rozparcelowywanych dóbr Dobryszyce zainicjować powstanie nowego letniska. Ośrodek pod nazwą „Kolonja letniskowa dla emerytów” miał być ulokowany w lesie na terenie dzisiejszego Bloku Dobryszyce. Wybuch I wojny światowej zniweczył jednak te plany¹¹⁶.

Walory zdrowotne Kamieńska–stacji przyciągały wielu kuracjuszy. Wśród nich były też osoby znajdujące się u schyłku życia. Zne są takie przykłady dla okresu międzywojennego. Dla ratowania zdrowia przebywał tu artysta Edmund Osterloff¹¹⁷ i jego małżonka Natalia¹¹⁸. Schorowani małżonkowie, mieszkający na co dzień w Radomsku, przybywali tu przypuszczalnie według zalecenia lekarza. Artysta był jednak na tyle chory, że zmarł w jednej z willi w Gomunicach w 1938 r.¹¹⁹ Kuracjuszem mógł być też Franciszek Szanior, polski ogrodnik–planista, który osiadł w miasteczku Kamieńsk i tutaj zmarł w 1945 r.¹²⁰ Ponadto można wymienić kolejarza Jana Tomasza Szuberta, mieszkańca Częstochowy i weterana powstania 1863 r. Przybył tu w nadziei na uzdrowienie, lecz zmarł w Gomunicach w 1937 r. w wieku 94 lat¹²¹. W podobnych okolicznościach zmarł tu również w 1937 r. częstochowski przemysłowiec i były radny tamtejszego magistratu w pierwszych wyborach samorządowych w 1919 r. Ludomir Nieprzecki¹²².

Już same piękne widoki zwykle wpływały pozytywnie na stany psychiczne gości, zwłaszcza na chorych. Toteż w celu upiększenia otoczenia willi projektowano także ogródki z alejkami spacerowymi z częściowym wykorzy-

¹¹⁶ J. Pawlikowski, *Dobryszyce 650 lat*, Radomsko 2000, s. 33.

¹¹⁷ Edmund Osterloff (1863–1938), jeden z prekursorów polskiej fotografii artystycznej. Cierpiał na serce oraz płuca i były to jeszcze efekty jego karnego pobytu w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej w latach 1884–1886.

¹¹⁸ Natalia Osterloff (1870–1950) chorowała nerwowo po utracie synów w Rewolucji Październikowej 1917 r.

¹¹⁹ B. Osterloff, *Edmund Osterloff gruziński trop*, „Aspiracje” 2 (32) 2013, s. 7; list prof. Barbary Osterloff do autora z dnia 27.01.2015 r.

¹²⁰ Franciszek Szanior (1853–1945), główny ogrodnik m. st. Warszawy. Zasłynął jako twórca wielu parków miejskich w Warszawie, Częstochowie i Radomsku – J. W. Zacher, *Szanior Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLVII/1, z. 192, Warszawa–Kraków 2010, s. 33–35. Patrz także: grób Franciszka i Marii Szaniorów na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kamieńsku (nr B1/0149).

¹²¹ J. Sętowski, *Powstańcy styczniowi 1863–1864 na cmentarzach częstochowskich: Kule, św. Rocha i ewangelicko–augsburskim. Biogramy*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego” 2011 /2012, Częstochowa 2013, s. 132. Szubert już wcześniej przez jakiś czas pracował na stacji kolejowej Kamieńsk.

¹²² R. Szwed, *Samorządowe kampanie wyborcze w Częstochowie w latach 1919–1939*, [w:] *Życie codzienne w Częstochowie w XIX i XX wieku*, Częstochowa 1999, s. 14; patrz: grób Ludomira Nieprzeckiego na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni (kwatera A3/brak nr grobu).

stanieniem lasu sosnowego lub innego starego drzewostanu. Przykładami były wille Juliusza Heinzla i Stefana Lemenè w Wielkim Borze. Przy tej drugiej wciąż znajdują się dwa 300 letnie dęby kanadyjskie, będące pozostałością po dawnym układzie parku¹²³. Ponadto założenia typowo parkowe z różnymi gatunkami drzew realizowane były przy willi fabrykanckiej w Wojciechowie (po 1913 r.) oraz przy „letniskach” Antoniego Krzętowskiego w Kletni (Gomunicach)¹²⁴. Antoni Kamocki już w 1897 r. szukał ogrodnika w celu założenia parku dla letników w Kocierzowach¹²⁵. Do dyspozycji spacerowiczów pozostawały przede wszystkim okoliczne kompleksy leśne. Na północ od Kamieńska–stacji był to las „Wrzosi”, takż sam był na północny zachód w okolicach Kosówki i Paciorkowizny, na zachód rozpościerał się las pytowy (tzw. las Zaremby). Zalesienie było też na wschodzie i na południu w kierunku Radomska w okolicach rzeki Widawki (tzw. las Krzętowskiego). Letnisko w Kocierzowach otulone było wręcz przez lasy¹²⁶.

Pomimo swoich wyraźnych atutów Kamieńsk i Kocierzowy nie posiadały statusu uzdrowiska. Nie były członkiem Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk powołanego jeszcze w 1910 r. na terenie Królestwa. Podobnie było później w międzywojniu, gdy funkcjonował Związek Uzdrowisk Polskich. Miejscowości te nie podlegały też pierwszej ustawie o uzdrowiskach z dnia 23 marca 1922 r. Ministra Zdrowia Publicznego¹²⁷. Choć artykuł 2 wspomnianej ustawy obejmował stacje klimatyczne, to w szczególności wyróżniał miejscowości posiadające cieplice (wody termalne) i źródła (źródła wód leczniczych) bądź kąpieliska morskie¹²⁸. Brak statusu oznaczało, że Kamieńsk nie był stacją klimatyczną o charakterze użyteczności publicznej, a tym samym nie posiadał specjalnej opieki państwa. Stanowił przede wszystkim typową, prowincjonalną osadę turystyczno–letniskową, podobną do słynnych osiedli położonych pod Warszawą na paśmie otwockim¹²⁹.

¹²³ Relacja ustna Grzegorza Ryplewicza, właściciela „Białej Willi” w Gomunicach w dniu 28. 09. 2016 r.

¹²⁴ „Tydzień”, 1896, nr 32, s. 2.

¹²⁵ „Ogrodnik Polski”, 1897, nr 5, s. 120.

¹²⁶ MRR, *Karte des westlichen Rußlands; Radomsko*, mapa sztabowa, Warszawa 1935, sygn. H/646/03 lub H/766; M. Frankowska, *Spacer dla relaksu*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2001, nr 6, s. 12; A. Niedźwiecka, *Planowany rezerwat*, „Gazeta Radomszczańska”, 2002, nr 24, s. 14–15. Dziś tereny te wchodzi w skład Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Widawki.

¹²⁷ Dziennik Ustaw RP nr 31, poz. 254, Ustawa z 23 marca 1922 r. o uzdrowiskach Ministerstwa Zdrowia Publicznego, s. 443. Była to jedyna podstawa prawna działalności uzdrowisk w Polsce do 1 stycznia 1967 r.; *Uzdrowiska polskie...*, s. 10–11.

¹²⁸ Dziennik Ustaw RP, nr 31..., s. 443.

¹²⁹ M. Barbasiewicz, *Warszawa letniskowa*, „Spotkania z Zabytkami”, 1996, nr 4, s. 30.

Podstawowe etapy rozwoju turystycznego do 1914 r.

W latach 90. XIX w. bezpośrednio przy stacji kolei Kamieńsk funkcjonowało kilka wyodrębnionych osiedli letniskowych. Pierwsze dwa takie osiedla na obszarze samej Kletni (Gomunic) założyli obywatele ziemscy z Pytowic i Kletni. W sąsiedztwie powstało w tym czasie również letnisko Wielki Bór. Inwestorami byli tam obywatele miast Piotrkowa i Noworadomska. W tych latach założono jeszcze inne ośrodki wypoczynkowe, lecz w nieco większych odległościach od stacji, mianowicie w Słostowicach i Kocierzowach.

Pierwsze osiedle powstało po zachodniej stronie plantu kolei, na granicy majątków Kletni i Pytowic. Były to założone w latach 1893–1895 dwie wille Kazimierzy Zarembiny, właścicielki dóbr Pytowice (gm. Kamieńsk)¹³⁰. Owe wille stanowiły dwa, bliźniacze drewniane obiekty, które usytuowano przy trakcie do Pytowic. Tereny Pytowic obfitowały w bujne lasy, co przełożyło się na idealne warunki do wypoczynku. Powierzchnia dóbr wynosiła wówczas 3391 mórg, tj. trzykrotnie więcej od Kletni i niemal dwukrotnie od Kocierzowów¹³¹. W 1896 r. odnotowano drugie letnisko Zarembiny w oddalonych nieco Słostowicach, a w 1902 r. trzecie na terenie byłej huty szkła Aleksandrów¹³². Letniska Zarembiny były dość popularne, gdyż przyjeżdżały do nich zorganizowane grupy dzieci. W 1902 r. na koloniach letnich u Zarembiny przebywały dzieci z Łodzi i Częstochowy. Kolonie te finansowane były zwykle przez tamtejsze Towarzystwa Dobroczynności¹³³. W 1907 r. cały

¹³⁰ Kazimiera ze Strzeleckich Zarembina (1845–1927), obywatelka ziemska, działaczka społeczna (przez badacza Graczykowskiego mylona z urodzoną w Mierzynie Kazimierą Strzelecką h. Jastrzębiec 1862 - 1938). Od 1891 r. wdowa po Janie Antonim Zarembie, dziedzicu Pytowic, Gorzędowa i Łazowa. Około 1907 r. zamieszkała w swym majątku w Gorzkowicach. Znana była z licznych dobrodziejstw, w tym dla kościołów w Kamieńsku i Gorzkowicach. Zmarła dnia 23 marca 1927 r. w Gorzkowicach, pochowana w rodzinnym grobowcu w Kamieńsku. Następnie w kościele pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kamieńsku wmurowano epitafium poświęcone Janowi i Kazimierze Zarembom - „Kurjer Warszawski” (wyd. wieczorne), 1927, nr 83, s. 8 (nekrologie); C. Graczykowski, *Moje Gorzkowice*, s. 52-53, 88, 92-93, 123, 140, 147, 306-307, 312; Z. Grzędziński, *Leksykon miasta...*, s. 311; patrz: grób Zarembów (A4/0153) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kamieńsku.

¹³¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IX, Warszawa 1888, s. 331.

¹³² Letnisko „Słostowice” znajdowało się przy drodze szosowej Kletnia–Pytowice i składało się z dwóch dużych drewnianych willi wypoczynkowych, z których jeden dotrwał do naszych czasów. W sąsiedztwie tego letniska pracowały: tartak parowy „Janów” i smolarnia – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IX, Warszawa 1888, s. 331; „Tydzień”, 1896, nr 25, s. 1; „Kurjer Warszawski”, 1900, nr 52, s. 11; *Karte des westlichen Rußlands*. Na trzecie letnisko Zarembina zaadaptowała budynki po byłej hucie szkła Aleksandrów – „Dzwonek Częstochowski”, t. VII (XIII), 1902, s. 92.

¹³³ W. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 1998, s. 192; „Tydzień”, 1902, nr 51/52, s. 6; „Dzwonek Częstochowski”, t. VII (XIII), 1902, s. 92.

majątek Pytowice wraz z letniskami przejął syn Kazimiery – Jan Zaremba¹³⁴.

Żałożenia drugiego osiedla letniskowego podjął się w latach 1895–1896 Antoni Krzętowski, właściciel majątku Kletnia¹³⁵. Dobra te według hipotezy podzielone były na części: A, B i C. Wspomniane letnisko założono na gruntach Kletni lit. A, leżące po wschodniej stronie plantu kolei. Ta lokalizacja nie była też przypadkowa, gdyż znajdował się tu już folwark Krzętowski „Gomunice”. Osiedle składało się z początku z dwóch willi i nazywane było „letniskami”. Posiadało dostęp nie tylko do prywatnego lasu, ale i utworzonego parku¹³⁶. Po tym jak w 1896 r. Krzętowski oddał do użytku pierwsze domki, zaczęli napływać zewsząd letnicy z dziećmi¹³⁷.

Na trzecie osiedle letniskowe obok przystanka Kamieńsk wydzielono odpowiednie grunty w dobrach Kamieńsk. Budowniczym pierwszej willi został właściciel dóbr baron Juliusz Józef Heinzel¹³⁸. Wybudował ją po wschodniej stronie plantu kolei, tuż przy granicy z Kletnią. Willa służyła Heinzlowi głównie jako letnia rezydencja. Dopiero gdy zmarł w 1895 r. zaczęła nabierać charakteru komercyjnego. Przyczynił się do tego następny właściciel, dr Antoni Sobański z Piotrkowa, który nadał willi imię „Kazimiera”. Jednak przez pewien czas był to jedyny obiekt na letni wypoczynek położony w dobrach Kamieńsk. Sobański zamieszczając reklamę promocyjną, stał się wkrótce inspiracją dla innych inwestorów do budowy w tutejszym lesie letnich mieszkań, w tym dla Ludwika Świdzińskiego i Stefana Lemenè z Noworadomska. Rozpoczęto więc w tym względzie tak dynamiczne prace, że jeszcze w kwietniu 1899 r. „Tydzień” nadmienił o stawianiu kolejnych 4 willi przy stacji Kamieńsk. Wzmianka ta świadczy o narodzinach kolejnej-

¹³⁴ Jan Alojzy Zaremba (1882–1944), obywatel ziemski, społecznik. Syn Jana Antoniego i Kazimiery Zarembów z Pytowic. Właściciel dóbr Gorzkowiczki oraz Pytowice (od 1907 r.). Ożeniony w 1913 r. z Teresą Turską h. Rogala z majątku Wilkoszewice (pow. piotrkowski). Ślub odbył się w parafii Rozprza. Położył ogromne zasługi na polu społecznym i gospodarczym dla majątków Pytowice, Gorzkowiczki, Wilkoszewice jak i miasteczka Kamieńsk, organizując tam m. in. Kółko Rolnicze – *Spis Alfabetyczny Obywateli ziemskich Królestwa Polskiego...*, s. 142; C. Graczykowski, *Moje Gorzkowice*, s. 149, 170, 240, 244; Z. Grządzielski, *Leksykon miasta...*, s. 99, 145; patrz też: grób Zarembów (nr A4/0153) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kamieńsku.

¹³⁵ Antoni Krzętowski (1849–1918), obywatel ziemski, społecznik. Syn Grzegorza i Emilii Krzętowskich z Kletni. Mąż Stanisławy z Karońskich (1853–1917), dzieci: Jadwiga, Ryszard i Witold. Antoni w latach 70. i 80. XIX w. był sędzią pokoju w Dobryszycach w IV okręgu Noworadomsk. Jeszcze w 1904 r. kandydował na ten urząd. W 1901 r. notowany jest jako członek Stowarzyszenia Rolniczego guberni piotrkowskiej – „Tydzień”, 1879, nr 32, s. 1–2; 1889, nr 50, s. 2; 1901, nr 9, s. 3; 1904, nr 18, s. 4; patrz: grób Krzętowskich na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

¹³⁶ *Karte des westlichen Rußlands*.

¹³⁷ „Wiek Ilustrowany”, 1896, nr 176, s. 2; „Tydzień”, 1896, nr 32, s. 2.

¹³⁸ „Gazeta Lwowska”, 1895, nr 184, s. 4; A. Rynkowska, *Heinzel Juliusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1960–1961, s. 350.

go letniska pod rzadko stosowaną wtedy nazwą Wielki Bór¹³⁹.

Czwarte osiedle letniskowe zaczęło wyrastać w 1897 r. w odległości czterech wiorst na południowy wschód od stacji. Założono je w dobrach Kocierzowy w gminie Gosławice dzięki staraniom właściciela Antoniego Kamockiego¹⁴⁰. Letnie mieszkania skumulował w zachodniej części wsi, w przylegających i sprzyjających do wypoczynku lasach sosnowych. Ogólna powierzchnia letniska wyniosła 11–12 mórg i była częściowo odgradzona od zagród włościńskich¹⁴¹. Do 1910 r. Kamocki oddał tam do użytku 6 willi, które częściowo zaadaptowane zostały z istniejących budynków folwarcznych. Obiekty te otrzymały wówczas nazwy „Flirt”, „Samotna”, „Reduta”, „Pod lasem”, „Zacisze” i „Zosinek”¹⁴².

Przełom XIX i XX w. to czas dynamicznego rozwoju przemysłu w guberni piotrkowskiej. Wiązał się z tym wzrost liczby ludności w miastach, a za nim poziom życia i zamożności. Zjawiska te powodowały ciągle zapotrzebowanie na wypoczynek i obcowanie z naturą. Chętnie podjęto więc dalsze inicjatywy na terenach przylegających do stacji Kamieńsk. Przełomem stała się regulacja w latach 1902–1903 drogi z Pytovic w kierunku stacji¹⁴³. Droga została poszerzona w charakterze alei. Widząc w tym nowy potencjał, właściciel Kletni jako jeden z nielicznych rozpoczął proces wyprzedaży wolnych parceli na cele letniskowe. W imieniu Krzętowskiego sprzedają w 1903 r. placów „naprzeciw stacji” zajął się Polczyński, przedstawiciel Kantoru Rolniczego w Noworadomsku. Sprzedaż odbywała się na raty po 8 rubli miesięcznie¹⁴⁴. Od tego momentu wręcz lawinowo wzrastała liczba nowych inwestorów kapitałowych, zwłaszcza w Kletni (Gomunicach).

Decyzję o zainwestowaniu tu podjął wtedy m. in. Antoni Kamocki z Kocierzowów, widząc w tym szansę na dodatkowy dochód. Wystawił naprzeciw stacji w latach 1904–1905 przynajmniej jedną willę na letnie mieszkanie i jedną na prywatną rezydencję córce Zofii¹⁴⁵. Cechą powszechną stawało się bowiem budowanie willi „rezydencjonalnych”. Zaliczały się do nich, prócz

¹³⁹ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 3; *Karte des westlichen Rußlands*.

¹⁴⁰ Ś. P. Antoni Kamocki, „Gazeta Radomska”, 1926, nr 51, s. 3–4.

¹⁴¹ Letnisko zajmowało rejon dzisiejszej Pasiaki Zarodowej Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu, oddział w Kocierzowach, okolic leśniczówki, nieczynnej szkoły i osiedla mieszkalnego blokowego.

¹⁴² I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3, patrz też część ilustracyjna.

¹⁴³ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół 378, spis III, Kletnia pow. Radomsko 1904–1927, sygn. 146, *Плань Клетня...1904, масштабе 1 : 840*.

¹⁴⁴ „Tydzień”, 1903, nr 16, s. 4; 1903, nr 17, s. 6; „Wiek Ilustrowany”, 1903, nr 100, s. 8. Wymieniony Kantor Rolniczy to zapewne Piotrkowskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Oddział w Noworadomsku.

¹⁴⁵ *Gmina Gomunice*, [w:] *Powiat radomszczański w grafice*, oprac. M. Szymański, Radomsko 2008, brak paginacji.

willi Kamockiego, także inne: „Prijut” Waleriana Kazarinowa (1904 r.) i należąca do Antoniego Krzętowskiego „Irena” (1905 r.) i „Karońska” (1905 r.)¹⁴⁶. Powstały też wille z funkcją pensjonatu. Określenie „pensjonat” pochodzące z języka francuskiego oznaczało rodzaj niedużego prywatnego hotelu w miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskowych, w którym wynajmuje się pokoje, zwykle z całodziennym wyżywieniem¹⁴⁷. Pensjonaty w odróżnieniu od sezonowych letnich mieszkań, prowadziły swą działalność niekiedy przez cały rok. Były to zwykle okazałe murowane budowle składające się z co najmniej 5–6 pokoi. Niektóre z nich posiadały ponad 20 pokoi. Do nowo powstałych wówczas pensjonatów zaliczały się m. in. „Antonina” (1911 r.) i „Rozalia” (1912 r.), oba położone w zachodnich Gomunicach. Wcześniej murowany pensjonat powstał w Wielkim Borze staraniem Stefana Lemenè (około 1900 r.). W tym czasie powstało też kilka drewnianych willi, w tym Edmunda Iżyckiego w Gomunicach (1910 r.). Wille drewniane stawiano także w okresie międzywojennym, kiedy nastąpił kolejny etap rozbudowy bazy turystycznej.

Powyżsi właściciele letnich mieszkań stanowili w większości inteligencję chrześcijańską. Pomimo wzrastającej liczby właścicieli, nie zawiązała się wśród nich żadna organizacja zrzeszająca, jak miało to miejsce w większych uzdrowiskach. Letnie mieszkania traktowano jako gospodarstwa leśne i nie stanowiły prawnego podmiotu gospodarczego w dzisiejszym rozumieniu. Stąd nie rejestrowane były w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Piotrkowie. Podobnie jak stancje uczniowskie zwolnione były wtedy od podatku¹⁴⁸. Zmieniło się to w międzywojniu, gdy właściciele odprowadzali tzw. podatek hotelowy do gminnej kasy¹⁴⁹. Nie ma natomiast żadnych wzmianek z okolic Kamieńska, dotyczących wynajmowania pokoi letnikom w okolicznych gospodarstwach włościańskich. Takie praktyki miały miejsce w międzywojniu przy letniku Przyglów k. Piotrkowa¹⁵⁰.

Promocja letnisk

W momencie założenia pierwszych willi na letnie mieszkanie, pojawiły się indywidualne ogłoszenia komercyjne umieszczane w prasie. Wła-

¹⁴⁶ W willi tej mieszkała Jadwiga Karońska (zm. 1923), siostra Stanisławy Krzętowskiej.

¹⁴⁷ *Słownik języka polskiego*, t. VI, s. 235; *Słownik wyrazów obcych*, pod red. Z. Rysiewicza, Warszawa 1958, s. 506. W tamtym czasie pensjonat oznaczał również prywatny zakład naukowy przyjmujący stałych uczniów z całkowitym utrzymaniem.

¹⁴⁸ „Tydzień”, 1896, nr 21, s. 3.

¹⁴⁹ Dziennik Ustaw RP, 1923, nr 94, poz. 747, art. 7, s. 1098, „O tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych”.

¹⁵⁰ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach polskich*, pod red. Cz. Rokickiego, wyd. III, Warszawa 1928, s. 164.

ściciele podawali w nich z reguły informacje o liczbie oferowanych pokoi, ich wyposażeniu i cenie, towarzyszących atrakcjach, adres korespondencyjny i oficjalną odległość od stacji kolejowej. Innymi formami promocji miejscowych letnisk były ogólnokrajowe przewodniki turystyczne, afisze oraz karty pocztowe z wizerunkami willi.

Jako pierwsza reklamowała się Kazimiera Zarembina z Pytowic. W 1893 r. pisała do piotrkowskiej gazety: *W każdym czasie o wiorstę od stacy Kamińsk pod samym lasem są do wynajęcia 4 letnie mieszkania po jednym, dwa i trzy pokoje. Bliższa wiadomość u Zawiadowcy stacy Kamińsk lub u właścicielki w Pytowicach*¹⁵¹. Mowa tu o jej pierwszej willi usytuowanej w okolicach traktu na Pytowice. W 1894 r. reklamowała ją trzykrotnie: *!5 LETNICH MIESZKAN! Trzy pokoje z kuchnią, 2 pokoje z kuch., oraz trzy mieszkania po 1 pokoju z kuchnią, w ładnem położeniu, pod lasem o wiorstę drogi od stacy Dr. żel. Warsz.–Wied. Kamińsk. Bliższa wiadomość u właściciela w Pytowicach przez Gorzkowice*¹⁵².

W 1895 r. po oddaniu do użytku kolejnej willi Zarembina promowała ośrodek sześciokrotnie, niekiedy podkreślając, że informacji zasięgnąć można jedynie u pomocnika zawiadowcy stacji: *Mieszkania letnie przy samej stacy Kamińsk, w miejscowości lesistej i suchej, są do wynajęcia. Wiadomość u W-go Zgóreckiego, Pomocnika Zawiadowcy stacy*¹⁵³. Reklama wielmożnej Zarembiny pojawiła się też w innym brzmieniu: *KILKA LETNICH MIESZKAN z dwóch i trzech pokoi z kuchniami, w ładnem położeniu, tuż pod lasem, o wiorstę od stacy Dr. Żel. War.–Wied. jest do wynajęcia. Wiadomość w Pytowicach st. Gorzkowice*¹⁵⁴. Gorzkowice wymieniono tu po raz kolejny i nie przypadkowo, gdyż to tam znajdowała się wówczas dla Pytowic stacja kolejowa z pełnymi prawami. Przystanek Kamińsk uzyskał je dopiero w 1910 r.¹⁵⁵ W 1904 r. ponownie głosiła: *LETNIE MIESZKANIA do wynajęcia w willach W-jej Zarembiny przy stacy. Wiadomość u W-go Paszewskiego w Kamińsku st. Dr. Ż. W.–W., lub w majątku Pytowice*¹⁵⁶. W 1896 r. Zarembina promowała swoje drugie letnisko w Słostowicach: *Letnie mieszkania w Słostowicach: Trzy pokoje i kuchnia; dwa pokoje i kuchnia; jeden pokój i kuchnia – dwie wiorsty od stacy Kamińsk, wśród lasu. Wiadomość bliższa u właścicieli dóbr Pytowice, Zarembiny*¹⁵⁷.

Podobną inicjatywę promocji swojego ośrodka podjął także Antoni

¹⁵¹ „Tydzień”, 1893, nr 31, s. 1.

¹⁵² „Tydzień”, 1894, nr 19, s. 1; 1894, nr 20, s. 1; 1894, nr 22, s. 1.

¹⁵³ „Tydzień”, 1895, nr 20, s. 1; 1895, nr 21, s. 1.

¹⁵⁴ „Tydzień”, 1895, nr 25, s. 1; 1895, nr 26, s. 1; 1895, nr 27, s. 1; 1895, nr 28, s. 1.

¹⁵⁵ *150 lat Drogi Żelaznej...*, s. 140.

¹⁵⁶ „Tydzień”, 1904, nr 21, s. 6; 1904, nr 22, s. 6.

¹⁵⁷ „Tydzień”, 1896, nr 25, s. 1.

Krzętowski, lecz czynił to w sposób dość lakoniczny i anonimowy. Pierwszą reklamę umieścił również na łamach piotrkowskiego „Tygodnia” już w kwietniu 1896 r.: *MIESZKANIA LETNIE umeblowane przy stacji Kamińsk. Bliższa wiadomość na miejscu u pomocnika zawiadowcy stacji, pana Bykow*¹⁵⁸. Następna z maja brzmiała: *Jeszcze tylko dwa LETNIE MIESZKANIA do wynajęcia przy stacji Kamińsk. Bliższa wiadomość na miejscu*¹⁵⁹. Następnie Krzętowski reklamował się dwukrotnie w maju 1897 r., umieszczając nieco dokładniejsze dane: *MIESZKANIA LETNIE umeblowane—vis a vis stacji Kamińsk D. Ż. W.—W. Bliższa wiadomość u właściciela majątku Kletnia*¹⁶⁰.

Spśród wszystkich okolicznych inwestorów najczęściej reklamował swoje letniska Antoni Kamocki. Reklamy jego ośrodków ukazywały się w prasie warszawskiej, łódzkiej, piotrkowskiej i częstochowskiej. Kocierzowy promował jeszcze w kwietniu 1898 r.: *Letnie mieszkania. 2 wiorsty od stacji Kamińsk, w miejscowości leśnej w ogrodzie, po 2 pokoje z kuchnią, lub jeden pokój z kuchnią — Wiadomość: u zawiadowcy stacji Kamińsk W-go Paszewskiego*¹⁶¹. W trakcie rozbudowy letniska Kamocki publikował niezliczoną ilość kolejnych reklam, w tym jedyne go znajdującego się tam pensjonatu o nazwie „Zacisze”. W 1903 r. zapisano: *Specjalnie urządzony pensjonat, pokoje pojedyncze, godzina jazdy koleją z Piotrkowa na miejsce. Wiadomość w Kocierzowach, przez Kamińsk*¹⁶². Tego samego roku podobną reklamę umieszczał w warszawskiej prasie: *PENSYONAT LETNI NA WSI, specjalnie urządzony, z pojedynczymi pokojami i lokalami familijnymi (mogą być z kuchniami), w miejscowości lesistej, suchej,— do stacji kolei żel. Warsz.—Wied. 20 minut jazdy końmi. Dokładnych wiadomości udziela A. Kamocki w Kocierzowach*¹⁶³. W innym numerze gazety informował również o dostępności wszystkich produktów miejskich i wiejskich na miejscu i przychodzącej codziennie poczcie¹⁶⁴. Docierająca codziennie poczta była poważnym atutem. Podobnie jak istnienie sklepu oraz apteki i lekarza w Kamińsku, czyli praktycznie na miejscu¹⁶⁵.

Letnisko Kocierzowy z roku na rok zyskiwało na popularności, lecz właściciel nie ustawał w promocji. W gazecie w 1905 r. pisał: *Letnie mieszkania są do wynajęcia w miejscowości lesistej i suchej, odległej 2 wiorsty od stacji kolei Warsz.—Wied., w domach specjalnie na ten cel postawionych,*

¹⁵⁸ „Tydzień”, 1896, nr 16, s. 1; 1896, nr 17, s. 1; 1896, nr 18, s. 1.

¹⁵⁹ „Tydzień”, 1896, nr 23, s. 6.

¹⁶⁰ „Tydzień”, 1897, nr 18, s. 4; 1897, nr 19, s. 4.

¹⁶¹ „Tydzień”, 1898, nr 14, s. 4; 1898, nr 15, s. 6; 1898, nr 16, s. 4. Dla celów reklamowych Kamocki często skracał odległość Kocierzowów od stacji Kamińsk do 2 wiorst, podczas gdy wynosiła prawie 4 wiorsty.

¹⁶² „Tydzień”, 1903, nr 21, s. 5; 1903, nr 22, s. 7.

¹⁶³ „Wiek Ilustrowany”, 1903, nr 100, s. 8.

¹⁶⁴ „Wiek Ilustrowany”, 1903, nr 73, s. 8.

¹⁶⁵ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 89.

w cenie od 200 do 50 rub. Produkta wszelkie na miejscu. Poczta codziennie. Oferta przyjmuje A. Kamocki w Kocierzowach przez Kamińsk, kolej Warsz.–Wied.¹⁶⁶ W 1907 r. Kamocki umieścił w Częstochowie reklamę w nieco innej formie: *Letnie mieszkanie blisko kolei okolica spokojna zdrowotna. Produkta spożywcze na miejscu. Taniość. Mieszkania meblowane w osobnych willach z kuchniami lub pojedyncze pokoje z pensjonatem. Informacje na miejscu p. Kamińsk W. W. dr. ż. w Kocierzowach. W Częstochowie, Cerkiewna Nr 9 u p. Geldnera*¹⁶⁷.

Równolegle Antoni Kamocki promował swój ośrodek przy samej stacji Kamieńsk. Dowodzi o tym piotrkowska i łódzka prasa, gdyż w latach 1904–1905 dziedzic ogłaszał się tam jedenastokrotnie: *Letnie mieszkania są do wynajęcia w Kamińsku St. Dr. Żel. War.–Wied. i w Kocierzowach (2 wiorsty od st. Kamińsk). Wiadomość w Kamińsku u W-go Paszewskiego, albo u A. Kamockiego w Kocierzowach p. Kamińsk W.–W.*¹⁶⁸ W 1905 r. w Warszawie ogłaszał: *LETNIE MIESZKANIA na stacyi Kamińsk kolei żel. Warsz.–Wiedeńskiej są do wynajęcia w domu A. Kamockiego, składające się z jednego, dwóch i trzech pokoi z kuchniami i komórkami [...]*¹⁶⁹. W 1910 r. reklamował w Częstochowie dostępność zarówno familijnych jak i pojedynczych lokali z pensjonatem w Kamińsku i Kocierzowach¹⁷⁰.

Przedsięwzięcia promocyjne podjęto też w dobrach Kamieńsk, mianowicie w Wielkim Borze w latach 1898–1912. Pierwszymi którzy to uczynili byli: Tomasz Antoni Sobański, piotrkowski lekarz medycyny¹⁷¹, Ludwik Świdziński, sędzia z Noworadomska¹⁷² oraz Jan Stefan Lemené (Lemmené),

¹⁶⁶ „Wiek Ilustrowany”, 1905, nr 94, s. 8; 1905, nr 98, s. 8; 1905, nr 105, s. 8.

¹⁶⁷ „Goniec Częstochowski”, 1907, nr 113, s. 4.

¹⁶⁸ „Tydzień”, 1904, nr 18, s. 6; 1904, nr 19, s. 5; 1904, nr 20, s. 6; 1904, nr 21, s. 6; 1904, nr 22, s. 6; 1904, nr 23, s. 8; 1904, nr 24, s. 6; 1904, nr 25, s. 5; „Wiek Ilustrowany”, 1905, nr 94; s. 8; 1905, nr 98, s. 8; 1905, nr 105, s. 8.

¹⁶⁹ „Wiek Ilustrowany”, 1905, nr 105, s. 8.

¹⁷⁰ „Gazeta Częstochowska”, 1910, nr 130, s. 4.

¹⁷¹ Tomasz Antoni Sobański (1862–1941), lekarz chorób wewnętrznych, społecznik. Dyplom uzyskał w 1887 r., przyjmował w Piotrkowie jeszcze w 1925 r. przy ul. Kaliskiej 3. Od 1901 r. żonaty z Kazimierą z Wyżnikiewiczów (1865–1939). Antoni Sobański w 1904 r. pełnił funkcję w komisji rewizyjnej w nowo utworzonym Piotrkowskim Oddziale Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego. W 1906 r. był członkiem zarządu tegoż towarzystwa. W 1925 r. kandydował w wyborach do Rady Izby Lekarskiej Łódzkiej – „Tydzień”, 1904, nr 40, s. 3–4; 1906, nr 22, s. 3; *Urzędowy Spis Lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, Warszawa 1924/1925, s. 318; *Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego*, 1925, nr 38, „Wybory do Rady Izby Lekarskiej Łódzkiej”, s. 418. Około 1898 r. zakupił willę od spadkobierców ś. p. Juliusza Heinza w Wielkim Borze.

¹⁷² Ludwik Świdziński (1847–1913), sędzia śledczy od co najmniej 1878 r. przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, oddziale IV w Noworadomsku. Jego żoną była Helena Emilia z Gulińskich. Ludwik w latach 1888–1899 wchodził w skład zarządu bądź Rad Nadzorczych Straży Ogniowej Ochotniczej w Noworadomsku, w latach 1908–1913 natomiast

inżynier z Warszawy¹⁷³. Wszyscy wymienieni swoje oferty ogłaszali w poczytnym piotrkowskim „Tygodniu”. Sobański w czerwcu 1898 r. zapraszał: *Letnie Mieszkanie zaraz do odstąpienia na stacji Kamińsk za przystępną cenę: dwa pokoje duże, pięknie malowane, z kuchnią, wszelkimi wygodami i ogródkiem dla dzieci. Lasy wokół w oddaleniu kilkuset kroków. Kąpiel rzeczna blisko. Komunikacja cztery razy dziennie w obu kierunkach – Wiadomość u W-go D-ra Sobańskiego w Piotrkowie, lub na miejscu u p. Szczuckiego*¹⁷⁴. Natomiast w czerwcu 1899 r. Świdziński pisał: *Letnie mieszkania w suchym lesie, na przystanku Kamińsk – kąpiel, prysznic. Wiadomość u zawiadowcy tejże stacji, lub w Radomsku u sędziego śledczego W-go Świdzińskiego*¹⁷⁵.

Anonimową ofertę letniej willi z kwietnia 1899 r. przypisuje się z kolei Stefanowi Lemené: *W nowo wybudowanej willi wśród lasu, na przystanku Kamińsk, złożone z jednego do trzech pokoiów, z kuchniami, werandami i umeblowaniem. Kąpiel rzeczna. Bliższa wiadomość u Zawiadowców stacji: Częstochowa i Piotrków*¹⁷⁶. Także w kwietniu dokładnie tę samą reklamę umieszczono pięciokrotnie w łódzkim dzienniku „Rozwój” dodając ponadto oferty cenowe¹⁷⁷. Lemené jako mieszkaniec Łodzi i Warszawy w 1900 r. w „Kurjerze Warszawskim” polecał korespondować pod jego warszawski adres: *Kamińsk, stacja kolei warszawsko-wiedeńskiej, w lesie sosnowym są*

działał w Towarzystwie Dobroczynności dla Chrześcijan w Noworadomsku. Postać Świdzińskiego była wówczas na ogół dobrze znana i ceniona. Gdy zmarł w 1913 r. nekrologi drukowano w prasie częstochowskiej i warszawskiej. W „Kurjerze Warszawskim” przytoczono informację, iż: *Ludwik Świdziński, b. wychowaniec Szkoły Głównej, sędzia śledczy, radca stanu, kawaler orderów, po długich cierpieniach zmarł d. 13-go lipca r. b. w willi swej w Kamińsku, w wieku lat 68 [...]. Pochowany został w 1913 r. na Starym Cmentarzu w Radomsku, lecz kwatery obecnie nie istnieje – „Kurjer Warszawski” (Dodatek poranny), 1913, nr 193, s. 3; „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 195, s. 2; G. Mieczynski, *Stowarzyszenia społeczne w Radomsku w latach 1881–1939*, Radomsko 2008, s. 21, 37, 249; tenże, *Świdziński Ludwik*, [w:] *Radomszczański Słownik Biograficzny*, t. I, pod red. G. Mieczynskiego, Radomsko 2017, s. 200. Willa pozostała w rękach rodziny. W 1938 r. toczyło się postępowanie spadkowe po zmarłym synu Ludwiku – Kazimierzu Świdzińskim (ur. 1881), obejmującym 1 morgę i 53 pręty powierzchni działki gruntu w dobrach Kamińsko lit. B – Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1938, nr 3, s. 46; 1938, nr 9, s. 224.*

¹⁷³ Jan Stefan Lemené (1864–po 1940), syn Augusta, architekt powiatu noworadomskiego w latach 1892–1901, następnie powiatu łódzkiego. Od 1908 r. członek zarządu Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi. Przez wiele lat związany z Noworadomskiem, tam też poślubił Kazimierę Teodoję z Dobrowolskich – G. Mieczynski, *Lemene Stefan Jan*, [w:] *Radomszczański Słownik...*, s. 110; K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s. 103.

¹⁷⁴ „Tydzień”, 1898, nr 26, s. 4; 1898, nr 27, s. 5.

¹⁷⁵ „Tydzień”, 1899, nr 26, s. 1; 1899, nr 28, s. 1.

¹⁷⁶ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 5.

¹⁷⁷ „Rozwój”, 1899, nr 95, s. 7; 1899, nr 96, s. 8; 1899, nr 97, s. 8; 1899, nr 98, s. 9; 1899, nr 99, s. 6.

do wynajęcia letnie mieszkania umeblowane, powietrze lecznicze, kąpiel na rzece Widawce, produkty i lekarz na miejscu. Wiadomość u zawiadowcy na stacji Piotrków, można listownie lub w Warszawie, ul. Hoża nr 30, m. 3¹⁷⁸. Nieco inną reklamę, także w warszawskiej gazecie, opublikował w 1904 r. anonimowo¹⁷⁹. Lemené pomimo ciągłych podróży pomiędzy Noworadomskiem, Warszawą, Łodzią bądź to Sankt Petersburgiem (praca w Komitecie Techniczno–Budowlanym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od 1911 r.) zlecał reklamy willi w Kamieńsku jeszcze w 1912 r.¹⁸⁰ Drukowano je o podobnych treściach w Piotrkowie i Częstochowie: *Kamińsk, st. dr. W.–W., willa w lesie sosnowym 6 pokoi, kuchnia, umeblowane, pianino, tanio do wynajęcia. Wiadomość: Warszawa Hoża 41, inżynier Lemené*¹⁸¹. Przy czym w piotrkowskiej prasie inżynier nadmieniał już o dostępności 7 pokoi z kuchnią¹⁸².

Z przytoczonych cytatów wynika, że przystanek kolei Warszawsko–Wiedeńskiej „Kamińsk” był kluczowym odniesieniem dla rozwoju wszystkich okolicznych lotnisk. Informacji o letnich mieszkaniach udzielali zwykle zawiadowcy tejsze stacji. Najpierw był to Paszewski (imię nieznane), ale także jego odpowiednicy w Piotrkowie, Częstochowie i zapewne w Gorzkowicach¹⁸³. Udzielali się również pomocnicy zawiadowcy Zgórecki i Bykow. Współpraca z zawiadowcami w kwestii promocji willi dotyczyła w dużej mierze inwestorów nie miejscowych. Często w prasie ukazywały się liczne ogłoszenia anonimowe, polecające zasięgać informacji tylko u zawiadowców stacji Kamieńsk¹⁸⁴. Warto zaznaczyć także, iż „narodziny” nowej stacji klimatycznej Kamieńsk zauważyły w 1899 r. redakcje gazet w Łodzi i Piotrkowie. Ich zapowiedzi udanego tutaj wypoczynku umieszczone zostały w dziale „Kronika” i stanowiły doskonałą promocję lotniska (patrz: „Początki turystyki”)¹⁸⁵.

W dwóch pierwszych dekadach XX w. pojawili się następni inwestorzy i dalsze ogłoszenia głównie z terenu Gomunic. Należeli do nich: Węgliń-

¹⁷⁸ „Kurjer Warszawski”, 1900, nr 109, s. 16.

¹⁷⁹ „Kurjer Warszawski”, 1904, nr 147, s. 20.

¹⁸⁰ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 103.

¹⁸¹ „Goniec Częstochowski”, 1912, nr 124, s. 4. W 1900 r. Lemené zajmował w Warszawie mieszkanie przy ulicy Hożej 30. W związku z rozbudową tejsze ulicy na przełomie I i II dekady XX w., numery wszystkich budynków uległy przesunięciu, w efekcie czego mieszkanie Lemené znalazło się pod nr 41.

¹⁸² „Kronika Piotrkowska”, 1912, nr 17, s. 8; 1912, nr 18, s. 8.

¹⁸³ Na stacji Kamieńsk pracował również zawiadowca Alfred Schindler (1861–1908). Patrz: Grób Alfreda Schindlera na cmentarzu parafialnym rzymsko–katolickim w Kamieńsku.

¹⁸⁴ „Tydzień”, 1898, nr 14, s. 6; 1898, nr 15, s. 6; 1898, nr 16, s. 4.

¹⁸⁵ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 3; „Rozwój”, 1899, nr 93, s. 3.

ski (imię nieznane)¹⁸⁶, Michalski (imię nieznane)¹⁸⁷, Helena Czarkowska, żona urzędnika z Noworadomska¹⁸⁸, Tomasz Jasieński, notariusz¹⁸⁹ i Zygmunt Sobociński, restaurator z Częstochowy, który w swoim ogłoszeniu łączył działalność handlową oraz wypoczynkową¹⁹⁰.

Węgliński w 1904 r. ogłaszał: *Letnie mieszkanie w Kamięńsku (St. Dr. Ż. W. W.) 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość w każdym czasie u Węglińskiego na miejsku*¹⁹¹. Helena Czarkowska swoją ofertę opublikowała w warszawskiej prasie dwukrotnie: 5 marca i 22 maja 1912 r.: *Pensjonat skanalizowany wśród lasów. Pokoje elegancko umeblowane. Kuchnia wyborowa. Pianino, tenis, pisma. Kamięńsk, kolej wiedeńska, Czarkowska*¹⁹². Pensjonat ten znany był później powszechnie jako „Rozalia”. Letnie mieszkanie (nie zlokalizowane) w tym samym roku oferował na łamach tygodnika „Kronika Piotrkowska” Tomasz Jasieński – *Letnie mieszkania. Kamięńsk stacja, są do wynajęcia po 2 pokoje z kuchnią i werandą. Wiadomość u W-go Tomasza Jasieńskiego na*

¹⁸⁶ Być może chodzi o kupca Lewka Węglińskiego z Noworadomska, znanego tam z prowadzenia działalności gospodarczej od 1902 r. – G. Mieczyski, *Firmy radomszczańskie w dwudziestolecu międzywojennym. Katalog*, Radomsko 2013, s. 119. Może być też mowa o Hauwerze Węglińskim, rzeźniku notowanym w Gomunicach w 1939 r. – APL, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, [Skorowidz Rejestru Handlowego], zespół 892, sygn. 6551, nr rej. A/XXI/6991, s. 256, bądź Antonim Węglewskim (zm. 1945), patrz: grób Węglewskich (nr A3/0018) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

¹⁸⁷ Prawdopodobnie mowa o nauczycielu Janie Michalskim, który w latach 1906–1913 piastował funkcję kierownika szkoły przy fabryce „Wojciechów” w Kamięńsku. Możliwe że reklamę umieścił w imieniu właściciela jako zarządca jednej z willi (nie wiadomo której) – Z. Grządziński, *Leksykon miasta...*, s. 76.

¹⁸⁸ Helena z Barteli Czarkowska, żona Józefa, urzędnika Towarzystwa Akcyjnego Przemysłu Metalurgicznego w Noworadomsku. W przyszłości aktorka w Radomsku. Dzieci: Witold Czarkowski, znany reżyser teatralny międzywojennego Radomska – G. Mieczyski, *Stowarzyszenia społeczne w Radomsku...*, s. 66, 67, 69, 73, 93, 100, 124, 132.

¹⁸⁹ Tomasz Jasieński, syn Stanisława Jasieńskiego (1838–1908), sędziego gminnego z Kamienicy Polskiej i dzierżawcy folwarku Borek w pow. częstochowskim – „Goniec Częstochowski”, 1908, nr 331, s. 2–3; 1922, nr 183, s. 1. Brak wiadomości na temat turystycznej działalności Tomasza Jasieńskiego w Kamięńsku, prócz opublikowania w 1912 r. trzech reklam. W 1918 r. mianowany został notariuszem przy wydziale hipotecznym Sądu Pokoju w Piotrkowie, z siedzibą w Belchatowie – *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości*, nr 13, Warszawa 1918 r., s. 410. Funkcję tę w Belchatowie pełnił do 1922 r. Następnie prowadził kancelarię notarialną w Piotrkowie Tryb. w latach 1922–1924 i w Częstochowie w latach 1924–1933.

¹⁹⁰ Zygmunt Sobociński (1842–1934), kupiec, przemysłowiec, właściciel restauracji i Hotelu Krakowskiego przy ul. 7 Kamienic w Częstochowie. Sobociński był weteranem Powstania 1863 – J. Sętowski, *Powstańcy styczniowi...*, s. 131; „Goniec Częstochowski”, 1907, nr 355, s. 4; 1914, nr 175, s. 16.

¹⁹¹ „Tydzień”, 1904, nr 25, s. 5; 1904, nr 26, s. 5.

¹⁹² „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 65, s. 24; 1912, nr 141, s. 20.

*miejsu*¹⁹³. Natomiast w maju 1913 r. Michalski pisał w Częstochowie: *Letnie mieszkanie w Kamięńsku przy stacji, 3 pokoje lub 2 z kuchnią, werandą, ogródkiem, willa drewniana przy lesie wiadomość Michalski*¹⁹⁴. W 1907 r. Zygmunt Sobociński, właściciel sąsiedniej osady młynarskiej na Wójciku, pisał w Częstochowie: *Do sprzedania 800 kop zarybku karpi i 500 linów, u właściciela Zygmunta Sobocińskiego Handel Win Rynek Jasnogórski, lub na miejscu, stacja Kamięńsk młyn Wujcik. Tamże letnie mieszkania do wynajęcia*¹⁹⁵.

Ostatnie reklamy letnich mieszkań z Kamięńska i Kocierzowów przed wybuchem I wojny światowej ukazały się w częstochowskiej prasie w maju i czerwcu 1914 r. Pierwsza dotyczyła letniska A. Kamockiego: *Letnie mieszkania są do wynajęcia familijne i pojedyncze z pensjonatem. Miejscowość leśnista i sucha od stacji odległa 2 i pół wiorsty. Wiadomość Kamocki Kocierzowy przez Kamięńsk W. W. Drogi*¹⁹⁶. Druga reklama mówiła o willi „Antonina”. Pisano wówczas: *Przy stacji Kamięńsk Dr. Żel. W. W. w willi „Antonina” są do wynajęcia 2 mieszkania składające się: z 2 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz jednego pokoju z kuchnią. Wiadomość na miejscu*¹⁹⁷. Była to jedyna znana reklama willi w Kamięńsku–stacji z podaniem jej nazwy własnej. W czasie działań wojennych zaprzestano druku tego typu ogłoszeń, choć w „Gońcu Częstochowskim” z 1917 r. widniały reklamy pensjonatów w Ciechocinku i Konstancinie¹⁹⁸.

Częstotliwość ogłoszeń wznowiono w okresie międzywojennym. Pod tym względem w Kamięńsku wyróżniali się Tobjusz Lajzer Strobiński, kupiec z Radomska, Abram vel Abraham Fajerman, restaurator z Radomska oraz Jan Alfred Kon, adwokat z Piotrkowa Trybunalskiego. Strobiński w 1920 r. został właścicielem ośrodka „Letniska”, założonego jeszcze przez Krzętowskiego. W 1926 r. ogłaszał w Częstochowie: *Baczność letnicy!!! Kto chce wypocząć, zdrowie wzmocnić, odżywić się, niech przyjeżdża do Kamięńska, okolica cudowna, las sosnowy, kąpiel, są jeszcze 1–2 pokojowe letniska z kuchnią lub bez, przyjmujemy również z życiem. Ceny przystępne. Zgłaszać się telefonicznie lub listownie Kamięńsk Nr. 1*¹⁹⁹. W Łodzi w tym czasie polecał: *Letniska przy stacji kol. Kamięńsk jedno i dwu pokojowe z kuchnią lub bez, miejscowość prześliczna, park, las sosnowy, rzeka, przy szosie, 1 kilometr od stacji, telefon na miejscu, ceny umiarkowane. Zgłaszać się telefonicznie Kamięńsk nr 1*²⁰⁰. Fajerman

¹⁹³ „Kronika Piotrkowska”, 1912, nr 12, s. 10; 1912, nr 13, s. 7; 1912, nr 14, s. 10.

¹⁹⁴ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 121, s. 4.

¹⁹⁵ „Goniec Częstochowski”, 1907, nr 102, s. 4; 1907, nr 105, s. 4.

¹⁹⁶ „Goniec Częstochowski”, 1914, nr 141, s. 6; 1914, nr 168, s. 6.

¹⁹⁷ „Goniec Częstochowski”, 1914, nr 164, s. 3; 1914, nr 165, s. 4; 1914, nr 175, s. 8.

¹⁹⁸ „Goniec Częstochowski”, 1917, nr 103, s. 5.

¹⁹⁹ „Goniec Częstochowski”, 1926, nr 155, s. 6.

²⁰⁰ „Ilustrowana Republika”, 1926, nr 141, s. 10.

w 1929 r. wielokrotnie polecał się w Łodzi w związku z oddaniem do użytku willi „Zakopianka”: *Pensjonat Fajermana w Kamińsku zawiadamia Sz. Gości, iż w rb. pensjonat został przeniesiony z willi „Rozalja” do własnej, komfortowo urządzonej willi. Umeblowane pokoje. Wydaje się obiady. Willa skanalizowana. – Łazienka. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Pensjonat Fajermana, st. Kamińsk, poczta Wojciechów*²⁰¹. Alfred Kon jako nowy współwłaściciel willi „Preparanda”, głosił w 1933 r. w Łodzi: *Willa murowana 24 pokoje zdana na pensjonat do wynajęcia w letnisku Kamińsk przy stacji kolejowej. Wiadomość Piotrków, Słowackiego 3, adw. Kon*²⁰².

W Kocierzowach ogłoszenia komercyjne w Łodzi i Radomsku nasilił syn Antoniego, Władysław Kamocki. Miało to miejsce w latach 1927–1929. Pierwsze pochodzące z Łodzi brzmiało: *Letnisko Kocierzowy, miejscowość sucha, lesista, odległość od stacji Kamińsk kolei warsz. wied. 3 klm, posiada od 1 go lipca kilka lokali 2–3 pokojowych wolnych. Adres: Letnisko Kocierzowy, Kamińsk*²⁰³. W 1928 r. właściciel potraktował ogłoszenie znacznie szerzej, zamieścił je nawet w Radomsku: *[...] Letnisko „Kocierzowy” cieszące się od lat 30 nie słabnącem powodzeniem posiada jeszcze kilka lokali 1, 2 i 3 pokojowych do wynajęcia. Ceny przystępne, zapewnione warunki ciszy, spokoju i swobody. Miejscowość sucha i lesista. Odległość od Radomska 7 klm. szosą i 1½ bocznej drogi. Od stacji Kamińsk 3 klm. Pragnącym lokale obejrzeć wysyła się konie do stacji bezpłatnie [...]*²⁰⁴. W 1929 r. łódzkie reklamy Kamockiego posiadały ton zbliżony do tych z 1927 r., podkreślały natomiast dodatkowo istnienie poczty w Wojciechowie²⁰⁵. Ponadto ofertę wśród mieszkańców Radomska promował szwagier Władysława Kamockiego – Lech Grabiński z Fryszerki k. Kocierzowów. W 1932 r. pisał: *Letnisko. Umeblowany oddzielny domek, 2 pokoje z kuchnią i werandą wraz z opalem. Las, woda, łódka, prawo łowienia ryb na wędkę. Fryszerka – poczta Wojciechów koło Kamińska. Grabiński*²⁰⁶.

Kamińsk i Kocierzowy propagował w 1928 r. ogólnokrajowy przewodnik turystyczny Czesława Rokickiego. Wiadomości w nim zawarte odnosiły się do sezonu letniego 1927 r.: *KLETNIA lub KAMIŃSK, letnisko. [...] od*

²⁰¹ „Ilustrowana Republika”, 1929, nr 179, s. 12; 1929, nr 183, s. 12; „Głos Poranny”, 1929, nr 152, s. 15.

²⁰² „Ilustrowana Republika”, 1933, nr 97, s. 12; 1933, nr 99, s. 15. Jan Alfred Kon należał do Izby Adwokackiej w Warszawie – *Kalendarz Sądowy na rok 1933*, R. 7, Warszawa [1933], s. 280. Często jego kancelaria występuje w Piotrkowie pod adresem Kaliska 3 (od 1927 r. Słowackiego 3). Patrz też: *Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1930*, Warszawa [1930], s. 974.

²⁰³ „Ilustrowana Republika”, 1927, nr 173, s. 11.

²⁰⁴ „Gazeta Radomska”, 1928, nr 14, s. 11; „Ilustrowana Republika”, 1928, nr 117, s. 9.

²⁰⁵ „Ilustrowana Republika”, 1929, nr 118–120, s. 13.

²⁰⁶ „Gazeta Radomska”, 1932, nr 23, s. 2.

miasteczka Kamińska o 3 km., od Radomska o 13 km. Leży wśród dużych lasów, na gruntach suchych i piaszczystych, nad rzeczką Widawką. Składa się z kilkudziesięciu dworków letniskowych. W r. 1927 bawiło tu zgórą 1000 letników, przeważnie Żydów z Radomska, Piotrkowa, Częstochowy, Warszawy [...] ²⁰⁷. Odnosnie Kocierzowów Rokicki przygotował obszerniejszy tekst: Kocierzowy, letnisko. Wieś w pow. radomskim, woj. łódzkim. Od Radomska o 15 km. Leży nad Widawką w okolicy zlekką falistej, suchej, na lekkich piaskach o podglebiu przepuszczalnym, wśród lasów sosnowych i brzoźowych gajów. Stałych mieszkańców we wsi ok. 200, we dworze ok. 30. Letnisko, istniejące już 24 lata, mieści się w osobnych dworkach letniskowych w lasku. Posiada 24 mieszkania letnie po 2–3 pokoje z kuchnią oraz pensjonat na 50–60 osób. Co rok przebywa ok. 250 osób. Stacja Kamiński, na linii Warszawa–Żąbkowice o 3 km. Bocznej drogi. Za przejazd 1 zł. od osoby. Poczta Wojciechów koło Kamińska. Lekarz i apteka w Kamińsku. Kąpiele w Widawce. Tennis. Zabawy na wolnym powietrzu. Osobne mieszkanie z kuchnią 150–350 zł. miesięcznie, zależnie od liczby pokoi. Sklep na miejscu ²⁰⁸. Nabiału dowoli. Pieczywo codziennie, mięso co drugi dzień [...] ²⁰⁹. Krajoznawca ziemi piotrkowskiej, Michał Rawita–Witanowski, pisał natomiast o Kamińsku w swoim przewodniku w 1930 r., iż: Istnieje tu cały szereg pałacyków i dworków prywatnych, zawsze chętnie wynajmowanych od wiosny aż do późnej jesieni. Dla wygody gości oraz sąsiedniej fabryki mebli giętych „Wojciechów”, powstały tu sklepy, restauracje, apteka (...) ²¹⁰.

Do innej formy promocji letnisk służyły również plakaty–afisze. Dla Kamińska i Kocierzowów znane są po jednym z 1939 r. W przypadku pierwszej miejscowości zachęcano do zabawy tanecznej ²¹¹. Drugi plakat dotyczący Kocierzowów pisany był zarówno w języku polskim jak i jidysz. Afisz Robotniczego Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego „Gwiazda–Sztern” w Łodzi wręcz nawoływał do wyjazdu w te strony: *Jedźcie na kolonię wypoczynkową w Kocierzowach k/Kamińska. Kolonia znajduje się w okolicy letniskowej nad rzeką Widawką, 3 km od Kamińska, w gęstym lesie sosnowym, blisko plaży.*

²⁰⁷ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 86–87. Tekst, nie przytoczony tu w pełni, został w 1929 r. przedrukowany w formie okrojonej w periodyku „RATOWNICTWO organ Warsz. Pogotowia Ratunkowego, nr 8, Warszawa 1929, w rozdziale *Uzdrowiska i letniska polskie*, s. 11–12.

²⁰⁸ Mowa tu o sklepie spożywczym Edwarda Świerczyńskiego, zarządcy majątku – APŁ, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, zespół 892, [Rejestr Handlowy], sygn. 6551, nr rej. A/XV/5249, s. 216.

²⁰⁹ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 89.

²¹⁰ M. Rawita–Witanowski, *Ilustrowane okolice...*, s. 47.

²¹¹ *W niedzielę dn. 2 lipca 1939 r. o godz. 3 po poł. w lesie przy st. kol. Kamiński urządza wielką zabawę leśną połączoną z bogatą loterią fantową...*, afisz, źródło: Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS XVIIIC 4a.

2 duże boiska sportowe. 90 pokoi – 2 i 3 osobowe. Świetlica, czytelnia pism, radio i patefon. Wikt smaczny i obfity 4 razy dziennie. Kierownictwo fachowe. 10 dniowy pobyt zł. 22.50. Zniżki przejazdowe²¹².

Do szczególnej idei propagowania letniego wypoczynku służyły karty pocztowe. Ogółem w różnych latach wydano ich dla Kamieńska około 15, z czego 8 dotyczyło samego lotniska. Do 1914 r. do obiegu pocztowego weszły jedynie 3 takie widokówki. Jedna z nich dotyczyła pensjonatu Czarkowskiej, położonego w Gomunicach, dwie pozostałe z 1910 r. willi Sobańskiego „Kazimiera” w Wielkim Borze²¹³. Za pierwszą zaś w ogóle wykonaną fotografię na terenie Kamieńska–stacji uznaje się wizerunek tejże „Kazimierzy” sprzed 1895 r., przedstawiającą pierwszego właściciela Juliusza Heinzla z rodziną i przyjaciółmi²¹⁴. Po 1924 r. ruszyły kolejne publikacje pocztówek staraniem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku²¹⁵. Zilustrowano wówczas m. in. 4 wille–pensjonaty, opatrując je w podpisy: *Kamińsk. Willa „Rozalia”*, *Kamińsk. Willa „Antonina”*, *Kamińsk. Willa „Preparanda”* i *Kamińsk. Willa „Biała”*²¹⁶. Reszta pocztówek drukowana w różnych okresach ukazywała panoramę stacji kolejowej, fabryki Towarzystwa „Wojciechów”²¹⁷, przemarsz IV Pułku Piechoty Legionów Polskich przez Kamieńsk²¹⁸, figurę Matki Boskiej w lesie kamińskim²¹⁹ czy też widok ul. Kolejowej z przypuszczalnie pierwszymi żydowskimi zabudowaniami, notabene zachowanymi w części do dziś²²⁰. Około 1930 r. opublikowano staraniem wydawnictwa Romana Borkenhagena w Łodzi wizerunek pensjonatu „Zakopianka”²²¹.

Dla Kocierzowów wydano co najmniej 10 pocztówek. Wykonawcą większości fotografii do tych kart był Jan Mieczkowski junior, ojciec Marii Kamockiej, który przebywał tu przynajmniej raz w 1910 r.²²² Jego po-

²¹² *Jedźcie na kolonię wypoczynkową w Kocierzowach k/Kamińska – Fort off der arbeter opru–kolonie*, afisz, źródło: Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS IK 2f.

²¹³ www.allearchiwum.pl; <http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/>

²¹⁴ http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/b42400,Willa_Kazimiera.html?f=170042-foto.

²¹⁵ Jakub Witenberg prowadził w latach 1908–1929 w Radomsku drukarnię i księgarnię – G. Mieczysławski, *Firmy radomszczańskie...*, s. 121; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 31.

²¹⁶ MRR, Dział Historyczny, zbiór pocztówek; tamże: Archiwum Fotograficzne, zbiór kopii pocztówek; G. Pezowicz, *Stare pocztówki z Radomska i okolic*, Radomsko 1995, s. 39.

²¹⁷ 1) Nakładem „Emilia” Noworadomsk, 2) Nakładem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku.

²¹⁸ Nakładem Wydawnictwa „Wiadomości Polskich” w Piotrkowie.

²¹⁹ Nakładem „Emilia” Noworadomsk.

²²⁰ Nakładem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku.

²²¹ MRR, Dział Historyczny, *Pensjonat „Zakopianka”*, sygn. 902/5.

²²² Jan był synem cenionego fotografa Jana Mieczkowskiego (1830–1889). Jan senior w swoim atelier w Warszawie przy ul. Miodowej fotografował m. in. Adama Mickiewicza,

był zaowocował wieloma zdjęciami, które złożyły się na serię pocztówek pt. *LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy, p. Kamiński D. Ż. W. W.* W dużej części opublikowane zostały one jeszcze tego samego roku przez Księgarnię Jakuba Witenberga w Noworadomsku²²³. Na uwiecznionych przez Mieczkowskiego fotografiach dostrzec można wille na letnie mieszkanie, przy nich niezliczoną ilość białych malowanych kamieni i snujących się lub pozujących letników²²⁴. Podstawą wszystkich pocztówek z Kocierzowów były fotografie czarno-białe, następnie dopiero koloryzowane w atelier.

W podsumowaniu można podkreślić, że reklamy prasowe omawianych letnisk drukowano nie tylko w miastach guberni piotrkowskiej (Łódź, Piotrków, Radomsko, Częstochowa), lecz także w samej Warszawie. Pojawiały się one najczęściej w terminach wiosennych i letnich. Jedną z reklam umieszczono jeszcze z początkiem marca, co wiązało się z prowadzeniem pensjonatu niemal przez cały rok (Czarkowska). Ogłoszenia nie sygnowano nazwą „Gomunice” ani też „Wielki Bór”. Położenie wszystkich letnich mieszkań określano „przy stacji Kamiński” lub „w Kamińsku”, w pobliżu linii kolejowej Warszawsko-Wiedeńskiej, która podnosiła prestiż osady. Ogłoszenia te nie posiadały ilustracji ani też podziału na chrześcijańskie i niechrześcijańskie. Niektóre większe wille oferowały luksusy. Poza Kamińskiem podobne wysokie standardy w tym czasie w powiecie noworadomskim oferował bodajże jedynie pałac w Gidlach²²⁵. Koszty pobytu podali jedynie Stefan Lemené i Antoni Kamocki. Zatem w willi tego pierwszego w Kamińsku za wynajęcie na miesiąc jednego pokoju z kuchenką na górze pobierano 40 rb., za dwa pokoje z kuchnią i balkonem na górze 100 rb., dwa pokoje z kuchnią i werandą na dole 120 rb. a w przypadku trzech pokoi z kuchnią i werandą 150 rb.²²⁶ Kamocki w Kocierzowach oferował za miesiąc od 50 do 200 rb.²²⁷ Reklamy z późniejszego, międzywojennego okresu cen nie podawały. Były one na ogół znacznie przystępniejsze.

Stanisława Moniuszkę, Helenę Modrzejewską. Wnuczką słynnego fotografa była Maria Kamocka, żona Antoniego. W 1880 r. gdy Jan Mieczkowski senior wyjechał do Paryża celem założenia zakładu fotograficznego, pieczę nad zakładem warszawskim sprawował m. in. Antoni Kamocki – Z. Harasym, *Ze starego albumu. O dawnych fotografiach carte de visite i cabinet portrait*, Olszanica 2010, s. 124.

²²³ MRR, Dział Historyczny, zbiór pocztówek – seria „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 31, G. Pezowicz, *Stare pocztówki...*, s. 6, 34–38.

²²⁴ Do innych fotografii warszawskiego artysty zaliczamy: *Kocierzowy–Sala jadalna; Kocierzowy–Willa Zosinek, Kocierzowy–Dwór, Żniwiarka przy pracy, obok letnicy p. Chądzyński i żona prof. politechniki [Berad]; Dom na stacji Kamiński, wł. Zofii Grabińskiej z d. Kamockiej, Droga w Gomunicach prowadząca do stacji* – APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/14–33/16; 33/42; 33/66; 33/67–33/68; 33/74.

²²⁵ „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 132, s. 4.

²²⁶ „Rozwój”, 1899, nr 95, s. 7.

²²⁷ „Wiek Ilustrowany”, 1905, nr 94, s. 8; 1905, nr 98, s. 8; 1905, nr 105, s. 8.

Ciekawy fakt wynika z kwerendy prasy częstochowskiej z sierpnia i września 1909 r. Nie wykazała ona chęci reklamowania się Kamieńska podczas zjazdu tysięcy ziemian, przemysłowców i innych gości do Częstochowy na tamtejszą Wystawę Przemysłu i Rolnictwa. Być może decydowała odległość i późna pora roku. Zdecydowany wzrost wynajmu pokoi nastąpił wówczas w samej Częstochowie. Ogólnie rzecz biorąc nie wszyscy posiadacze obszernych willi w Kamieńsku się reklamowali. Nie robił tego np. dr Jan Kiszkielewicz, właściciel „Antoniny”. Największa ze wszystkich willi należąca do Kazarinowa w ogóle nie działała w sferze branży wypoczynkowej do wybuchu I wojny światowej. Właściciel urządził tu bowiem sierociniec dla dzieci rosyjskich, stąd brak ogłoszeń komercyjnych²²⁸. Także tutejszy zarząd fabryki Towarzystwa Akcyjnego „Wojciechów”, budowniczy 12 piętrowych domów rodzinnych, nie uczestniczył w branży turystycznej na terenie letnisk, choć w kraju bywały odmienne sytuacje²²⁹. Na podstawie powyższych tylko reklam można wyodrębnić stan społeczny ogłoszeniodawców. Prócz miejscowych obywateli ziemskich, byli to obywatele miast Radomska, Piotrkowa, Częstochowy, Warszawy, a wśród nich: lekarz, sędzia, inżynier, notariusz, adwokat, żona urzędnika, nauczyciel, restauratorzy i kupcy.

Życie towarzyskie w letniskach

U progu XX w. stacja klimatyczna Kamieńsk stanowiła już rozpoznawalną markę wśród mieszkańców guberni piotrkowskiej. Można mówić nawet o dość dużym oddziaływaniu miejscowości w regionie i to już na jej wczesnym etapie rozwoju. O czym świadczy fakt, że przybywali tu letnicy przeważnie z najwyższych sfer. W tym czasie znacznie szerszymi ośrodkami wypoczynkowymi wzdłuż tej samej trasy kolei Warszawsko–Wiedeńskiej były jedynie Brwinów, Milanówek, Puszcza Mariańska i Grodzisk Mazowiecki²³⁰.

W letniskach ruch wilegiaturowy odbywał się latem, zwykle od maja do października. Obraz wypoczynku na początku XX w. w tego rodzaju miejscach przybliżył prasowy artykuł pt. „Nasze wakacje” anonimowego autora: *Wyjazd na lato z dusznego i gwarne go miasta ma na celu nie tylko zaczerpnięcie świeżego powietrza... Oprócz korzyści fizycznych, przerwa paromiesięczna w gorączkowym i męczącym życiu powinna się stać również zupełnym wypoczynkiem moralnym, któryby odświeżał duchowo, przywracał równowagę nerwów i myśli. Takiego uspokojenia każdy mieszkaniec wielkiego miasta, szczególnie pracujący umysłowo, potrzebuje koniecznie, aby przedwcześnie się nie znużyć. A jednak... Gdy się patrzy, jak ludzie spędzają wakacje, przy-*

²²⁸ „Kurjer Litewski”, 1910, nr 97, s. 2.

²²⁹ M. Barbasiewicz, *Warszawa letniskowa*, s. 30–32.

²³⁰ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 20, 55, 127, 166.

puszczać należy, iż nie zdają sobie zupełnie sprawy z istotnego ich zadania. Powietrze wiejskie to oczywiście sama przez się wielka, uzdrawiająca siła, ale lasy i góry i pola nie pomogą, gdy się z miasta przywlecze za sobą cały tabor szkodliwych nałogów i całą sztuczność i nieprawdę bytu... A tak się dzieje... Ludzie, jak zawsze, marnują dary natury i zamiast szczerze i rozsądnie czerpać z jej zasobów, upajają się jej pięknem i leczą się jej cudownym spokojem, w dalszym ciągu grają komedię żywota, jak to czynią przez rok cały w mieście... Na letniskach panuje atmosfera wcale nie sielska: panie przywoziły tu ze sobą stroje i głupie romanse, panowie stoliki do winta²³¹ i butelki. Po za tem, „odchodzi” flirt, naokół słychać wzdychania, prośby namiętne, obietnice i szept. I oto wakacje na wsi, mające dać siły na nowy rok trudnego po większej części istnienia, niszczą, miast tego, jeszcze bardziej nerwy, dzięki tym wcale niehygienicznym rozrywkom, równie bezmyślnym, jak szkodliwym. Wint, wódka, ołśniewanie się strojem, romanse, plotki i intrygi...! Ależ po to nie warto było wyjeżdżać z miasta!... To odpoczynku nie da!...²³² Tekst obserwatora był zapewne zbyt przerysowany i nie wszystkich dotyczących, ale z pewnością rzuca nieco światła na tę sferę życia.

Okolice Kamieńska nie prezentowały znaczących walorów kulturowych czy też tradycji ludowych, jak np. rejon Częstochowy (Złoty Potok, Wzgórza Olsztyńskie) czy Piotrkowa (Podklasztorze w Sulejowie). Niemniej letnikom do zwiedzania mogły posłużyć pobliskie lasy i wsie. Według przewodnika turystycznego dla okolic z okresu międzywojnia, wartym odnotowania historycznym zabytkiem było wnętrze kościoła parafialnego św. św. Piotra i Pawła w miasteczku Kamieńsk z zachowanym renesansowym nagrobkiem Mikołaja Przerębskiego (1570 r.)²³³.

Właściciele tutejszych osiedli letniskowych, dbając o stałych bywalców organizowali liczne wycieczki poznawcze. Główną atrakcją była rzeka Widawka, która przy młynie Fryszerka tworzyła piękne rozlewisko. Choć zbyt wąski nurt rzeki nie pozwalał na spływy kajakowe, to urządzano tu plażę. Były też oczywiście inne zajęcia np. łowienie ryb, grzybobranie czy jazdy konne, gdyż majątki w Kocierzowach i Pytowicach dysponowały dużą ilością koni²³⁴. Przy pensjonacie Czarkowskiej można było pograć na korcie tenisowym²³⁵, a w cukierni Rykowskiego w bilard²³⁶. Najzamożniejsi mogli skorzystać z oferty polowań w pobliskich lasach majątku Kamieńsk i Kocierzowy²³⁷.

²³¹ wint–(ros.), gra w karty.

²³² „Tydzień”, 1904, nr 24, s. 3.

²³³ M. Rawita–Witanowski, *Ilustrowane okolice...*, s. 48.

²³⁴ „Tydzień”, 1901, nr 7, s. 5; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; F. Kalasiński, *Dzieje szkoły...*, s. 31.

²³⁵ „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 141, s. 20.

²³⁶ „Goniec Częstochowski”, 1913, nr 201, s. 2.

²³⁷ A. Dobiech, *Z historii łowiectwa na ziemi łódzkiej*, Łódź 2014, s. 16, 27, 45; M. Piestrze-

Otwierano się na potrzeby dzieci, niekiedy podkreślając ofertę dla nich. Obraz dziecięcych zabaw na wolnym powietrzu podała już warszawska korespondencja „Wiek Ilustrowanego” z lipca 1896 r.: [...] p. Krzętowski, właściciel Kletni, do mieszkań letnich zbudowanych w lesie vis à vis przystanku dr. żel. w. w. Kamięnska, zgromadził liczny zastęp piotrkowian, radomskowian i częstochowiaków. Dominuje tu dziatwa, dla której niemależ rozrywki dostarczają rozrzucone w lasku gry towarzyskie: krokiet²³⁸, serso²³⁹, etc., a która nadto zdobywa liczne nagrody w wyścigach pieszych, urządzanych tu stale co tydzień [...]”²⁴⁰. Zabawy takie miały miejsce i w letniskach Zarembiny. Latem 1902 r. bawiło u niej bowiem pięćdziesięcioro siedmioro dzieci, podopiecznych Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie²⁴¹.

Istotnym składnikiem życia Kamięnska–stacji były organizowane zabawy muzyczno ogrodowe, które świetnie uwydatniały tutejsze możliwości rozrywkowe. Dojazd tutaj był zresztą dość ułatwiony, gdyż przechodziło tędy nie tylko połączenie kolejowe, ale i drogowe Częstochowa–Piotrków, które w latach 30. XX w. posiadało status szosy pierwszej klasy²⁴². O organizowanych tu zabawach, tzw. majówkach i sierpniówkach, było głośno. Informacje o nich przytaczał „Goniec Częstochowski” w latach 1908–1910. Odbываły się w Wielkim Borze, w ogrodzie przy dębowym lesie usytuowanym za willą Sobańskiego. Gromadziło się tu wówczas po kilkaset gości, którzy przybywali specjalnymi „ekstra” pociągami z Częstochowy, Radomska, Piotrkowa i innych stacji. Za przejazd i bilet wejścia płacono 50 kopiejek.

Na terenie ogrodu tańczono na specjalnej platformie w takt przygrywających orkiestr smyczkowych. W 1909 r. grała tu orkiestra fabryczna „Braci Thonet” z Noworadomska pod batutą Edwarda Rządka²⁴³. Ciekawym jest

niewicz, *Rozrywka Łódzian...*, s. 76.

²³⁸ Krokiet, gra sportowa popularna w XIX w. Polegała na jak najszybszym przetoczeniu kuli krokietowej za pomocą drewnianego młotka z jednej linii końcowej boiska na drugą i z powrotem. Zawodnicy musieli przetoczyć kulę wg ustalonego porządku poprzez 6–7 bramek.

²³⁹ Serso, popularna w XIX i XX w. gra rekreacyjna polegająca na rzucaniu i chwytaniu niewielkiego wiklinowego kółka na kijek.

²⁴⁰ „Wiek Ilustrowany”, 1896, nr 176, s. 2; „Tydzień”, 1896, nr 32, s. 2.

²⁴¹ „Tydzień”, 1902, nr 51/52, s. 6.

²⁴² MRR, *Radomsko*, mapa sztabowa WIG, sygn. H/646/03 lub H/766 (*objaśnienia znaków i skrótów*).

²⁴³ Edward Rządek, wiolonczelista i dyrygent. Jeździł ze swoją orkiestrą na zabawy nawet do tak odległych miejscowości jak Zawiercie w 1911 r. W 1912 r. mianowany został pierwszym komendantem straży ogniowej ochotniczej przy fabryce „Braci Thonet” w Noworadomsku. Współorganizował w 1910 r. działalność Towarzystwa Muzyczno–Dramatycznego w Noworadomsku – „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 210, s. 3; 1911, nr 117, s. 5; 1913, nr 215, s. 2; „Gazeta Częstochowska”, 1909, nr 7, s. 8; G. Mieczynski, *Stowarzyszenia społeczne...*, s. 94.

fakt, że Rzadek wzbogacał niekiedy koncerty o instrumenty serbsko-chorwackie. W 1910 r. zabawę uświetniły jednocześnie dwie orkiestry: noworadomska pod batutą Edwarda Dawida²⁴⁴ i fabryczna „Częstochowianka”, pod kierunkiem kapelmistrza Hugona Neussera z Częstochowy²⁴⁵. Trudno przy tym wskazać udział miejscowej orkiestry fabrycznej „Wojciechów”. Wiadomo, iż orkiestra ta w czerwcu 1911 r. uświetniała zabawę strażacką w Noworadomsku²⁴⁶.

Liczna obecność członków szanowanych organizacji, korespondentów prasowych i ogólnie dystyngowanego towarzystwa sprawiało, że kamieńskie festyny nabierały dużego rozmachu. Dorównywały słynnym zabawom z okolic Częstochowy: w lesie Ząbkowickim, gdzie odbywały się wzloty aeroplanów z ludźmi na pokładzie, w lesie Brzezińskim, w ogrodach na Rakowie, w ogrodach Wolberga w Częstochowie czy na stacji Poraj. Z tamtych zabaw korzystali tłumnie nie tylko mieszkańcy powiatu częstochowskiego ale i noworadomskiego²⁴⁷. Już w 1908 r. „majówkę” w Kamieńsku–stacji urządziło w niedzielę 31 maja Towarzystwo „Jedność” pracowników Drogi Żelaznej Warszawsko–Wiedeńskiej Koła XVIII w Piotrkowie²⁴⁸. Natomiast „sierpniówkę” zaplanowaną na 1 sierpnia 1909 r. zapowiadało XX Koło „Jedności” z Noworadomska. Jednak z powodu dżdżystej pogody przełożono zabawę na 8 sierpnia²⁴⁹.

W 1910 r. ukazała się w częstochowskiej prasie wyjątkowo szeroka i urozmaicona zapowiedź oraz relacja z „sierpniówki” organizowanej w *uroczym lesie Kamińsk*. Zabawa odbyła się w niedzielę 7 sierpnia staraniem pracowników XX Koła „Jedności” D. Ż. W. W. z Noworadomska i XXXI Koła z Kłomnic. Tego dnia na stacji Kamieńsk już od wczesnych godzin popołudniowych zatrzymywały się „ekstra” pociągi z tłumem pasażerów. Około godziny 3 po południu teren polanki zamienił się w miejsce zabawy, gdzie pod kierunkiem

²⁴⁴ Edward Dawid (1876–1919), dyrygent amator, pochodził z rodziny muzyków. Nauczał muzykę w Gimnazjum S. Niemca. Zawodowo zajmował się również stolarstwem, od 1904 r. był mistrzem Cechu Stolarzy w Noworadomsku – G. Mieczysławski, *Firmy radomszcząskie...*, s. 141.

²⁴⁵ Hugo Neusser to znany wówczas dyrygent orkiestry przy fabryce „La Czenstochovienne” (Częstochowskie Towarzystwo Przędzalnicze). Prowadził również klasę skrzypiec w szkole muzycznej L. Wawrzynowicza. Komponował uwertury, marsze i walce m. in. na organizowaną w 1909 r. Wielką Krajową Wystawę Przemysłowo–Rolniczą w Częstochowie, które wykonywał w parku na terenie wystawy bądź na stacji kolejowej podczas witań co ważniejszych gości – W. Malko, *Życie muzyczne Częstochowy w latach 1918–1939*, Częstochowa 2008, s. 31, 91, 276.

²⁴⁶ „Goniec Częstochowski”, 1911, nr 163, s. 4.

²⁴⁷ „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 206, s. 3; 1909, nr 213, s. 3; 1910, nr 33, s. 3; 1910, nr 38, s. 3; 1910, nr 44, s. 3.

²⁴⁸ „Goniec Częstochowski”, 1908, nr 145, s. 2; 1908, nr 149, s. 2; 1908, nr 150, s. 2.

²⁴⁹ „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 208, s. 3; 1909, nr 210, s. 3; „Gazeta Częstochowska”, 1909, nr 4, s.3.

kilku młodych wodzirejów tańczono i bawiono się. Do tańca przygrywały orkiestry Edwarda Dawida i Hugona Neussera. Grano wtedy liczne utwory muzyczne, z których najbardziej podobał się walc „Lili” kompozycji Neussera oraz romans „Per té”. Były też występy chóru dziecięcego. Emocji dodawał także akrobata p. Pożański, który wchodził na „słup Ujazdowski”, pokazując na nim różne sztuczki ekwilibrystyczne. Ponadto były confetti, serpentyny, poczta z nagrodą, konkurs kostiumów z nagrodami, wyścigi sportowe, ognie bengalskie²⁵⁰, kosze szczęścia²⁵¹ i wiele innych atrakcji. Komitet na czele z sędziami wręczał nagrody w postaci żetonów i upominków. Do dyspozycji gości pozostawały kioski kawiarniane. Zabawę zakończono o godz. 11 wieczorem. Zachwycony korespondent relacjonujący imprezę odnosił się z uznaniem dla komitetu zabawy, dla prezesa W. Borowskiego, W. Kowalika z Częstochowy i innych²⁵². Podobne atrakcje urządzali także obecni tu w czasie I wojny światowej legioniści. Do napływu gości zachęcała możliwość przeżycia nastrojowych spacerów i zabaw wśród pięknych willi i leśnego otoczenia. Zaś miejscowa inteligencja jeździła niekiedy na zabawy taneczne do Noworadowska. W 1911 r. w lokalu Towarzystwa Muzyczno–Dramatycznego podczas gry tercetu Rezlera z Częstochowy najlepszą tańczącą parą byli Jasieńscy, określani jako „sędziostwo z Kamińska”²⁵³. Letnicy spędzający wspólnie czas organizowali się również w doraźne grupy teatralne. W 1896 r. dzieci w Kamieńsku wystawiły komedie *Prima aprilis* i *Wielcy ludzie*. W czasie przedstawienia zebrano 6 rb. na wpis dla niezamożnego ucznia piotrkowskiego gimnazjum²⁵⁴.

Letnikom czas upływał nie tylko na zabawie, czasami brali również udział w ważnych wydarzeniach społecznych. Kiedy w 1902 r. przez Kamieńsk przejeżdżał specjalny pociąg ze zwłokami malarza Henryka Siemiradzkiego, na stacji oczekiwali na niego z wieńcem miejscowi letnicy piotrkowianie²⁵⁵. Po wielkim pożarze miasteczka Kamieńsk 6 sierpnia 1904 r. z pierwszą, doraźną pomocą materialną pogorzelcom przyszli letnicy, przygarniając kilkoro dzieci i ofiarowując 50 bochenków chleba²⁵⁶. Ponadto w dopiero co utworzonym teatrze fabrycznym odbył się już 14 sierpnia charytatywny koncert pani Spörberowej (żony Ludwika Spörbera, ówczesnego dyrektora) i znanego w guberni skrzypka Alfonsa Brandta z Piotrkowa. Dochód z koncertu na rzecz poszkodowanych wyniósł wtedy 150 rb.²⁵⁷

²⁵⁰ Ognie bengalskie, różnobarwne ognie sztuczne (fajerwerki).

²⁵¹ Kosze szczęścia to zapewne kosze ze słodyczami i upominkami.

²⁵² „Goniec Częstochowski”, 1910, nr 38, s. 3; 1910, nr 50, s. 3.

²⁵³ „Goniec Częstochowski”, 1911, nr 33, s. 3.

²⁵⁴ „Kurjer Warszawski” (Dodatek poranny), 1896, nr 236, s. 2.

²⁵⁵ „Tydzień”, 1902, nr 35, s. 2; P. Dudek, *Henryk Siemiradzki i jego związki...*, s. 186.

²⁵⁶ „Tydzień”, 1904, nr 33, s. 2–3.

²⁵⁷ „Tydzień”, 1904, nr 34, s. 3.

Warunki mieszkaniowe i wyposażenie willi

W kwestii wyposażenia letnich mieszkań w Kamieńsku, już jedno z pierwszych ogłoszeń komercyjnych z lat 1898–1899 pokazuje dostępność w różnej ilości pokoi z kuchnią²⁵⁸. Technika budowy lokali w drewnianych willach była zgodna z powszechnie przyjętymi zasadami. Polegała na tym, iż widoczne drewniane bale ścian i sufitów pokrywane były trzcinaą bądź nabijane cienkimi listewkami, aby w ten sposób zapewnić lepsze podłoże dla tynku wapiennego. Powierzchnie takie, poza funkcją praktyczną, jaką było ocieplenie i uszczelnienie wnętrza budynku, pełniły również funkcję estetyczną, tworzyły bowiem dającą się pobielić gładź²⁵⁹. Tak przygotowane pomieszczenia następnie malowano lub też okładano modną boazerią ścienną. Taką boazerię posiadała np. „Kazimiera” i „Antonina”²⁶⁰.

W pierwszych ogłoszeniach prasowych można dostrzec także oferty pełnego umeblowania pokoi²⁶¹. Stałe podkreślanie tego rodzaju wyposażenia wiązało się z faktem, że jeszcze w końcu XIX w. niekoniecznie było ono standardem. Uwzględniając obecność tak na miejscu, jak i pobliskim Noworadomsku fabryk mebli giętych, meble o walorach funkcjonalnych i estetycznych nosiły cechy wiedeńskie, choć początkowo miejscowa firma „Wojciechów” stylizowała się na „empire”, czyli styl „Księstwa Warszawskiego”²⁶². Ponadto właściciele willi korzystali z mebli składanych salonowych produkowanych dla letnisk w Fabryce Wyrobów Drzewnych Ordynacji Zamoyskiej w Zwierzyńcu (gub. lubelska)²⁶³.

Wystrój wnętrza pokoi był zróżnicowany. W willach rezydencjonalnych i pensjonatach odznaczał się zwykle elegancją i komfortem, ale i większą powierzchnią, co podyktowane było wymogami estetycznymi klasy posiadającej. Pomieszczenia te posiadały niekiedy wymiary salonów szlacheckich, innym razem awangardowy. W nich zwykle znajdowało się do dyspozycji pianino, pisma, z czasem także radio i patefon²⁶⁴. Były też i łazienki, albowiem kąpiele i prysznic w swojej willi oferował już w 1899 r. Ludwik Świdziński. W tym przypadku usługi te, to popularne wtedy kąpiele solankowe

²⁵⁸ „Tydzień”, 1898, nr 26, s. 4; 1899, nr 17, s. 5.

²⁵⁹ K. Kubiak, *Polepianie ścian*, „Spotkania z Zabytkami”, 2004, nr 8, s. 32–33.

²⁶⁰ Patrz w części ilustracyjnej: *Szkola legionowa w willi „Antonina”*. Istnienie oryginalnej boazerii w części schodowej w „Kazimierze” autor stwierdził na podstawie wizji lokalnej w dniu 10. 01. 2017 r.

²⁶¹ „Tydzień”, 1899, nr 17, s. 5; „Rozwój”, 1899, nr 95, s. 7.

²⁶² W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 29, 38–39.

²⁶³ *Przemysł Fabryczny w Królestwie...*, R. V, (1908), poz. 3221.

²⁶⁴ „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 141, s. 20; *Jedźcie na kolonię wypoczynkową w Kocierzowach k/Kamińska – Fort off der arbeter opru–kolonie*, afisz z 1939 r., źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS IK 2f.

i kwaso-węglowe. Niosły one korzyści nie tylko relaksacyjne, ale i lecznicze²⁶⁵. Pensjonaty posiadały ponadto kanalizację sanitarną, bieżącą wodę i elektryczność²⁶⁶. Pokoje dysponowały ogrzewaniem w postaci pieców kaflowych i kominków choć w drewnianych obiektach brakowało ich zwykle na poddaszu. Paleniska posiadały wszystkie wille, a ich wyloty kominowe uwidoczniło na archiwalnych fotografiach. Wylot willi „Kazimierzy” prezentował rzadko spotykaną ozdobną imitację reliefu²⁶⁷. Podpiwniczeń z reguły obiekty nie posiadały lub były niewielkie i pełniły funkcję lodowni. Ponadto przy elewacjach zewnętrznych dominowały liczne werandy, tarasy i balkony, co powodowało instalowanie w mieszkaniach dodatkowych drzwi wyjściowych. W tym względzie przodowała m. in. willa „Lila”, która posiadała i nadal posiada 4 werandy i 4 balkony skierowane we wszystkie strony świata.

Letnicy a zwłaszcza letniczki podążając na wywczasy zwykle zabierały ze sobą duży bagaż garderoby i wiele przedmiotów użytkowych. Jeszcze w końcu XIX w. Z. Kiltynowicz w Warszawie polecał kupno na letnie mieszkania m. in. krep meblowych, muślin – Liberty, serwet i kap na i pod łóżka „Washington”, letnich kołder „L’Arbre”, tiulowych firanek, chińskich dywanów i innych²⁶⁸. W ten sposób panie mogły dodatkowo wystroić wynajmowane pokoje według własnego gustu.

Całodzienne utrzymanie z wyżywieniem (z tzw. „życiem”) w pierwszorzędnym pensjonatach było normą. Helena Czarkowska oferowała *kuchnię wyborową*, obiady w „Zakopiance” polecał Abram Fajerman²⁶⁹. Nie znane są jednak żadne ich prospekty. Z początku zaopatrzenie w żywność było jednak utrudnione. Wskazuje na to korespondent „Wieku Ilustrowanego”, który jeszcze w 1896 r. zwrócił uwagę na ważny problem początkowych niedostatków aprowizacyjnych ze strony Antoniego Krzętowskiego: *Niewygoda jednak wielką stanowi tu brak zupełny dowozu artykułów spożywczych, najpierwszej potrzeby, bo miasto Kamińsk odległe jest o 3 wiorsty. Dziwną doprawdy wydaje się niedbałość właściciela, który dla letników swoich nawet mleka i masła dostarczyć nie może, widać tu brak zrozumienia własnego interesu, co przy zamierzonym pomnożeniu domków letniczych i urządziu parku, na rok przyszyły projektowanych, należałoby wziąć pod uwagę*²⁷⁰. Szybko jednak tę lukę zapelniono. Jeśli dana willa nie oferowała wyżywienia, to przynajmniej

²⁶⁵ „Tydzień”, 1899, nr 26, s. 1; 1899, nr 28, s. 1.

²⁶⁶ „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 65, s. 24; K. Bracka, *Ze źródła...*, s. 4; F. Kalasiński, *Dzieje szkoły...*, s. 23–24.

²⁶⁷ Relief – płaskorzeźba.

²⁶⁸ „Kurjer Warszawski”, 1899, nr 152, s. 20.

²⁶⁹ „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 65, s. 24; 1912, nr 141, s. 20; „Ilustrowana Republika”, 1929, nr 179, s. 12.

²⁷⁰ „Wiek Ilustrowany”, 1896, nr 176, s. 2; „Tydzień”, 1896, nr 32, s. 2.

informowano o dostępności produktów miejskich i wiejskich na miejscu²⁷¹. W przypadku Kocierzowów zachętą miał być codzienny dostęp do nabiału, a do mięsa co drugi dzień²⁷². Można było też wynająć pokój z kuchnią.

Stan sanitarny letnich mieszkań lub ich obejścia prezentowały się zapewne różnorako. W 1930 r. pojawiło się spostrzeżenie obserwatora na łamach „Gazety Radomskiej”, mówiące o braku przestrzegania w letnisku Kamieńsk przepisów sanitarno-porządkowych. Choć dotyczyło to tylko niektórych posesji, to obserwator wyraził nadzieję, iż niedociągnięciami tymi zajmie się p. Rutkowski z miejscowego posterunku Policji Państwowej²⁷³.

W czasach I wojny światowej

W czasie I wojny światowej powiat radomszczański dostał się pod panowanie austro-węgierskie. Czas wojny ograniczał dotychczasowe życie towarzyskie w letniskach i uzdrowiskach Królestwa, lecz uzależnione było to od regionu i prowadzonych walk zbrojnych. W miarę możliwości pensjonaty były czynne, część z nich ulegała zniszczeniu (jak np. w Nowym Mieście nad Pilicą), bądź pełniła inne funkcje. W czerwcu 1915 r. wszystkie letniska pod Warszawą położone na prawym brzegu Wisły były wypełnione, ale za cenę dwukrotnie wyższą²⁷⁴. Zarządy stowarzyszeń dobroczynnych lub fabryk nadal wysyłały dzieci na wiejskie kolonie²⁷⁵. Notatka „Gońca Częstochowskiego” z kwietnia 1916 r. zaznaczyła, że w miejscowościach podmiejskich wzmógł się nieco ruch w kierunku odrestaurowania zniszczonych przez bitwy letnisk. Prognozowała zarazem zastój w letniskach położonych dalej od miast ze względu na utrudnione warunki lokomocji²⁷⁶. W maju 1918 r. ruch wilegiaturowy rozpoczął się na dobre. W okolicach Koniecpola trudno było już o wolne letnie mieszkanie²⁷⁷.

Przeprowadzone zmiany w Kamieńsku–stacji sprawiły, że większość willi udostępniono na powszechny użytek wojskowy. Wiosną 1915 r. pojawili się tu bowiem sprzymierzeni z Austriakami żołnierze C. K. Legionów Polskich i to oni opanowali prawie całe osiedle willowe. Codziennym więc widokiem było obleganie przez nich stacji kolei zamiast letników. W latach okupacji austriackiej to właśnie Legiony Polskie nadały ton okolicy.

Już w marcu 1915 r. z inicjatywy mjr. Romana Albinowskiego, Bro-

²⁷¹ „Wiek Ilustrowany”, 1903, nr 73, s. 8.

²⁷² *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 89.

²⁷³ „Gazeta Radomska”, 1930, nr 25, s. 4.

²⁷⁴ „Gońiec Częstochowski”, 1915, nr 155, s. 2.

²⁷⁵ „Gońiec Częstochowski”, 1915, nr 170, s. 4; 1915, nr 184, s. 2.

²⁷⁶ „Gońiec Częstochowski”, 1916, nr 92, s. 3.

²⁷⁷ „Gońiec Częstochowski”, 1918, nr 99, s. 3.

nisław Łomnicki założył w Kamieńsku–stacji dwuklasową (później cztero-klasową) szkołę legionową. Albinowski został też jej pierwszym komendantem²⁷⁸. Po ponad roku działalności umiejscowiono ją w willi „Antonina”, w otoczeniu której założono również szkolny ogród²⁷⁹. Ogółem uczęszczało tu 180–200 dzieci robotników fabrycznych²⁸⁰. Szkoła borykała się często z brakiem odpowiednich funduszy na działalność. Do nielicznych wspierających ją osób zaliczał się Antoni Kamocki, ofiarowując produkty rolne bądź drewno²⁸¹. Z inicjatywy Albinowskiego zorganizowano też od 1 listopada 1916 r. kursy dla analfabetów, podnosząc wiedzę wśród miejscowego społeczeństwa. Utworzono także kuchnię przy szkole w celu dożywiania dzieci, ponieważ te często cierpiały głód. Drugą placówką założoną przez dowództwo Legionów Polskich była Szkoła Podchorążych. Szkołę tę utworzono w Krakowie w październiku 1914 r. Przenoszono ją kilkakrotnie do nowych lokalizacji, by ostatecznie otworzyć ją w kwietniu 1915 r. w Kamieńsku w willi „Prijut”. Komendantem wojskowej szkoły został wspomniany już mjr Roman Albinowski²⁸². Tutejsi absolwenci po 7 tygodniach szkolenia otrzymywali stopień aspiranta oficerskiego, a następnie stopień podchorążego oraz odznakę w kształcie krzyża *Virtuti Militari* z napisem „Kamieńsk”²⁸³. Placówka funkcjonowała tu jednak bardzo krótko, gdyż rozwiązano ją w lipcu 1915 r.

Najważniejszą z utworzonych placówek był Dom Uzdrowieńców oddany do użytku w lipcu 1915 r. i przeznaczony dla żołnierzy Legionów Polskich. Główny ośrodek rekonwalescencji ulokowany został w nieczynnej fabryce „Wojciechów” i odpowiednio przystosowany na wzór wojskowych koszar²⁸⁴. Do jego lokalizacji przyczyniły się te same względy, co powstałe wcześniej pensjonaty, czyli walorów klimatyczno-przyrodniczych oraz dogodnych możliwości transportowych²⁸⁵. Miejsowość znajdowała się po-

²⁷⁸ Roman Albinowski (1853–1922), ppłk piechoty Wojska Polskiego, działacz „Sokoła” we Lwowie. W latach 1915–1917 pełnił funkcje administracyjne w Legionach Polskich. Od maja 1917 r. Komendant Stacji Zbornej LP w Rembertowie. Komendant Szkoły Podchorążych LP od samego jej zarania w Krakowie.

²⁷⁹ *Legioniści dzieciom polskim*, Kraków 1916, s. 1–4; *Legioniści dzieciom polskim*, „Nowości Ilustrowane”, 1916, nr 53, s. 6–7; Z. Grzędziński, *Leksykon miasta...*, s. 69, 123, 128; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 182, 188.

²⁸⁰ K. Lenczowski, *Pamiętnik Kapelana Legionów*, oprac. J. T. Nowak, Kraków–Krosno 1989, s. 120; Z. Grzędziński, *Leksykon miasta...*, s. 69, 123, 128; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 182.

²⁸¹ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 143–144.

²⁸² O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 178, 180–181.

²⁸³ W. B. Moś, W. Soszyński, *Polskie szkolnictwo wojskowe 1908–1939*, Kraków 2007, s. 11.

²⁸⁴ „Nowości Ilustrowane”, 1915, nr 35, s. 6–8; 1915, nr 39, s. 2–7; K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 136; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 169–180; M. Frankowska, *Brawo, legioniści*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2001, nr 8, s. 12.

²⁸⁵ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 172.

między strategicznymi miastami Piotrkowem a Noworadomskiem, w których swoje siedziby miały Departament Wojskowy NKN, dowództwo i Sztab Legionów Polskich oraz koszary batalionu uzupełniającego²⁸⁶. Pierwszym komendantem Domu Rekonwalescentów został mjr Roman Albinowski. W placówce z czasem przybyło więcej chorych. W lipcu 1916 r. stacjonowało już 1300 kuracjuszy²⁸⁷.

W willi „Prijut” (później „Preparanda”) zaczął funkcjonować legionowy Szpital Epidemiczny, co miało nastąpić tuż po zlikwidowaniu szkoły podoficerskiej²⁸⁸. Znajdowało się tu 180 łóżek, a pierwszym komendantem placówki został dr Stefan Rudzki. Szpital tu funkcjonujący był nawet w latach 1915–1916 jedynym szpitalem legionowym w zaborze austriackim²⁸⁹. Leczyli się tu nie tylko żołnierze, ale też osoby cywilne, chore na tyfus plamisty, gruźlicę i inne choroby zakaźne. Szpital zamknięty został jednak w marcu 1916 r. i przeniesiony do Kozienic²⁹⁰. Z uwagi na brak miejsca w głównym ośrodku, na potrzeby rekonwalescentów udostępniono kolejne prywatne domy, tworząc w nich ośrodki rezerwowe. Tutejsze wille stały się tym samym enklawą sanatoryjną o charakterze doraźnym. Dodatkowo w jednej z nich Maria Ewa Zarembina, córka Kazimierzy i dziedziczka Gorzędowa, założyła bibliotekę szkoły legionowej. Z kolei w kamienicy Franza Pittnera umieszczono aptekę legionową²⁹¹.

Równolegle z pobytem legionistów działała Liga Kobiet Pogotowia Wojennego. Podobne koła Ligi rozlokowane były również na pozostałych terenach powiatu piotrkowskiego i noworadomskiego²⁹². Liga Kobiet w osadzie fabrycznej w Kamieńsku powstała w maju 1915 r. Na samym początku założyła w willi Marii Zarembiny herbaciarnię dla legionistów, która działała do stycznia 1916 r. W ciągu zimy Liga rozdawała odchodzącym na front żołnierzom ciepłą bieliznę, papierosy, słodycze i inne niezbędne rzeczy. W lutym 1916 r. założyła czytelnię ludową, w której odbywały się kursy wieczorowe i odczyty dla środowiska robotniczego. Jesienią tego roku przyczyniła się do

²⁸⁶ R. Kotewicz, *Piotrków–Radomsko. U progu niepodległości*, Piotrków–Radomsko 1998, s. 31.

²⁸⁷ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 176, 178.

²⁸⁸ M. Dutkiewicz, Ł. Politański, *Gomunice na kartach dwóch wojen światowych*, Gomunice–Piotrków Trybunalski 2015, s. 23.

²⁸⁹ M. Dutkiewicz, *Służba zdrowia Legionów Polskich w latach 1914–1917*, Piotrków Trybunalski 2009, s. 267–270; K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 116, 124; K. Bracka, *Ze zdroju...*, s. 4; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 178.

²⁹⁰ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 179.

²⁹¹ „Nowości Ilustrowane”, 1915, nr 35, s. 7; F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 45; M. Frankowska, *Brawo, legioniści...*, s. 12; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 175, 180; M. Dutkiewicz, Ł. Politański, *Gomunice na kartach dwóch wojen...*, s. 31.

²⁹² R. Kotewicz, *Piotrków–Radomsko...*, s. 24, 41.

utworzenia Komitetu Narodowego (Ratunkowego) złożonego z robotników, kuchni ludowej, a w listopadzie ambulatorium dla całej ubogiej ludności, w którym pracowały głównie sanitariuszki legionowe, członkinie Koła Ligi. Dochody Ligi przeznaczane na działalność w dużej mierze pochodziły ze zbiorów ulicznych i pomocy podobnych Kół w Galicji²⁹³.

Na zaproszenie Ligi i Komendy Domu Uzdrawieńców do Kamieńska przybywały osobistości z kraju. I tak np. 15 sierpnia 1916 r. Liga przyjęła uroczystie biskupa sufragana lwowskiego Władysława Bandurskiego. Biskup znany był z działalności narodowej, pełnił też rolę honorowego kapelana Pierwszej Brygady Legionów Polskich²⁹⁴. Z kolei we wrześniu dwa dni spędzała tu aktywna działaczka socjalistyczna i społeczna Maria Piłsudska²⁹⁵. W tym samym miesiącu przebywał o. Konstanty Jaroń, uchodzący za najsławniejszego kaznodzieję ludowego na ziemiach polskich, lecz kazania nie dał²⁹⁶. Takich przykładów można przytaczać jeszcze wiele. Liga pomagała również przy realizacji przedstawień w legionowym (fabrycznym) teatrze. Zarobione pieniądze przeznaczano głównie na remont kościoła, na pomoc dla żon i dzieci poległych legionistów²⁹⁷. Funkcjonowała ponadto orkiestra i fabryczna straż pożarna na rzecz której organizowano festyny²⁹⁸.

Opisy Kamieńska–stacji, jak i funkcjonujących tu placówek legionowych, zaczęły przejawiać się w wielu spisanych przez legionistów pamiętnikach. Dotyczy to miejscowej kadry, samych pacjentów bądź wizytujących ośrodek oficerów z Komendy Głównej w Piotrkowie. Krakowskie „Nowości Ilustrowane” jeszcze we wrześniu 1915 r. cytowały urywki pamiętników Maryana S., jednego z legionistów ukazującego stosunki i działalność Legionistów w Królestwie Polskim: *Nędza w Królestwie straszliwa. Dzieci żebrają, proszą o kawałek chleba, lub o pieniądze. Zazwyczaj zbiegają się do przejeżdżających pociągów i charakterystycznym, przeciągłym zdaniem, powtarzającym się na każdej stacji kolejowej, proszą – Panie, niech mi pan da chleba!! Zdanie to powtarzają bezustanku raz za razem. [...] Do Kamińska zajechałem na godzinę siódmą wieczorem. Stacja kolejowa zupełnie zniszczona, jak wogóle prawie wszystkie stacje na tej linii. NowoRadomsk, Zawiercie, Myszków, Poraj oto stacje w straszliwy sposób poniszczone. Kupy gruzów, zgliszcza,*

²⁹³ „Na Posterunku”, 1917, nr 19, s. 6–7; K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 121.

²⁹⁴ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 126. Wykonane zostało wówczas zdjęcie z uroczystości goszczenia biskupa – APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/65.

²⁹⁵ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 135; patrz też: A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988, s. 244, 507. Maria z Koplewskich Piłsudska była pierwszą żoną przyszłego marszałka Józefa Piłsudskiego.

²⁹⁶ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 139.

²⁹⁷ Tenże, s. 121, 125, 133, 135, 148; F. Kalasiński, *Dzieje szkoły...*, s. 45, 58, 61.

²⁹⁸ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 133.

*popękane i okopcone mury. Obok stacyi kolejowej w Kamięńsku znajduje się niewielka osada fabryczna, składająca się z kilku willi, kilkunastu domków murowanych i drewnianych, zgrupowanych obok sławnej na całe Królestwo fabryki giętych mebli [...]*²⁹⁹.

Kapelan Legionów o. Kosma Lenczowski³⁰⁰, wspominając początki swojej posługi duszpasterskiej w Domu Uzdrawieńców, pisał w lutym 1916 r.: *Jest tu i szpital pod osobną komendą; mieści się w tak zwanym pryjucie, tj. zakładzie sierot i biednych dzieci rosyjskich, a także po willach w lesie, bo Kamięńsk stacja to szereg willi i domków dla letników rozrzuconych po lesie. Okolica zdrowa, piaski pokryte lasem. Właściciele, przeważnie Żydzi, uciekli przed wojną (...)*³⁰¹.

Hrabia August Krasicki³⁰², oficer sztabowy C. K. Legionów Polskich w swym dzienniku pod datą 6 i 7 maja 1915 r. zanotował, iż cały sztab Legionów w Piotrkowie zaplanował dwudniowy wyjazd do Częstochowy. Po drodze miały się odbyć wspólne ćwiczenia w terenie batalionu uzupełniającego z Noworadowska i Szkoły Podchorążych z Kamięńska–stacji. Krasicki jako jedyny nie wysłał swoich koni pociągiem, albowiem postanowił osobiście z ordynansem przemierzyć te tereny wzdłuż linii kolejowej. Jak pisze: *Dalej częścią piachami, częścią laskami dojeżdżam do Kamięńska, również mała miejscina. [...] 2 km dalej bez drogi przez las dojeżdża się do osady obok dworca kolejowego. Jest tu duża fabryka akc. Wojciechów mebli giętych i kilka willi na letnie mieszkanie, także moskiewska ochronka dla dzieci po zabitych w roku 1905 rewirowych i policjantach. Obecnie jest tu Szkoła Podchorążych z mjr Albinowskim na czele. Stanąłem tu około 8-mej [wieczorem]. Zastałem już wszystkich i dowiaduję się, że projekt dalszej jazdy nie dochodzi do skutku, gdyż Komenda Armii Niemieckiej nie pozwoliła na przemarsz oddziałów Legionów do Jasnej Góry, gdzie miał się odbyć równocześnie obchód 3 Maja³⁰³. Kolacja w miejscowej restauracji, na noc idę do willi Flosa, gdzie mam łóżko z siennikiem. [...] O godz. 7-rano wyjazd sztabu w kierunku Piotrkowa, gdzie*

²⁹⁹ „Nowości Illustrowane”, 1915, nr 39, s. 2–4.

³⁰⁰ Kosma Lenczowski, właściwie Karol Marcełi (1881-1959), kapucyn, kapelan Legionów Polskich w latach 1914-1918. W 1898 r. wstępuje do kapucynów w prowincji galicyjskiej w Sędziszowie Małopolskim. Absolwent studiów filozoficznych i teologicznych u franciszkanów w Krakowie. W 1905 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W czasie I wojny światowej jako kapelan przemierzył drogę bojową wraz z Legionami Polskimi. Z tego okresu pochodzą jego pamiętniki.

³⁰¹ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 116.

³⁰² August Krasicki (1873-1946), adiutant dowódców Legionów, w tym gen. Karola Trzaski Durskiego, ponadto poseł na Sejm Krajowy Galicji i właściciel dóbr Lesko (woj. podkarpackie).

³⁰³ Klasztor Jasnogórski znajdował się pod okupacją austriacką, miasto Częstochowa pod niemiecką.

*po drodze ma się odbyć małe ćwiczenie taktyczne oddziałów Legionów (...)*³⁰⁴.

W okresie wojny bezrobocie i bieda wśród robotników występowały na dużą skalę. Szczególne zasługi w walce z ubóstwem miejscowej społeczności oddawali przede wszystkim o. Lenczowski i kolejny komendant Domu Uzdrawieńców kpt. Jan Łuczyński³⁰⁵. W pamiętniku kapelana można odnaleźć wiele przykładów bezinteresownej pomocy: *Po południu spisywałem nędzarzy, by ich wspomagać, a jest tego dużo, bo tu piaski, ludność żyła z pracy w fabryce giętych mebli, a ta obecnie zajęta przez legionistów i nieczynna. [...].* W czasie wojny praca fabryki „Wojciechów” została bowiem całkowicie sparaliżowana, a ponadto zamknięto jej szkołę, którą legionisci przystosowali na stajnię dla koni³⁰⁶. Lenczowskiemu swoją pomoc oferował niekiedy ks. Ignacy Jankowski, proboszcz parafii Kamieńsk³⁰⁷. O wiele radośniejszą relację kapelan zdał 18 lipca 1916 r. w korespondencji własnej dla krakowskiej prasy: *Dnia 2 czerwca odbyła się pierwsza Komunia święta dzieci ze szkółki legionowej i miejscowej. Wśród szpaleru wojska postępowała rozrzuwiona dziatwa, prowadzona z procesją ze szkoły do kościółka, przy wejściu witana dźwiękami orkiestry wojskowej. W czasie sumy po krótkim przemówieniu kapelana przyjęła dziatwa Komunię świętą. Po nabożeństwie skromne śniadanie kosztem składek oficerów i fotografowanie się (...).* Cały tekst korespondencji, nie przytoczony tu jednak w całości, był zarazem odpowiedzią Lenczowskiego na zarzuty niektórych malkontentów, jakoby w Kamieńsku *liche i słabe wśród zepsutej fabrycznej ludności bywa jej życie religijne*³⁰⁸. Kapelan udawał, iż wobec wojennej sytuacji tutejsza komenda legionowa robiła co mogła, organizując pomoc finansową potrzebującym mieszkańcom oraz różnego rodzaju zajęcia³⁰⁹. Rekonwalescenci na czele z komendantem Łuczyńskim podjęli w kwietniu 1916 r. inicjatywę zabezpieczenia świątyni, choć w sposób prowizoryczny³¹⁰. Za sprawą kapelana wojskowego zaczęto odprawiać też pierwsze msze święte. Ponadto miejscowe panny uczyły się

³⁰⁴ A. Krasicki, *Dziennik z kampanii...*, s. 223-224.

³⁰⁵ Jan Łuczyński (1869-1920), członek krakowskiego „Sokoła”. We wrześniu 1914 r. został adiutantem 2 pp LP. Do listopada 1915 r. był komendantem Stacji Zbornej w Budapeszcie, następnie w 1916 r. komendantem Domu Uzdrawieńców w Kamieńsku. Wraz z o. Lenczowskim wybitnie przyczyniał się do podniesienia kultury zarówno wśród legionistów jak i ludności cywilnej. W 2014 r. społeczeństwo gminy Gomunice odsłoniło na ich cześć oraz Legionów Polskich tablicę na kościelnym murze.

³⁰⁶ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 170, 174.

³⁰⁷ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 143.

³⁰⁸ „Głos Narodu” (wydanie poranne), 1916, nr 345, s. 2.

³⁰⁹ Tamże; M. Frankowska, *Brawo, legionisci...*, s. 12.

³¹⁰ J. K. Gadacz, *Dokończenie budowy kościółka w Gomunicach*, „Echo Kamieńska”, 1998, nr 3/4, s. 5; K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 119; M. Frankowska, *Brawo, legionisci...*, s. 12.

śpiewu kościelnego aby uatrakcyjnić nabożeństwa³¹¹. Jednak jesienią 1917 r. przystąpiono do likwidacji wszystkich placówek legionowych. Zwolniono zajęte wcześniej wille. W listopadzie Kamieńsk opuścili ostatni pensjonariusze a Dom Uzdrowieńców przeniesiony został do Nowego Miasta k. Przemyśla³¹².

Sprawa zorganizowania nowego sanatorium dla rannych żołnierzy w Kamieńsku odżyła ponownie w 1920 r. w trakcie trwania wojny polsko-bolszewickiej. Ówczesna relacja podkreślała, że pomimo oddalania się frontu linii bojowej, zarząd miasta Radomska jako samorząd potencjalnie subwencyjny nadal dążył do zorganizowania tu stałego „uzdrowiska”. Pomysł nie doszedł jednak do skutku, albowiem *sprawa uruchomienia szpitala zbiegła się z palącą sprawą braku pomieszczenia na szkoły, także stało się koniecznym lokal przeznaczony na szpital oddać do użytku szkół, co też rada miejska zmieniając uchwałę poprzednią, postanowiła na posiedzeniu w dniu 25 września*³¹³.

W czasie I wojny światowej w obrębie Kamieńska–stacji zaszły inne równie ważne przeobrażenia. Dotyczyły one pierwszej na większą skalę sprzedaży dóbr Kletni przez Antoniego Krzętowskiego. Proces ten związany był po części ze śmiercią 11 sierpnia 1917 r. współwłaścicielki dóbr Stanisławy z Karońskich Krzętowskiej, żony Antoniego. W niedługim czasie, bo już 21 sierpnia 1917 r., znaczną część ziemi (przypuszczalnie całość) nabyła zamożna familia Rosenbaumów z Noworadomska. Ci za sumę 230,000 rb. nabyli dobra Kletni lit. A, B, C i D, znajdujące się zarówno po zachodniej jak i wschodniej stronie plantu kolei. Powierzchnia ziemi podlegającej transakcji wyniosła 387 mórg i 300 prętów (tj. ponad 216 hektarów)³¹⁴. Zakupione dobra przypadły wówczas Majerowi Chil Rosenbaumie³¹⁵, Danielowi Rosen-

³¹¹ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 136, 138; O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 182–183.

³¹² O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 187.

³¹³ „Gazeta Radomska”, 1920, nr 2, s. 4–5.

³¹⁴ APPT, Kancelaria notariusza Feliksa Myślińskiego w Radomsku 1888–1920, zespół 134, sygn. 124, Repertorium nr 34 kupna/sprzedaży z 21.08.1917 r.; tamże: Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada w dobrach Kletnia Nr XV, 1922–1935, sygn. 323, repertorium 145, s. 11.

³¹⁵ Majer Chil Rosenbaum (zm. 1923 r.), syn Eliasza. Od 1894 r. prowadził tartak we wsi Aurełów (Nieznanice), poczta Kłomnice, pow. częstochowski. Od ok. 1908 r. członek Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Noworadomsku, członek Żydowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Noworadomsku (1910 r.) – *Księga Adresowa Przemyśla... 1904*, poz. 2335, s. 287; „Goniec Częstochowski”, 1911, nr 7, s. 3; G. Mieczysławski, *Stowarzyszenia społeczne w Radomsku...*, s. 182.

baumie³¹⁶, Izraelowi Rosenbaumie³¹⁷ oraz Mordce Rosenbaumie³¹⁸.

Podstawowe części składowe dóbr Kletni (zwane również dobrami „Gomunice”) w kontekście lotnisk to A i C. Część oznaczona literą A obejmowała teren pomiędzy drogą graniczną z dobrami Kamieńsko na północy, gruntami włościan Kletni na południu czyli drogą Kletnińską, plantem kolei na zachodzie i gruntami włościan Kletni na wschodzie. Obszar ten przedzielała droga szosowa Radomsko–Piotrków, która niebawem zyskała miano ulicy Piotrkowskiej³¹⁹. Tu funkcjonował stary folwark oraz lotnisko założone przez Krzętowskiego w latach 1895–1896. Natomiast dobra Kletni lit. C położone były zasadniczo wzdłuż całego plantu kolei po jej zachodniej stronie. Od południa graniczyły z osadą Wójcik natomiast od północy z osadą fabryczną. W akcie z 1917 r. zastrzeżono zapis, iż nowo utworzoną przez Krzętowskiego ulicę w dobrach lit. C (dziś Słowackiego): *przeprowadzoną prostopadle do plantu kolei żelaznej, przechodzącą między posesjami małżonków Bykowski, Karońskiej i Wolskiej [...] nabywcy zobowiązują się utrzymać do celów publicznych na wieczne czasy i przedłużyć ją w prostym kierunku w tej szerokości aż do lasu*³²⁰. Wyprzedaż ziem inwestorom żydowskim miał istotny wpływ na dalszy rozwój Kamieńska–stacji w okresie powojennym. Odbывało się to bez udziału Antoniego Krzętowskiego, który zmarł 5 czerwca 1918 r. nie doczekawszy zakończenia wojny i odzyskania niepodległości³²¹.

Niosąca głód i zniszczenia I wojna światowa oszczędziły Gomunice i Wielki Bór. Wiadomo o zniszczeniu przez Niemców w listopadzie 1914 r. miejscowego dworca kolejowego, podobnie jak w Gorzkowicach i Nowora-

³¹⁶ Daniel Rosenbaum (zm. 1936 r.), syn Majera, przemysławiec, społecznik, podobnie jak jego ojciec członek Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Noworadomsku (1910 r.), członek zarządu Towarzystwa Dobroczynności „Chedes–Szel–Emes” w Noworadomsku (1915 r.). W tymże mieście przy ul. Powiatowej zajmował się obrotem drewna. Firma ta egzystowała od 1890 r. i powstała zapewne staraniem ojca – „Gazeta Częstochowska”, 1910, nr 75, s. 2; G. Mieczysławski, *Stowarzyszenia społeczne w Radomsku...*, s. 40; tenże: *Firmy radomszczańskie...*, s. 90. Nazwisko Rosenbaum w okresie międzywojennym występowało powszechnie jako Rozenbaum.

³¹⁷ Izrael Rosenbaum (1859–1927), obywatel ziemski, syn Eliasza. Od 1906 r. wraz z żoną Chają Surą z Markiewiczów (1860–1931) byli właścicielami folwarku Bleszno i Brzeziny gm. Huta Stara (pow. częstochowski). Majątek bleszyński po ich śmierci z 504 ha ziemi przejęły dzieci i posiadały go do II wojny światowej – K. Łągiewka, *Dzieje dóbr Bleszno*, „Korzenie”, nr 3, (94), 2015, s. 10–11.

³¹⁸ Mordka Rosenbaum, syn Daniela, zamieszkały w Noworadomsku.

³¹⁹ APPT, SPP, zespół nr 1, Majątek Letniska pow. radomszczański 1925–1925, sygn. 3444, *Plan Części Dóbr Prywatnych Kletnia lit. A zwana „Letniska”* nr 64/67 z 16.03.1925 r.

³²⁰ APPT, Kancelaria notariusza Feliksa Myślińskiego w Radomsku 1888–1920, zespół 134, sygn. 124, Repertorium nr 34 kupna/sprzedaży z 21.08.1917 r.

³²¹ Patrz: Grób rodziny Krzętowskich (nr B3/0011) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

domsku³²². Nie ma potwierdzenia, aby któraś z willi ucierpiała, podobnie jak w Kocierzowach. Przetrawanie osiedla willowego było w dużej mierze zasługą Legionów Polskich, gdyż były ich codziennym użytkownikiem.

W dwudziestoleciu międzywojennym

Po zakończeniu zwycięskiej wojny Polski z Rosją bolszewicką sytuacja w kraju zaczęła się stabilizować. W Kamieńsku–stacji zaszły dalsze przemiany. Wzrosła liczba ludności, a za nią rozwój poszczególnych sfer życia codziennego. W samych Gomunicach w 1921 r. były 53 budynki a ludności stałej 771, podczas gdy w Wielkim Borze tylko 6 budynków i 26 mieszkańców³²³. Dla gomunickiej społeczności ważnym wydarzeniem był fakt powołania w 1919 r. nowej parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych przez bp Stanisława Zdzitowieckiego. Natomiast długo oczekiwane zakończenie budowy samego kościoła nastąpiło w 1923 r. staraniem mieszkańców i pierwszego proboszcza ks. Grzegorza Domańskiego³²⁴. W osadzie fabrycznej Wojciechów w 1919 r. na nowo uruchomiono produkcję mebli³²⁵. Dzięki temu spadło bezrobocie, gdyż urzędnicy i robotnicy znaleźli zatrudnienie. Wielki Bór wszedł w skład parafii Gomunice, lecz ulegał niewielkim przeobrażeniom. Znajdował się we wzajemnej korelacji z Gomunicami a stan taki trwał do momentu wchłonięcia jej w granice tej ostatniej w 1954 r. Część Kamieńska–stacji uzyskała w drodze formalnej nazwę „Gomunice”, niemniej wg prawa hipotecznego nadal obowiązywał zapis „Dobra Kletnia”. Dla określenia wszystkich zgrupowanych letnisk nadal używano „Kamińsk”, podobnie jak w przypadku miejscowej poczty czy stacji kolejowej³²⁶.

W dwudziestoleciu międzywojennym Rosenbaumowie lub ich spadkobiercy skupili się na dokonywaniu licznych wyrębów i zalesień gruntów leśnych oraz wielu innych przedsięwzięć³²⁷. Przeprowadzali parcelacje ziem,

³²² „Kurjer Warszawski” (dodatek poranny), 1914, nr 313, s. 5–6.

³²³ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*. Tom II. Województwo Łódzkie, Warszawa 1925, s. 72, 83.

³²⁴ M. Frankowska, *W czasie wojny budowany*, s. 12; J. K. Gadacz, *Dokończenie budowy kościółka w Gomunicach*, s. 5; *Archidiecezja Częstochowska. Katalog 1993*, [Częstochowa 1993], s. 214.

³²⁵ APPT, Hipoteka pow. piotrkowskiego, zespół nr 400, spis II, nr hipoteki 109, Dowody do księgi hipotecznej działek gruntu w dobrach Kamieńska pow. piotrkowskiego 1900–1926, sygn. 34.

³²⁶ *Spis Urzędów, Agencji i Pośrednictw Pocztowo–Telekomunikacyjnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz stacyj kolejowych, upoważnionych do wymiany telegramów*, Warszawa 1936, s. 118.

³²⁷ APPT, SPP, zespół nr 1, Parcelacja gruntów leśnych, wyrąb lasu w majątku Gomunice–Kletnia pow. radomszczański 1919–1930, sygn. 3424; SPP, Gospodarstwo Lasów Maj.

lecz były one tak liczne, że nie sposób ich tu wszystkich przytoczyć. Dla wyodrębnionych działek gruntu zakładano osobne księgi wieczyste. Swoje części dóbr sprzedawali głównie żydowskim inwestorom branży letniskowej i tartacznej³²⁸. Jednymi z najważniejszych nabywców u Rosenbaumów zostali w 1920 r. Tobiasz Lajzer i Ela z Singierów małżonkowie Strobińscy z Noworadomska. Nabywcy zakupując folwark (lit. A nr XIII) przejęli 55 mórg i 35 przętów powierzchni za cenę 295,000 rb.³²⁹ W akcie sprzedaży/kupna zaznaczono, iż dotychczasowa służba zachowa prawo użytkowania jednego z domków folwarcznych do 1924 r., a sami sprzedający prawo polowania w lesie na okres 10 lat³³⁰. Teren określany jako „letniska” posiadał już place i wille wybudowane jeszcze przez Krzętowskiego i częściowo zapewne przez Rosenbaumów. Tobiasz Strobiński, przemysłowiec w branży drzewnej, w Kletni przedsięwziął rozbudowę folwarku, niekiedy sygnując go „Kamińskiem nr 1”³³¹. Wytyczył nowe ulice Letniki i Nową. Przy pomocy syna Moszka Wolf Strobińskiego wystawił kolejne budynki na letnie mieszkanie. Według planu geometry Stanisława Imienińskiego z 1925 r. znajdowało się tu łącznie 8 budynków³³². Osiedle nabrało charakteru wielkiego, w dodatku ogrodzonego ogrodu wypoczynkowego ze swobodnym dostępem do prywatnego lasu. Ofertę wypoczynku Strobińscy skierowali w stronę gości wyznania mojżeszowego. Z myślą o nich oddali też do użytku mykwę³³³. W 1926 r. Strobińscy zdecydowali się wystawić większą część majątku na sprzedaż, lecz przypuszczalnie do niej nie doszło. Do sprzedaży wystawiono wówczas 35 mórg ziemi, 2 wille murowane piętrowe, ogród owocowy z liczbą 700 drzew, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym³³⁴.

Następnym nabywcą części dóbr Kletni od Rosenbaumów został Jan Alojzy Zaremba junior (1882–1944), właściciel dóbr Pytowice. Zaremba w 1926 r. zakupił działki gruntu w zasadzie w każdej części Kletni składające się na lasy i łąki o łącznej powierzchni 259 mórg i 274 przętów za sumę 8,250

Gomunice 1922–1924 [Akta Okręgowej Komisji Ochrony lasów w Łodzi i Starostwa Powiatowego Piotrkowskiego dot. Pow. Radomszczańskiego], sygn. 3425.

³²⁸ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada w dobrach Kletnia Nr XV, 1922–1935, sygn. 323.

³²⁹ APPT, SPP, zespół nr 1, Majątek „Letniska” pow. radomszczański 1925–1925, sygn. 3444, wyciąg Repertorium nr 379 notariusza Seweryna Żarskiego z 29. 04. 1920 r. dotyczący kupna/sprzedaży.

³³⁰ Tamże.

³³¹ Tobiasz Lajzer Strobiński, syn Izraela, od 1903 r. prowadził manufakturę w Noworadomsku – G. Mieczysławski, *Firmy radomszczańskie...*, s. 107.

³³² APPT, SPP, zespół nr 1, Majątek Letniska pow. radomszczański 1925–1925, sygn. 3444, *Plan Części Dóbr Prywatnych Kletnia lit. A zwana „Letniska”* nr 64/67 z 16.03.1925 r.

³³³ I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

³³⁴ „Ilustrowana Republika”, 1926, nr 141, s. 10. Jedna z willi murowanych zachowała się przy ul. Armii Krajowej pod nr 16–18 (tzw. „willa Michalczyka”).

dolarów. Tereny od Zaremby kupowali z kolei inni inwestorzy letnich mieszkań a także okoliczni chłopię³³⁵. Tymczasem w 1936 r. zmarł Daniel Rosenbaum, a współposiadane przez niego części dóbr Kletni stały się przedmiotem postępowania spadkowego prowadzonego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie. Do innych pozostawionych przez niego majątków zaliczały się ziemie w Nieznanicach i las Zdrowia w pow. radomszczańskim³³⁶. Ponadto wśród właścicieli leśnych parceli w obrębie letnisk, lecz o znacznie mniejszych powierzchniach, wyróżniamy lekarzy, aptekarzy, urzędników, nauczycieli, okolicznych ziemian i przemysłowców³³⁷. Natomiast liczne działki w Wielkim Borze (dobra Kamieńsk lit. B) posiadał Żyd Rubin Najkron, radny miasta Radomska³³⁸.

Działalność żydowskich przedsiębiorców w międzywojniu wydatnie wpływała na rozwój infrastruktury mieszkaniowej, przemysłowej i oblicza letniskowego, stąd też niektórzy starsi mieszkańcy utwierdzeni są w przekonaniu iż „Gomunice założyli Żydzi”³³⁹. Uboższa część tej grupy zajmowała głównie północną część Gomunic tworząc własną dzielnicę tzw. getto (ul. Wojska Polskiego, Fabryczna, Konopnicka, Piotrkowska). Ich status ekonomiczny wzrósł dzięki możliwości pracy w handlu, rzemiośle i chałupnictwie³⁴⁰. Sytuacja finansowa niektórych Żydów poprawiała się w sezonie letnim, gdy zjeżdżało wielu letników. Zatrudniali się wówczas u właścicieli pensjonatów bądź w jadłodajniach, zarabiali u nich sumy, które niekiedy musiały wystarczać na utrzymanie całych rodzin przez następny rok³⁴¹.

W początkach II Rzeczypospolitej, gdy kraj dźwigał się ze zniszczeń wojennych, aspekt turystyczny zyskiwał nowe formy rozwoju. Po raz pierwszy popularyzowaniem turystyki zajęło się samo państwo³⁴². Sprawami tymi kierowały początkowo wyspecjalizowane komórki Ministerstwa Robót Publicznych, a następnie Ministerstwa Komunikacji³⁴³. Przywilej wypoczynku

³³⁵ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada Kletnia, sygn. 327, Akt nr 266 z 12. 10. 1926 r.; tamże: spis III, Kletnia pow. Radomsko 1904–1927, sygn. 316; tamże, SPP, Parcelacja gruntów leśnych..., sygn. 3424, Pismo Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z 02.07.1929 r.; F. Kalasiński, *Dzieje szkoły...*, s. 27; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

³³⁶ Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1937, nr 12, s. 239.

³³⁷ APPT, SPP, Kletnia nr VIII 1934–1938, sygn. 3430, Podanie Starostwa w Radomsku do Komisarza Leśnego przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi z 13.09.1934 r.

³³⁸ „Monitor Polski”, 1946, nr 117, s. 2; 1947, nr 14, s. 3.

³³⁹ Relacja Emila Tatary z Gomunic (lat około 70) w dniu 14. 07. 2017 r.

³⁴⁰ APL, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, [Rejestr Handlowy], zespół 892, sygn. 6549–6556. Wykazy żydowskich podmiotów gospodarczych w Gomunicach odnajdujemy też w wielu wydaniach ksiąg adresowych Polski dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa.

³⁴¹ www.sztetl.org.pl/article/kamiensk//5.historia/

³⁴² R. Gawkowski, *Wypoczynek w II Rzeczypospolitej*, Bielsko Biała 2011, s. 6–7, 14–15.

³⁴³ Tenże, s. 14–15; *Geografia turystyki...*, s. 26, 29.

rozszerzył się znacznie na pozostałe, mniej zamożne warstwy społeczeństwa, po części za sprawą pierwszej ustawy o uzdrowiskach w 1922 r.³⁴⁴ Ustawa nadawała gminom możliwość ubiegania się o status uzdrowiska o charakterze użyteczności publicznej. I choć nie dotyczyła Kamieńska czy Kocierzowów, to spowodowała, że ruch turystyczny i tu zaczął rozwijać się wśród szerokich kręgów obywateli. Tym bardziej trudno byłoby wskazać choć w części przykłady z nazwiska odwiedzających tu gości, gdyż w sezonie letnim było ich nie tak jak za cesarstwa rosyjskiego dziesiątki, ale już setki. Świadczy o tym wzmianka, mówiąca, iż w sezonie letnim 1927 r. bawiło tu 1000 osób³⁴⁵. I choć była to niemała liczba, to w skali kraju w swej kategorii ośrodek Kamieńsk znajdował się nadal w szeregu średniej wielkości³⁴⁶. Niemniej w województwie łódzkim należał do jednych z najchętniej odwiedzanych ośrodków rekreacyjnych. Według przewodnika Rokickiego na dalszych miejscach plasowały się Tworzyjanki, Poddębice, Przyglów i Sulejów. Uzdrowiska duże w skali kraju miały znacznie więcej gości, liczone od kilku do nawet kilkudziesięciu tysięcy osób (Falenica, Otwock, Ciechocinek, Krynica)³⁴⁷. Wszędzie w celu przyjęcia coraz większej rzeszy letników rozbudowywano bazy mieszkaniowe. W samym 1929 r. w Kamieńsku–stacji swoje nowe pensjonaty otworzyli Wacław Przyppkowski i Abram Fajerman. Dotychczasowe prowadzili m. in. Józef Sędlakowski, Samuel Kleiner, Jan Kiszkiel, Alfred Kon i wielu innych.

Szerszy dostęp do wypoczynku sprawił, że coraz częściej tworzyły się zorganizowane grupy turystów. W lipcu 1934 r. w Kamieńsku przebywała grupa polskich dziewcząt z Niemiec. Jej pobytem zajął się utworzony na ten cel komitet, który dla dziewcząt sprawił także wycieczkę do klasztoru Jasnogórskiego w Częstochowie³⁴⁸. Ośrodek wypoczynkowy w Kocierzowach przeżywał w istocie jeszcze większy napływ takich grup, przeważnie ze sfery robotniczej i urzędniczej. W 1938 r. robotnicy łódzcy wystosowali do redakcji „Echa” list chwalcący tegoroczny wypoczynek w Kocierzowach. Ci przybyli tu staraniem Stowarzyszenia Wywczasów Pracowniczo–Robotniczych³⁴⁹. Ośrodek Władysława Kamockiego specjalizował się również w organizacji kolonii letnich dla dzieci z pobliskich miast. Warunki były wręcz idealne, albowiem Kamocki dysponował 90 pokojami 2 i 3 osobowymi, dwoma boiskami spor-

³⁴⁴ Dziennik Ustaw RP, nr 31, poz. 254, *Ustawa z 23 marca 1922 r. o uzdrowiskach* Ministerstwa Zdrowia Publicznego, s. 443.

³⁴⁵ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 86–87.

³⁴⁶ Wille tutejsze nie widnieją w krajowych skorowidzach hoteli i pensjonatów, gdyż te skupiają się na większych miejscowościach np. *Skorowidz hotelowy Rzeczypospolitej Polskiej: spis hoteli, pensjonatów, zajazdów, sanatoriów, lecznic itd.*, Kraków 1930/31.

³⁴⁷ *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach...*, s. 34, 50, 102, 153, 158, 164, 188, 204.

³⁴⁸ „Goniec Częstochowski”, 1934, nr 171, s. 5.

³⁴⁹ „Echo”, 1938, nr 195, s. 7; „Gazeta Radomska”, 1937, nr 30, s. 6.

towymi i kortem tenisowym³⁵⁰. Sprawozdanie jednej z takich kolonii na łamach prasy przytoczył Komitet Pomocy biednym dzieciom i bezrobotnym w Częstochowie w grudniu 1935 r.³⁵¹ Wspomniano wówczas o zorganizowaniu kolonii dla 498 chłopców i 399 dziewczynek oraz półkolonie dla 559 chłopców i 544 dziewcząt. Podkreślano, że pobyt w Kocierzowach przyczynił się do podniesienia stanu zdrowia dzieci i przyrostu ich wagi przeciętnie o 1,5 kg na każde dziecko³⁵². Słońce, woda i sport w takich miejscach były najlepszymi lekarstwami na schorzenia dotykające dzieci z suterem, z zawilgoconych oficy, bawiące się w ściekach, na pozbawionych słońca podwórkach. W kwietniu 1937 r. donoszono o decyzji Zarządu Miejskiego o ponownym wynajęciu pokoi w Kocierzowach na organizację kolonii dla dzieci³⁵³. Zdecydowano wówczas, iż w trzech turnusach znajdzie się 1200 dzieci, a pobyt wypoczynkowy każdej partii po 400 dzieci trwać będzie do 3 tygodni. O koloniach letnich dla dzieci z Radomska informuje „Gazeta Radomska” z lipca 1937 r. Bawiło tu wtedy 455 dzieci z rodzin bezrobotnych przez okres 4 tygodni³⁵⁴. Podobnym ośrodkiem kolonijnym w pow. radomszczańskim było Lipie gm. Radziechowice, które w tym względzie nieznacznie ustępowało ośrodkom skupionym wokół stacji Kamięńsk³⁵⁵. W letniskach tych dla bezpieczeństwa zdrowia tak dużej liczby dzieci, zwykle zatrudniano lekarza i sanitariuszy.

Propagowaniem letniego wypoczynku zajęli się również Lech i Zofia z Kamockich małżonkowie Grabińscy z Fryszerki k. Kocierzowów. W 1932 r. oferowali letnikom 2 pokoje z kuchnią, werandą i opałem. Atrakcją były malowniczy las, rzeka, przejażdżki łódką po stawie i wędkarstwo³⁵⁶. Po tragicznej śmierci Lecha Grabińskiego w 1934 r. majątek prowadziła dalej żona Zofia z dziećmi Wandą i Tadeuszem³⁵⁷. Zofia Grabińska posiadała ponadto

³⁵⁰ *Jedźcie na kolonię wypoczynkową w Kocierzowach k/Kamińska – Fort off der arbeter opru–kolonie*, afisz z 1939 r., źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS IK 2f.

³⁵¹ „Goniec Częstochowski”, 1935, nr 281, s. 3.

³⁵² „Goniec Częstochowski”, 1935, nr 281, s. 3.

³⁵³ „Goniec Częstochowski”, 1937, nr 91, s. 4.

³⁵⁴ „Gazeta Radomska”, 1937, nr 30, s. 5.

³⁵⁵ „Gazeta Radomska”, 1932, nr 23, s. 6; G. Mieczysławski, *Stowarzyszenia społeczne...*, s. 52. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Radomsku w 1932 r. wysłał do Lipia na kolonie letnie kilkudziesięciuosobową grupę niezamożnej diatwy szkolnej. W miejscowości Lipie (dziś gm. Radomsko), nadal pozostają zachowane letnie wille z okresu międzywojennego. Stan techniczny części z nich określić można jako ruiny. Na podstawie wizji lokalnej autora w Lipiu w dniu 5 lipca 2015 r. oraz relacji mieszkańca Lipia Antoniego Szłyka.

³⁵⁶ „Gazeta Radomska”, 1932, nr 23, s. 2.

³⁵⁷ „Gazeta Radomska”, 1934, nr 49, s. 5; 1934, nr 50, s. 5; 1934, nr 52, s. 3; Relacja ustna Aleksandry Sierko, córki Tadeusza i prawnuczki Antoniego Kamockiego w Gomunicach w dniu 11. 06. 2015 r. Patrz: epitafia Lecha i Zofii Grabińskich oraz Tadeusza i Stefani Grabińskich w kaplicy grobowej Kamockich na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

leśne działki w dobrach Dobryszycy (164 ha), które graniczyły z Fryszerką. W 1931 r. otrzymała zgodę na zmianę 10 ha lasu na cele lotniskowe. Inwestorem w założeniu nowego lotniska została Spółdzielnia Budowlana Pracowników Kolejowych³⁵⁸. Powstałe wówczas wille złożyły się na początek leśnej osady Kolonia Borowiecko. Oferty letnich mieszkań w obrębie powiatu radomszczańskiego wysuwały również Koniecpol i okolica³⁵⁹, Stanisławice gm. Gidle³⁶⁰, Skąpa gm. Zamoście i inne³⁶¹. Możliwości uprawiania świątecznego wypoczynku koło Radomska miały Bobry i Topisz nad rzeką Wartą, które posiadały dostęp do kolei żelaznej i lasu miejskiego³⁶².

W sezonie zimowym natężenie ruchu wypoczynkowego było znacznie mniejsze. Niemniej zimownicy mogli się pośliszać i podziwiać widoki w białej szacie. Ruch wypoczynkowy trwał przeważnie od wiosny do jesieni. Wtedy też letnicy prowadzili pełnię życia towarzyskiego używając rozrywek w plenerze. Czas spędzano na leżakowaniu, czytaniu na głos, grze w siatkówkę, grze w pokera lub brydża na werandach, do tego dochodziły zabawy przy ognisku, przy scenie poznając się i integrując³⁶³. Zjeżdżano również na chwilę, na weekendy, na spacerzy świąteczne lub organizowane w plenerze zabawy. Przykładem była wielka zabawa leśna zorganizowana 2 lipca 1939 r. przez Koło Związku Rezerwistów w Gomunicach. Atrakcjami tego dnia były tradycyjnie loteria fantowa oraz orkiestra „Sokoła” z Radomska. Festyn ten miał też charakter patriotyczny, gdyż zysk z festynu przeznaczono na potrzeby nie tylko miejscowego związku ale i Funduszu Obrony Narodowej³⁶⁴. Podobne zabawy odbywały się dla środowiska robotniczego w Wojciechowie staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR) i fabrycznej straży ogniowej³⁶⁵.

Polska międzywojenna to także okres zmian zachodzących w gospodarce. Poważny impas nastąpił w kraju dwukrotnie, w 1925 i 1929 r. Dawał się on odczuć także w regionie Kamieńska–stacji. Złej sytuacji w 1925 r. próbowała zapobiec zebrana grupa lokalnych działaczy, składająca się z Daniela Ro-

³⁵⁸ APPT, SPP, zespół nr 1, *Plany urzędzeń leśnych...*, sygn. 3436. Pismo Wydziału Rolnictwa Wojewódzkiego Urzędu w Łodzi z 15.05.1931 r.

³⁵⁹ „Goniec Częstochowski”, 1933, nr 160, s. 7; patrz także: J. Skiba, *Już za parę dni, za dni parę...*, „Gazeta Wyborcza–Magazyn Częstochowa”, nr 189, 2015, s. 6–7.

³⁶⁰ „Gazeta Radomska”, 1925, nr 23, s. 10.

³⁶¹ „Gazeta Radomska”, 1932, nr 23, s. 6.

³⁶² „Gazeta Radomska”, 1933, nr 21, s. 7; 1933, nr 29, s. 7; 1933, nr 31, s. 2.

³⁶³ M. i J. Łozińscy, *Narty–dancing–brydż w kurortach Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010, s. 30; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3.

³⁶⁴ *W niedzielę dn. 2 lipca 1939 r. o godz. 3 po poł. w lesie przy st. kol. Kamiński urządza wielką zabawę leśną połączoną z bogatą loterią fantową ...*, źródło: BN, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS XVIIIC 4a.

³⁶⁵ *Turowiec*, jednodniówka Komitetu Wykonawczego Organizacji Młodzieży T. U. R., Piotrków 1927, s. 8.

senbauma, Lecha Grabińskiego, Jana Narolskiego, Walentego Jaszcza i Izraela Tenenbauma. W relacji z tego okresu czytamy, że: [...] *postanowiono zwrócić się do Wydziału Sejmiku Powiatowego w Radomsku o zredukowanie podatków nadmiernych, których obywatele płacić nie są w możliwości wobec trudności materialnych, powodowanych zastojem fabryki „Wojciechów”, jako też, że wszystkie letniska, a między niemi i Kamińsk wskutek ciężkiej sytuacji kraju świeciły pustkami, zaś letniska te stanowiły po większej części jedyne źródło dochodu [...]*³⁶⁶. Fabryka „Wojciechów” jest w zastoju. Robotnicy pozbawieni zostali zarobków. Biuro Pośrednictwa Pracy w Radomsku wypłaca zapomogi dla bezrobotnych robotników, które choć częściowo złagodzą krańcową nędzę, jaka tutaj panuje (...)”³⁶⁷. W zaledwie kilka lat później, w 1929 r., kraj nawiedził ponowny i jeszcze większy zastój wynikły z ogromnego kryzysu gospodarczego w Europie. Zmalała liczba pracowników dobrze zarabiających³⁶⁸. Znaczna część społeczeństwa zaniechała więc podróży do uzdrowisk i letnisk. W Kamieńsku niemal każdy z właścicieli pensjonatów zmagiał się z negatywnymi skutkami tego zjawiska. Najlepszym przykładem tego była działalność Alfonsa Kosińskiego. W 1929 r. ukończono prace budowlane i wykończeniowe przy jego nowym i okazałym pensjonacie, jednakże wobec braku napływu letników wydzierżawiony został miejscowej szkole powszechnej³⁶⁹. Pensjonat „Preparanda” podupadł, toteż prowadzący go Alfred Kon z Piotrkowa próbował w 1933 r. zareklamować się³⁷⁰. Jeszcze w lipcu 1932 r. łódzka prasa podawała powszechną drożyznę i zubożenie stanu średniego jako przyczynę negatywnych skutków dla letniego wypoczynku³⁷¹. Ponadto niejako przedłużeniem kryzysu dla funkcjonowania pensjonatów była kuriozalna sytuacja pogodowa w 1934 r. Tegoroczne lato w okolicach Częstochowy i Piotrkowa było wyjątkowo dżdżyste i deszczowe³⁷². Najbardziej jednak katastrofalne skutki kryzysu ekonomicznego dotknęły miejscową fabrykę mebli. Ciągłe strajki i zastoje w produkcji spowodowały, że fabrykę Towarzystwa Akcyjnego „Wojciechów” w Kamieńsku zlicytowano w 1933 r.³⁷³ Część robotników za-

³⁶⁶ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1985, s. 295–297, 311.

³⁶⁷ „Gazeta Radomska”, 1925, nr 51, s. 4–5. Szczegóły problematyki miejscowego proletariatu przytoczono w: APPT, SPP, zespół nr 1, Zaburzenia robotnicze w fabryce mebli w Wojciechowie–korespondencja 1925–1926, Postulaty–list do Starosty Piotrkowskiego, sygn. 127.

³⁶⁸ *Historia gospodarcza Polski...*, s. 320–333.

³⁶⁹ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 76.

³⁷⁰ „Ilustrowana Republika”, 1933, nr 99, s. 15.

³⁷¹ „Głos Poranny”, 1932, nr 182, s. 4.

³⁷² „Goniec Częstochowski”, 1934, nr 171, s. 5.

³⁷³ Fabryka mebli w Kamieńsku przejęta została w drodze licytacji w 1933 r. od Towarzystwa Akcyjnego przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie – „Gazeta Radom-

trudniła się w przeniesionej z Warszawy do Kamieńska firmie „Cerata” Sp. Akc.³⁷⁴ Bieda i głód skutkowały patologicznymi zjawiskami, przez co okolica stawała się nawet niebezpieczna. Prasa katowicka i łódzka pisała, że pojawiły się w Wojciechowie bandy rabusiów i szulerów. Kradziono z pociągów węgiel³⁷⁵, napadano na przejeżdżające auta i furmanki³⁷⁶. Wywodzący się stąd osobnicy grasowali w pociągach zdążających w kierunku Łodzi oszukując pasażerów w grze na „trzy karty” i wyludzając w ten sposób pieniądze³⁷⁷.

Niemniej dwudziestolecie międzywojenne było okresem wykazującym się znacznym postępowaniem w wielu strukturach życia. Lokalnie podejmowano nowe inicjatywy w administracji, gospodarce, oświacie i kulturze celem polepszenia bytu mieszkańców, ale i też funkcjonalności lotnisk. Pomimo uciążliwej sytuacji fabryki, samo osiedle Wojciechów wyróżniało się na ogół pozytywnie. W 1927 r. przeniesiono ze stacji kolejowej do Wojciechowa agencję pocztową³⁷⁸. Niewykluczone, iż w pensjonatach funkcjonowały już tzw. poczty hotelowe dla łatwiejszej dostępności do usługi. Ponadto w Wojciechowie działało wiele organizacji i stowarzyszeń robotniczych powstałych z ramienia PPS, jak teatr amatorski, drużyna harcerska TUR itp.³⁷⁹ Nad bezpieczeństwem okolic nadal czuwała wojciechowska straż ognio-
wa³⁸⁰. W przypadku Wielkiego Boru, ciekawą inicjatywą w 1925 r. wykazał się Maurycy Anker. Wraz z Jehudą Goldfarb (Goldfarb) założył w jednej z willi Żydowską Bibliotekę im. Abrahama Ankera³⁸¹. W Gomunicach zaczęła

skowska”, 1928, nr 21, s. 5; 1928, nr 26, s. 7; 1929, nr 27, s. 2; 1929, nr 42, s. 6; 1933, nr 26, s. 7. Niemniej już inną wytwórnę mebli notuje się tu jeszcze na lata 1938–1943 (*Księga plac Wojciechowskiej Wytwórni Mebli Giętych w Kamieńsku*. Zbiory Zbigniewa Cana).

³⁷⁴ „Cerata” Sp. Akc. powstała w 1920 r. Warszawie przy ul. Długiej – *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu*, R. 6, pod red. S. Wartalskiego, Warszawa 1938, poz. 5990 i 5991.

³⁷⁵ „Siedem Groszy”, 1934, nr 60, s. 1; Z. Jarosz, *Historia Gomunic...*, s. 4.

³⁷⁶ „Echo”, 1934, nr 346, s. 1.

³⁷⁷ „Ilustrowana Republika”, 1927, nr 213, s. 5.

³⁷⁸ *Spis Urzędów, Agencji i Pośrednictw Pocztowo-Telekomunikacyjnych...*, s. 271; MRR, *Radomsko*, mapa sztabowa, (*Objaśnienia znaków i skrótów*), sygn. H/646/03 lub H/766; „Gazeta Radomska”, 1927, nr 42, s. 5.

³⁷⁹ W. Jaworski, *Legalne organizacje społeczne...*, s. 54–55; *Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1926–27*, Warszawa 1927, s. 421; „Gazeta Radomska”, 1926, nr 33, s. 3; 1926, nr 35, s. 3; 1926, nr 48, s. 2; 1927, nr 2, s. 5; „Związkowiec”, 1908, nr 2, s. 5; APPT, SPP, zespół nr 1, Zaburzenia robotnicze w fabryce mebli w Wojciechowie – korespondencja 1925–1926, sygn. 127; „Turowiec”, październik 1927, s. 7–8.

³⁸⁰ „Gazeta Radomska”, 1926, nr 33, s. 3; 1926, nr 35, s. 3.

³⁸¹ APPT, SPP, zespół nr 1, Założenie Biblioteki Żydowskiej im. Abrahama Ankera we wsi Wielki Bór gmina Kamieńsk – korespondencja, sygn. 535, tamże: Pismo Starostwa Radomszczańskiego do Starostwa Piotrkowskiego w lutym 1926 r. Prawdopodobnie mowa o Morycu Ankierze, współwłaścicielu dóbr Ozga (gm. Kamieńsk) jak i punktu sprzedaży materiałów drzewnych w Kamieńsku – APL, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim

funkcjonować Szkoła Przysposobienia Wojskowego (1926 r.)³⁸² i Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa „Kasa Stefczyka” (1930 r.)³⁸³. „Kasa Stefczyka” umożliwiała swoim członkom poprzez udzielanie kredytów budowę i remonty domów. Dotyczyło to również właścicieli pensjonatów.

Rekreacja w ostatnich latach II Rzeczypospolitej wykazywała tendencję stale rosnącą. Dane statystyczne z 1939 r. wykazują, iż w kraju z wypoczynku skorzystało 2 mln Polaków³⁸⁴. Pomimo wielu rozmaitych doświadczeń lato 1939 r. było ostatnim pokojowym czasem dla ludności. Był to ostatni okres, w którym na ziemiach polskich istniała rozwinięta społeczność wyznawców judaizmu, tak liczna przecież w samym Kamieńsku. Był to też okres ich migracji do wielkich miast bądź za granicę za sprawą coraz większego ruchu antysemickiego³⁸⁵. Wojna światowa z nazistowskimi Niemcami w 1939 r. oraz wprowadzenie przez nich okupacji na terenach polskich miały zahamować dalszy rozwój Kamieńska–stacji³⁸⁶.

* * *

Kamieńsk i Kocierzowy stały się jeszcze w końcu XIX w. chętnie odwiedzanymi stacjami klimatycznymi. Ich założenie i promocja wokół przystanku Kamieńsk była udziałem inwestorów miejscowych oraz przybywających z innych regionów Królestwa Polskiego. Miejscowości te w początkowym okresie cieszyły się uznaniem głównie wyższych sfer pochodzących z Piotrkowa, Łodzi, Radomska, Częstochowy i Warszawy. Ponadto staraniem stowarzyszeń dobroczynnych przyjeżdżały w te strony dzieci na kolonie letnie. Na te zjawiska wpłynęły przede wszystkim dobre warunki przyrodnicze (czyste powietrze, obfitość suchych lasów sosnowych i dostępność do wody) i warunki mieszkaniowe (wygodne i umeblowane wille wraz z żywnieniem). Powodzenie letnisk uzależnione było jednak od sytuacji gospodarczych i politycznych w kraju. Pierwszą przerwę spowodowała trwająca kilka lat I wojna światowa (1914–1918). W Kamieńsku, podczas trwania wojny, swoje placówki sanatoryjne zorganizowały Legiony Polskie. Te wykorzystały w tym celu opuszczoną fabrykę mebli „Wojciechów” oraz niemal całe osiedle willowe. Zamknięcie fabryki skutkowało wzrostem bezrobocia. Mieszkańcom, którzy znaleźli się w złej sytuacji, pomagała komenda Domu Uzdrowieńców.

1919–1939, zespół 892, [Rejestr Handlowy], sygn. 6550, nr rej. X/A//4062, brak paginacji; *Księga Adresowa Polski...1926/27*, s. 282.

³⁸² „Gazeta Radomska”, 1926, nr 48, s. 2.

³⁸³ APŁ, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, [Skorowidz Rejestru Handlowego], zespół 892, sygn. 6551 (oraz 11669), nr rejestracyjny S/V/320, s. 118.

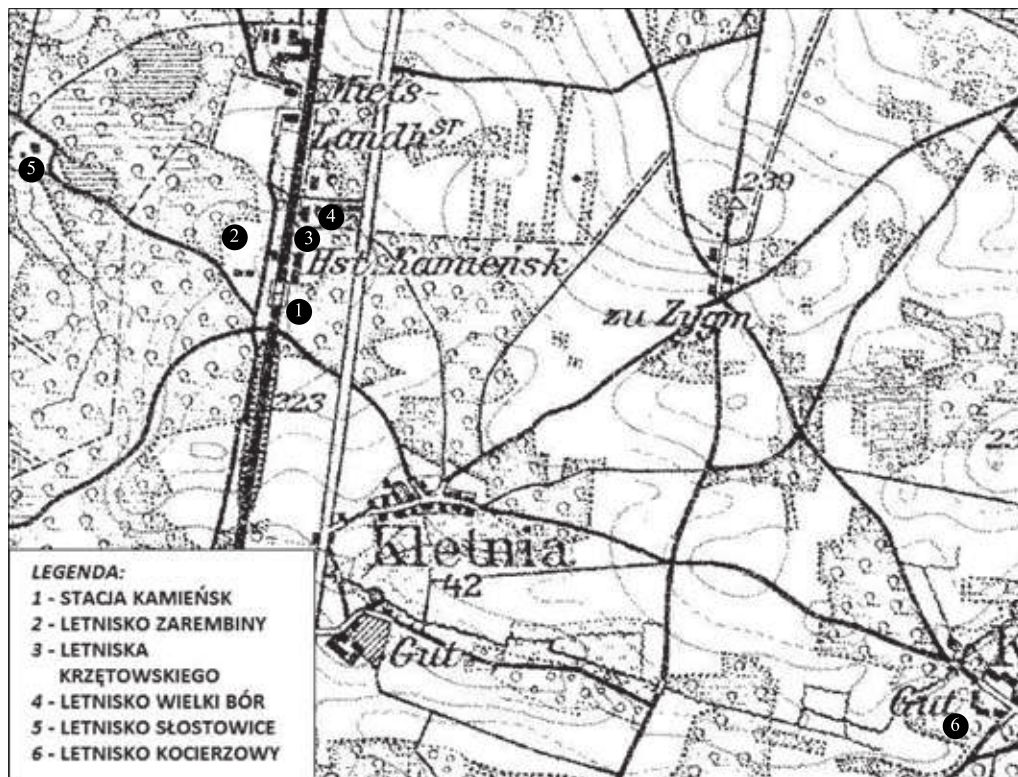
³⁸⁴ R. Gawkowski, *Wypoczynek...*, s. 15.

³⁸⁵ A. Dylewski, *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko Biała 2011, s. 8, 38.

³⁸⁶ K. Bracka, *Ze zdroju...*, s. 4.

Zorganizowała ona m. in. szkołę i kuchnię dla dzieci robotników, rozbudzała również wśród społeczeństwa idee patriotyczne zdobywając w ten sposób przychylność oraz uznanie. Przez ponad dwa lata na terenie Gomunic poddano rekonwalescencji tysiące chorych legionistów. Miejscowość stanowiła ważną, uzdrowiskową ostoję w dziejach Legionów Polskich.

W dobie II Rzeczypospolitej nastął dalszy, pomyślny rozwój miejscowości i lokalnej turystyki. Dokonywano licznych parcelacji terenów na cele letniskowe, co przełożyło się na szerszy krąg odbiorców. Ogromny udział w tym mieli inwestorzy żydowscy. Jednak w 1925 i 1929 r. występujące powszechnie głębokie kryzysy gospodarcze, wpłynęły ujemnie na częstotliwość podróży do letnisk a tym samym na sytuację ekonomiczną pensjonatów. Wskutek kryzysów definitywnie zamknięto fabrykę mebli „Wojciechów”. Lata 30. XX w. były ostatnim pomyślnym okresem w działalności osiedli letniskowych skupionych wokół stacji Kamięńsk.



Mapa z oznaczeniem osiedli letniskowych przy stacji Kamięńsk w jej początkowej fazie rozwoju. Osiedle oznaczone jako „Miets-Landh” to Wielki Bór. Źródło: MRR „Karte des westlichen Rußlands”, 1915, sygn. H/979. Mapa z aktualnością na 1903 r.



Pierwsza reklama letnich mieszkań przy stacji Kamińsk Kazimierzy Zarembiny. Przedruk z: „Tydzień”, 1893, nr 31.



Willa Kazimierzy Zarembiny z 1895 r. (następnie Zofii Narolskiej). Jedna z najstarszych zachowanych obecnie letnich mieszkań w Gomunicach, ul. Piłsudskiego. Stan z 2012 r.

Do wynajęcia

Letnie mieszkanie

na przystanku **Kamiński**, w nowo-wybudowanej willi wśród lasu sosnowego, kąpiel rzeczna, powietrze znakomite.

Wiadomość u Zawiadawców stacji Piotrków i Częstochowa a także w redakcyi Rozwoju.

Cena z meblami	1 pokój z kuchenką na górze	rb. 40.
	2 " z kuchnią, balkonem na górze	rb. 100
	2 " i werendą na dole	rb. 120.
467	3 " " " " "	150.

Reklama letnich mieszkań przy stacji Kamiński (Wielki Bór) przypisywana Janowi Stefanowi Lemenè. Przedruk z: „Rozwój”, 1899, nr 96.



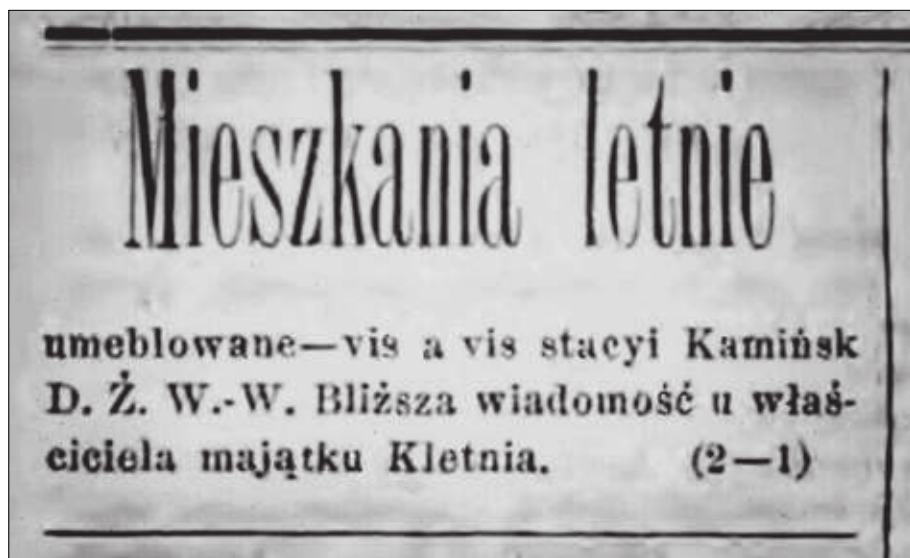
Willa Stefana Lemenè w Gomunicach (Wielkim Borze), aktualnie Grzegorza Ryplewicza, ul. Partyzantów. Stan z 2012 r.



Reklama letnich mieszkań Antoniego Sobańskiego przy stacji Kamieńsk (Wielki Bór). Przedruk z: „Tydzień”, 1898, nr 26.



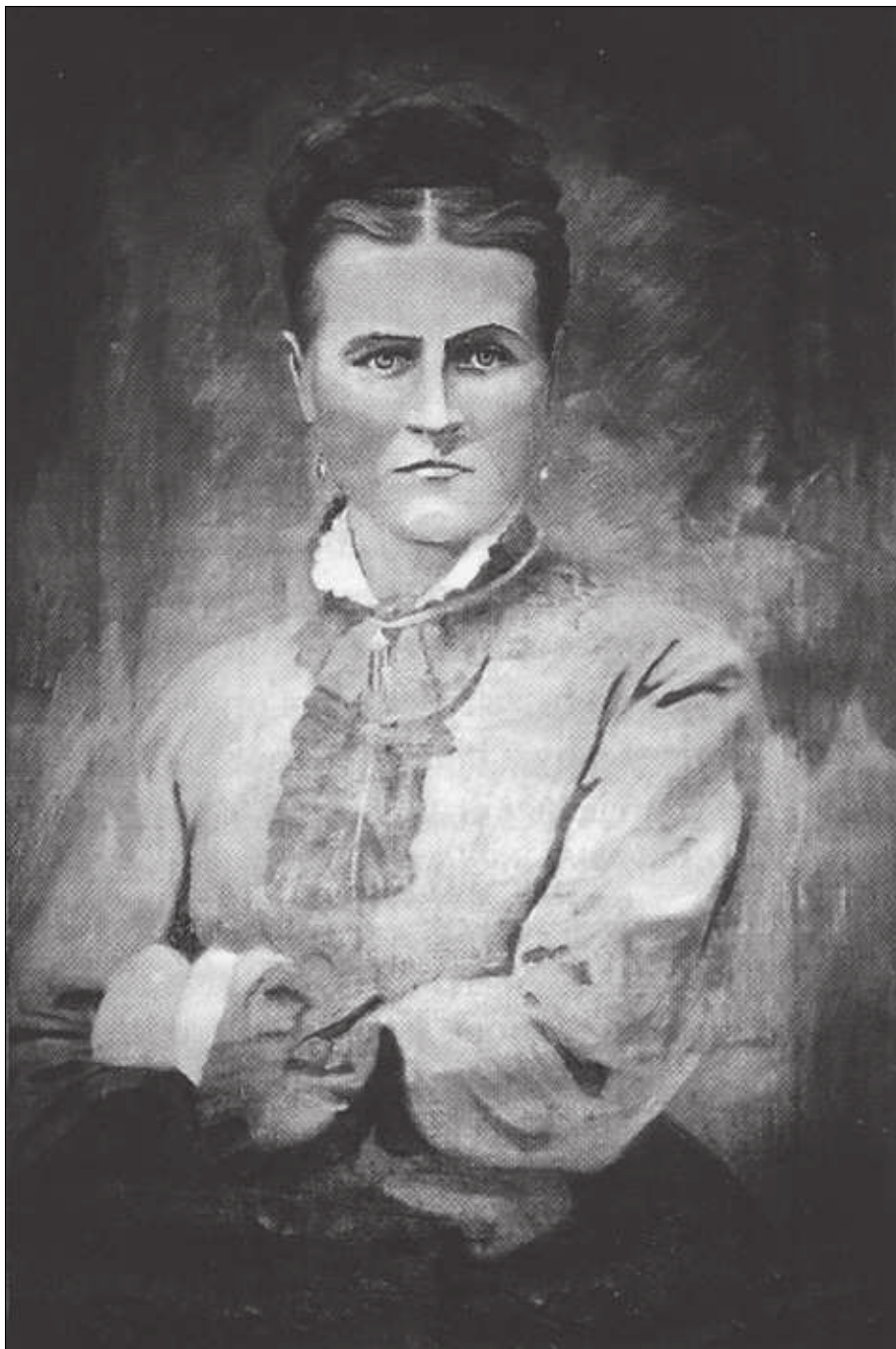
Rodzina Sobańskich na wypoczynku przy willi „Kazimiera” w Kamieńsku (Wielkim Borze). Fragment karty pocztowej z około 1910 r. z podpisem: *KAMIEŃSK ST. DR. Ż. W. W. WILLA KAZIMIERA*. Źródło: <http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/>



Reklama letnich mieszkań Antoniego Krzętowskiego przy stacji Kamiński. Przedruk z: „Tydzień”, 1897, nr 18.



Willa „Irena” w Gomunicach, ul. Wojska Polskiego. Stan z 2012 r.



Portret Kazimierzy Zarembiny z Pytowic, założycielki pierwszych willi przy stacji Kamieńsk. Obraz. Przedruk z: C. Graczykowski, *Moje Gorzkowice*, Gorzkowice 2010.



Ludwik Świdziński u schyłku życia. Zdjęcie wykonane w 1912 r. w atelier „Emilia” w Noworadomsku. Źródło: Tableau Towarzystwa Pożyczkowo – Oszczędnościowego w Radomsku. Zbiory MRR.



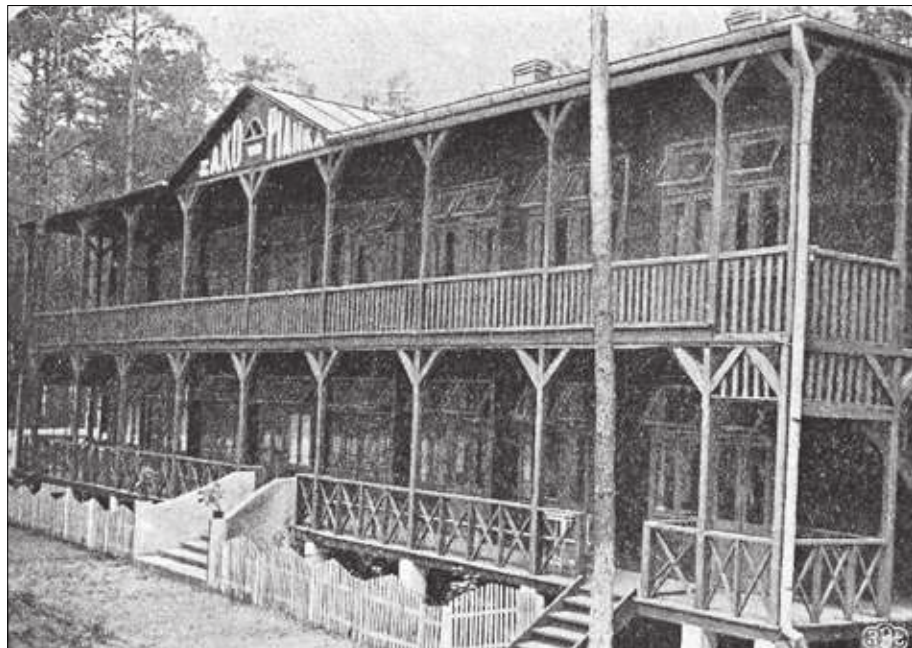
Szkoła legionowa w willi „Antonina”. Przedruk z: „Nowości Illustrowane”, 1915, nr 39.



Willa „Antonina” w Kamieńsku (Gomunicach). Czas powstania pocztówki: po 1924 r.
Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Kopia w zbiorach MRR.

PENSJONAT
Fajermana w Kamińsku
zawiadamia Sz. Gości, iż w rb. pensjonat został przeniesiony z willi „Rozalja” do własnej, komfortowo-urządzonej willi. Umeblowane pokoje.
Wydaje się obiady.
Willa skanalizowana. — Łazienka.
Ceny przystępne.
Zgłoszenia: Pensjonat Fajermana, st. Kamiński, poczta Wojciechów.
3714—2

Reklama pensjonatu „Zakopianka” Abrama Fajermana. Przedruk z: „Głos Poranny”, 1929, nr 152.



Pensjonat „Zakopianka” w Kamińsku (Gomunicach). Czas powstania pocztówki: około 1930 r. Wydawca: „RBL” – Roman Borkenhagen Łódź. Zbiory MRR.



Władysław Kamocki w mundurze wojskowym w 1920 r. Zbiory APPT.



Letnicy w kocierzowskim parku. Pocztówka z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Fotografia wykonana w 1910 r. przez Jana Mieczkowskiego juniora z Warszawy. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Zbiory MRR.



Lech Grabiński, właściciel majątku Fryszarka. Przedruk z: „Gazeta Radomska”, 1934, nr 52.

SEKCJA WCZASÓW ROBOTNICZYCH
"GWIAZDA-SZTERN"
 w Łodzi, Zochodnia 57, tel. 191-26

Jedźcie na
KOLONIE
WYPOCZYNKOWĄ
w Kocierzowach k/Kamińska

Kolonia znajduje się w okolicy letniskowej nad rzeką Widawką, 3 km od Kamińska, w gęstym lesie sosnowym, blisko plaży. 2 duże boiska sportowe. 90 pokoi-2 i 3 osobowe. Świetlica, czytelnia pism, radio i telefon.

Wikt smaczny i obfity 4 razy dziennie.
Kierownictwo fachowe.
10 dniowy pobyt zł. 22.50
Zniżki przejazdowe.

Informacja i opisy: Sekcja Wczasów, Zochodnia 57, tel. 191-26, odbiora od godz. 8-4 w 10-tych minut.

סעקציע פאר ארבע-קאלאניעס
גוויאזדא-שטערן
 א.ב.ב.ב.ד. - לאדזש, זאכאדנא 57, טעל. 191-26

פארט איין דער
ארבעטער
אפרו-קאלאניע
אין קאציעוואוו ביי קאמינסק

די אפרו-קאלאניע געפינט זיך אין א הערלעכער געגנט 3 ק"מ פון קאמינסק. די געביידעס געפינען זיך געווייכט, טרוקענעם סאסנע-וואלד. ביים טייך, היידאוואס, א פלאזשע, 2 גרויסע שפיל-פלעצער, 90 צימערן 2 און 3 פערזאנלעך, לייזע-וואל, צייטונגען, צייטשריפט, ראדיא און פאסט פאן.

געזונטע! נארהאפטע באשפייזונג 4 מאל טעגלעך
אנפירונג פון סטאליסצירטע אינסטרוקטאר.
פריי-10 טאגער איינענמאנאט 22.50
רייווע-הנחות.

גענויס פון אפרו-קאלאניעס טעגלעך פון 8 פון 10 פון 11 טעג. און טעגלעכע באשפייזונג פון 8 פון 10 פון 11 טעג. 22.50

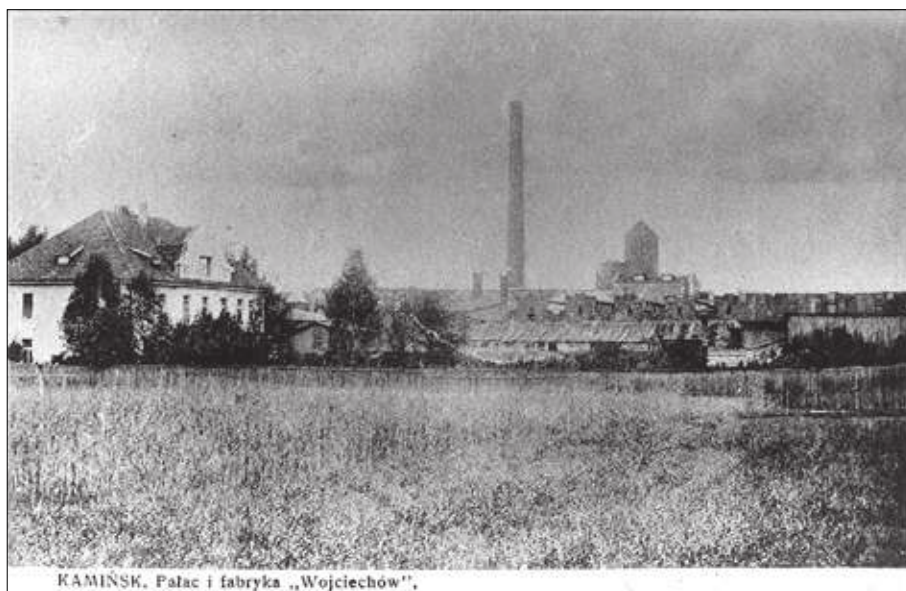
Afisz Robotniczego Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego „Gwiazda Sztern” w Łodzi. Czas powstania: 1939 r. Zbiory Biblioteki Narodowej.



Kocierzowy – „Dojazd”. Pocztownica z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Fotografia wykonana w 1910 r. przez Jana Mieczkowskiego juniora z Warszawy. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Zbiory: APPT.



Afisz zapraszający na zabawę leśną przy stacji Kamięńsk. Czas powstania: 1939 r. Zbiory Biblioteki Narodowej.



Willa Tow. Akc. „Wojciechów” na tle fabryki w Kamięńsku. Czas powstania początki: po 1924 r. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Kopia w zbiorach MRR.

ROZDZIAŁ III

ZAŁAMANIE TURYSTYKI W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ I PRÓBA JEJ ODRODZENIA PO 1945 R.

Realia okupacji niemieckiej (1939–1945)

Dotychczasowy rozwój Kamieńska i Kocierzowów oraz działalność letniskowa w latach okupacji niemieckiej (1939–1945) uległy znacznemu bądź całkowitemu zahamowaniu. Jeszcze w pierwszych dniach września 1939 r. zrzućenie kilku bomb w rejonie lotniska przez niemieckich lotników Luftwaffe miało na celu przede wszystkim zablokowanie tras komunikacyjnych. W istocie częściowemu zniszczeniu uległa fabryka mebli i zakład ceraty w Wojciechowie³⁸⁷ oraz tartak „M. Justman, M. Biederman i Spółka” znajdujący się przy willi „Palestynka”³⁸⁸. Bomby spadły w okolicy willi Alfonsa Kosińskiego, w której ulokowana była szkoła, nie wyrządzając jednak strat³⁸⁹. Naloty spowodowały jednak szkody willi wypoczynkowych Tobiasza Strobińskiego. Wspominała o tym w 2016 r. mieszkanka ulicy Wyzwolenia Czesława Krawczyk: *Dwa żydowskie drewniane „Letniki” znajdowały się naprzeciw mojego domu na górze, frontem na południe. Trzeci z kolei był na końcu ulicy na posesji Cichutów. Pamiętam je dobrze, gdyż moja mama donosiła tu ryby. Po niemieckim nalocie w 1939 r. jedna z bomb spadła tuż obok tych naprzeciwko, co naruszyło ich konstrukcję a w efekcie rozbiórkę. Miałam wtedy 10 lat. Do dziś zachował się dół po bombie, drugi taki bliżej Dworcowej został zasypany*³⁹⁰. Sąsiednie miasteczko Kamieńsk poniosło wówczas jeszcze znacznie większe straty, gdyż zbombardowano prawie całe miasto³⁹¹.

Życie codzienne w utworzonej przez Niemców Generalnej Guberni, do której zaliczał się region Radomska, znalazło się w niezwykle trudnej sytuacji. Nie myślano więc o swobodnych wyjazdach wypoczynkowych i rekreacji w polskich kurortach, gdyż te ulegały dewastacji bądź okradaniu, a ponadto sezon leczniczy był w nich zwykle nieczynny. Znacznie lepiej było w uzdrowiskach i letniskach włączonych do Rzeszy Niemieckiej. W przy-

³⁸⁷ Zniszczenia musiały być niewielkie, albowiem w następnych latach nadal funkcjonowała wytwórnia mebli, a przyległy zakład ceraty prawdopodobnie wstrzymał produkcję – *Księga plac Wojciechowskiej Wytwórni Mebli Giętych w Kamieńsku, 1938–1943*. Zbiory Zbigniewa Cana.

³⁸⁸ Relacje ustne Władysława Wrońskiego w Radomsku w dniach 30. 05 i 21. 10. 2016 r. oraz Dariusza Poteralskiego w Kletni w dniu 21. 10. 2016 r.

³⁸⁹ Tamże.

³⁹⁰ Na podstawie wizji lokalnej autora wraz z Czesławą Krawczyk w Gomunicach w dniu 28. 01. 2016 r.

³⁹¹ *Kronika Kamieńska Kazimierza Tazbira*, „Echo Kamieńska”, 1992, nr 20, s. 3.

padku Kamieńska–stacji część bazy lotniskowej na czas wojny zajęta została przez wojska niemieckie. Użytkowane w ten sposób wille znajdowały się zwykle w dobrym stanie, lecz nie wpływały na wypoczynkowy potencjał wśród cywili. Natomiast w Kocierzowach w chwili wybuchu wojny tamtejsze lotnisko również przestało funkcjonować, z tą jednak różnicą, że w przebiegu całej okupacji wille stały opuszczone i niszczały.

W wyniku przejścia części hal fabrycznych w Wojciechowie przez okupanta, zorganizowano magazyny zaopatrzeniowe dla marynarki wojennej, do których dochodziły również transporty kolejowe z częściami do samolotów³⁹². Teren przynależący do pensjonatu „Rozalia” został zaadaptowany przez Niemców na dużą bazę warsztatowo–mechaniczną, w której dokonywano wszelkich napraw pojazdów przywiezionych z frontu, zwykle rozbitych i zakrwawionych³⁹³. Miejscową szkołę ewakuowano z willi Kosińskiego do murowanej willi Sędłakowskich przy kościele. Tam w latach 1940–1945, pomimo obaw przed okupantem, kierownik Walenty Kowalski prowadził wśród młodzieży tajne nauczanie³⁹⁴.

Trudy egzystencjonalne dawały się odczuć zwłaszcza wśród społeczności żydowskiej. W latach 1940–1942 pomocy Żydom udzielała gomunicka Rada Żydowska, a także istniejąca tu Delegatura Żydowskiej Samopomocy Społecznej (ŻSS) z centralą w Krakowie. Pomoc polegała na dostarczaniu artykułów żywnościowych i medycznych, jednocześnie ŻSS zajmowała się poszukiwaniem zaginionych krewnych. Jednak stopniowa eksterminacja ludności żydowskiej w Generalnej Guberni od początku 1942 r. doprowadziła do zawężania pola działania organizacji³⁹⁵. Na terenie fabryki w Wojciechowie zgrupowano około 500 osób pochodzenia żydowskiego, które jesienią 1942 r. przetransportowano do getta w Radomsku. Po zlikwidowaniu getta trafili oni następnie do obozów zagłady w Oświęcimiu i Treblince³⁹⁶. W ten sposób pozbawiano życia i wszelkiego dorobku znaczną część społeczności żydowskiej, która stanowiła dotąd w Kamieńsku siłę napędową w zakresie wielu usług handlowych, w tym wypoczynkowych. Większość miejscowych robotników nie miała stałej pracy. Robotnikom, czy też przybyłym w te strony uchodźcom, pomocy udzielał Komitet Opiekuńczy Polski utworzony

³⁹² F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 11; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, s. 10; Z. Grzędzielski, L. Mikunda, *Kamieńsk i jego harcerskie szeregi 1917–1945*, Częstochowa 2005, s. 187.

³⁹³ Relacja ustna Ireny Gębicz w dniu 09. 06. 2016 r. w Gomunicach.

³⁹⁴ F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 89–90.

³⁹⁵ M. Jóźwik, *Inwentarz Archiwum Żydowskiej Samopomocy Społecznej*, Warszawa 2000, s. 4–5, 59; poz. 407–410.

³⁹⁶ I. Olborska, *Gomunickie lotniki*, s. 3; Z. Grzędzielski, *Leksykon miasta...*, s. 153; *Pamiętnik Miriam Haszczewickiej*, [w:] *W okupowanym Radomsku*, jednodniówka okolicznościowa [Radomsko 2010], s. 13; *Tablica informacyjna o holokauście* w budynku aresztu przy Muzeum Regionalnym w Radomsku (sala nr 1); Z. Jarosz, *Historia Gomunic...*, s. 7–8.

w 1943 r. w miasteczku Kamięńsk. Jednorazowej dotacji na rzecz potrzebującym przekazali w 1944 r. członkowie rodziny zmarłego w tym czasie Jana Zaremby z Pytowie³⁹⁷.

Spółeczeństwo polskie wbrew intencjom okupanta nie tylko stworzyło warunki umożliwiające mu przeżycie wojny, lecz przeszło do walki z wrogiem. Także mieszkańcy Kamięńska–stacji w konspiracji stawiali czynny opór niemieckiemu okupantowi. Przykładem byli Stefan i Maria Borowieccy, mieszkańcy ul. Nowej. Rozwozili oni tajne ulotki i gazetki do Kocierzowów, Wąglinia, Kletni czy Słostowic. Stefan Borowiecki ps. „Sowa” zajmował funkcję pierwszego komendanta AK podobwołu Kamięńsk. Aresztowany został w 1942 r. i zamordowany 1 stycznia roku następnego w obozie Majdanek. Pochowany został na cmentarzu w Kletni³⁹⁸. Wyróżniało się tu także wielu innych, jak lekarz Eustachy Kreowski, instruktor sanitarny w „Szarych Szeregach” AK podobwołu Kamięńsk³⁹⁹. W Kamięńsku–stacji miały miejsce także akcje bojowe. W 1944 r. na umocnionej przez Niemców stacji kolejowej oddział AK por. Eugeniusza Tomaszewskiego ps. „Burty” dokonał ataku, w którym zginęło 5 nieprzyjaciół a dwóch zostało rannych⁴⁰⁰.

Pomimo toczony wojny infrastruktura architektoniczna Kamięńska–stacji w dużej mierze pozostawała bez zmian. Wiązało się to z tym, iż II wojna zaciężyła w silniejszym stopniu na życiu miast aniżeli wsi. Ostatecznie zjawisko niszczycielskie dosięgło jednak i Kamięńsk w samej końcówce wojny. Wtedy to zburzono część osiedla willowego wraz z budynkiem poczty w Wojciechowie i tymczasowej szkoły⁴⁰¹. Zniszczyli je żołnierze niemieccy wycofujący się przed natarciem Armii Czerwonej w pierwszej połowie stycznia 1945 r.⁴⁰² Zniszczenia dokonywali podkładając ładunki wybuchowe zwykle w tych obiektach, które sami wcześniej zajmowali. Podpalono także fabrykę⁴⁰³. Do utraconych wówczas willi zaliczamy: „Zakopiankę”, „Preparandę”, „Rozalię”, „Reginę” i inne⁴⁰⁴. Większość obiektów w tym kościół, szkoła czy stacja kolejowa zachowały się. Natomiast Wielki Bór w swej infrastrukturze w czasie wojny uległ nieznacznym zmianom. Podobnie było

³⁹⁷ Z. Grzędziński, *Leksykon miasta...*, s. 56, 101, 144.

³⁹⁸ Patrz: grób Suligów i Borowieckich (nr A01/0012) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

³⁹⁹ Z. Grzędziński, L. Mikunda, *Kamięńsk i jego harcerskie...*, s. 99–100, 103, 154–155.

⁴⁰⁰ Tamże, s. 91; Z. Jarosz, *Historia Gomunic...*, s. 8.

⁴⁰¹ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 90.

⁴⁰² I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; K. Bracka, *Ze źródła...*, s. 4.

⁴⁰³ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 11; K. Frączak, *101 lat Gomunic*, s. 10.

⁴⁰⁴ APPT, Akta gminy Dobryszyc 1865–1954, zespół 107, Sprawy budowlane i odbudowy, sygn. 54, „Wykaz zniszczonych budynków wskutek wojny oraz huraganu w dniu 22. 07. 1945 r.”; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 23–24; K. Bracka, *Ze źródła...*, s. 4; D. Poterański, *Biały Kruk*, [w:] www.gomunice.republika.pl.

w Kocierzowach, albowiem wszystkie wille przetrwały wojnę bez większego uszczerbku. Kamieńsk–stację spod okupacji niemieckiej wyzwoliły w dniu 18 stycznia 1945 r. oddziały 3 Armii Pancernej gwardii I Frontu Ukraińskiego⁴⁰⁵.

Czasy powojenne (1945–1989)

W pierwszych kilkunastu latach po zakończeniu wojny w Kamieńsku–stacji w pełni kontynuowano działalność wypoczynkową. Właściciele willi bądź ich nowi nabywcy w miarę możliwości przyjmowali gości sezonowych poprzez wynajem lokali. O kontynuacji tej działalności dowodziła obecność wielu gości, choćby w willi „Palestynka”, w której kwaterowali ocalałi z holocaustu Żydzi sosnowieccy i będzińscy⁴⁰⁶. Kamieńsk witał często dzieci i młodzież, które w wakacje odwiedzały swoich bliskich, wujostwa, rodziców i dziadków. Niejednokrotnie przebywał tu nauczyciel z Radomska Stanisław Sankowski wraz z żoną Ireną i czwórką małych synów. Wynajmowali oni pokoje w domu Kułaków przy ul. Krasieńskiego, w szkole przy ul. 1 Maja oraz w domu Pawłowskich w Wojciechowie⁴⁰⁷. W szkole Sankowscy korzystali z przywileju, który ułatwiał nauczycielom z miasta nieodpłatnie odpoczywać w przygotowanych do tego celu pokojach. Ponadto zamieszkiwała tu na co dzień bratowa nauczyciela, Zofia Sankowska⁴⁰⁸.

Irena Sankowska (1912–1997), w spisywanym przez siebie dzienniku przytaczała malownicze opisy z pobytu w lotnisku:

Kamieńsk, 11 września 1947 r.

Dzieci mają tu tyle swobody, a powietrze naprawdę zdrowe i czyste. Kamieńsk jest bardzo ładną miejscowością lotniskową. Mały, lecz cały otoczony lasami i położony w lasach. Toteż „Czwórka” korzysta z wakacji, można powiedzieć przemitych, w całej pełni. Andrzejek wszystkie lasy nazwał po swojemu. Najbliższy koło domu, niewielki, czysty sosnowy las „ojczysty”, bo najbliżej domu. Las za szosą nazwał „lasem grzybowym”, za torami „górzysty”. Inne lasy „mrówczany”, „las cioci Lubci”, „las Mariański”, w którym jest kapliczka Matki Najświętszej. W repertuarze Andrzejka są jeszcze alejki: „zaczarowana aleja mroku”, „aleja dębowa” i „słoneczna leśna aleja”.

⁴⁰⁵ K. Badziak, W. Kozłowski, *Wyzwolenie Ziemi Łódzkiej Styczeń 1945 r.*, Łódź 1980, s. 297.

⁴⁰⁶ Relacja ustna byłego mieszkańca willi Władysława Wrońskiego z Radomska z dnia 30. 05. 2016 r.

⁴⁰⁷ List Beaty Frankowskiej z Pabianic z dnia 19. 10. 2016 r.; relacja ustna Stanisława Sankowskiego juniora w Radomsku w dniu 26. 10. 2015 r.

⁴⁰⁸ Tamże, patrz także: grób rodziny Sankowskich i Rozwandowiczów (nr B3/0027) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

Kamieńsk, 19 września 1947 r.

Dopiero teraz o 9-ej wieczorem jest chwila spokoju. Przez cały dzień, jak pełno w lesie świergotu ptasząt, tak tutaj naszej „Czwórki”. Lecz miły ten świergot, a cisza obecna, choć zwiastuje spokój, dziwną jest. Te kilka dni, które dzieli nas od powrotu do Radomska, są naprawdę cudne. Słońce dogrzewa silniej niż w sierpniu, a las teraz właśnie ma największy urok. Grzyby, rydze, pajęczce niteczki „babiego lata” osłaniające drzewa i krzaki jak najpiękniejsze firanki. Wiewiórki krzątające się pilnie koło zapasów zimowych, zwinnie przebiegają po wysokich świerkach i sosnach, jak akrobatki przeskakują z gałęzi na gałąź. „Kasiu ... Kasiu....” woła Stasio, „hyc, hyc, hyc” przyglądając się ciekawie ślicznemu małemu stworzeniu rdzawego koloru, którego puszysta kitka jest większa od pozostałej reszty.

Kamieńsk, 7 sierpnia 1949 r.

I znowu kochana „Czwórka” wakacje spędza w Kamieńsku. Cały dzień na powietrzu, w lesie, cieszą się zdrowiem i dobrym apetytem. Najmilsza zabawa dzieci młodszych to babeczki z piasku, starszych – rowy, twierdze, grody budowane w ogródku lub piasku w lesie. Lato w tym roku poskąpiło dni pięknych, ale ostatnio rozśłonecznił się świat i obficie udziela złotodajnych promieni słonecznych stęsknionym pogody dzieciom i starszym⁴⁰⁹.

Wśród letników tamtych lat wyróżniamy Krystynę Makowską (ur. 1948), poetkę i malarkę. Jeszcze jako mała dziewczynka przyjeżdżała z mamą i siostrą z Łodzi–Janowa do cioci Celiny Gali, zamieszkałej w domu „Lila”. W 2015 r. wspominała: *Z moich bardzo odległych wspomnień, willa ta stała w sosnowym lesie a wiodła do niej wydeptana dróżka (to były późne lata pięćdziesiąte ubiegłego wieku). Już wtedy jak wchodziło się po schodach, skrzypiały one niemiłosiernie a w pomieszczeniu na piętrze bałam się postawić kolejny krok ze względu na sfatygowaną podłogę⁴¹⁰. Ostatni pobyt przyszłej artystki w tym miejscu na przełomie 1959/1960 r. (Sylwester) wyglądał następująco: *Z ciocią Celiną Galą (kuzynka mamy) i jej mężem Janem poszliśmy do braci cioci – Feliksa i Władysława Kucharskich – w gościnę. Jeden z tych moich wujków grał przepięknie na akordeonie. Wszyscy tańczyli a było sporo osób, zabawa wyśmienita. Tylko ja stałam w kącie i wtedy poprosił mnie do tańca ten drugi wujek Kucharski. I zatańczyliśmy – „Jeszcze jeden mazur dzisiaj” – to był niesamowity taniec – cała izba dla nas – akordeon i chóralny śpiew pełną piersią... „czy pozwoli panna Krysia młody ulan pyta”. Byłam cała w pąsach, a miałam wtedy 12 lat⁴¹¹.**

⁴⁰⁹ *Dziennik Ireny Sankowskiej*, rękopis w zbiorach Beaty Frankowskiej.

⁴¹⁰ List Krystyny Makowskiej z Podola (woj. łódzkie) z dnia 25. 01. 2015 r.

⁴¹¹ List Krystyny Makowskiej z dnia 02. 09. 2015 r. Feliks Kucharski był radnym I kadencji gromady Gomunice w 1955 r.

O dalszych walorach wypoczynkowych miejscowości potwierdzała wzmianka pochodząca z 1956 r.: *Na południowy-zachód od Kamieńska nad Widawką [znajduje się] dość znaczny kompleks lasów, które częściowo pokrywają niewysokie, płaskie wzniesienia. W Nowym Kamieńsku istnieją możliwości wypoczynku*⁴¹². Zjawisko zajmowania letnich mieszkań miało miejsce i w następnych dziesięcioleciach, głównie w kręgach rodzinnych.

Niemniej lotnisko w okresie Polski Ludowej zmieniło swój charakter i z pewnością straciło swe przedwojenne znaczenie. Wpływ na te kwestie miały rozmaite przyczyny, takie jak nowa sytuacja polityczna, której celem było przede wszystkim unicestwienie kapitalizmu i przywilejów wyższych warstw społeczeństwa, ponadto dążenia władz samorządowych do rozwoju miejscowości w sferze rolniczo-handlowej, przymusowe wprowadzenie lokatorów do istniejących willi, brak odbudowy zniszczonych w pożodze wojennej willi itp. Tuż po 1945 r. Walenty Kowalski, kierownik miejscowej szkoły, podjął działania zmierzające do zagospodarowania terenu z wypalonymi murami pensjonatu „Rozalia” na budowę nowej szkoły. Ze względu na brak aprobaty ze strony Prezydium GRN w Dobryszycach cel nie został zrealizowany. Zniszczoną willę rozebrano, a pozostały materiał wykorzystano do budowy piekarni w Dobryszycach⁴¹³. W 1954 r. na siedzibę nowo powołanego Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach i Ośrodka Zdrowia przeznaczono willę „Kazimierz” w Wielkim Borze. Część lotniskową Wielkiego Boru przyłączono do Gomunic. Nowa jednostka administracyjna zyskała też wspólną nazwę „Gomunice”⁴¹⁴. Władze dokonały też w tym czasie 54 rozdziałów placów⁴¹⁵. Powyższe działania (włącznie z rozbiórką w 1964 r. stacji „Stary Kamińsk”) uszczupliły więc znacząco tutejszą bazę turystyczną, albowiem w nową nie inwestowano.

Po ustaniu wojny Kocierzowy dotknął dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) o reformie rolnej z 6 września 1944 r.⁴¹⁶ Nowa reforma realizowała plan odebrania własności ziemskiej o łącznych powierzchniach powyżej 100 ha. Parcelacji uległ cały dotychczasowy majątek Kocierzowy, który podzielono pomiędzy właścicieli drobnych i śred-

⁴¹² *Słownik geografii turystycznej Polski*, t. 1, pod red. M. I. Mileskiej, Warszawa 1956, s. 293.

⁴¹³ F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 129.

⁴¹⁴ Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, 1954, nr 11 „Uchwała nr 36/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu radomszczańskiego”, poz. 73, s. 87, 89, 90.

⁴¹⁵ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Protokół nr 1/55, s. 2.

⁴¹⁶ Dziennik Ustaw RP nr 4, poz. 17, art. 2, s. 18, 20, Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej; *Historia gospodarcza Polski...*, s. 463; relacja ustna Aleksandry Sierko, wnuczki Władysława Kamockiego w Gomunicach w dniu 14. 01. 2016 r.

nich gospodarstw, robotników i dzierżawców rolnych czy też spółdzielni. W ten sposób większe własności ziemskie pozostały w dużej części pod zarządem państwowym, który wprowadzał idee rozwoju spółdzielczości rolniczej⁴¹⁷. Dotychczasowy gospodarz majątku Kocierzowy Władysław Kamocki zmarł w 1944 r. Został złożony w rodzinnej kaplicy w Kletni⁴¹⁸. W następstwie wspomnianego procesu dekretowego około 1950 r. w budynku dworu Kamockich założono Szkołę Przysposobienia Rolniczego⁴¹⁹. Na terenie zaś letniska działalność rozpoczęły: Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt (PZUZ) od 1969 r., Kółko Rolnicze (KR) od 1974 r., jak i również Pasieka Zarodowa od 1977 r. Znajdujące się tam wille częściowo zaadaptowano na nowe funkcje bądź rozebrano⁴²⁰. Dekret o reformie rolnej objął również inne okoliczne majątki, w tym Zofii Grabińskiej i Jana Zaremby. Posiadana przez Grabińską osada Fryszerka i część dóbr Dobryszyce wyniosły bowiem ponad 100 ha⁴²¹. Dobra Jana Zaremby (zm. 1944) znajdujące się w Pytowicach, zostały zabrane w 1946 r. Utworzono tam Państwowe Gospodarstwo Rolnicze (PGR) i Zespół Rybacki⁴²².

Dekret nie objął dóbr Kletnia (Gomunice) należące do Rosenbaumów, gdyż te ulegały stopniowemu podziałowi jeszcze przed 1939 r.⁴²³ Natomiast dobra Kletni Strobińskich nie podlegały dekretowi ze względu na zbyt małą powierzchnię (22 ha). Małżonkowie Strobińscy zmarli w 1942 r. prawdopodobnie w niemieckim obozie koncentracyjnym. W 1947 r. wszczęto przy Sądzie Grodzkim w Radomsku postępowanie spadkowe po Strobińskich na rzecz zamieszkałego w Tel-Aviv (Palestyna) Chila Machela Landaua. Sprawa dotyczyła pozostawionej „osady w dobrach Kletnia nr XIII”⁴²⁴. Powyżej przytoczone procesy zachwiały bądź wyeliminowały prowadzoną dotąd prywatną działalność w sferze gospodarczej i turystycznej.

⁴¹⁷ *Historia Gospodarcza Polski...*, s. 464–470.

⁴¹⁸ Patrz: epitafium Władysława Kamockiego (nr B2/0025) w kaplicy grobowej na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁴¹⁹ Relacja ustna Mieczysława Bujacza (ur. 1930) w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r., dzięki uprzejmości sołtysa Kocierzowów Władysława Dębskiego.

⁴²⁰ „Gazeta Radomszczańska”, 1974, nr 25, s. 3; Relacja ustna Dariusza Poterańskiego w Kletni w dniu 02. 02. 2017 r.

⁴²¹ APPT, SPP, zespół nr 1, Plany urządzeń leśnych i programy leśne majątku Kocierzowa, Dobryszyce, Fryszerki 1919–1939, sygn. 3436. Pismo Wydziału Rolnictwa Wojewódzkiego Urzędu w Łodzi z 15.05.1931 r.

⁴²² Z. Grzędziński, *Leksykon miasta...*, s. 145.

⁴²³ Proces rozdziału ilustrują akta Starostwa Powiatowego Piotrkowskiego odnośnie pow. radomszczańskiego – APPT, SPP, zespół nr 1, sygn. 3424, 3425 oraz Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada Kletnia, sygn. 327, Akt nr 266 z 12. 10. 1926 r.

⁴²⁴ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości, nr 7, Warszawa 1947, s. 83. Dawny majątek Strobińskich stanowi dziś osiedle mieszkaniowe pod potoczną nazwą „Marzenie”.

Przełom w turystyce polskiej, a tym samym i w regionie Gomunic, nastąpił w latach 70. i 80. XX w. Postępujące reformy państwa, przyczyniły się do powoływania nowych komórek dla rozwoju turystyki⁴²⁵. Organizacją czasów pracowniczych i rozbudową bazy turystycznej w sferze polityki socjalnej zajęły się głównie zakłady pracy i związki zawodowe. Za sprawą ich działań w regionie łódzkim wysunęły się na czoło takie ośrodki rekreacyjne jak: Biała, Księżę Młyny, Łask, Spała, Sulejów, Teofilów, Tuszyń i Wiśniowa Góra⁴²⁶. Gdy utworzono w 1972 r. gminę Gomunice, znajdujące się tu tereny położone względem rzeki Widawki zaczęły zyskiwać nowy wymiar⁴²⁷. Dzięki inicjatywie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (WOSiR) w Piotrkowie Trybunalskim prym przejął nowo utworzony Ośrodek Wypoczynku Świątecznego „Fryszerka” wraz z rozbudowanym zbiornikiem wodnym⁴²⁸. Była to w istocie kontynuacja skromnych tradycji, zapoczątkowanych jeszcze w latach 30. XX w. przez Lecha Grabińskiego⁴²⁹. Podobną rolę dla okolic pełnił w tym czasie zbiornik wodny zw. „Balatonem” w Wojciechowie–Zbójówce pod zarządem zakładu „Cefol–Erg”. Dostępne były tam, podobnie jak we Fryszerce, łódki, bufet, organizowano zawody sportowe dla pracowników zakładowych jak i młodzieży⁴³⁰. Odrodzenie funkcji wypoczynkowo–kolonijnych nastąpiło także w leśnej miejscowości Borowiecko Kolonia, którą wcielono do gminy Gomunice. Gościły tu dzieci z środowisk kolejarskich. Ruch turystyczny i tu zapoczątkowany został w latach 30. XX w. przez Zofię Grabińską⁴³¹. Dzięki staraniom władz gminy w nowej szkole w Gomunicach zaczęto organizację kolonii letnich dla dzieci. Do 1989 r. i później w salach lekcyjnych stale organizowano pobyty dzieci milicjantów z Łodzi, Piotrkowa i innych miast⁴³². Podobne kolonie odbywały się w utworzonym Ośrodku Wypoczynkowym „Wrzосki” przy miasteczku Kamieńsk, będący początkowo pod zarządem WOSiR–u, a następnie zarządu gminy Kamieńsk⁴³³. Warto nadmienić też o budowie przed 1980 r. zajazdu „Gościniec” przy trasie E–16 w Słostowicach⁴³⁴.

⁴²⁵ *Geografia turystyki...*, s. 30.

⁴²⁶ Tamże, s. 59.

⁴²⁷ Gminę Gomunice z nowym podległym jej obszarem powołano w wyniku reformy administracyjnej w 1972 r. (D. U. RP nr 49, 1972, poz. 312, s. 474–478, Ustawa z dnia 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych).

⁴²⁸ „Gazeta Radomszczańska”, 1974, nr 17, s. 3; 1978, nr 16, s. 6–7; 1978, nr 28, s. 2.

⁴²⁹ „Gazeta Radomska”, 1932, nr 23, s. 2.

⁴³⁰ Relacje ustne Zbigniewa Cana w Wojciechowie w dniu 21. 07 i 15. 10. 2015 r.

⁴³¹ APPT, SPP, zespół nr 1, Plany urządzeń leśnych..., sygn. 3436.

⁴³² Relacja ustna jednej z byłych opiekunek kolonii Beaty Kołowrotkiewicz w Gomunicach w dniu 09. 12. 2015 r.

⁴³³ „Gazeta Radomszczańska”, 1978, nr 16, s. 6.

⁴³⁴ *Zajazd „Gościniec” k. Radomska*, pocztówka KAW, 1980 r. Zbiory autora.

Jednocześnie stan techniczny wysłużonych willi w Gomunicach był zróżnicowany i stale się pogarszał. Paradoksalnie najgorzej w tym względzie wypadały obiekty powstałe w międzywojniu. Wiązało się to z faktem, że w okresie tym im większy był popyt na letnie mieszkanie, tym szybsza ich budowa przy użyciu słabszych materiałów. Zaliczały się do nich takie wille jak „Belweder”, „Palestynka”, „Rozkosz” czy znacznie starsza od nich willa Stefanii Rechlewiczówny. Najczęstszą przyczyną złej kondycji wymienionych budowli było zaniechanie ich renowacji. Ponadto na ich pogorszenie po 1980 r. wpłynęły wstrząsy ziemi wynikłe z działalności pobliskiej kopalni węgla brunatnego „Bełchatów”⁴³⁵. Niektóre z nich zostały zresztą po tym czasie rozebrane. Wyjątkami były 2 wille rozebrane na początku lat 70. XX w., tj. „Palestynka”, która ustąpiła miejsce pod budowę Domu Nauczyciela (ul. Słowackiego 8) oraz jedna z drewnianych willi w Wielkim Borze, rozebrana pod budowę nowego gmachu Urzędu Gminy Gomunice (ul. Armii Krajowej 30)⁴³⁶.

* * *

Wybuch II wojny światowej i okres okupacji hitlerowskiej zazna-
czył się negatywnie w życiu Kamieńska i Kocierzowów. Wojna zahamowała
wszelki wypoczynek i przyniosła straty w infrastrukturze lotniskowej (wybu-
rzenie części willi). W wyniku terroru okupantów nastąpił poważny spadek
mieszkańców, zwłaszcza wśród ludności żydowskiej. We wczesnych latach
powojennych wznowiono wynajem pokoi w prywatnych domach. Jednak
w wyniku braku wsparcia ze strony ówczesnych władz samorządowych, trend
ten w Kamieńsku stopniowo malał. Ponadto nie podjęto inwestycji rozbudo-
wy nowych ośrodków, a dotychczasowe wille coraz częściej pełniły funkcję
mieszkań czynszowych. Odminną sytuację w sferze lokalnej turystyki stwo-
rzono w latach 70. i 80. XX w. Założono wówczas staraniem lokalnych władz
oraz zakładu „Cefol” nowe ośrodki rekreacyjne w pobliżu Gomunic (Frysz-
ka, Kolonia Borowiecko, Zbójówka) oraz przystąpiono do organizacji stałych
kolonii letnich w gomunickiej szkole. Pomyślny rozwój powyższych ośro-
dków w Polsce Ludowej, w znaczący sposób przyczyniły się do podniesienia
turystyki rekreacyjnej w regionie Radomska.

⁴³⁵ Relacja ustna byłej mieszkanki „Belwederu” Barbary Mirczak z Chrzanowic w dniu 14. 01. 2016 r. Pęknięcia na sklepieniach i ścianach w wyniku wstrząsów wystąpiły również w miejscowym kościele – *Archidiecezja Częstochowska...1993*, s. 214.

⁴³⁶ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 25, 340.



Rodzina Galów w Kamieńsku (mieszkańcy willi „Lila”). Stoją od prawej Cecylia Gala z d. Kucharska i jej mąż Jan Gala. Pośrodku siedzi córka Barbara. Czas powstania fotografii: 1946/47 r. Zbiory Krystyny Makowskiej.

ROZDZIAŁ IV ARCHITEKTURA

Charakterystyka budownictwa willowego w Kamieńsku i Kocierzowach

Style architektoniczne

Osiedla letniskowe w Kamieńsku i Kocierzowach wyróżniały się charakterystyczną zabudową. Pokoje przeznaczone na wynajem mieściły się w willach. Zgodnie z definicją willa była obiektem parterowym lub piętrowym o luksusowym standardzie wyposażenia, otoczonym ogrodem lub parkiem⁴³⁷. Założenia projektowe powstałe przy stacji Kamieńsk w XIX i XX w. nawiązywały do prowincjonalnego stylu dworcowego bądź elitarnych rezydencji o modelu pawilonowym. Powstałe tu budowle ulegały modnym wówczas w Królestwie Polskim kierunkom w architekturze, napływającym zarówno z Zachodu jak i Wschodu. Zależało to od rozmaitych gustów architektów i inwestorów, toteż architektura młodego Kamieńska nie prezentowała jednolitej stylistyki. Jedni utożsamiali się z kulturą rosyjską, inni z zachodnią, a jeszcze inni z Polską przedrozbiorową. Ta eklektyczna dowolność form podyktowana była faktem, iż kultura rosyjska i polska, była na przełomie XIX i XX w. otwarta na sztukę zachodniej Europy⁴³⁸. Idea ta zaowocowała śmiałościami realizacjami architektonicznymi na obszarze Królestwa Polskiego.

Jednym z kanonów w architekturze uzdrowisk w II połowie XIX w. był styl alpejski, który stanowił pochodną od budownictwa ludowego szwajcarskiego (*Schweizer Stil*) lub tyrolskiego (*Tiroler Stil*). Nurt ten zaczął szerzyć się daleko poza rejony górskie do wielu krajów środkowo-europejskich. Powszechnie stosowali je architekci kolei żelaznych w projektach dworców, a także budowniczowie dworów, altan parkowych, willi i pensjonatów w miejscowościach wypoczynkowych⁴³⁹. Alpejski kanon stał się również wzorcem dla powstałej przed 1895 r. willi Juliusza Heinza przy stacji Kamieńsk.

W rozwoju letnisk we wspomnianym okresie ugruntowała się początkowo głównie rosyjska sztuka neoromantyczna. Ta nosiła wówczas znamiona powrotu ku stylom z przeszłości⁴⁴⁰. Kierunek ten charakteryzował większość

⁴³⁷ *Słownik języka polskiego*, t. IX, s. 1105.

⁴³⁸ I. Bikkulowa, *Przełom wieku XIX i XX – „srebrny wiek” kultury rosyjskiej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. V, 2008, s. 160–161.

⁴³⁹ G. Ruszczyk, *Drewno i architektura. Dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*, Warszawa 2007, s. 246, 249; J. Tarnowski, *Styl alpejski w środkowej Europie i Polska kontrakcja wobec niego – styl zakopiański*, „Estetyka i Krytyka” 25 (2/2012), s. 240–242.

⁴⁴⁰ W. Szolginia, *Architektura*, Warszawa 1992, s. 61.

powstałych wówczas willi, w tym Kazimierzy Zarembiny przy stacji Kamieńsk czy też Antoniego Kamockiego w Kocierzowach („Zacisze”). Stanowiły one zarazem typowe przykłady uzdrowskiego budownictwa drewnianego na przełomie wieków. Wśród murowanych budowli w nurcie tym wyróżniały się pałacyki Kazarinowa i Lemenè. Drugim artystycznym prądem, występującym jednak nielicznie w architekturze Kamieńska–stacji, była rosyjska awangarda („Russkij modern”). Nowatorskie rozwiązania rozprzestrzeniły się pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX w. i odznaczały się prostolinijną bryłą korpusu oraz elegancją. Ponadto proces ten, ze względu na odłączanie się od historyzmu, nazywano także secesją (łac. *sēcessiō* – oddzielenie się)⁴⁴¹. Reprezentantami kierunku „Russkij modern” w Kamieńsku były jedynie murowane wille, w tym głównie „Rozalia” i „Antonina”.

Formy „starego” i „nowego” porządku w architekturze przenikały się niemal we wszystkich ośrodkach letniskowych i miejskich na terenie całego kraju. Wyróżniały się w nich kolejne, popularne formy nawiązujące jeszcze do tradycji Polski przedrozbiorowej. Przykładami tego była obecność neoklasykistycznej willi Towarzystwa Akcyjnego „Wojciechów” (1913 r.) i dwóch kaplic neogotyckich (1910, 1917 r.).

Niecodziennym zjawiskiem w Kamieńsku w dwudziestolecie międzywojennym było pojawienie się drewnianej willi pod nazwą „Zakopianka”. Willa ta powstała w 1929 r. staraniem Abrama Fajermana i posiadała cechy stylu zakopiańskiego. Kierunek ten już na początku XX w. stanowił „polską” odpowiedź dla konkurencyjnego stylu zachodniego, czyli alpejskiego⁴⁴². Koncepcja ta, inspirowana podhalańskim budownictwem ludowym, stworzona była „na nowo” przez architekta i malarza Stanisława Witkiewicza⁴⁴³. Styl ten najpełniej wypowiadał się właśnie w architekturze willowej. Witkiewicz ustalił pierwowzór chaty góralskiej. Do jej podstawowych cech przy projektowaniu zaliczył wysoką, kamienną podmurówkę, podhalańską konstrukcję zrębową z krótkimi ostatkami, szerokie okapy, rysie oczepowe (tzw. lisie kity), dachy półszczytowe i detale w postaci słoneczek, kołkowań i kozubków (koszyczek). Zdobnictwo zaś ogółu, zgodnie z gustem epoki, zaczerpnięto ze sprzętów ludowych i haftów utrzymanych w naturalistycznie bogatej roślinności tatrzańskiej⁴⁴⁴.

Willa w Kamieńsku nie zawierała jednak ściśle typowanych cech zakopiańskich, a jedynie czerpała z jej niektórych wzorców. Obecność tego stylu tutaj wytłumaczyć można jedynie względami ideologicznymi, gdyż

⁴⁴¹ *Słownik wyrazów obcych*, pod red. Z. Rysiewicza, Warszawa 1958, s. 597. Sztuka secesyjna najpełniej wyraziła się w miejskich zespołach urbanistycznych np. w Łodzi (W. Szolginia, *Architektura*, s. 145).

⁴⁴² J. Tarnowski, *Styl alpejski...*, s. 231–232.

⁴⁴³ Tamże.

⁴⁴⁴ G. Ruszczyk, *Drewno i architektura...*, s. 263–264.

Witkiewicz wraz ze zwolennikami głosił ową koncepcję jako „polski styl narodowy”. Ideologii tej uległ zapewne Abram Fajerman, budowniczy willi. Styl w architekturze kontynuowano z powodzeniem jeszcze w II Rzeczypospolitej. Widoczny był nawet nad morzem, w okolicy Gdyni⁴⁴⁵. W regionie Radomska prócz Kamieńska styl zakopiański posiadała jeszcze leśniczówka w Budzowie (gm. Maluszyn)⁴⁴⁶.

Do pozostałych budowli w Kamieńsku, prezentujących zróżnicowaną stylistykę zaliczamy willę Alfonsa Kosińskiego z 1929 r., znaną szerzej jako „stara szkoła”. Ta zawierała już styl typowego wiejskiego dworu szlacheckiego. Kosiński inwestując w budowę pensjonatu pragnął uwypuklić modny kierunek dworcowy głoszony również jako „polski styl narodowy”. W podobnym, dworcowym tonie utrzymana została przykościelna willa – plebania z około lat 1920–1923. Nie można pominąć w lokalnej infrastrukturze budownictwa Kolei Warszawsko–Wiedeńskiej. Wszystkie obiekty służbowe, zarówno dworcowe, rodzinne jak i taboru technicznego, usytuowano wzdłuż planty kolei. Budynki murowane, podobnie zresztą jak i niemal wszystkie na całej linii, nawiązywały do popularnych w końcu XIX w. form historycznych, w tym głównie gotyku ceglano-ciemnego, także klasycyzmu i ogólnie pojętego eklektyzmu. W podobnej formie powstały również prywatne domy kolejarzy na gruntach wydzielonych z dóbr Kletnia lit. A. Zaliczały się do nich domy Konstantego Kułaka przy ul. Nowej (około 1921 r.) i Jana Czajkowskiego przy ul. Granicznej (około 1920 r.).

Techniki budowy willi

Techniki budowy stosowane w architekturze Kamieńska–stacji zasadniczo nie odbiegały od przyjętych tradycji w Radomszczańskim czy Piotrkowskim. Wille drewniane odznaczały się jednak większymi gabarytami i znacznie większą dekoracyjnością od pozostałych w regionie. Powstawały często z bali sosnowych na ceglanej lub ceglano–kamiennej podmurówce. Niekiedy ciężar całych korpusów budowli wsparty został na słupach nośnych, tj. ceglanych stemplach, czego najlepszym przykładem była willa Juliusza Heinza, znana bardziej jako „Kazimiera”. Takowe słupy stosowano jednak najczęściej do wsparcia werand jak np. w „Zakopiance”. Wille wznoszono na ogół w technice konstrukcji wieńcowej (zrębowej), polegającej na budowie ścian z bali (bierwion) obrobionych do kantu, układanych poziomo jeden na drugim, łączonych w narożnikach węglami w zamknięty wieniec. W kwestii stosowania łączy naroży (wieńców), biorąc pod uwagę choćby zachowane wille „Szumka” i „Zacisze”, używano łączenia na tzw. „rybi ogon” („jaskółczy

⁴⁴⁵ M. i J. Łozińscy, *Narty–dancing–brydż...*, s. 145.

⁴⁴⁶ A. J. Zakrzewski, *Osiem wieków Żytno. Zarys społeczności lokalnej* [w:] *Żytno 1198–1998*, Żytno 1998, s. 181, fot. 16.

ogon”)⁴⁴⁷. Niekiedy łączono narożniki „na obłap bez ostatków”, by następnie umożliwić poddanie ich w całości szalunkowi z desek. Deski przybijano na bale pionowo do czoła, a na szpary pomiędzy deskami przybijano listwy. Następnie całość malowano farbami. Szalunek był sposobem ocieplania budynków, ale i dodatkowej ich dekoracji⁴⁴⁸. Przy otworach okiennych posiadały charakterystyczną konstrukcję sumikowo-łatkową, tj. wpuszczenie krótkich poziomych bali w wyżłobienia pionowych łatek (ślupów)⁴⁴⁹.

W Kamieńsku–stacji stosowano również mniej typowe techniki budowy. Taką posiadała willa „Kazimiera”. Jej cechą było bowiem posiadanie drewnianej konstrukcji szkieletowej (ryglowej), wypełnionej następnie murem z czerwonej cegły. Technika ta zwana była murem pruskim, lecz nie szachulcem. Fakt zastosowania tej techniki wyróżnia willę spośród wszystkich pozostałych i zalicza ją zarazem nie do budownictwa murowanego, lecz drewnianego. Technika ta występowała niezwykle rzadko na ziemiach zaboru rosyjskiego, albowiem charakterystyczna była głównie dla terenów zachodnich i północnych, wchodzących w skład zaboru pruskiego⁴⁵⁰. Najbliższym przykładem szkieletowym w powiecie noworadomskim był pałac w Garnku z 1899 r. projektu Franciszka Arveuf’a⁴⁵¹.

Niemal wszystkie wille posiadały korpusy dachowe dwuspadowe zwane też siodłowymi. Na dachu często instalowano facjaty, co widoczne było np. w „Antoninie”, „Rozalii”, „starej szkole”. Do elewacji budynków przylegały drewniane werandy otwarte, rzadziej szklone. Posiadały zadaszenie i otoczone były stylizowaną balustradą. Pełniły one funkcje wypoczynkowe i widokowe. Duża część willi charakteryzowała się w części ażurową dekoracją, skoncentrowaną głównie na obramieniach okien, szczytach i okapach bądź w elementach tarasowych, co najwyraźniej występowało przy zachowanej „Kazimierze”⁴⁵². Zdobnictwo to zwano stylem laubzegowym, co oznaczało dosłownie ozdoby wycięte laubzegą⁴⁵³. Ornamentyka ta nawiązywała do budownictwa alpejskiego, rosyjskiego i była charakterystyczna dla całej architektury uzdrowskiej.

Uzupełnieniem dalszej wiedzy o lokalnej technice budowy najlepszym przykładem pozostaje wciąż willa „Kazimiera”. Posiadała ona cztery szerokie okapy szczytowe, a tym samym ośmospadowy dach. Szczyty jej

⁴⁴⁷ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 26. 02. 2016 r. i Kocierzowach 18. 12. 2015 r.

⁴⁴⁸ T. Czerwiński, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 2008, s. 12–15.

⁴⁴⁹ Tamże, s. 12; patrz część ilustracyjna – *Willi „Pod Lasem” w Kocierzowach*.

⁴⁵⁰ T. Czerwiński, *Budownictwo ludowe...*, s. 16–17.

⁴⁵¹ K. Wójcik, *Śladami Reszków*, Garnek 2005, s. 37, 41, 57.

⁴⁵² G. Ruszczyk, *Drewno i architektura...*, s. 256.

⁴⁵³ Laubzega – [od niem. *Laubsäge*, gdzie *Laub* znaczy liście a *Säge* piłka], włósnica, cienka piłeczka metalowa do wycinania deseni w drewnie lub metalu.

dotatkowo usztywniono zewnętrzną, drewnianą konstrukcją wieszarowo jętkową. Ową jętkową trójkątną przestrzeń znajdującą się pomiędzy krokwiami uzupełniono następnie ażurową dekoracją, która nie zachowała się do czasów obecnych⁴⁵⁴. Równie bogate konstrukcje w szczytach prezentowała i nadal prezentuje sąsiednia willa „Biała”, zwłaszcza przy jej północnej elewacji. Konstrukcje wieszarowo jętkowe były zresztą typowe dla pozostałych budowli w Kamieńsku. Wyjątkiem była willa „Preparanda”, podobnie jak i „Zacisze” w Kocierzowach, gdzie zamiast tego zastosowano ramy stolcowe⁴⁵⁵. Konstrukcje owe w „Kazimierze” zwieńczono następnie szpicą, tzw. iglicą dachową, która była cechą charakterystyczną dla większej części budowli drewnianych w zaborze rosyjskim. Ten sam korpus dachowy przykrywał jednokondygnacyjną werandę znajdującą się w południowo-zachodnim narożniku uzupełniając i podkreślając plastykę całej bryły. Weranda ta miała cechy otwartej na zewnątrz wnęki o charakterze łozowym zw. loggia i wspierana była drewnianymi kolumnkami. Pozostawała ona oddzielona drzwiami i oknami od pomieszczeń wewnętrznych. Raz charakteryzowała się posiadaniem kotarów, innym razem roślinami pnącymi. Ciężar okapów dachowych z każdej strony wsparty został drewnianymi płatwiami, a ich końce wystające poza lico ściany prezentowały się jako profilowane rysie. Ponadto ściany tuż pod okapami pokryto deskami z końcami ażurowymi. Uwagę zwraca także istnienie niegdyś w „Kazimierze” drewnianych okiennic na parterze (jedne zachowane), po których pozostały obecnie wystające z lica obokiennika oryginalne XIX wieczne zawiasy, częściowo kute oraz klamki do blokowania rozwartych okiennic. Charakterystyczne były również tu przepięknie zdobione „koronkowe” nadokienniki, balustrada balkonowa i werandowa.

Budulec drzewny pod budowę willi w Kamieńsku i okolicy udostępniały początkowo tartaki Juliusza Heinza i Kazimierzy Zarembiny. Pierwszy funkcjonował w Kamieńsku (w przyszłym Wojciechowie) w latach 1883–1893⁴⁵⁶. Tartak parowy Zarembiny w dobrach Pytowiec notowany jest po raz pierwszy w 1888 r.⁴⁵⁷ W niedługim czasie wymienia się go pod nazwą „Janów” w Słostowicach. W latach 1900–1908 właścicielka zatrudniała tu 20 robotników, a roczna produkcja wynosiła zaś 50,000 rb.⁴⁵⁸. Lokalny udział w wytwarzaniu materiałów drzewnych miała także fabryka mebli wiedeńskich Ottona Gehliga a później fabryka mebli „Wojciechów”. Także one posiadały

⁴⁵⁴ Krokiew – pochyły element więźby dachowej, oparty na belce wiązarowej lub oczeple, stanowi element konstrukcji nośnej dachu; jętka – poziomy element łączący parę krokwi, stanowiący poprzeczne usztywnienie wiązara.

⁴⁵⁵ Stolec – słup, elementy pionowe i poziome ramy stolcowej w więźbach jętkowych.

⁴⁵⁶ S. Pytlas, *Wielka burżuazja przemysłowa Łodzi...*, s. 25.

⁴⁵⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IX, Warszawa 1888, s. 331.

⁴⁵⁸ „Kurjer Warszawski”, 1900, nr 52, s. 11; *Księga Adresowa Przemysłu... na rok 1904*, poz. 2343, s. 288; *Przemysł Fabryczny w Królestwie...*, R. V, (1908), poz. 2902.

tartaki z trakiem, piłami cyrkularnymi i stołowymi (krajzegą), wszystkie poruszane siłą lokomobili parowej⁴⁵⁹. Mało tego, by zwiększyć obrót, niektóre firmy tartaczne wykonywały usługi ciesielsko-budowlane⁴⁶⁰. W trakcie zakładania osiedli lotniskowych po 1918 r. pojawiło się wiele nowych firm tartacznych (Gomunice, Ozga, Słostowice).

Ponadto jeszcze w latach 1893–1897 w Kamieńsku funkcjonowała wytwórnia suchej destylacji drewna Ludwika Schweikerta⁴⁶¹. Zakład o charakterze smolarni wytwarzał m. in. smołę drzewną do pokryć dachowych budujących się okolicznych domów, albowiem większość z nich posiadała poszycie z papy. Podobne lecz nieco prymitywniejsze dwie smolarnie funkcjonowały wówczas przy folwarku Słostowice. W międzywojniu utworzona w Słostowicach gajówka nosiła miano Smolarni, podobnie jak osada Gęzice przy drodze szosowej Radomsko–Piotrków w pobliżu Wielkiego Boru⁴⁶².

Pierwsze murowane wille powstały głównie na obszarze Gomunic w latach 1904–1905. Obiekty te posiadały smukłe kształty korpusów, często o dwuspadowym pokryciu dachowym. Korpusy główne lub też poszczególne boczne skrzydła stawiano zwykle na rzucie wydłużonego prostokąta. Podobnie jak w przypadku domów kolejowych, obsadzone były w narożach płaskimi pilastrami (lizenami) oraz niekiedy rozetami w szczytach budynków. Na frontowych fasadach niektórych budowli, zwłaszcza pensjonatów, instalowano dodatkowo kompozycje literowo-ornamentalne. Były to nazwy własne, które z powodzeniem zastępowały pełny adres na pocztówkach i wystarczały do jednoznacznej identyfikacji willi („Rozalia”, „Antonina”, „Irena”, później także „Zakopianka”)⁴⁶³. Podobnie zaprojektowane wówczas wille budowano w Noworadomsku i okolicach (np. willa Władysława Katuszewskiego, 1914 r. i willa „Celina” koło Kobiel Wielkich, około 1902 r.)⁴⁶⁴.

Jako budulec pod budowę murowanych willi wykorzystywano głównie czerwoną cegłę paloną, dostępną w okolicznych cegielniach. Zakłady te funkcjonowały w początkach XX w. w pobliskiej Kosówce (gm. Kamieńsk), Gorzkowicach i Michałowicach (pow. piotrkowski) oraz w samym Noworadomsku⁴⁶⁵. W międzywojniu do dyspozycji były również cegielnie w Ossie (gm. Kamieńsk) oraz przy cmentarzu w Kletni, choć tutaj notowana jest

⁴⁵⁹ „Goniec Częstochowski”, 1908, nr 31, s. 1; *Katalog zabytków budownictwa...*, t. IV, z. 2, s. 18.

⁴⁶⁰ W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 150.

⁴⁶¹ Tamże..., s. 151.

⁴⁶² *Karte des westlichen Rußlands*; MRR, *Radomsko*, mapa sztabowa, sygn. H/646/03 lub H/766.

⁴⁶³ Patrz też: M. Smoleń, *Imiona przedwojennych willi*, „Spotkania z Zabytkami”, 2012, nr 3–4, s. 56–58.

⁴⁶⁴ Willa pełni dziś rolę leśniczówki „Kobiele” w Nadleśnictwie Radomsko.

⁴⁶⁵ *Karte des westlichen Rußlands*; *Katalog zabytków budownictwa...*, t. IV, z. 2, s. 38.

dopiero w 1930 r.⁴⁶⁶ Do powszechnej budowy fundamentów czy też korpusów okolicznych domów włościańskich używano również kamień. Ten pochodził z pobliskiej kopalni kamienia wapiennego „Kamieńsk”, notowanej w 1903 r.⁴⁶⁷ Przykładem wykorzystania kamienia do budowy fundamentów i murów na obszarze Gomunic była nieistniejąca dziś willa Waleriana Kazarinowa. Kopalnia funkcjonowała jeszcze w międzywojniu pod nazwą „Hucisko”⁴⁶⁸. Większość murowanych willi posiadała malowane tynki. Pensjonaty Czarkowskiej („Rozalia”) i Kosińskiego („stara szkoła”) były tymi nielicznymi wyjątkami, które posiadały ozdobne elewacje licowane samą cegłą.

Budowniczowie

Biura projektowe, które tworzyły wizje dla tutejszych osiedli pozostają autorowi nieznane. Takowe licznie funkcjonowały w Warszawie, Łodzi, Piotrkowie i Częstochowie. Do projektantów willi i dworców w prowincjonalnych regionach Piotrkowa i Częstochowy na przełomie XIX i XX w. zaliczali się m. in.: Aleksander Więckowski, Jan Heurich młodszy, Franciszek Arveuf, Władysław Marconi, Zdzisław Kalinowski, Edgar Norwerth, Juliusz Nagórski, Czesław Przybylski, Tadeusz Zieliński czy Adam Paprocki, twórca planów urbanistycznych wielu letnisk i uzdrowisk oraz miast (np. Radomska)⁴⁶⁹.

Z Kamieńskiem–stacją związanych było trzech wybitnych architektów – Otto Gehlig, Stefan Lemené i Feliks Nowicki. Otto Alfred Gehlig (1849–1917), łódzki przemysłowiec i architekt budowlany założył jako pierwszy w Kamieńsku fabrykę mebli giętych (1898 r.)⁴⁷⁰. Sam też ją zaprojektował z istniejącą do dziś charakterystyczną wieżą ciśnień. W Łodzi projektował monumentalne wille i pałace, m. in.: Juliusza Heinzla (1880 r.), Juliusza Kunitzera (1891 r.), salę koncertową Vogla (1886 r.), stanowiącą później filharmonię⁴⁷¹. Przybył on tu za namową teścia Juliusza Heinzla, również łódzkiego fabrykanta a zarazem właściciela dóbr Kamieńsk. Natomiast Jan Stefan

⁴⁶⁶ MRR, *Radomsko*, mapa sztabowa WIG, sygn. H/646/03 lub H/766; *Księga Adresowa Polski... 1930*, s. 841.

⁴⁶⁷ Kopalnia była własnością kilku osób i zatrudniała 2 pracowników. W tym czasie wydobyto tu jedynie 65 sążni wapienka. Sążnia stanowiła nie jednostkę miary wagowej, a niemetryczną jednostkę długości. Oscylowała w granicach 2 metrów – *Księga Adresowa Przemysłu... na rok 1904*, poz. 79, s. 88.

⁴⁶⁸ Nazwa kamieniołomu wywodziła się od klecińskiej huty szkła funkcjonującej w tym miejscu w XIX w. – MRR, *Radomsko*, mapa sztabowa, sygn. H/646/03 lub H/766; T. Kuźnicki, *Dzieje młynarstwa w Dobryszycach...*, s. 292–293.

⁴⁶⁹ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 15, 116–117, 139, 191–192, 211, 217, 226–227, 248, 329, 344.

⁴⁷⁰ W. Ziomek, *Rozwój przemysłu drzewnego...*, s. 152.

⁴⁷¹ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 59–62.

Lemené (1864–po 1940) prowadził w Kamieńsku w części Wielki Bór willę na letnie mieszkanie („Białą”)⁴⁷². W latach 1892–1901 pełnił funkcję architekta powiatu noworadomskiego, a w latach 1901–1911 powiatu łódzkiego⁴⁷³. W Noworadomsku projektował kamienice, m. in. w 1899 r. dla Bogumiła Antoniego Wolskiego⁴⁷⁴. W Łodzi w latach 1911–1913 Lemené zaprojektował 6–piętrowy *Hotel „Savoy”*, ówczesnie nazywany łódzkim „drapaczem chmur” (pomijając obiekty sakralne)⁴⁷⁵. Zaprojektował też własną willę w Kamieńsku („Białą”), choć nie wykluczone, że także inne. Feliks Nowicki (1840–1920), pełnił funkcję architekta gubernialnego łomżyńskiego a następnie piotrkowskiego. W latach 1910–1911 zaprojektował w stylu neogotyckim („gotyk wiślano–bałtycki”) kościół w Gomunicach⁴⁷⁶. Ponadto wcześniej, w latach 1899–1903 wybudowano wg jego projektu kościół parafialny w stylu neoromańskim w miasteczku Kamieńsk. Do innych dzieł Nowickiego zaliczają się m. in. kościoły w Bełchatowie–Grocholicach, Sulejowie, Bęczkowicach i Rozprzys⁴⁷⁷. Nie wiadomo jednak, czy projektowali wille w Kamieńsku–stacji.

W Kamieńsku–stacji mieszkał stale wykonawca projektów architektonicznych, mistrz murarski Walenty Jaszcz (1880–po 1928). Do 1907 r. piastował on funkcję podstarszego Cechu Zgromadzenia Murarzy w Piotrkowie⁴⁷⁸. W latach 1909–1912 Jaszcz wybudował cerkiew prawosławną w Noworadomsku, a w latach 1913–1914 kościół rzymsko–katolicki w Gomunicach wg projektu F. Nowickiego⁴⁷⁹. Znany był z działalności społecznej. Jako majster budowlany występował tutaj jeszcze w 1928 r. pod nazwiskiem W. Jaszer⁴⁸⁰. W dwudziestoleciu międzywojennym, w trakcie dalszej rozbudowy bazy turystycznej, na terenie pow. radomszczańskiego reklamowało się Biuro Architektoniczno–Budowlane, „J. Struszkiewicz, M. Bursztin, W. Strokołowski” z Częstochowy. Była to firma, która wykonywała wszelką budowę domów dochodowych i willi⁴⁸¹.

⁴⁷² „Goniec Częstochowski”, 1912, nr 124, s. 4.

⁴⁷³ „Tydzień”, 1892, nr 8, s. 2; 1901, nr 7, s. 4; K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 103.

⁴⁷⁴ *Nieznane perły Radomska – szlakiem naszych przodków*, red. D. Chmielewska, Radomsko 2016, s. 56; G. Mieczysławski, *Lemene Stefan Jan*, [w:] *Radomszczański Słownik...*, s. 110.

⁴⁷⁵ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 103.

⁴⁷⁶ Z. Cybulko, *Krypno...*, s. 51, przyp. 38; *Czterdziesta Aukcja...*, poz. 82, s. 50.

⁴⁷⁷ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 137.

⁴⁷⁸ „Goniec Częstochowski”, 1907, nr 62 (63?), s. 3.

⁴⁷⁹ M. Frankowska, *W czasie wojny budowany*, s. 12; J. A. Bossowski, *Cerkiew prawosławna...*, s. 35–36.

⁴⁸⁰ *Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1928*, Warszawa [1928], s. 856–857.

⁴⁸¹ „Gazeta Radomska”, 1925, nr 8, s. 6.

Wille jako regionalne dziedzictwo kulturowe

Zachowane wille na obszarze dzisiejszych Gomunic stanowią zespół powiązanej przestrzennie grupy budynków, wyodrębnionych ze względu na formę architektoniczną, dawną funkcję i wspólny czas powstania oraz związek z wydarzeniami historycznymi. Wille te posiadają tym samym walory zabytkowe. Definicję „zabytku” określono ustawowo jako: *nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespół, będący dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (...)*⁴⁸². W kwestii ochrony prawnej wille w Gomunicach nie są jednak zabezpieczone. Żadna z nich, bez względu na stan własności, nie posiada ustawowego statusu zabytku, gdyż nie figurują w rejestrze zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi ani też w gminnym wykazie zabytków w Gomunicach⁴⁸³. Jedynie Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, podlegający Ministerstwu Kultury i Sztuki⁴⁸⁴, inwentaryzując i opisując wszelkiego rodzaju zabytki w województwie piotrkowskim w latach 1981–1984, uwzględnił wille w Gomunicach. Opisano wówczas zespół 7 takich budowli. W Wojciechowie natomiast zespół domów robotniczych⁴⁸⁵. Celem tej inwentaryzacji było nie tyle objęcie ich ewentualną opieką konserwatorską, co jedynie rozpoznanie zasobów zabytków nieruchomych. Wykaz ten był jednak niepełny i nie oszacował rzeczywistej liczby zabytków.

Obecnie w Gomunicach zachowało się około 20 dawnych willi, posiadających znamiona lokalnych pomników architektury. Część z nich stoi w formie niezmienionej, lecz znajdują się w różnym stanie technicznym. Do najlepiej lub względnie dobrze utrzymanych murowanych obiektów zaliczamy „Antoninę” rodziny Krupów i Tazbirów, willę „Białą” Grzegorza Ryplewicza, willę „Irenę” Mikołajczyków, willę Marii Przybylskiej i inne. Wśród drewnianych wyróżnia się bardzo dobry stan willi Stanisława Głowackiego juniora oraz Andrzeja Serwy. Obiekty te w ostatnich kilku lub kil-

⁴⁸² Dziennik Ustaw RP nr 162, poz. 1568, art. 3, pkt 1, s. 1 „Ustawa z dnia 17 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”.

⁴⁸³ *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gomunice*, Wójt gminy Gomunice, Gomunice–Piotrków Tryb. 1999, s. 15; *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gomunice*, Wójt gminy Gomunice, Gomunice 2014, s. 25. Gminny „wykaz” zawarty w *Studium uwarunkowań* z 2014 r. obejmuje na terenie samych Gomunic kościół rzymsko-katolicki, cmentarz parafialny w Kletni wraz z kaplicą grobową Kamockich, zespół fabryczny i domy rodzinne w Wojciechowie (tablica 2, s. 25).

⁴⁸⁴ Dziś jest to Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie.

⁴⁸⁵ *Zabytki architektury...*, s. 18–19.

kunastu latach przeszły częściowe lub generalne prace restauratorskie, choć nie zawsze zgodnie z dawną sztuką budowlaną bądź pierwotnym projektem. Budownictwo drewniane jest szczególnie cennym dziedzictwem kultury materialnej ze względu na nietrwałość budulca, jakim jest drewno. Opuszczona obecnie willa „Kazimiera” („Stara Gmina”) popada w coraz większą ruinę. Zarząd gminy Gomunice jako właściciel próbował zaradzić złej sytuacji budynku uchwalając na lata 2010–2015 przeprowadzenie modernizacji m. in. poszycia dachowego⁴⁸⁶. Ponadto po opuszczeniu budynku przez mieszkańców zarząd gminy planował utworzenie w nim izby pamięci regionalnej, lecz na zrealizowanie tego pomysłu nie pozwolił brak funduszy i zbyt zły stan zachowania. W 2012 r. pisano w prasie: *Budynek, jeszcze do niedawna zamieszkiwało kilka rodzin. Obecnie stoi już prawie pusty. Jego stan techniczny jest tak zły, że nie nadaje się do zamieszkania. Potrzebny jest solidny remont, choć na przykład ściany i podłogi są zdrowe, z drewnem nic się nie dzieje*⁴⁸⁷. W międzyczasie 26 grudnia 2013 r. za sprawą kłoszardów górne partie uległy pożarowi, który przyczynił się do całkowitej ruiny budynku. Wobec powyższego zarząd gminy z konieczności uchwalił na lata 2016–2017 rozbiórkę „Starej Gminy”, lecz ta jeszcze nie nastąpiła⁴⁸⁸. Tak pozostawiona willa z cennymi nadpalonymi detalami kruszeje i płowieje. Do innych zdewastowanych i zagrożonych drewnianych budowli zaliczamy willę Aleksandry Pogorzelskiej, willę ś. p. Wacława Grzejdziaka oraz zupełnie opuszczoną „Szumkę” Bińczyków. Z budowli murowanych w ruinę obrócił się dawny dwór Krzętowskich w Kletni Kolonii. W Kocierzowach zachowała się jedynie dawna willa na letnie mieszkanie „Zacisze”. Znajduje się jednak w złym stanie technicznym⁴⁸⁹. Wśród zabytków architektury zachowało się wiele innych, nie przytoczonych w niniejszej pracy budowli w Gomunicach (ul. Wojska Polskiego, Słowackiego, Armii Krajowej, Piotrkowska) i Kocierzowach (zagrody włościańskie z początku XX w.).

Ochrona zabytków wiejskiej architektury jest obecnie jednym z najtrudniejszych problemów, przed którymi stoją polscy konserwatorzy zabyt-

⁴⁸⁶ Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego: 2010, nr 120, poz. 948 „Uchwała nr XXXII/178/2010 Rady Gminy Gomunice z dnia 19 marca 2010 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Gomunice na lata 2010–2015”; dział II, tabela nr 2: Zakres planowanych remontów i modernizacji w okresie 2010–2015.

⁴⁸⁷ J. Drożdż, *Willi ledwo się trzyma*, „Dziennik Łódzki–Co Nowego”, 2012, nr 21, s. 11.

⁴⁸⁸ Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego: 2016, poz. 2527 „Uchwała nr XX/121/2016 Rady Gminy Gomunice z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Gomunice na lata 2016–2020”; dział II, tabela nr 2: Zakres planowanych remontów i modernizacji w okresie 2016–2020.

⁴⁸⁹ D. Poteralski, *Biały Kruk*, www.gomunice.republika.pl; na podstawie wizji lokalnej autora w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r.

ków i lokalne samorządy. W wielu polskich wsiach bądź uzdrowiskach dopuszcza się wręcz do ich usuwania⁴⁹⁰. Najłatwiej jest w przypadku utrzymania substancji zabytkowej tam, gdzie gospodarka oparta jest na turystyce.

* * *

Architektura Kamieńska–stacji (Gomunic) już u samego jej zarania prezentowała urozmaicone style i techniki budowy. Szczególnie uwidoczniło się to w przypadku XIX wiecznej willi Juliusza Heinza, której sylwetka nawiązała do stylu alpejskiego. Na przełomie I i II dekady XX w. w niewielkim stopniu zawitał tu ruch awangardowy, który uwydatnił się najlepiej w budowie pensjonatu „Rozalia”. Na to zjawisko wpłynęło otwarcie się inwestorów wobec nowoczesnych trendów panujących w sztuce Królestwa Polskiego. Na kształt miejscowości wpłynęli również wybitni architekci (Gehlig, Lemenè, Nowicki).

Technika budowy stosowana w budownictwie lokalnym nie odbiegała znacząco od pozostałej w regionie Piotrkowa czy Radomska. Budulec pod budowę willi drewnianych udostępniały miejscowe tartaki, które zajmowały się też pracami ciesielskimi. Natomiast dla murowanych domów wypalano cegłę w okolicznych cegielniach. Zachowane do dziś wille posiadają charakter zabytków świadczących o lokalnej tradycji i historii. Pozostają w dużej części w formie niezmienionej, jednak nie podlegając ochronie prawnej, część z nich ulega naturalnym procesom destrukcyjnym.

⁴⁹⁰ J. Dobrzyńska, *Malownicze drewniaki. 100 lat Falenicy*, „Spotkania z Zabytkami”, 1995, nr 10, s. 19–21; Z. Srok, *Burzenie Konstancina!*, „Spotkania z Zabytkami”, 1996, nr 1, s. 21.



Juliusz Heinzel z rodziną na wypoczynku przy willi w Kamieńsku (Wielkim Borze). Czas powstania fotografii: przed 1895 r. Źródło: <http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/>



Jan Stefan Lemenè. Przedruk z: K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.

ROZDZIAŁ V KATALOG WILLI

Kamieńsk (Gomunice)

Antonina. To imię zachowanego, murowanego pałacyku – pensjonatu powstałego w 1911 r.⁴⁹¹ W czerwcu 1914 r. ukazała się w Częstochowie reklama willi, zachęcająca do wypoczynku w niej⁴⁹². W okresie I wojny światowej stacjonujące w Kamieńsku Legiony Polskie założyły w pensjonacie szkołę dla dzieci robotników pobliskiej fabryki. Jej pierwszym kierownikiem został wówczas nauczyciel i legionista Józef Kujbida⁴⁹³. Opis szkoły przytoczyło jedno z wydawnictw legionowych jeszcze w 1916 r.: *A wśród naszej legionowej „osady” stoi na skraju lasu w zacisznym zakątku piętrowy domeczek, gdzie dawniej gościli letnicy. Na białej domku fasadzie widnieje z dala napis: „Szkoła legionowa”. Wewnątrz uderza cię niezwykle widok: w schludnych, pełnych światła pokojach, rozgościli się zamiast letników, chłopcy i dziewczęta i wypełnili wygodne ławki szkolne, a za katedrą sprawują rządy nauczyciele, w szarym mundurze legionisty [...]*⁴⁹⁴. Willa stała się rozpoznawalna, gdyż legionści w celach propagandowych kilkakrotnie w latach 1915–1917 publikowali drukiem jej podobiznę⁴⁹⁵.

Około 1921 r. willę zakupił lekarz weterynarii Jan Kiszkiel, który rok wcześniej przybył z Rosji do Warszawy. Był to lekarz mający wybitny wkład w rozwój weterynarii Królestwa Polskiego i Rosji jeszcze w końcu XIX w.⁴⁹⁶

⁴⁹¹ *Zabytki architektury...*, s. 19; K. Bracka, *Ze źródła...*, s. 4.

⁴⁹² „Goniec Częstochowski”, 1914, nr 175, s. 8.

⁴⁹³ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 25, 65, 73.

⁴⁹⁴ *Legioniści-dzieciom...*, s. 1.

⁴⁹⁵ Tamże, s. 1–4; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 73; W 1915 r. – „Nowości Illustrowane”, 1915, nr 39; w 1916 r. – *Legioniści-dzieciom...*, s. 1; w 1917 r. – pocztówka (feldpost) nakładem J. P. i S-ka (Józef Pański Noworadomsk), (tic.static.allekontrola.pl/kamiesk_kg1-324688975.html) – data dostępu 20. 06. 2017).

⁴⁹⁶ Jan Kiszkiel (1865–1951), dyplom uzyskał w 1888 r. w Warszawskiej Szkole Weterynaryjnej. W 1925 r. uzyskał stopień doktora medycyny weterynarii na Uniwersytecie Warszawskim. Był wyznania rzymsko-katolickiego. W latach 1888–1897 pracował przy rządzie w gub. astrachańskiej. Od 1897 r. pełnił funkcję inspektora weterynaryjnego w gub. piotrkowskiej. Od 1915 r. pracował dla armii rosyjskiej na Uralu. W okresie międzywojennym był m. in. prezesem Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych, naczelnikiem Departamentu Weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa RP. Żonaty z Katarzyną Wągl-Świderską miał synów lekarzy Mikołaja i Mirosława. Opublikował wiele opracowań naukowych oraz wspomnieniowych – K. Millak, *Kiszkiel Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966–1967, s. 519; *Spis lekarzy weterynaryjnych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1931, s. 64.

W tym czasie willę „Antonina” ponownie opanowali letnicy. Została też utrwalona na nowej karcie pocztowej staraniem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku⁴⁹⁷. W 1930 r. willę nabył tomaszowski lekarz Wacław Wójcikowski⁴⁹⁸. Wyrastający za willą ponad 1,5 hektarowy las służący letnikom, został w latach 1935–1936 wycięty przez Wójcikowskiego, który założył tu ogród owocowy⁴⁹⁹.

W okresie powojennym wśród właścicieli „Antoniny” pojawiają się Stanisław Gruzewski (1903–1979) i Zenajda Gruzewska (1910–1977)⁵⁰⁰. Willa stała się też siedzibą pierwszego posterunku Milicji Obywatelskiej. Lokal na posterunek przeznaczył w 1955 r. zarząd Gromady Gomunice⁵⁰¹. Około 1980 r. obiekt w części piętrowej (pod nr 96), zamieszkali obecni właściciele Krupowie. Wtedy też willa w latach 1981–1984 jako własność Józefa Krupy (1926–2016) zinwentaryzowana została przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁵⁰².

Część jednopiętrowa willi posiada w dużej mierze oryginalne wnętrza m. in. drewniane schody prowadzące na piętro wraz ze stylowymi poręczami oraz w części stolarkę okienną i drzwiową. Wejście do tej części rozwiązane zostało w sposób praktykowany w obiektach willowych w formie dwóch wejść – głównego (dziś nieczynnego) i kuchенно-службового. Z dawnego, niewielkiego sadu, niegdyś funkcjonującego na użytek szkolny i właścicieli, wydzielono działki pod budowę nowych domów mieszkalnych. Z racji obecnego koloru fasady zwana jest przez miejscowych także „żółtą willą”. Obiekt zachowany jest ogólnie w dobrym stanie technicznym, przy czym tylko w części parterowej (pod nr 98) przeprowadzono generalne prace restauratorskie.

⁴⁹⁷ MRR, Archiwum Fotograficzne, zbiór kopii pocztówek, *Kamieńsk. Willa „Antonina”*, sygn. 94/95.

⁴⁹⁸ APPT, SPP, Kłetnia nr VIII 1934–1938, sygn. 3430, wyciąg Repertorium nr 87 tomaszowskiego notariusza Karola Lechowicza z 13.05.1930 r. Wacław Wójcikowski (1894–1940), lekarz ginekolog, dyplom uzyskał w 1921 r. – *Urzędowy Spis Lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy–dentystów, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1931, s. 233.

⁴⁹⁹ APPT, SPP, Kłetnia nr VIII 1934–1938, sygn. 3430, Podanie Starostwa w Radomsku do Komisarza Leśnego przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi z 13.09.1934 r.

⁵⁰⁰ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64, Gomunice. Patrz: grób Zenajdy Gruzewskiej (B3/0357) i Stanisława Gruzewskiego (B03/0244) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kłetni.

⁵⁰¹ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Protokół nr 5/55. Posterunek MO w latach 70. XX w. został przeniesiony.

⁵⁰² *Zabytki Architektury...*, s. 19.

Belweder. Nazwa „Belweder” to potoczne określenie niezachowanej, jednopiętrowej willi na letnie mieszkanie. Powstała w okresie międzywojennym przy ul. Fabrycznej, na wydzielonej parceli z dóbr Kletni lit. C. W okresie powojennym właścicielką była Stanisława Karasińska, która wynajmowała mieszkania głównie stałym lokatorom, m. in. Stalkom i Trajdosom⁵⁰³. Willę nazywał „Belwederem” na przełomie lat 60. i 70. XX w. miejscowy proboszcz ks. Ignacy Opolski, przybywający tu corocznie z kolędą⁵⁰⁴. Wobec złego stanu technicznego, drewnianą willę rozebrano w latach 1988–1989⁵⁰⁵.

Irena. To imię zachowanego pałacyku przy ul. Wojska Polskiego 54. Zbudowany został w latach 1904–1905 na obszarze dóbr Kletni lit. C staraniem właściciela dóbr Antoniego Krzętowskiego. Obiekt Krzętowski wystawił na letnią rezydencję córce Jadwidze (ur. 1882), która w tym czasie wyszła za mąż za wdowca Emila Saryusz–Wolskiego (ur. 1851)⁵⁰⁶. Ślub odbył się w 1904 r. w kościele parafialnym w Kamieńsku, o czym informował piotrkowski „Tydzień”. Emil był bowiem znanym lekarzem medycyny i wielce zasłużonym obywatelem Piotrkowa⁵⁰⁷. Młode małżeństwo zamieszkało w Piotrkowie przy ul. Sienkiewicza, gabinet lekarski znajdował się zaś w domu Sztukowskiego przy ul. Pocztowej. Dyplom Wolski uzyskał w 1874 r. Od 1891 r. pełnił funkcję lekarza miejskiego i zarazem gubernialnego pomocnika inspektora lekarskiego. Ówczesna prasa niejednokrotnie przytaczała jego zasługi w niesieniu pomocy lekarskiej biednym mieszkańcom miasta. Zainicjował powstanie piotrkowskiego przytułku położniczego. Zajmował się chorobami wewnętrznymi i akuszerią⁵⁰⁸.

Willi państwa Wolskich pełniła zwykle funkcje do celów prywatnych, ale także niekiedy publicznych. W 1912 r. Antoni Krzętowski ulokował

⁵⁰³ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64, Gomunice; relacja ustna Barbary Mirczak z d. Stalka z Chrzanowic w dniu 14.01.2016 r. Rozmówczyni mieszkała w „Belwederze” w latach 1962–1985.

⁵⁰⁴ Relacja ustna Barbary Mirczak.

⁵⁰⁵ W miejscu tym znajduje się od kilkunastu lat pawilon handlowy. Sklep przy ul. Krasińskiego 1A nosi dziś także nazwę „Belweder” i prowadzony jest przez miejscową Gminną Spółdzielnię „SCH”.

⁵⁰⁶ Pierwszą żoną Emila Saryusz–Wolskiego była Leontyna z Gorzechowskich z Kłomnic. Zmarła jednak w 1884 r. w wieku zaledwie 24 lat.

⁵⁰⁷ „Tydzień”, 1904, nr 39, s. 4; relacja ustna Tomasza Mikołajczyka z Łodzi w dniu 19.08.2015 r.

⁵⁰⁸ „Tydzień”, 1891, nr 16, s. 3; 1901, nr 12, s. 2; 1904, nr 14, s. 2; 1904, nr 28, s. 1; 1904, nr 37, s. 3; 1904, nr 46, s. 1; *Urzędowy Spis Lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, Warszawa 1924/1925, s. 349.

w niej Kasę Gomunickiego Towarzystwa Pożyczkowo–Oszczędnościowego⁵⁰⁹. Następnie, w okresie I wojny światowej, Wolscy użyczali pomieszczeń na potrzeby miejscowego Domu Uzdrowieńców Legionów Polskich⁵¹⁰. Od około 1939 r. aptekę w „Irenie” prowadził dyplomowany farmaceuta Tadeusz Romankiewicz (1885–1942)⁵¹¹.

W dniu 21 sierpnia 1917 r. Krzętowski zrzekł się notarialnie domu „Irena” na rzecz córki Jadwigi Wolskiej. Przekazał jej też inne przynależne na parceli obiekty, takie jak: drewniane domy mieszkalne, ogrody, ogrodzenia i stodołę o łącznej powierzchni 2 mórg i 200 prętów⁵¹². Wśród obiektów znajdowała się również willa, w której zamieszkała Jadwiga Karońska (zm. 1923 r.), szwagierka Antoniego Krzętowskiego⁵¹³. Część zachodnią parceli (ul. Słowackiego) odsprzedano w późniejszym czasie Konstancji Łączkowskiej vel Łaczyk. Przy ulicy na wysokości dzisiejszej szkoły Konstancja wystawiła skromny murowany dom mieszkalny. Jeszcze w 1939 r. wszczęto postępowanie spadkowe po jej śmierci, dotyczące placu wchodzącego w skład dóbr Kletnia lit. C⁵¹⁴.

Imię „Irena” dla willi nadane zostało w 1905 r. na cześć urodzin córki państwa Wolskich – Ireny⁵¹⁵. Irena kształciła się na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie w 1931 r. uzyskała dyplom magistra farmacji⁵¹⁶. Następnie wyszła za mąż za dr. chemii Kazimierza Zarembę (1898–1966) i zamieszkała w Łodzi. Także w 1931 r. zmarł jej ojciec Emil, którego pochowano w rodzinnym grobowcu w Piotrkowie Trybunalskim. Spoczął obok pierwszej żony Leontyny i ojca Ferdynanda, oficera byłych Wojsk Polskich⁵¹⁷. Irena Zarembina pochowała matkę Jadwigę Wolską w 1960 r. w grobie rodzinnym Krzętowskich w Kletni, co oznacza, że Jadwiga spoczęła przy rodzicach. W 1966 r. w tym

⁵⁰⁹ APPT, Zbiór Plakatów i Druków Ulotnych, zespół nr 190, Afisz Zarządu Kasy Gomunickiego Towarzystwa Pożyczkowo–Oszczędnościowego, sygn. 6621.

⁵¹⁰ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 45.

⁵¹¹ *Urzędowy Spis: lekarzy, lekarzy–dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych oraz wykazy aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia*, cz. VIII *Apteki*, Warszawa 1939, s. 24; relacja ustna Dariusza Poteralskiego w Kletni w dniu 05.10.2016 r.

⁵¹² APPT, Kancelaria notariusza Feliksa Myślińskiego w Radomsku 1888–1920, zespół 134, sygn. 124, Repertorium 35–akt z 21.08.1917 r.

⁵¹³ Tamże; D. Poteralski, *Dobra majątku „Kletnia”*, [w]: www.gomunice.republika.pl; patrz też: grób rodziny Krzętowskich na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁵¹⁴ *Łódzki Dziennik Wojewódzki*, 1939, nr 7, s. 198. Dom stanowi dziś własność Ryszarda Bara.

⁵¹⁵ Relacja ustna Tomasza Mikołajczyka.

⁵¹⁶ *Urzędowy Spis: lekarzy, lekarzy–dentystów, farmaceutów...*, cz. III *Farmaceuci*, Warszawa 1939, s. 95.

⁵¹⁷ Patrz: grób rodziny Saryusz–Wolskich h. Jelita na cmentarzu rzymsko–katolickim św. Jakuba Apostoła w Piotrkowie Tryb. (kwatera 9).

samym grobowcu pochowała swojego męża Kazimierza⁵¹⁸. Prawdopodobnie po jego śmierci postanowiła osiąść w rodzinnych Gornicach, podejmując pracę w aptece umieszczonej w lokalu dawnej apteki legionowej u Franza Pittnera⁵¹⁹. Za sprawą jej działalności willa „Irena” zaczęła pełnić funkcje czynszowe, ale i też wypoczynkowe w kręgu rodzinnym. Wakacje spędzał tu w dzieciństwie Jacek Saryusz–Wolski (ur. 1948), ekonomista, polityk. Dom małżeństwa Zarembów w latach 1981–1984 zinwentaryzowany został przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁵²⁰. Wówczas mieściła się na parterze siedziba Poczty Polskiej (później kwiaciarnia). Irena Zarembina zmarła w 1986 r. i spoczęła obok męża w Kletni.

Z małżeństwa Ireny i Kazimierza Zarembów narodziła się córka Teresa. Teresa Zarembina poślubiła inżyniera Włodzimierza Mikołajczyka. Gdy ten zmarł w 2003 r., pochowany został w Kletni, sama zaś Teresa Mikołajczyk zamieszkała w Łodzi. Obecnie willa „Irena” pozostaje w dyspozycji państwa Mikołajczyków i Saryusz–Wolskich⁵²¹.

Zachowany obiekt składa się, podobnie jak wille „Antonina” i „Biała”, z dwóch murowanych korpusów pokrytymi dwuspadowymi dachami, w części niższej, parterowej oraz wyższej, jednopiętrowej. Plan budynku stanowi założenie litery „T”. Elewacje budynku w narożach posiadają pilastry. W elewacji frontowej nad głównym wejściem znajduje się balkon z żeliwną balustradą oraz ornament literowy. Aktualnie stan techniczny budynku wymaga prac restauratorskich, wiele jego wnętrz znajduje się w formie oryginalnej.

Palestynka. Niezachowana drewniana willa z wysokim poddaszem powstała przy ul. Słowackiego (okolice obecnej szkoły). Budowa willi miała związek ze sprzedażą w 1923 r. części dóbr Kletnia lit. C przez Rosenbaumów na rzecz Mendela Justmana, Motela Bidermana, Nachmana Fajngolda i Szmulę Jankiela Alberta⁵²². W okresie międzywojennym w otoczeniu willi działał tartak drzewny powyższych przedsiębiorców⁵²³. Willa pełniła funkcję letnich

⁵¹⁸ Patrz: grób rodziny Krzętowskich (nr B3/0011) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁵¹⁹ Apteka mieściła się w sąsiedniej i jedynej w miejscowości kamienicy przy ul. Wojska Polskiego 52 róg Słowackiego.

⁵²⁰ *Zabytki Architektury...*, s. 18. Obiekt jednak błędnie zinterpretowany został jako dawny pensjonat powstały w 1911 r.

⁵²¹ List Tomasza Mikołajczyka, s. Włodzimierza z Łodzi z dnia 25. 05. 2016 r.; K. Bracka, *Ze zdroju...*, s. 4. Patrz: grób rodziny Mikołajczyków (nr B3/0012) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁵²² APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada w dobrach Kletnia nr XV, sygn. 323, Repertorium nr 145, s. 12, tamże: spis I, Osada Kletnia, sygn. 327, wyciąg z repertorium nr 263 z 03. 07. 1923 r.

⁵²³ *Księga Adresowa Polski... 1930*, s. 841.

mieszkań dla przybyszów żydowskich. Jej potoczna nazwa „Palestynka” nawiązywała do Palestyny, która dla wyznawców judaizmu była ucieleśnieniem marzeń o przyszłej ojczyźnie.

W okresie powojennym w „Palestynce” wypoczywali sezonowo ocaleni z Holocaustu Żydzi z Sosnowca i Będzina. Willę zamieszkiwało również stale około 8 rodzin, w tym Jan i Sabina Wrońscy wraz z synem Władysławem (od 1947 r.)⁵²⁴. Ze względu na zły stan techniczny budynku mieszkańcy egzystowali w trudnych warunkach. Dom jako własność rodziny Bobras z Radomska został około 1970 r. rozebrany. Następnie w jego miejscu rozpoczęto budowę Domu Nauczyciela, którą zakończono w 1973 r.⁵²⁵

Preparanda („Prijut”). To imię niezachowanego, murowanego pałacyku–pensjonatu wybudowanego przed 1904 r. Budowniczym był hr. Walerian Kazarinow, rosyjski urzędnik i filantrop. Obiekt początkowo pełnił funkcję zakładu dla sierot rosyjskich i polskich, stąd jego ówczesne określenie „Prijut”. Była to ochronka przeznaczona dla chłopców funkcjonariuszy carskich o profilu szkoły przysposobienia⁵²⁶. W 1910 r. prasa wileńska odnotowała, iż Kazarinow zabiegał w Wilnie o wsparcie finansowe dla swego przytułku w Kamieńsku⁵²⁷. Ponadto w 1907 r. Kazarinow utworzył w dwóch dużych salach na pierwszym piętrze prawosławną cerkiew pw. św. Wierzy⁵²⁸.

Kazarinow piastował funkcję komisarza ds. włościańskich na powiat noworadomski. Według relacji współczesnych mu mieszkańców Gomunicy postrzegany był jako zawzięty rusyfikator, który zajmował się szerzeniem niezgody pomiędzy dworami a włościanami oraz bogaceniem się krzywdą obywateli polskich. Od Antoniego Krzętowskiego wymusił szantażem trzymorgowy plac, znajdujący się naprzeciw stacji Kamieńsk, na którym wybudował willę. Nie chcąc figurować w akcie hipotecznym nieruchomości, podstawił początkowo Olgę Oszmiańską. We wspomnianych relacjach zamieszczono również inne przykłady świadczące o jego antypolskiej postawie⁵²⁹.

Po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. placówki Kazarinowa funkcjonowały jeszcze przez co najmniej parę miesięcy. On sam w tym czasie ewakuowany został w głąb Rosji. Już po wojnie, w 1923 r., mieszkańcy Gomunicy wystosowali pełny oburzenia list do redakcji „Gazety Radomskowskiej”,

⁵²⁴ Relacja ustna Władysława Wrońskiego w Radomsku z dnia 25. 10. 2015 r. oraz 30. 05. 2016 r. Władysław Wroński to znany radomszczański społecznik, inicjator odsłonięcia w 2009 r. tablicy pamiątkowej „Cywilnym mieszkańcom Radomska którzy zginęli podczas bombardowań miasta przez niemieckie lotnictwo 1 i 2 września 1939 r.”

⁵²⁵ Tenże; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 25, 340.

⁵²⁶ I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 24, 45.

⁵²⁷ „Kurjer Litewski”, 1910, nr 97, s. 2.

⁵²⁸ K. Sokoł, A. Sosna, *Cerkwie w centralnej Polsce...*, s. 163.

⁵²⁹ „Gazeta Radomskowska”, 1923, nr 17, s. 3.

w którym wyrażali sprzeciw powrotu Kazarinowa z Rosji do Gomicz celem uzyskania obywatelstwa polskiego⁵³⁰. Nieznane są okoliczności związane z powrotem Kazarinowa, niemniej parcela na jego nazwisko widnieje w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

U progu administracji austriackiej, już w kwietniu 1915 r., w opuszczonym „Prijućie” rozpoczęła działalność Szkoła Podchorążych Legionów Polskich⁵³¹. Przygotowywano tu młodych ludzi do roli przyszłej kadry dowódczej. Po zlikwidowaniu szkoły w lipcu 1915 r., w budynku tym do marca 1916 r. mieścił się legionowy szpital epidemiczny⁵³². Następnie po zlikwidowaniu szpitala umieszczono tu część legionowych kuracjuszy przeniesionych z Domu Uzdrowieńców⁵³³.

Po zakończeniu wojny światowej, w roku szkolnym 1918/19 założono w willi Państwową Preparandę Nauczycielską. Podobne zakładano w Zduńskiej Woli, Opatówku, Wieluniu i Uniejowie. Był to zakład naukowy o dwuletnim cyklu nauczania przeznaczony dla młodzieży. Posiadał też na miejscu bursę. Stąd też nazwę willi przemianowano wówczas na „Preparandę”⁵³⁴. Tak podpisana willa została po 1924 r. spopularyzowana na karcie pocztowej staraniem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku⁵³⁵. Pocztówka zaprezentowała willę jednopiętrową, która posiadała kilka korpusów segmentowych o ogólnie niesymetrycznym układzie. Na dachu znajdowała się niewielka sygnaturka. Pomiędzy kondygnacjami uwypuklono profilowany cegłą poziomy gzyms, w narożach dominował zaś płaski pilaster. Cechą charakterystyczną budowli były znajdujące się w szczytach dachów wzmocnienia poprzez ramy stolcowe. Ozdobą była też podobna rama z elementami treliarzu w górnej partii wiaty przy głównym wejściu.

Następnie willa zaczęła pełnić funkcję pensjonatu. Współwłaścicielem „Preparandy” został Jan Alfred Kon, prowadzący od co najmniej 1924 r. do 1934 r. kancelarię adwokacką w Piotrkowie Tryb. przy ul. Słowackiego 3 (Kaliskiej 3). Adwokat ten występował niekiedy jako syndyk masy upadłości niektórych częstochowskich firm⁵³⁶. W 1933 r. Kon podjął się reklamy

⁵³⁰ „Gazeta Radomska”, 1923, nr 17, s. 3.

⁵³¹ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 180–182; W. B. Moś, W. Soszyński, *Polskie szkolnictwo wojskowe...*, s. 11.

⁵³² O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 178; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 45.

⁵³³ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 180.

⁵³⁴ *Preparandy Nauczycielskie*, wyd. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1922 (spis preparand), s. 46, 69.

⁵³⁵ MRR, Archiwum Fotograficzne, zbiór kopii pocztówek, *Kamińsk. Willa „Preparanda”*, sygn. 97/95.

⁵³⁶ *Kalendarz Sądowy na rok 1933*, R. 7, [Warszawa 1933], s. 280; *Kalendarz-Informator Sądowy na rok 1934*, R. 8, [Warszawa 1934], s. 362; „Goniec Częstochowski”, 1924, nr 199, s. 10; 1926, nr 218, s. 4.

w łódzkiej prasie podupadłego pensjonatu, posiadającego 24 pokoje⁵³⁷. Miron Kołakowski w swoich wspomnieniach o piotrkowskich adwokatach zanotował: *Przypominam sobie także, że utalentowanym pianistą wśród adwokatów był mecenas Alfred Kon, zamordowany przez Niemców w Warszawie*⁵³⁸. Willa została częściowo zniszczona przez dokonującą odwrotu armię niemiecką w styczniu 1945 r. Następnie pozostałe mury rozebrano⁵³⁹. W 1946 r. przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie miało miejsce postępowanie spadkowe po zmarłym w czasie wojny adwokacie Alfredzie Konie, dotyczące współwłasności działki o powierzchni 3 mórg i 31 prętów w dobrach Kletnia lit. C, na której wcześniej stał pensjonat⁵⁴⁰. Wynik postępowania nie jest znany, niemniej parcelę podzielono na kilka mniejszych działek. Właściciel jednej z nich przy ul. Kilińskiego, Stanisław Wyżnikiewicz, wspominał w 2016 r.: *niegdyś po zakupie placu od p. Gondkiewiczowej wykopywałem fundamenty z białego grubego kamienia a zastaną studnię służącą niegdyś szpitalowi legionowemu zachowałem na posesji do dziś*⁵⁴¹.

Regina. Niezachowana, murowana willa zlokalizowana przed 1914 r. w obrębie ul. Dobryszyckiej róg Zdrowia (dobra Kletnia lit. C)⁵⁴². W okresie I wojny światowej w jej pomieszczeniach przebywali w celach leczniczo-sanatoryjnych żołnierze Legionów Polskich⁵⁴³. Willa „Regina” w latach II wojny światowej przejęta została przez Niemców, a wskutek ich odwrotu w 1945 r. poważnie zniszczona. Stojące przez wiele lat po wojnie ruiny oficyny służbowej zostały zagospodarowane przez Jana i Irenę Gębiczów (pod nr 3). W 2016 r. małżonkowie wspominali, iż: *pozostały w części stary mur stanowi dziś zachodnią elewację ich domu mieszkalnego*⁵⁴⁴. W bezpośrednim południowym sąsiedztwie stała willa „Rozalia”.

Rozalia. To imię niezachowanego, murowanego pałacyku–pensjonatu położonego niegdyś przy ul. Zdrowia, frontem do plantu kolei. Obiekt powstał w latach około 1910–1911 na terenie wydzielonym z dóbr Kletnia. Pierwszymi znanymi właścicielami byli Józef i Helena z Bartelów małżon-

⁵³⁷ „Ilustrowana Republika”, 1933, nr 99, s. 15.

⁵³⁸ M. Kołakowski, *Wspomnienia osobiste o prawnikach piotrkowskich*, „Palestra”, 1978, nr 10 (250), s. 55.

⁵³⁹ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 24.

⁵⁴⁰ „Monitor Polski”, 1946, nr 12, s. 3.

⁵⁴¹ Relacja ustna Stanisława Wyżnikiewicza w Gomunicach w dniu 28. 01. 2016 r. Obszar dawnej parceli willi „Preparanda” to obecne działki przy ul. Kilińskiego 1, 2 oraz Wojska Polskiego 74, 76, 78.

⁵⁴² I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; K. Bracka, *Ze źródłu...*, s. 4.

⁵⁴³ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 45.

⁵⁴⁴ Relacja ustna Jana i Ireny Gębiczów w Gomunicach w dniu 09 i 15. 06. 2016 r.

kowie Czarkowscy z Noworadomska⁵⁴⁵. W ogłoszeniu prasowym w 1912 r. Czarkowska oferowała warszawskiej publiczności eleganckie pokoje, możliwość gry w tenisa ziemnego, grę na pianinie i czytanie pism⁵⁴⁶. Jeszcze tego samego roku pojawiła się w prasie informacja, która mogła wpłynąć na zmianę otoczenia willi: *Dowiadujemy się, że pewne towarzystwo angielskie zamierza budować wielką fabrykę giętych mebli w Kamińsku, obok willi p-wa Czarkowskich. Towarzystwo zakupić ma 20 mórg ziemi wraz ze znajdującym się tam lasem – Biuro będzie się mieściło w Radomsku*⁵⁴⁷. Fabryka ostatecznie nie powstała a pensjonat zyskał na ciszy i obecności lasów. Niebawem Czarkowscy zilustrowali swój hotel na karcie pocztowej⁵⁴⁸.

W przebiegu I wojny światowej willę tę zajmowali stacjonujący w Kamińsku rekonwalescenci Legionów Polskich⁵⁴⁹. Po zakończeniu wojny nowymi właścicielami pensjonatu zostali Samuel i Rozalia Klajnerowie z Radomska. Samuel, syn Abrama, prowadził w latach 1913–1932 sklep z galanterią żelazną w Radomsku (firma na to nazwisko funkcjonowała do 1936 r.)⁵⁵⁰. Rozalia natomiast znana była z prowadzenia od 1930 r. zakładu gorseciarskiego w Radomsku⁵⁵¹. Nowi właściciele przystąpili w 1922 r. do przebudowy północnego skrzydła pałacu. Podniesiono go o jedno piętro, tak aby nawiązywał bliźniaczo do drugiego południowego skrzydła⁵⁵². Prawdopodobnie prace te zostały wymuszone pożarem, jaki wybuchł w 1921 r.⁵⁵³ Willa po 1924 r. została ponownie spopularyzowana na karcie pocztowej staraniem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku. Uwidoczniono na niej wprowadzone zmiany w architekturze, przylegającą ośmioboczną ceglana wieżę widokową oraz nazwę pensjonatu „Rozalia” - zapewne na cześć właścicielki⁵⁵⁴.

⁵⁴⁵ Józef Andrzej Czarkowski (1858–1933), długoletni urzędnik Towarzystwa Akcyjnego Przemysłu Metalurgicznego w Noworadomsku – Z. Gzik, *Stary cmentarz w Radomsku*, Radomsko 2012, s. 256. Helena Czarkowska w okresie międzywojennym znana była z udzielania się w Kole Teatralnym „Scena” w Radomsku – G. Mieczysławski, *Stowarzyszenia społeczne...*, s. 100.

⁵⁴⁶ „Kurjer Warszawski”, 1912, nr 141, s. 20.

⁵⁴⁷ „Goniec Częstochowski”, 1912, nr 62, s. 4; „Kronika Piotrkowska”, 1912, nr 11, s. 6.

⁵⁴⁸ *Kamińsk. Willa Czarkowskich*, pocztówka [w:] www.allearchiwum.pl (data dostępu 27. 10. 2016 r.); *Gmina Gomunice*, [w:] *Powiat radomszczanski w grafice*, oprac. M. Szymański, Radomsko 2008, brak paginacji.

⁵⁴⁹ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 23, 45.

⁵⁵⁰ G. Mieczysławski, *Firmy radomszczanski...*, s. 56.

⁵⁵¹ Tamże, s. 163.

⁵⁵² *Plan z natury willi 1–no pięterowej mur. w osadzie Kamińsk gm. Kamińsk pow. Radomski własność S. Kleiner*, 1922. Kopia w zbiorach Dariusza Poteralskiego.

⁵⁵³ „Gazeta Radomkowska”, 1921, nr 40, s. 8.

⁵⁵⁴ MRR, Archiwum Fotograficzne, zbiór kopii pocztówek, *Kamińsk. Willa „Rozalja”*, sygn. 95/95. Patrz także opisy willi: K. Bracka, *Ze zdroju...*, s. 4; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 23; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; D. Poteralski, *Białe Kruk*, [w:] www.

Do 1929 r. pensjonat od Klajnerów dzierżawił restaurator Abram Fajerman z Radomska, który w tym czasie kończył budowę w sąsiedztwie własnej willi „Zakopianka”⁵⁵⁵. Gdy zmarł Samuel Klajner, wszczęto w 1932 r. przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie postępowanie spadkowe dotyczące współposiadania przez niego działki z pensjonatem zapisanej jako „osada w dobrach Kletnia nr VII”⁵⁵⁶. Nie znany jest wynik tego postępowania, lecz willa widnieje w późniejszych latach na imię małżonki. W 1939 r. spadkobiercy po Samuelu Klajnerze przygotowali „Rozalię” do sprzedaży Kazimierzowi Gębiczowi (1902–1984), jednak wybuch II wojny światowej zniweczył te plany⁵⁵⁷.

Pałacyk przez okres wojny zajmował Wehrmacht, który na placu urządził warsztaty naprawcze wojskowych samochodów⁵⁵⁸. Budynek jako własność Rozalii Klajner znacznie ucierpiał w styczniu 1945 r. w pożarze wywołanym przez dokonujące odwrotu wojska niemieckie⁵⁵⁹. Następnie wypalone mury rozebrano na polecenie prezydium gromadzkiego w Dobryszycach, a pozostały materiał wykorzystano do budowy piekarni GS w Dobryszycach⁵⁶⁰. Teren po byłej willi zajęła familia Michała Orlika (zm. 1967)⁵⁶¹.

Aktualnie zachował się niewielki, parterowy budynek licowany cegłą stanowiący niegdyś zaplecze gospodarcze dawnego pensjonatu. Został jednak oszpecony dobudówkami i wyrwami okiennymi, a całość stanowi ruinę⁵⁶².

Rozkosz. Willa na letnie mieszkanie zbudowana po I wojnie światowej na terenie dóbr Kletnia lit. C. Budowniczym willi był Izaak Rosenbaum, przemysłowiec z Radomska⁵⁶³. W 1953 r. pełnomocnik zmarłego w czasie II wojny właściciela, Jan Łęski z Radomska sprzedał część działki z willą kolejarzowi Józefowi Gubalskiemu z Pytowic (1912–1966) i jego żonie Marii (1914–2004). Ogólny obraz willi przedstawiał się w tym czasie jako: *budy-*

gomunice.republika.pl/aktualnosci.html.

⁵⁵⁵ „Głos Poranny”, 1929, nr 148, s. 12; 1929, nr 152, s. 15.

⁵⁵⁶ Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1932, nr 6, s. 220.

⁵⁵⁷ Relacja ustna Ireny Gębicz w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r.

⁵⁵⁸ Tejże.

⁵⁵⁹ APPT, Akta gminy Dobryszyce 1865–1954, zespół nr 107, „Sprawy budowlane i odbudowy”, sygn. 54, Wykaz zniszczonych budynków wskutek wojny oraz huraganu w dniu 22. 07. 1945 r.

⁵⁶⁰ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 129.

⁵⁶¹ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64, Gomunice.

⁵⁶² Na podstawie wizji lokalnej autora w dniu 15. 06. 2016 r. w Gomunicach.

⁵⁶³ Izaak Rosenbaum występuje od 1937 r. jako dzierżawca Zakładów Przemysłowych Drzewnych „Ksawerów” w Radomsku – G. Mieczyński, *Firmy radomszczańskie...*, s. 216, 224.

*nek drewniany, parterowy, częściowo zamieszkały, częściowo zrujnowany*⁵⁶⁴. Po sporządzeniu umowy przystąpiono do porządkowania terenu, rozbiórki starej willi i budowy z czasem nowego domu mieszkalnego (obecnie ul. Krasińskiego 54). Aktualnymi właścicielami parceli są Krzysztof i Bożenna Gubalscy⁵⁶⁵.

Szumka. To potoczne imię zachowanej, drewnianej willi na letnie mieszkanie zbudowanej około 1904 r. W czasie I wojny światowej oraz w okresie międzywojennym właścicielem posesji i nieruchomości był geome-tra Stanisław Cieśliński⁵⁶⁶.

Znajdujący się przy ul. Mickiewicza 16 róg Krasińskiego budynek zawiera parter i wysokie poddasze. Dach o kształcie dwuspadowym posiada w szczytach charakterystyczne konstrukcje jętkowe zwieńczone szpicą. Przy południowej elewacji i głównym wejściu stoi weranda z ubytkami w treliazu. Stan techniczny opuszczonej „Szumki” jest zły i wymaga pilnych prac konserwatorskich. Willa pomimo wcześniejszych przeróbek zachowała swoją oryginalną formę z częściowym szalunkiem o skromnym wykończeniu laubzegowym⁵⁶⁷. Obiekt jako własność Bińczyka (imię nieznane) został zinventaryzowany w latach 1981–1984 przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁵⁶⁸.

Willi Adamowskiej. Dom zbudowany na działce wydzielonej z dóbr Kletnia lit. A przy ul. Nowej. Budowniczym był przybyły tu w 1928 r. Feliks Adaszek (1884–1945) i jego małżonka Michalina Adaszek (1892–1981)⁵⁶⁹.

Zachowana willa przy ul. Wesołej 11 jest murowana, otynkowana, jednopiętrowa z wysokim, mieszkalnym poddaszem. Dach posiada kształt dwuspadowy i pokryty jest blacho–dachówką (do niedawna papą). Cechami charakterystycznymi obiektu są poziome gzymsy, pionowe narożne pilastry i znajdujące się przy frontowej fasadzie 2 drewniane, zadaszone werandy

⁵⁶⁴ Akt umowy sprzedaży/kupna działki nr A6 w Kletni (Gomunicach) z 01. 12. 1953 r. pomiędzy Janem Łęskim a Józefem Gubalskim. Zbiory syna Krzysztofa Gubalskiego.

⁵⁶⁵ Relacja ustna Bożenry i Krzysztofa Gubalskich w Gomunicach w dniu 14. 01. 2016 r.; patrz także: grób Józefa i Marii Gubalskich (nr C2/0005) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁵⁶⁶ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada w dobrach Kletnia nr IX, sygn. 322.

⁵⁶⁷ Dane opisowe na podstawie wielokrotnych wizji lokalnych autora w Gomunicach w latach 2015–2017.

⁵⁶⁸ *Zabytki Architektury...*, s. 19.

⁵⁶⁹ APPT, Akta gminy Dobryszyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 160–161.

z treliazem. Stan techniczny ocenia się na dobry⁵⁷⁰. W domu tym przez wiele lat zamieszkiwała nauczycielka gomunickiej szkoły, Stanisława z Adaszków Adamowska (1912–1995), wdowa po Józefie (1902–1940), wybitnym przedwojennym pedagogu w niedalekim Gorzędowie⁵⁷¹.

Willa Bednarczykowej. To początkowo okazała i jednopiętrowa willa zbudowana po 1918 r. przy ul. Granicznej. Inwestorem budowli na letnie mieszkanie był Ceglecki (imię nieznane), który zakupił w tym celu parcelę w dobrach Kletnia lit. A⁵⁷². W 1958 r. willę wraz z dużym ogrodem od Teresy Żuber zakupił Władysław Hanulak z Piaszczyc gm. Gosławice. Ten przeprowadził generalny remont, polegający na zmniejszeniu objętości korpusu budynku i całkowitym zlikwidowaniu piętra wraz z prowadzącymi do niego krętymi schodami⁵⁷³. Parterowa, drewniana willa posiada obecnie podstawę kwadratu oraz czterospadowy dach. Znajduje się przy ul. Witosa 18 róg Narutowicza i stanowi własność emerytowanej nauczycielki Matyldy Zuzanny Bednarczyk, córki Władysława Hanulaka. Pani Bednarczyk trwale zapisała się w dziejach rejonowego Związku Harcerstwa Polskiego (od 1964 r.) i Ochotniczej Straży Pożarnej w Gomunicach⁵⁷⁴.

Willa Przybylskich. Willa zbudowana została po 1920 r. przy ul. Granicznej (dobra Kletnia lit. A). Inwestorami budowy byli kolejarz Jan Stanisław Czajkowski (1863–1939) i jego małżonka Bronisława Maria z Zielińskich (1882–1960). Córka właścicieli, Janina Pelagia Czajkowska (1903–2004), była wieloletnią nauczycielką w szkole w Wojciechowie w latach 1920–1923, a następnie w szkole powszechnej w Gomunicach w latach 1923–1968⁵⁷⁵. Poślubiła Edmunda Krysztofa (1900–1990), przybyłego tu około 1926 r. ze Zduńskiej Woli. Mieli dzieci: Stanisława Mariana i Marię Krystynę⁵⁷⁶. Janina Krysztof w 1955 r. pełniła funkcję radnej I kadencji Gromady Gomunice i jako jedna z pierwszych osób zainspirowała radę do utworzenia Ośrodka Zdrowia⁵⁷⁷.

⁵⁷⁰ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r.

⁵⁷¹ Z. Grządziński, *Leksykon miasta...*, s. 34–36; patrz: grób Adaszków i Adamowskich (nr B1/0012) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁷² Przypuszczalnie mowa o Janie Cegleckim (zm. 1936 r.), który w latach około 1922–1929 prowadził w Rynku w Radomsku handel tytoniem – G. Mieczysławski, *Firmy radomskie...*, s. 18.

⁵⁷³ Relacja ustna Matyldy Zuzanny Bednarczyk (ur. 1936) w Gomunicach w dni 28.09.2016 r. oraz 15.07.2017 r.

⁵⁷⁴ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 154, 308–309; gomunice.osp.org.pl.

⁵⁷⁵ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 76, 82.

⁵⁷⁶ APPT, Akta gminy Dobryszyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 23.

⁵⁷⁷ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół

Zachowana obecnie parterowa willa przy ul. Witosa 6 jest murowana, pokryta dwuspadowym dachem. Przy elewacji zachodniej znajduje się tonąca w zieleni otwarta drewniana weranda, natomiast przy elewacji wschodniej drewniany ganeczek z wejściem. Dom od wielu lat jest własnością córki Janiny i Edmunda Krysztofów, Marii Przybylskiej, wdowy po Zygmuncie⁵⁷⁸.

Willi Sękowskich. To murowany dom mieszkalny zachowany przy ul. Narutowicza 14 róg Cichej. Zbudowany został w 1935 r. na terenie należącym wcześniej do dóbr Kletnia lit. A. Budowniczym domu był policjant Józef Frontczak (1901–1940). Do Gomunic przybył w 1930 r. spod Kalisza⁵⁷⁹. Frontczak pełnił funkcję posterunkowego Państwowej Policji w Dobryszyczach. Epitafium nagrobne w Kletni informuje, iż został zamordowany w Katinii przez NKWD w kwietniu 1940 r. Jego pierwszą małżonką była Helena z Koniecznych (1910–1935) z Silniczki (pow. radomszczański). Drugi raz ożenił się ze starszą siostrą Heleny – Janiną Natalią (1906–1983)⁵⁸⁰.

Budynek jest parterowy z poddaszem, posiada dach o kształcie dwuspadowym. Początkowo korpus był licowany samą cegłą i posiadał werandę od strony południowej. Po latach elewacja południowa została wydłużona, całość otynkowano a werandę zainstalowano po stronie północnej. W okresach wakacyjnych wypoczynek znajdowali tu letnicy z kręgu dalszej rodziny bądź przyjaciół. Dom przez wiele lat stanowił własność córki Józefa Frontczaka – Czesławy Sękowskiej (zm. 2017) i jej męża Wacława (zm. 2006 r.)⁵⁸¹.

Willi Rechlewiczów. Od około 1910 r. była to jedna z największych drewnianych willi położonych na północ od kościoła. Zbudowana została na parceli wyodrębnionej z dóbr Kletnia lit. C⁵⁸². Budowniczymi obiektu byli mieszkańcy Wojciechowa – Edmund i Zofia Iżycy. Edmund Iżycki (1875–1941) syn Wincentego, przybył do Gomunic w 1903 r. z guberni lubelskiej. W Chełmie w 1904 r. wziął ślub z Zofią ze Sławińskich (1878–1961)⁵⁸³.

nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Protokół nr 1/55.

⁵⁷⁸ List Elżbiety Sukiennik z Gomunic z dnia 15. 07. 2015 r.; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 111. Patrz także: grób rodziny Czajkowskich i Krysztofów (nr B1/0007) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁷⁹ APPT, Akta gminy Dobryszycze 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 112.

⁵⁸⁰ Tamże, s. 112; patrz: grób Józefa i Heleny Frontczaków (nr A3/0004) oraz grób Walerii Koniecznej i Janiny Frontczak (nr D1/0030) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁸¹ Informacji o Frontczakach udzielił Stanisław Szarota w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r. Patrz też: grób Sękowskich (nr B2/0020) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁸² *Zabytki Architektury...*, s. 19.

⁵⁸³ APPT, Akta gminy Dobryszycze 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 76–77.

Z ich małżeństwa narodziła się córka Stefania (1905–1977), w przyszłości nauczycielka w Gomunicach (od 1959 r.). Poślubiła ona Klemensa Rechlewicza (1908–1987), wykładowcę Politechniki Częstochowskiej. W 1907 r. urodziła się druga córka państwa Iżyckich – Jadwiga. Po latach także ona ceniona była z wieloletniej pracy nauczycielki (popularna pani Jadzia). W Gomunicach uczyła w latach 1929–1939. Trzecia córka, Leokadia (1912–1964) poślubiła Godlewskiego. Czwartym dzieckiem Iżyckich był Bolesław, przedwcześnie zmarły (1913–1943)⁵⁸⁴.

Znajdujące się w budynku liczne pokoje wynajmowano zwykle stałym mieszkańcom: Marksonom, Dobrzyńskim, Forenbergom czy Cyncynatusom⁵⁸⁵. Jako własność Stefanii Rechlewiczówny budynek w latach 1981–1984 zinwentaryzowany został przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁵⁸⁶. Ze względu na zły stan techniczny dom w latach 1989–1990 został rozebrany przez następnych właścicieli – Tazbirów⁵⁸⁷. Willa znajdowała się przy ul. Wojska Polskiego 20. Część posesji pokrywa obecnie ogród.

Willi Głowackich. To zachowany drewniany dom usytuowany przy ul. Wojska Polskiego 62 róg Piłsudskiego. Willę postawił w 1905 r. Antoni Kamocki z Kocierzowów z myślą o swojej córce Zofii (osada Kletnia nr IV). Spełniała głównie funkcje prywatnej rezydencji⁵⁸⁸. Willę w 1910 r. zilustrował na fotografii Jan Mieczkowski junior z Warszawy, celem umieszczenia jej w albumie Kamockich⁵⁸⁹. W 1919 r. Kamocki doprowadził do formalnej sprzedaży działki z nieruchomością Lechowi i Zofii z Kamockich małżonkom Grabińskim⁵⁹⁰. Ci z kolei w 1926 r. odsprzedali dom za sumę 15,000 zł Stanisławowi Głowackiemu⁵⁹¹. Stanisław Głowacki (1894–1958), syn Józefa, przybył do Gomunic w 1916 r. z niedalekiej Ozgi (gm. Kamieńsk)⁵⁹².

⁵⁸⁴ Tamże; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 78, 80, 83, 121, 123–124; relacja ustna Tomasza Tazbira w Gomunicach w dniu 21.07.2015 r.; patrz także: grób rodzinny Iżyckich i Rechlewiczów (nr B1/0010) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁸⁵ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 78–80.

⁵⁸⁶ *Zabytki Architektury...*, s. 19.

⁵⁸⁷ Relacja ustna Tomasza Tazbira.

⁵⁸⁸ M. Szymański, *Powiat radomszczański*, brak paginacji.

⁵⁸⁹ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1936, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/67–33/68.

⁵⁹⁰ Tamże, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół 378, spis III, Kletnia pow. Radomsko 1904–1927, sygn. 146, s. 36–38, Wyciąg Repertorium kupna/sprzedaży nr 713 notariusza Bronisława Cedrowskiego z 30. 08. 1919 r.

⁵⁹¹ Tamże, s. 42–45, Wyciąg Repertorium kupna/sprzedaży nr 3426 notariusza Tomasza Dębskiego z 14. 10. 1926 r.

⁵⁹² Tamże, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 111.

Po zakupie willi, wspólnie z małżonką Marianną z Langkamerów (1908–1988), dobudował przy wschodniej elewacji domu drewniany pawilon z przeznaczeniem na sklep kolonialny⁵⁹³.

Willa była jedną z najbardziej charakterystycznych budowli obok stacji kolejowej. Początkowo jej parter był otynkowany i pobielony. Wciąż posiada przy południowej fasadzie szeroką wystawkę naczółkową z balkonem. Obecnie przy elewacji zachodniej znajduje się weranda z treliazem, przy północnej zaś oryginalne mieszkalne przybudówki z wejściem. Stan techniczny budynku można określić jako bardzo dobry. Willa, jak i znajdujące się w jej sąsiedztwie domy na letnie mieszkanie, po śmierci Stanisława Głowackiego przejęła małżonka Maria z Bejmów Głowacka⁵⁹⁴. Dziś willa stanowi siedzibę mieszkalną rodziny Stanisława Głowackiego juniora⁵⁹⁵.

Willa Kosińskich („stara szkoła”). To okazały pałacyk postawiony przy Alei 3 Maja w latach 1924–1929. Inicjatorem jego budowy był Alfons Kosiński (1890–1954). Willa powstawała z myślą o utworzeniu w niej pensjonatu, lecz ze względu na powszechny kryzys gospodarczy, cel Kosińskiego nie został w pełni osiągnięty⁵⁹⁶. Już w roku szkolnym 1929/1930 willa została w znacznej części nieodpłatnie wydzierżawiona Publicznej Szkole Powszechnej w Gomunicach prowadzonej przez kierownika Walentego Kowalskiego. Zorganizowano tu wówczas na parterze 6 izb lekcyjnych. Piętro natomiast zamieszkały 4 rodziny. Początkowym utrudnieniem był brak mediów, takich jak elektryczność, bieżąca woda i kanalizacja⁵⁹⁷.

Po wybuchu II wojny światowej willę zajęło wojsko niemieckie, a szkołę przeniesiono. Wznowiła tu ponownie działalność w roku szkolnym 1945/46⁵⁹⁸. Wówczas przy reorganizacji szkoły kierownik Kowalski w sprawozdaniu dla prezydium gromadzkiego w Dobryszycach ujawnił dewastację przez wojsko wnętrza budynku i spalenie 30 ławek szkolnych⁵⁹⁹. W okresie

⁵⁹³ APŁ, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, [Skorowidz Rejestru Handlowego], zespół 892, sygn. 6551, nr rej. A/XV/5278, s. 75; tamże: nr rej. A/XV/5292 s. 75; *Księga Adresowa Polski... 1930*, s. 841. Sklep rozebrano w 2014 r.

⁵⁹⁴ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64, Gomunice. Patrz: grób Stanisława i Marianny Głowackich (nr A1/0008) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁵⁹⁵ Relacja ustna Stanisława Głowackiego juniora w Gomunicach w dniu 05. 10 oraz 16. 12. 2015 r.

⁵⁹⁶ *Projekt budowy domu piętrowego na parceli wydzielonej z majątku Kletnia pow. radomskiego. Własność W. P. Alfonsa Kosińskiego w Gomunicach*, 1924. Kopia w zbiorach Dariusza Poteralskiego.

⁵⁹⁷ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 76.

⁵⁹⁸ Tamże, s. 90.

⁵⁹⁹ APPT, Akta gminy Dobryszyc 1865–1954, zespół 107, Dochody gminy 1945 r., sygn. 49; tamże: Projekt budżetu szkoły 1945 r., sygn. 49.

powojennym willa należała do Teresy Kosińskiej (1928–2012), córki Alfonsa. Stanowiła w tym czasie siedzibę nie tylko szkoły, ale i pełniła funkcje wypoczynkowe. W okresach wakacyjnych szkoła udostępniała pokoje letnikom, w tym także nauczycielom np. Stanisławowi Sankowskiemu z Radomska⁶⁰⁰. Jednak praktyce tej sprzeciwiło się w roku szkolnym 1954/55 prezydium gromadzkie w Gomunicach, które zostało administratorem szkoły. Nowe władze zainicjowały akcję polegającą na usunięciu mieszkających tu lokatorów, ubolewając zarazem iż: *nie obywatelska postawa niektórych mieszkańców Gomunic utrudnia tę akcję, ponieważ rezerwują oni wolne mieszkania dla letników*⁶⁰¹. Teresa Kosińska gościła szkołę w swych murach do 1965 r., tj. do momentu przeniesienia jej do nowego obiektu.

Zachowany pałacyk „starej szkoły” jest murowany z czerwonej nie-tynkowanej cegły. Architektura budowli nawiązuje do stylistyki „polskiego dworu”. Przy elewacji wschodniej wyróżnia ją okazały wystający ryzalit zwieńczony trójkątnym szczytem z rozetą, uzupełniony dodatkowo z wystającą z lica elewacji przybudówką o charakterze wykuszowym z wejściem. Podobny ryzalit znajduje się przy elewacji tylnej. W latach 1981–1984 pałacyk został zinwentaryzowany jako własność Piotra Długoszewskiego przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, błędnie jednak podając datę budowy rok 1910⁶⁰². Willa znajduje się przy ul. Piłsudskiego 15 i pozostaje nadal zamieszкана.

Willi Kosińskich. Ta drewniana willa powstała w 1893 r. przy trakcie do Pytowic, była pierwszym letnim mieszkaniem w Kamieńsku–Stacji. Inicjatorką budowy była Kazimiera ze Strzeleckich Zarembina (1845–1927), wdowa po Janie Antonim Zarembie, właścicielu dóbr Pytowic, Gorzędowa i Łazowa⁶⁰³. W następnych latach willą dysponowała Maria Zarembina, córka Kazimierzy. W czasie I wojny światowej, ze względu na ograniczony napływ letników, w willi ulokowana została biblioteka szkoły Legionów Polskich⁶⁰⁴. Gdy Maria Zarembina gospodarowała majątkiem Gorzędów⁶⁰⁵, letnie mieszkania prowadził dalej jej brat – Jan Zaremba junior (1882–1944).

W latach 1924–1925 willa nabrała charakteru prywatnej rezydencji małżonków Kosińskich, nowych właścicieli⁶⁰⁶. Alfons Karol Kosiński (1890–

⁶⁰⁰ Relacja ustna Stanisława Sankowskiego juniora w Radomsku w dniu 26. 10. 2015 r.

⁶⁰¹ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespol nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Protokół nr 5/55.

⁶⁰² *Zabytki Architektury...*, s. 18.

⁶⁰³ „Tydzień”, 1893, nr 31, s. 1. Patrz epitafium Jana i Kazimery Zarembów w kościele św. św. Piotra i Pawła w Kamieńsku.

⁶⁰⁴ O. Kowalczyk, *Obecność legionistów...*, s. 175.

⁶⁰⁵ *Księga Adresowa Polski... 1926–27*, s. 267; *Księga Adresowa Polski... 1930*, s. 841.

⁶⁰⁶ F. Kałasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 27.

1954), syn Juliana i Tekli ze Strzeleckich, urodził się w Szczercowie w pow. łaskim. W 1922 r. poślubił Czesławę Ewę z Ubyszów (1898–1944), wywodzącą się z okolic Kutna⁶⁰⁷. Po śmierci Alfonsa Kosińskiego willa znalazła się w dyspozycji córki Teresy Kosińskiej (1928–2012)⁶⁰⁸. Budynek, usytuowany przy Alei 1 Maja 9, przez lata pełnił funkcje czynszowe. W latach 1981–1984 jako własność Józefa Flaszki (1914–2002) zinwentaryzowany został przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁶⁰⁹.

Willa zbudowana przez Kazimierę Zarembinę była jednopiętrowa z dachem dwuspadowym, bliźniaczo podobna do jej sąsiedniej willi (patrz: „willa Narolskich”). Od wschodu i zachodu przylegały do bocznych elewacji drewniane werandy, zaś na korpusie dachowym wystawka naczółkowa z balkonem. W szczytach występowały charakterystyczne iglice. W 1999 r. ze względu na zły stan zachowania budynek rozebrano⁶¹⁰.

Willa Kułaków. Murowany dom zbudowany przez kolejarza Konstantego Kułaka i jego małżonkę Janinę przy ul. Nowej (dziś Wesoła 5). Małżonkowie przybyli do Gomunic w 1921 r. zakupując wkrótce plac pod budowę domu od właścicieli dóbr Kletnia lit. A⁶¹¹.

Zachowany obiekt jest otynkowany, parterowy, posiadający wysokie mieszkalne poddasze przykryte dwuspadowym dachem. Jego stylistyka nawiązuje do ówczesnej architektury kolejowej. Willę wyróżniają liczne pilastry licowane czerwoną cegłą. Przy frontowej fasadzie budynek ozdobiony jest zadaszoną, drewnianą werandą z treliazem⁶¹².

Willa Narolskich. Drewniana willa powstała w 1895 r. przy trakcie do Pytowic. Inicjatorką budowy była Kazimiera ze Strzeleckich Zarembina z Pytowic (1845–1927), propagatorka letniego wypoczynku przy stacji Kamięńsk⁶¹³. Willa w okresie I wojny światowej przypuszczalnie była udostępniana na rzecz stacjonujących w Kamięńsku Legionów Polskich przez Marię Zarembinę, córkę Kazimierzy.

⁶⁰⁷ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 146.

⁶⁰⁸ Patrz: groby Kosińskich i Ubyszów (nr B1/0002, B1/0003, B1/0004, B01/0005) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁰⁹ *Zabytki Architektury...*, s. 19. Willa w istocie należała w tym czasie do jednej z córek Józefa i Stefanii Flaszaków p. Łunkiewicz – relacja ustna siostry Ireny Kowalczyk w Gomunicach w dniu 29. 08. 2017 r.

⁶¹⁰ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 27.

⁶¹¹ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców wsi..., sygn. 204, s. 159–160.

⁶¹² Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r.

⁶¹³ „Tydzień”, 1904, nr 21, s. 6.

Po wojnie nowymi właścicielami willi zostali Narolscy, wielce zasłużeni dla rozwoju Gomunic⁶¹⁴. Jan Narolski (1890–1943), sprowadził się do Gomunic w 1916 r. Udzielał się w licznych przedsięwzięciach społecznych, pisał petycje w imieniu mieszkańców w różnych sprawach itp. W 1925 r. został wybrany radnym gminy Kamieńsk⁶¹⁵. W 1919 r. poślubił nauczycielkę Zofię Stanisławę z Dukowiczów (1894–1990), która nauczała wówczas w miasteczku Kamieńsk. W rejestrze mieszkańców Gomunic pojawia się dopiero w 1923 r., wtedy też urodziła Janowi syna Bogdana⁶¹⁶. Zofia Narolska, córka Antoniego Dukowicza, ukończyła w 1912 r. jedną z pensji w Piotrkowie. Następnie ukończyła studia w Rydze z dziedziny matematyki i geografii. Przez wiele lat nauczała powyższe przedmioty wraz z językiem rosyjskim w szkołach w miasteczku Kamieńsk, w Radomsku i Gomunicach (do 1960 r.). W latach powojennych opiekowała się również młodzieżowym Towarzystwem Przyjaźni Polsko – Radzieckiej⁶¹⁷. Była również miłośniczką historii regionalnej, posiadała kolekcję pocztówek i pamiątek z pobytu żołnierzy Legionów Polskich, których poznała. Jako członkini Ligi Kobiet udzielała się w prowadzeniu herbaciarni i biblioteki Legionów Polskich ulokowanych w drugiej willi Marii Zarembiny⁶¹⁸. We wschodnim sąsiedztwie swojej willi Narolscy prowadzili ponadto niewielki drewniany dom na letnie mieszkanie (Piłsudskiego 5). Niezachowany budynek posiadał 4 mieszkania i 4 werandy. Spalił się po 1970 r.⁶¹⁹ Zofia Narolska przeżywszy męża o wiele lat, zamieszkiwała willę w okresach letnich do końca swoich chwil (1990 r.)⁶²⁰.

Zachowany budynek jest jednopiętrowy, dach posiada kształt dwuspadowy. Przy frontowej elewacji znajduje się szeroka okienna wystawka naczółkowa z balkonem, przy elewacji tylnej zaś wystawka bez balkonu. Przy bocznych elewacjach znajdują się 2 werandy. Ponadto zachowane są zewnętrzne okiennice i framugi okienne z ozdobnymi nadokiennikami. Charakterystyczne

⁶¹⁴ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 27.

⁶¹⁵ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 144–145; „Gazeta Radomska”, 1925, nr 51, s. 4–5.

⁶¹⁶ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 144–145; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 92. Prof. dr hab. Bogdan Narolski (1923–1990), wykładowca Politechniki Łódzkiej.

⁶¹⁷ Zofia Dukowicz [w:] *Kronika Kamieńska Kazimierza Tazbira*, „Echo Kamieńska”, 1993, nr 23, s. 3; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 111, 153; Z. Grządziński, *Leksykon miasta...*, s. 25.

⁶¹⁸ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 58–59; relacja ustna Elżbiety Kozak, wnuczki Zofii Narolskiej w Gomunicach w dniu 14. 07. 2017 r.

⁶¹⁹ Relacja ustna Elżbiety i Włodzimierza Kozaków w Gomunicach w dniu 14. 07. 2017 r. Obecnie znajduje się tu nowy dom użytkowany przez Dygudów.

⁶²⁰ Patrz: grób rodziny Narolskich (nr A5/0177) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kamieńsku.

iglice dachowe zostały jednak zdemontowane⁶²¹. Jako własność Zofii Narolskiej willa zinwentaryzowana została w latach 1981–1984 przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie⁶²². Willa mieszcząca się przy ul. Piłsudskiego 7 jest obecnie najstarszą zachowaną willą, jaka funkcjonowała w lotnisku Górnice. Stanowiła też replikę rozebranej w sąsiedztwie willi (patrz: „willa Kosińskich”). Obecnie służy jako letnie mieszkanie wnuczce Narolskich – Elżbiecie Kozak, zamieszkałej na co dzień w Łodzi z mężem Włodzimierzem Kozakiem.

Zakopianka. To imię niezachowanej drewnianej willi, która pełniła funkcję pensjonatu. Zbudowana została w 1929 r. przy ul. Zdrowia, na gruntach należących wcześniej do dóbr Kletnia. Inicjatorem budowy był restaurator Abram (Abraham) Fajerman z Radomska⁶²³. Willa „Zakopianka” posiadała ponad 20 umeblowanych pokoi, kanalizację, łazienkę i restaurację⁶²⁴. Cechą wyróżniającą ją od pozostałych była jej architektura inspirowana sztuką podhalańską (zakopiańską)⁶²⁵. Styl ten podkreślały m. in. wsporniki słupów podcieniowych dla dwóch korytarzowych galerii, korpus dachowy, dolna balustrada, płot ogrodzeniowy itp. W trakcie budowy „Zakopianki” Fajerman dzierżawił i prowadził sąsiedni pensjonat „Rozalia”⁶²⁶. Gdy jego własna willa została oddana do użytku, utrwalił ją w 1930 r. na pocztówce poprzez wydawnictwo Romana Borkenhagena w Łodzi (patrz ilustracja). Podczas II wojny światowej w willi stacjonowali żołnierze niemieccy, zamieniając ją częściowo na magazyn. Przez nich obiekt został ostatecznie spalony w styczniu 1945 r.⁶²⁷

Po dawnej willi zachowały się jedynie zmurszałe resztki fundamentów, umiejscowione w gęstwinie leśnej na wysokości kapliczki przy ul. Zdrowia⁶²⁸.

Zielona. Murowany, parterowy dom stanowiący niegdyś prywatną własność Adama Józefa Kozłowskiego (1877–1947), emerytowanego urzędnika częstochowskiego magistratu. Jego małżonką została Zofia Anna z d’Amannów (1885–?) z Piotrkowa, wywodząca się ze szlachty szwajcar-

⁶²¹ Na podstawie wielokrotnych wizji lokalnych autora w Górnicach w latach 2015–2017.

⁶²² *Zabytki Architektury...*, s. 19.

⁶²³ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 199; „Głos Poranny”, 1929, nr 152, s. 15.

⁶²⁴ „Głos Poranny”, 1929, nr 148, s. 12; nr 152, s. 15; *Księga Adresowa Polski...1930*, s. 841.

⁶²⁵ K. Bracka, *Ze źródła...*, s. 4.

⁶²⁶ „Głos Poranny”, 1929, nr 148, s. 12.

⁶²⁷ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, „Sprawy budowlane i odbudowy”, sygn. 54, Wykaz zniszczonych budynków wskutek wojny oraz huraganu w dniu 22. 07. 1945 r.; I. Olborska, *Gomunickie letniki*, s. 3; K. Frączak, *101 lat Górnice*, s. 10; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 24.

⁶²⁸ Na podstawie wizji lokalnej autora w Górnicach w dniu 15. 06. 2016 r.

skiej⁶²⁹. Plac pod budowę willi małżonkowie zakupili w czerwcu 1929 r. od Zenona Nowickiego (osada Kletnia nr V). Plac posiadał łączną przestrzeń 1086 m kw.⁶³⁰ Ze względu na panujący kryzys gospodarczy w latach 1929–1933, Kozłowski przystąpili do budowy swojego domu z opóźnieniem. W rejestrze stałych mieszkańców Gomunic widnieją od 1936 r., co prawdopodobnie związane było z oddaniem do użytku w tym czasie willi. Do tego momentu jako miejsce zamieszkania małżonkowie obierali ul. Jasnogórską w Częstochowie⁶³¹.

Willa w swej pierwotnej bryle postawiona była na rzucie litery „L”. Od strony Alei 3 Maja posiadała drewniany ganek z wejściem. Przylegająca do posesji niewielka uliczka otrzymała z czasem nazwę „Zielona”, a to ze względu na rosnące wokół domu liczne kwiaty i zielone krzewy, pielęgnowane pieczołowicie przez Zofię. Oboje małżonkowie spoczęli na miejscowym cmentarzu w Kletni⁶³². W latach powojennych obiekt przebudowano na potrzeby nowych właścicieli. Główny korpus budynku zmienił diametralnie wygląd, który zachowany jest do dziś. Jego mieszkańcami zostali Rajmund (1907–1984) i Klementyna z Langkammerów (1917–1996) małżonkowie Dygudowie oraz dzieci Grzegorz (zm. 2013) i Rajmund (Maciek)⁶³³. Nieruchomość położona przy ul. Piłsudskiego 8 róg Zielonej pozostaje w posiadaniu rodziny Dygudów.

Kamieńsk (Wielki Bór)

Biała. To pierwszy murowany pensjonat w Kamieńsku–Stacji. Powstał około 1899–1900 na terenie dóbr Kamieńsk. Jego projektantem i zarazem właścicielem został Jan Stefan Lemenè, inżynier cywilny i architekt zamieszkały w Warszawie przy ul. Hożej⁶³⁴. Letników w swej willi przyjmował na pewno do 1912 r.⁶³⁵ W 1934 r. mieszkał na warszawskiej ul. Piusa XI 8.

⁶²⁹ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 150–151; I. Olborska, *Gomunickie lotniki*, s. 3; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 26. Kozłowski pochodził z Rudki gm. Wielgomłynny pow. radomski.

⁶³⁰ Repertorium nr 707 notariusza Seweryna Żarskiego z 06. 03. 1934 r. – *Wypis aktu kupna/sprzedaży sporządzonego w księdze hipotecznej „Osada Kletnia N–V” powiatu Radomskiego, za N–7 w dniu 17. 06. 1929 r.* Zbiory Marzeny Dygudy.

⁶³¹ APPT, Akta gminy Dobryczyce 1865–1954, zespół 107, Rejestr mieszkańców..., sygn. 204, s. 150–151.

⁶³² Patrz: grób rodziny Kozłowskich (nr A1/0034) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁶³³ Patrz: grób rodziny Dygudów (nr A4/0014) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁶³⁴ „Kurjer Warszawski”, 1900, nr 109, s. 16; K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 103.

⁶³⁵ „Goniec Częstochowski”, 1912, nr 124, s. 4; „Kronika Piotrkowska”, 1912, nr 17, s. 8.

Sprawował wówczas funkcję biegłego sądowego w sprawach architektoniczno – budowlanych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie⁶³⁶. Właścicielami willi po inżynierze zostali Józef i Wincentyna z Sokalskich małżonkowie Sędłakowscy.

Józef Sędłakowski (1876–1931), syn Antoniego, w okresie międzywojennym posiadał także 2 place w dobrach Kletnia⁶³⁷. Na jednym z nich, obok kościoła stała druga murowana willa Sędłakowskich⁶³⁸. Ponadto Józef Sędłakowski posiadał nieruchomość i grunty o powierzchni ponad 60 mórg w folwarku Gorzkowiczki (pow. piotrkowski)⁶³⁹. Parcela z willą „Biała” położona w dobrach Kamieńsk lit. B obejmowała 2 morgi i 120 prętów kw. powierzchni. Jeszcze w 1934 r. toczyło się przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie postępowanie spadkowe po zmarłym Sędłakowskim, którego przedmiotem były powyższe nieruchomości⁶⁴⁰. Wizerunek pensjonatu „Biała” opublikowano po 1924 r. na karcie pocztowej staraniem Księgarni Jakuba Witenberga w Radomsku⁶⁴¹.

W okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1945 w pomieszczeniach domu i przylegającej służbówce kwaterował garnizon Wehrmachtu, a dotychczasowi mieszkańcy ulegli przymusowemu wysiedleniu. Dotyczyło to w dużej mierze rodziny Gałów⁶⁴². W okresie powojennym willa należała do Ryszarda Sędłakowskiego, syna Józefa (1904–1974). Obiekt w pewnych okresach administrowany był m. in. przez Władysława Gładalskiego (zm. 1969)⁶⁴³.

Bryła pałacyku założona została na planie litery „T”. Podobnie jak „Antonina” i „Irena” posiada 2 korpusy, od północy parterowy, od południa zaś jednopiętrowy. Posiada 4 okapy z drewnianymi konstrukcjami wieszarowo – jętkowymi, wypełnionymi koronkową ozdobą. Jedna z tych konstrukcji, przy północnej elewacji stanowi przykład najbogatszej i najefektywniejszej spośród wszystkich zachowanych na obszarze Gomunic. Dwie werandy na parterze wzmocnione są drewnianymi filarami o przekroju kwadratowym

⁶³⁶ *Kalendarz–Informator Sądowy na rok 1934*, R. 8, [Warszawa 1934], s. 185.

⁶³⁷ *Łódzki Dziennik Wojewódzki*, 1934, nr 12, s. 216; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 29.

⁶³⁸ Niezachowana willa znajdowała się w miejscu obecnego Domu Parafialnego ul. Wojska Polskiego 30. W latach 1940–1944 funkcjonowała w nim szkoła powszechna – F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 89.

⁶³⁹ Nieruchomość w postaci willi posiadał wraz z p. Gałą – *Łódzki Dziennik Wojewódzki*, 1934, nr 12, s. 216; C. Graczykowski, *Moje Gorzkowice*, s. 149.

⁶⁴⁰ *Łódzki Dziennik Wojewódzki*, 1934, nr 12, s. 216; patrz też: grób rodziny Sędłakowskich (nr C1/0223) na cmentarzu rzymsko–katolickim w Kletni.

⁶⁴¹ *Kamińsk. Willa „Biała”*, pocztówka [w:] www.allearchiwum.pl (data dostępu 27. 10. 2016 r.).

⁶⁴² Relacja ustna Grzegorza Ryplewicza w Gomunicach w dni 28. 01 i 21. 11. 2016 r.

⁶⁴³ Relacja ustna Grzegorza Ryplewicza, wnuka Władysława Gładalskiego.

i uzupełnione ażurową na białą malowaną balustradą. Zwieńczenia okien na parterze posiadają, podobnie jak niegdyś w „Preparandzie”, kształt łukowaty, na piętrze zaś półkolisty. Elewacje budynku w narożach posiadają pilastry. Zachowana pozostaje również parterowa dawna służbówka. Budowlę dzięki właścicielowi Grzegorzowi Ryplewiczowi w ostatnich latach przeszły gruntowną restaurację⁶⁴⁴. Willa znajduje się obecnie przy ul. Partyzantów 1 róg Armii Krajowej w Gomunicach i pozostaje zamieszkała.

Kazimiera, była pierwszą willą zbudowaną około 1890–1894 we wschodnich okolicach stacji Kamieńsk. Pomimo niewielkich rozmiarów, odznaczała się jak na okolice wysokim kunsztem i splendorem. Powstanie jej wiąże się bowiem z osobą łódzkiego fabrykanta Juliusza Józefa Heinzla (1834–1895). Heinzel określany jako „król wełny” był najbogatszym łódzkim przedsiębiorcą wyznania rzymsko-katolickiego (jego majątek szacowano na 6 mln rubli). Fabrykant znany był w Łodzi z utworzenia w 1879 r. z Juliuszem Kunitzerem Towarzystwa Akcyjnego WYROBÓW Bawełnianych „J. Heinzel & J. Kunitzer”. Tam też wystawił okazały pałac w stylu berlińskim (ul. Piotrkowska 104) przy współpracy zięcia i architekta Otto Gehliga⁶⁴⁵. Juliusz Heinzel nabył dobra Kamieńsk w 1882 r., łącznie z terenami leśnymi graniczącymi od południa z Kletnią⁶⁴⁶. Jako właściciel Wielkiego Boru polecił wybudować w paśmie leśnym przy placie kolei Warszawsko-Wiedeńskiej prywatną willę na pobyt służbowy bądź letni wypoczynek. Stąd też podobiznę Heinzla, przebywającego w kręgu rodziny i przyjaciół, uwieczniono na zachowanej fotografii wykonanej przy willi w Kamieńsku. Na fotografii prócz Juliusza widoczni są m. in. jego żona Paulina z Volkmanów, wnuczki, dzieci córki Pauliny Rozalii Gehlig bądź dzieci jednego z synów – Adolfa Heinzla.

Juliusz Heinzel przyczynił się znacznie do rozwoju majątku. Około 1883 r. w swych dobrach założył tartak drzewny⁶⁴⁷. W 1886 r. ufundował budynek Sądu Pokoju w miasteczku Kamieńsk⁶⁴⁸. W grudniu 1894 r. zaprosił wielu gości na polowanie zarówno do Kamieńska jak i Ruszczyna, gdzie zabił łącznie 184 sztuk zwierzyny⁶⁴⁹. Związki z tymi okolicami posiadał również jego syn Karol Gustaw Heinzel (1859–1890), który pełnił funkcję prezesa Dozoru Kościelnego parafii Kamieńsk⁶⁵⁰.

⁶⁴⁴ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 28. 09. 2016 r.

⁶⁴⁵ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 59.

⁶⁴⁶ „Gazeta Lwowska”, 1895, nr 184, s. 4; „Gazeta Warszawska”, 1883, nr 267, s. 2; A. Rynkowska, *Heinzel Juliusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1960–1961, s. 350.

⁶⁴⁷ S. Pytlaś, *Wielka burżuazja przemysłowa Łodzi...*, s. 25.

⁶⁴⁸ Z. Grządziński, *Leksykon miasta...*, s. 108.

⁶⁴⁹ A. Dobiech, *Z historii łowiectwa...*, s. 27.

⁶⁵⁰ Patrz: epitafium Karola Gustawa Heinzla w kościele św. św. Piotra i Pawła w Kamieńsku.

Willa Heinzlów w Kamieńsku swym wyglądem przypominała pawilon ogrodowy o lekkiej konstrukcji. Wokół niej roztaczał się ogród spacerowy z alejkami. Szczególnym wyróżnikiem drewnianej willi była jej architektura, gdyż projektant zastosował tu wzorzec szwajcarski (alpejski) i pruską technikę budowy. Inspiracją dla stworzenia tutaj tak „kapryśnej” stylistyki były zapewne częste pobyty Heinzla w Coburgu w niemieckiej Turynii, gdzie zakupił zamek⁶⁵¹. Dla inwestora dom mógł zaprojektować sam Otto Gehlig, architekt niemieckiego pochodzenia. Niemniej Heinzel współpracował również z innym architektem niemieckiego pochodzenia – Alwillem Jankau, którego fabrykant sprowadził z Rygi do Łodzi. Pewne jest, że Jankau projektował i realizował pałac Heinzla na Julianowie pod Łodzią w latach 1890–1895⁶⁵².

Po śmierci Juliusza Heinzla w 1895 r. willa zmieniła swe oblicze⁶⁵³. Jej nowym właścicielem został dr Tomasz Antoni Sobański z Piotrkowa (1862–1941), syn Michała, który dość szybko udostępnił willę do powszechnego wypoczynku. Letnie mieszkanie reklamował w Piotrkowie w 1898 r., przyczyniając się tym samym do tworzenia letniska Wielki Bór. Administratorem willi na miejscu był Szczucki (imię nieznane)⁶⁵⁴. Antoni Sobański w 1901 r. poślubił w Piotrkowie Kazimierę z Wyżnikiewiczów (ur. 1865), wnuczkę burmistrza tego miasta Kacpra Lechowskiego. Fakt ten sprawił, że Antoni na jej cześć ochrzcił swoją willę w Kamieńsku imieniem „Kazimiera”. Następnie wizerunek willi w 1910 r. spopularyzował na dwóch kartach pocztowych, na których uwieczniono wypoczywających letników i po raz pierwszy nazwę obiektu. Na zdjęciach znaleźli się m. in. Antoni i Kazimiera Sobańscy z ośmioletnim synem Januszem (patrz okładka)⁶⁵⁵. Piękne otoczenie willi sprawiło, że chętnie urządzano w jej bliskości imprezy plenerowe staraniem różnych stowarzyszeń z Częstochowy, Noworadomska i Piotrkowa⁶⁵⁶. Dr Sobański był jedną z ciekawszych postaci przejawiających się przez Kamieńsk–stację. W Piotrkowie ceniono go nie tylko w środowisku medycznym, ale również na polu działalności społecznej. W 1905 r. był opiekunem medycznym piotrkowskiego Towarzystwa Cyklistów. W 1910 r. został członkiem zarządu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Piotrkowie. W 1913 r. widnieje wśród

⁶⁵¹ W 1893 r. w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie odbyła się sprawa oskarżonego Juliusza Heinzla z Łodzi o nielegalne używanie tytułu „barona von Hohenfels”. Wyrok był dla oskarżonego uniewinniający. Okazało się, że Heinzel zakupując zamek w Coburgu odziedziczył tym samym tytuł szlachecki – „Tydzień”, 1893, nr 14, s. 4.

⁶⁵² K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź...*, s. 75–76.

⁶⁵³ Juliusz Heinzel zmarł 8 sierpnia 1895 r. w Coburgu. Po kilku latach jego prochy złożono w kaplicy grobowej Heinzlów w katolickiej części cmentarza przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

⁶⁵⁴ „Tydzień”, 1898, nr 24, s. 4; 1898, nr 26, s. 4; 1898, nr 27, s. 5.

⁶⁵⁵ http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/b42400,Willa_Kazimiera.html?f=170045-foto. Janusz miał brata Kazimierza Klemensa Sobańskiego.

⁶⁵⁶ „Goniec Częstochowski”, 1910, nr 38, s. 3.

członków tamtejszego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W 1915 r. wszedł w skład Komitetu Parafialnego–Miejskiego w Piotrkowie, które objęło pod opiekę instytucje filantropijne⁶⁵⁷.

Z willą Sobańskich związana była bratowa Kazimiery – Bronisława Euzebia z Zaleskich Wyżnikiewiczowa. W okresach letnich wypoczywała tu wraz z mężem Zygmuntem Wyżnikiewiczem, sędzią Sądu Okręgowego w Piotrkowie. Również w Piotrkowie małżonkowie obierali swoje stałe miejsce zamieszkania. Idylla małżeńska nie trwała jednak długo, gdyż w czasie rewolucji w 1917 r. Zygmunta skierowano do Soczi, a Bronisława podczas nieobecności męża zmarła w młodym wieku pozostawiając dzieci. Po latach, w nieznanych dziś okolicznościach, sprowadzono szczątki Bronisławy na cmentarz w Kletni⁶⁵⁸. Inskrypcja na zachowanym grobowcu brzmi: *Ś. p. Bronisława z Zaleskich Wyżnikiewiczowa, Żyła lat 36, zm. dn. 13 VIII 1918 r., Najukochańszej żonie i matce w 15 rocznicę śmierci mąż i synowie*⁶⁵⁹.

Sobańscy właścicielami willi w Kamieńsku pozostali na pewno do końca I wojny światowej. Będąc w podeszłym wieku, tuż przed wybuchem II wojny, przenieśli się do Warszawy, do domu synowej Zofii z Saskich Sobańskiej przy ul. Siennej. Kazimiera zmarła tam w 1939 r., natomiast Antoni zmarł w 1941 r. W wyniku działań wojennych zniszczeniu uległ dom i wszelkie przywiezione tam pamiątki rodzinne. Wakacje w Kamieńsku spędzał w dzieciństwie Janusz Sobański (1902–1986), syn Kazimiery i Antoniego, mąż Zofii. W przyszłości został także cenionym lekarzem i wybitną osobowością, gdyż swoimi pracami publicystycznymi przyczynił się do rozwoju polskiej okulistyki. Związany był z Warszawą i Łodzią. W Łodzi do dziś mieszka jego córka, lekarz okulista Maria Sobańska⁶⁶⁰.

Po II wojnie światowej znajdująca się w dobrej kondycji willa „Kazimiera” przejęta została przez tworzący się lokalny samorząd. W latach 1954–1974 swoją siedzibę znalazło tu Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach. Ulokowano tu wówczas także Gromadzki Ośrodek Zdrowia. W celu rozmieszczenia biur i gabinetów medycznych dobudowano z cegły dodatkowe północne skrzydło, zlikwidowano stylową werandę w celu przystosowania jej do funkcji biurowej. Całość pokryto papą i oszalowano, tj. obi-

⁶⁵⁷ „Tydzień”, 1905, nr 8, s. 3; „Ziemia”, 1914, nr 15, s. 29; „Goniec Częstochowski”, 1915, nr 146, s. 4; *Krótki zarys powstania i działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Piotrkowie Tryb. 1906–1931*, [Piotrków 1931], s. 12.

⁶⁵⁸ Relacja ustna pra pra wnuczki Bronisławy – Joanny Wolnik z Rakowca (pow. kwidzyński) z dni 08 i 30. 08. 2017 r.

⁶⁵⁹ Patrz: grób Bronisławy z Zaleskich Wyżnikiewiczowej (nr B3/0061) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁶⁰ Relacja ustna Marii Sobańskiej (ur. 1934) w Łodzi dnia 06. 08. 2017 r.; J. Supady, *Sobański Janusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIX, z. 162, Warszawa–Kraków 1999, s. 426–427.

to deskami, zatracając tym samym pierwotny styl i widok muru pruskiego. Po przeniesieniu w 1972 r. powyższych placówek do nowego budynku, wysłużona willa służyła jako mieszkania socjalne (do 2012 r.). Zyskała też przydomek „Stara Gmina”. Już po jej opuszczeniu budowla w 2013 r. uległa w części pożarowi i popadła w ruinę. Taki też stan trwa do dziś, choć w dużej części nadal pozostają zachowane drewniane zdobnicze detale. Wewnątrz są jeszcze oryginalne poręcze schodowe, boazeria klatkowa, framugi drzwiowe i okienne. Na parterze, poza wspomnianą północno-wschodnią przybudówką, znajdują się 4 niewielkie pomieszczenia, na piętrze zaś w nieco innym układzie 3. Widoczne są ślady po 3 piecach kaflowych, w tym jednym na piętrze⁶⁶¹. Willa „Kazimiera” stoi w Gomunicach przy ul. Armii Krajowej 34 w sąsiedztwie Gminnej Biblioteki Publicznej.

Lila (potocznie Czarna Willa). Drewniana willa na letnie mieszkanie zbudowana w latach 1929–1930 na wydzielonej parceli z dóbr Kamieńsk. Inwestorem budowy był Wacław Franciszek Przyppkowski, syn Józefa (1879–1949), właściciel sklepu kolonialnego i składu win w Warszawie⁶⁶². Przyppkowski pochodził ze szlacheckiego rodu h. Radwan, mającego swoją siedzibę w Jędrzejowie w Kieleckiem. Ród ten zasłynął z wielowiekowych tradycji w gnomonice, tj. budowy zegarów słonecznych oraz w naukach astronomicznych. Do dziś znajduje się tam Muzeum im. Przyppkowskich⁶⁶³. W 1924 r. Wacław ożenił się ze Stanisławą z Rudzkich (1894–1978)⁶⁶⁴. Z tego związku rodziły się w Warszawie: Alicja Wacława (1925–?) i Wacław Stanisław (1927–1944)⁶⁶⁵.

W willi wypoczywali letnicy głównie z Łodzi i Radomska. W czasie okupacji niemieckiej zamieszkali tu oficerowie Wehrmachtu. Dom przetrwał wojnę bez większego uszczerbku. W okresie powojennym właścicielami willi w Kamieńsku byli Józef (1922–1981) i Alicja z Przyppkowskich Bąkowiczowie⁶⁶⁶. Zamieszkali tu wówczas lokatorzy Jan Gała (1904–1976) z żoną Cecylią z Kucharskich (1908–1977) wraz z dziećmi Jerzym i Barbarą. Mieszkali tu do około lat 70. XX w.⁶⁶⁷ Aktualnie willa służy jako letnie mieszkanie jej

⁶⁶¹ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 10. 01. 2017 r.

⁶⁶² *Księga Adresowa Polski...1930*, s. 1859; „Kurier Częstochowski”, 1944, nr 263, s. 4; relacje ustne Andrzeja i Anny Serwów w Gomunicach w dniu 15. 06. i 28. 09. 2016 r.

⁶⁶³ J. Kuczyński, *Jędrzejów i okolice*, Kraków 1991, s. 11.

⁶⁶⁴ Patrz: grób Stanisławy Przyppkowskiej (nr D2/0023) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁶⁵ List Piotra Macieja Przyppkowskiego z Jędrzejowa z dnia 02. 11. 2016 r.

⁶⁶⁶ List Anny Serwy z Bełchatowa z dnia 08. 12. 2016 r. Patrz: grób Józefa Bąkowicza (nr D2/0017) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁶⁷ List Krystyny Makowskiej z Podola z dnia 17.01.2015 r. Patrz także: grób rodziny Galów (nr D1/0190) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

współwłaścicielom. Należą do nich Andrzej i Anna z Bąkowiczów Serwowie z Belchatowa oraz Marek i Bożena z Bąkowiczów Klimkowie⁶⁶⁸.

Zachowana willa przy ul. Wolności 8 w Gomunicach jest jednopiętrowa z dachem o kształcie dwuspadowym. Posiada wewnątrz trakt, tj. ciąg pomieszczeń znajdujących się na jednej osi równoległy do elewacji frontowej budynku. Jest jedyną budowlą w okolicy, która posiada otwarte werandy przy wszystkich czterech elewacjach, z górującymi nad nimi w tej samej ilości balkonami. Werandy są zadaszone i posadowione na podmurówkach⁶⁶⁹. Aktualnie prowadzone są tu etapowe prace restauratorskie.

Willi Binkowskich. To zachowany przy ul. Partyzantów 2 drewniany i parterowy dom z poddaszem z wejściem od północy. Jest oszalowany, malowany, posiada zewnętrzne oryginalne okiennice. Przy szczytowych elewacjach zarówno od wschodu jak i zachodu znajdują się oszklone werandy z wejściami⁶⁷⁰.

Willi przypuszczalnie zbudowana została tuż po zakończeniu I wojny światowej. W okresie międzywojnia nabył ją inż. Jan Binkowski (1919–1997) wraz z żoną Zofią z Bańcerków (1919–1964)⁶⁷¹. Binkowski był współinicjatorem założenia w 1977 r. Ochotniczej Straży Pożarnej w Gomunicach⁶⁷². W obiekcie, prócz właścicieli zamieszkiwały również rodziny lokatorskie m. in. Kołodziejczyków.

Willi Grzejdziaków. Jedna z najstarszych zachowanych drewnianych willi na letnie mieszkanie z około 1899 r., powstałych na wydzielonych gruntach dóbr Kamieńsk lit. B. Brak jednak pewnych danych o założycielach oraz ich działalności.

W okresie powojennym willę posiadali Wacław Grzejdziak, rolnik z Dobryszyc (1909–1987) i jego żona Helena Grzejdziak (1912–1998)⁶⁷³. W latach 1945–1969 w budynku tym mieszkał wieloletni kierownik szkoły w Gomunicach – Walenty Kowalski (1891–1976) wraz z małżonką Weroniką (zm. 1959)⁶⁷⁴.

W okresie PRL południową część posesji Grzejdziaków (w stronę ul. Dzierżyńskiego) stanowił niezachowany dziś las z wytoczonymi alejkami

⁶⁶⁸ List Anny Serwy.

⁶⁶⁹ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 22. 09. 2015 oraz 01. 06. 2016 r.

⁶⁷⁰ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 22. 09. 2015 r.

⁶⁷¹ Patrz: grób Jana i Zofii Binkowskich (nr B3/0352) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁷² gomunice.osp.org.pl.

⁶⁷³ Patrz: grób Grzejdziaków (nr C2/0130) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁷⁴ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 30; patrz także: Grób Kowalskich (nr C1/0147) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

oraz prywatnym kortem tenisowym⁶⁷⁵. Obecnie budynek znajduje się w nieznacznie zmienionym kształcie, choć w złej kondycji technicznej. Przy elewacji frontowej willi znajduje się wejście oraz okienna wystawka naczółkowa z okapem. Podobnie jest przy elewacji tylnej, lecz tam dodatkowo znajduje się balkon. Natomiast przy elewacji zachodniej rozciąga się tonąca w zieleni zadaszona weranda z wejściem do wnętrza⁶⁷⁶. Mieszkania obecnie są wynajmowane stałym lokatorom. Budynek stojący przy ul. Wolności 4 jest własnością lub współwłasnością córki Grzejdziaków – Rity Rochowskiej.

Willa Plutów. To zachowana przy ul. Wolności 6 willa na letnie mieszkanie z lat 1898–1899. Brak pewnych wiadomości o założycielach. W okresie powojennym budynek stał się własnością rodziny Plutów⁶⁷⁷.

Willa stanowi przykład charakterystycznej, dawnej architektury drewnianej letniska Wielki Bór. Jej korpus stanowi parter posadowiony na wysokiej podmurówce oraz wysokie poddasze. Budynek jest oszalowany i malowany. Dach o kształcie dwuspadowym posiada wystawki naczółkowe i balkon przy południowej elewacji. Ponadto zachowała się otwarta weranda przy elewacji zachodniej, do niedawna znajdowała się również druga taka przy elewacji wschodniej. Na parterze mieszczą się okiennice. Stan techniczny obiektu można określić jako zadowalający⁶⁷⁸. Willa służy obecnie jako letnie mieszkanie właścicielom, którymi są Grzegorz i Renata Krasoniowie z Bełchatowa⁶⁷⁹.

Willa Pogorzelskiej. We wschodnim krańcu ul. Wolności pod nr 12, zachowała się drewniana, niewielka willa na letnie mieszkanie. Obiekt powstał przed 1914 r. Brak jednak danych o założycielach oraz ich działalności.

Bryła budynku składa się z parteru posadowionego na wysokiej podmurówce oraz niskiego poddasza. Dach posiada kształt dwuspadowy, który w szczytach wzmocniony został konstrukcjami wieszarowo – jętkowymi zwieńczonymi szpicami. Przy elewacji wschodniej znajduje się nadal otwarta weranda, jednak jest w bardzo złym stanie. Widok z niej rozciąga się na drogę szosową Radomsko–Piotrków Tryb. Całość jest oszalowana i malowana⁶⁸⁰. Budynek wraz z parcelą w latach powojennych należał do Stanisława Sadowskiego⁶⁸¹. Pomimo złego stanu zachowania jest zamieszkały przez córkę

⁶⁷⁵ Relacja ustna Jerzego Zasępy, sołtysa Gomunic w dniu 15. 06. 2016 r.

⁶⁷⁶ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 22. 09. 2015 oraz 09. 06. 2016 r.

⁶⁷⁷ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 30.

⁶⁷⁸ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r. i 10. 01. 2017 r.

⁶⁷⁹ Relacja ustna Grzegorza Krasonia z Bełchatowa w dniu 17. 02. 2017 r.

⁶⁸⁰ Na podstawie wizji lokalnej autora w Gomunicach w dniu 01. 06. 2016 r.

⁶⁸¹ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64, Wielki Bór.

Sadowskiego, emerytowaną nauczycielkę Aleksandrę Pogorzelską⁶⁸².

Kamieńsk (Wojciechów)

Domy rodzinne Tow. Akc. „Wojciechów”. Szereg domów robotniczych w Kamieńsku dla swoich pracowników wystawił miejscowy zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Mebli Giętych „Wojciechów”. Stanowiły one zespół 10–12 drewnianych obiektów założonych w latach 1908–1911 przy wschodniej stronie ul. Fabrycznej⁶⁸³.

Zachowane w większości domy zwane potocznie „Familonami” są jednopiętrowe z wystającymi poza lico elewacji ryzalitami zwieńczonymi okapami. Starannie zaprojektowana architektura nawiązywała zarówno do typowych domów robotniczych z początku XX w., jak i obecności w pobliżu willi lotniskowych.

W jednym domu rodzinnym mieściło się 8 mieszkań, w których mieszkało tyleż samo rodzin. Do dyspozycji mieli zwykle jeden pokój i niewielką komorę. W skład kompleksu wchodziły również dwa większe domy majstrów, z których zachował się jeden. Ten w swej frontowej elewacji zachował jako jedyny w okolicy drobny, ażurowy detal zw. podokiennikiem. Przy elewacji tylnej znajdują się dwie werandy. Mieszkania majstrów składały się już z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju. Łącznie we wszystkich budynkach mieszkanie znalazło około 100 rodzin. W okresie powojennym obiektami tymi administrował Zakład Tworzyw Sztucznych i Cerat „Cefol” (bądź „Cefol-Erg”)⁶⁸⁴.

Aktualnie liczba dawnych domów rodzinnych wynosi 7, co związane było z rozbiórką części z nich przez prywatnych właścicieli po 1989 r.⁶⁸⁵ Przy budynkach mieszkalnych znajdują się oryginalne drewniane szopy gospodarcze. Niemal cały kompleks przedstawia z reguły zły stan techniczny. Poza tym ich pierwotną stylistykę wypaczyła częściowo nowa stolarka okienna oraz fragmentowe otynkowanie (ocieplenie)⁶⁸⁶. Niemniej familoki w Wojciechowie pozostają perełkami architektury drewnianej w regionie Radomska. Ponadto naprzeciw nich przy zachodniej części ul. Fabrycznej do niedawna znajdował się szereg innych drewnianych domów mieszkalnych z przełomu XIX i XX w. (w części zachowane).

Willa Tow. Akc. „Wojciechów”. W 1913 r. zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Mebli Giętych „Wojciechów” w Kamieńsku wystawił wil-

⁶⁸² Relacja ustna Andrzeja Serwy w Gomunicach w dniu 15. 06. 2016 r.

⁶⁸³ *Zabytki Architektury...*, s. 19; W. Leśniewski, *Letnisko przy torach*, s. 8.

⁶⁸⁴ *Katalog zabytków budownictwa...*, t. IV, z. 2, s. 18; *Zabytki Architektury...*, s. 19; F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 9.

⁶⁸⁵ Te zachowane do dziś stoją pod nr 15–33.

⁶⁸⁶ Na podstawie wielokrotnych wizji lokalnych autora w Wojciechowie w latach 2012–2017.

lę dyrektora⁶⁸⁷. Czas jej budowy w publikacjach podawany jest rozbieżnie. Florian Kalasiński pisał: *Dyrektorem fabryki w Kamieńsku został Pan Leo Bauman narodowości żydowskiej. Dla dyrektora wybudowano ok. 1905 roku pałacyk, w którym odbywały się zabawy i przyjęcia gości z Warszawy, którzy przybywali specjalnym pociągiem pośpiesznym*⁶⁸⁸. W okresie I wojny światowej willę zajmował inż. Julian Natanson, dyrektor nieczynnej fabryki. Obiekt służył częściowo Lidze Kobiet, której przewodniczyła małżonka inżyniera (imię nieznane)⁶⁸⁹. Następnie w latach 1937–1938 mieścił się tu biurowiec firmy „Cerata” S. A. z Warszawy⁶⁹⁰.

Zachowany obiekt (potocznie „Pałac Dyrektora”) jest murowany, jednopiętrowy, posiadający formę neoklasycystycznego pałacu. Czterospadowy korpus dachowy z poszyciem blaszanym (wcześniej dachówkowym) zawiera zwieńczenie w formie dwóch wystawek szczytowych o kształcie trójkątnych tarczy. Główne wejście przy elewacji frontowej poprzedzone jest kolumnowym portykiem dźwigającym taras z kamiennymi balustradami. Przy elewacji tylnej jest osobne wejście, przy którym znajduje się taras naziemny z balustradami i kamiennymi kwietnikami. Widok z tarasu rozciągał się niegdyś na park z alejkami, w centrum którego dominowała fontanna (zachowana)⁶⁹¹. Willa od kilku lat nie jest użytkowana. Jej stan wymaga pilnych prac restauratorskich, albowiem wnętrza narażone są na działanie wilgoci i rozwój grzybów pleśniowych. Obiekt znajduje się przy ul. Fabrycznej w Wojciechowie, tuż przy głównej bramie wjazdowej na teren dawnej fabryki. Od kilku lat stanowi własność firmy tartacznej „Kodrewex”.

Kletnia Kolonia

Dwór Krzętowskich. Ostatni dwór szlachecki w Kletni zbudowano w II połowie XIX w. staraniem rodu Krzętowskich (około 1860 r. zostali nabywcami dóbr Kletnia). Korpus dworku składał się z dwóch członów, jednopiętrowego zachodniego skrzydła oraz z przylegającym od wschodu skrzydłem parterowym, który zawierał główne wejście. Obiekt był murowany z cegły i kamienia wapiennego. Posiadał częściowe tynki malowane na biało.

⁶⁸⁷ APL, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany, zespół 1, Projekt Akc[ionernago] Obś[estra] ‘Vojcěhov’ na postrojku kamen[nago] 2–étaż[nago] żilago doma osobnāka v pos[ade] Kamensk Petrokovskago użda, 1913, sygn. 16469a.

⁶⁸⁸ F. Kalasiński, *Dzieje Szkoły...*, s. 10, 18.

⁶⁸⁹ K. Lenczowski, *Pamiętnik...*, s. 121; „Na Posterunku”, 1917, nr 19, s. 6–7.

⁶⁹⁰ *Katalog zabytków budownictwa...*, t. IV, z. 2, s. 18.

⁶⁹¹ Resztki dawnego parku wysadzanego akacjami i fontanny można zobaczyć jeszcze i dziś, niemniej w końcu XX w. chylił się ku upadkowi – relacja ustna Zbigniewa Cana w Wojciechowie w dniu 30. 12. 2015 r.; na podstawie wielokrotnych wizji lokalnych autora w latach 2012–2017.

Korpusy dachowe miały kształt dwuspadowy z poszyciem dachówkowym. Obecnie przy ul. Wschodniej zachowało się jedynie zachodnie skrzydło, będące jednak w całkowitej ruinie, podobnie jak przylegające kamienne mury dawnej obory. Obecnie brak pozostałości po dawnym parku i innych zabudowaniach dworskich w tym piętrowej oficynie stojącej niegdyś przy willi-dworu⁶⁹². Bryła dworku stała się zapewne inspiracją do budowy willi „Irena” w Gomunicach, należącej także do Krzętowskich.

Gospodarzami dworu w Kletni byli Grzegorz Krzętowski i jego syn Antoni Krzętowski. Po śmierci Antoniego w 1918 r. spadkobiercami majątku zostali jego synowie Witold i Ryszard Krzętowscy oraz córka Jadwiga Wolska, gdyż matka dzieci Stanisława zmarła w 1917 r.⁶⁹³ Zabudowania dworskie z przylegającą ziemią w istocie znalazły się z czasem w rękach różnych właścicieli, by około 1936 r. wejść w posiadanie Wacława i Marii Sochanowskich⁶⁹⁴.

Kocierzowy

Dwór Kamockich. Budynek dworu powstał w XIX w., przypuszczalnie staraniem Mateusza Kamockiego, władającego majątkiem Kocierzowy do śmierci w 1865 r.⁶⁹⁵

Dwór zbudowany został z drewna w konstrukcji zrębowej w nurcie neobarokowym. Drewniane ściany budynku były bielone tynkiem, co było zjawiskiem wówczas powszechnym. Obiekt posiadał wysoki, łamany korpus dachowy o kształcie mansardowym, pokryty gontem. Przy jego elewacji frontowej znajdował się ganek z wejściem. Dwór ten stanowił klasyczny przykład niewielkiej siedziby ziemiańskiej w Królestwie Polskim. Jeszcze w 1910 r. Kamoccy spopularyzowali wizerunek dworu na karcie pocztowej z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”. Fotografię wykonał Jan Mieczkowski junior z Warszawy⁶⁹⁶.

⁶⁹² Na podstawie wizji lokalnej autora w Kolonii Kletni w dniach 27. 10. 2015 i 14. 01. 2016 r. W 2015 r. zainicjowano w sąsiedztwie ruin budowę serii nowoczesnych domów mieszkalnych energooszczędnych.

⁶⁹³ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis I, Osada Kletnia, sygn. 327, Repertorium nr 917 Seweryna Żarskiego z 20. 07. 1919 r., s. 240–243; patrz: grób rodziny Krzętowskich (nr B3/0011) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁹⁴ Wacław Sochanowski pełnił w 1955 r. funkcję radnego I kadencji Gromady Gomunice – APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Lista radnych z 17. 01. 1955 r. Patrz też: grób rodziny Sochanowskich (nr B3/0344) na cmentarzu rzymsko-katolickim w Kletni.

⁶⁹⁵ APPT, Hipoteka pow. radomszczańskiego, zespół nr 378, spis III, Wykaz hipoteczny dóbr ziemskich Kocierzowy, sygn. 160.

⁶⁹⁶ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33; G. Pezowicz, *Stare pocztówki...*, s. 37.

Po II wojnie światowej władze samorządowe w Gosławicach utworzyły w dworku szkołę zawodową o profilu przysposobienia rolniczego⁶⁹⁷. Niebawem, około 1959 r. dawny dwór został przez władze rozebrany, by wznieść nową szkołę. Wille wypoczynkowe w Kocierzowach znajdowały się w bliskim sąsiedztwie dworku Kamockich, potocznie nazywanego przez włościan „pałacem”⁶⁹⁸.

Flirt. Willa „Flirt” w Kocierzowach to początkowo obiekt służby folwarcznej, zaadaptowany następnie na przełomie XIX i XX w. na letnie mieszkanie. Właścicielem obiektu był wówczas Antoni Kamocki. Willę jeszcze przed 1914 r. spopularyzowano na karcie pocztowej wydanej staraniem Księgarni Adolfa Pańskiego w Piotrkowie⁶⁹⁹. Niezachowany budynek był murowany, parterowy z wysokim poddaszem. Dach o kształcie dwuspadowym pokryty był gontem. Z czasem przy frontowej elewacji zainstalowano do celów wypoczynkowych obszerne galerie tarasowe z drewnianymi balustradami. Obiekt w Kocierzowach rozebrano po 1945 r.

Pod lasem. Była to drewniana willa na letnie mieszkanie zbudowana na przełomie XIX i XX w. przez Antoniego Kamockiego. Spopularyzowana została w 1910 r. na pocztówce z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”⁷⁰⁰. W 1915 r. Kamocki założył w willi szkołę ludową dla dzieci miejscowych włościan bądź pracowników folwarcznych⁷⁰¹. Budynek posiadał parter posadowiony na kamiennej podmurówce, poddasze zwieńczone dachem dwuspadowym. Do dyspozycji letników pozostawały 3 zadaszone werandy z odrębnymi wejściami. Willa rozebrana została przed 1989 r.

Reduta. Murowany, parterowy budynek folwarczy zaadaptowany na przełomie XIX i XX w. na letnie mieszkanie. Obiekt uwieczniony został w 1910 r. przez Antoniego Kamockiego na karcie pocztowej z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”⁷⁰². Uwidoczniona na fotografii willa posiadała wysokie poddasze, przykryte czterospadowym dachem o kształcie mansardowym (bądź dymnikowym) o poszyciu gontowym. Z frontu znajdował się ganek z wejściem. Określenie „reduta” odnosiło się zapewne do organizowanych biesiad literackich. Obiekt rozebrany został po 1945 r.

⁶⁹⁷ Relacja ustna Mieczysława Bujacza (ur. 1930) w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r. (dzięki uprzejmości sołtysa Kocierzowów Władysława Dębskiego).

⁶⁹⁸ Tamże.

⁶⁹⁹ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/70.

⁷⁰⁰ Tamże, sygn. 33/71.

⁷⁰¹ Relacja ustna Dariusza Poteralskiego w Kletni w dniu 05. 10. 2015 r.

⁷⁰² APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/75.

Samotna. Niewielka parterowa willa na letnie mieszkanie. Spopularyzowana została w 1910 r. na kartach pocztowych z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy” przez właściciela Antoniego Kamockiego⁷⁰³. Parter budynku postawiono z ceglanego bądź kamiennego muru, następnie otynkowanego, poddasze zaś z budulca drewnianego. Całość przykryto dachem dwuspadowym o poszyciu z papy. Do wypoczynku letnikom służyła zadaszona weranda z balustradami. Dom pełnił zwykle funkcje leśniczówki w administracji lasów Kamockich. Nie był to wówczas przypadek odosobniony, gdyż leśniczówki letnikom udostępniano również u Chełmińskiego, niedaleko przystanka Pasieki kolei Herbskiej oraz w Ostrowach pod Blachownią (pow. częstochowski)⁷⁰⁴. Willa rozebrana została po 1945 r. W miejscu tym zbudowano następnie nową leśniczówkę, która stanowi siedzibę Leśnictwa Kocierzowy w administracji Nadleśnictwa Radomsko⁷⁰⁵.

Zacisze. To bodaj największa niegdyś drewniana willa na letnie mieszkanie w Kocierzowach sprzed 1903 r. Posiadała charakter pensjonatu przez co wyróżniano ją w reklamach prasowych⁷⁰⁶. Ponadto willę Antoni Kamocki spopularyzował na kartach widokowych w 1910 r. z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”⁷⁰⁷. Z fotografii można odczytać, iż willa była jednopiętrowa, przykryta dwuspadowym dachem. Część parterowa nie posiadała szalunku. Do wypoczynku służyły co najmniej 3 zadaszone werandy z balustradami. Aktualnie w Kocierzowach spośród wszystkich letnich mieszkań zachowało się jedynie „Zacisze”. Budynek uległ jednak przebudowie, a elewacje obiciu papą. Jest w złym stanie technicznym⁷⁰⁸. Do niedawna zamieszkiwana była przez stałych mieszkańców Henryka Staszewskiego i Józefa Zawiszę, radnego I kadencji Gromady Gomunice⁷⁰⁹.

Zosinek. Murowana willa na letnie mieszkanie prawdopodobnie stanowiąca wcześniej jedną z oficyn służbowych przy dworze Kamockich. Imię domu „Zosinek” Antoni Kamocki nadał na cześć córki Zofii. Fotografia autorstwa Jana Mieczkowskiego juniora wykorzystana została w 1910 r.

⁷⁰³ Tamże, sygn. 33/73.

⁷⁰⁴ „Goniec Częstochowski”, 1909, nr 149–150, s. 4; 1926, nr 155, s. 2.

⁷⁰⁵ Na podstawie wizji lokalnej autora w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r.

⁷⁰⁶ „Wiek Ilustrowany”, 1903, nr 100, s. 8.

⁷⁰⁷ MRR, Dział Historyczny, Zbiór pocztówek, *Willa „Zacisze”*, sygn. 776/5.

⁷⁰⁸ D. Poterański, *Biały Kruk*, [w:] www.gomunice.republika.pl/aktualnosci.html; na podstawie wizji lokalnej autora w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r.

⁷⁰⁹ APPT, Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach, zespół nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1, Lista radnych z 17. 01. 1955 r.; relacja ustna Mieczysława Bujacza (ur. 1930) w Kocierzowach w dniu 18. 12. 2015 r.

do publikacji pocztówki z cyklu „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy”⁷¹⁰. Był to niewielki, parterowy budynek z dwuspadowym dachem, z bocznymi niższymi przybudówkami. Przy głównym wejściu z frontu znajdował się charakterystyczny, stylizowany ganeczek ze schodkami, przed nim zaś nieduży zajazd na powozy. Obiekt około 1974 r. przeznaczony został w części na siedzibę Kółka Rolniczego. Rozebrany został po 1980 r.⁷¹¹

⁷¹⁰ APPT, Archiwum Kamockich z Kocierzowów, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich, sygn. 33/74.

⁷¹¹ „Gazeta Radomszczańska”, 1974, nr 25, s. 3.



Willa „Samotna” w Kocierzowach. Pocztówka z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Fotografia wykonana w 1910 r. przez Jana Mieczkowskiego juniora z Warszawy. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Zbiory APPT.



Willa „Pod lasem” w Kocierzowach. Pocztówka z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Fotografia wykonana w 1910 r. przez Jana Mieczkowskiego juniora z Warszawy. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Zbiory APPT.



Willa „Reduta” w Kocierzowach. Pocztówka z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Fotografia wykonana w 1910 r. przez Jana Mieczkowskiego juniora z Warszawy. Wydawca: Księgarnia Jakuba Witenberga Radomsko. Zbiory APPT.



Willa „Flirt” w Kocierzowach. Pocztówka z cyklu *LETNIE MIESZKANIA*. Czas powstania: przed 1914 r. Wydawca: Księgarnia Adolfa Pańskiego w Piotrkowie. Fotografował Jan Mieczkowski junior z Warszawy. Zbiory APPT.



Widok na willę „Lila” w Gomunicach (Wielkim Borze), ul. Wolności. Stan z 2005 r.



Willa „Szumka” w Gomunicach, ul. Mickiewicza. Stan z 2015 r.



Willa Alfonsa Kosińskiego w Gomunicach („Stara Szkoła”), ul. Piłsudskiego. Stan z 2015 r.



Willa Grzejdziaków w Gomunicach (Wielkim Borze), ul. Wolności. Stan z 2017 r.



Dawny dom familijno – majsterski Towarzystwa Akcyjnego „Wojciechów” w Wojciechowie, ul. Fabryczna 9. Stan z 2015 r.



Willa „Kazimiera” (zwana „Starą Gminą”) w Gomunicach. Stan z 2005 r.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca stanowi próbę opisanie dziejów letnisk w Gomunicach, Wielkim Borze i Kocierzowach. Założone w końcu XIX w. przy stacji kolejowej „Kamieńsk” osiedla letniskowe przyciągały do wypoczynku rzesze letników. Toteż stały się ważnym punktem na mapie letnisk, najpierw w guberni piotrkowskiej a następnie w województwie łódzkim. Za symboliczny początek omawianych letnisk można przyjąć rok 1899, kiedy to ówczesna prasa „obwieszczała” o narodzinach nowego letniska „Kamieńsk” koło Piotrkowa. Proces zakładania letnich mieszkań w zasadniczy sposób wpłynął na kształtowanie się lokalnego krajobrazu kulturowego, przede wszystkim jednak na powstanie i rozwój nowej wsi – Kamieńsk. Dopiero po kilkudziesięciu latach, w 1954 r., oficjalnie przyjęto nazwę Gomunice.

Kamieńsk, czyli późniejsze Gomunice, oddziaływał również za sprawą jednej z największych w Królestwie Polskim fabryk mebli giętych. W czasie I wojny światowej przeżywała ona poważne utrudnienia. Czas wojny zahamował również działalność letnisk. Zamiast gości szukających odpoczynku zagospodarowali je ranni legioniści, dla których utworzono tu „Dom Uzdrowieńców”. W dwudziestoleciu międzywojennym lokalna społeczność, w tym ziemiańska, wykazała dalszą aktywność na wielu płaszczyznach życia społeczno – gospodarczego. Pomimo kryzysów gospodarczych dbano o jak najlepszy wizerunek letnisk, budowano kolejne pensjonaty, organizowano zabawy i koncerty. W ramach promocji publikowano ogłoszenia prasowe i pocztówki. W Kocierzowach stworzono imponujące warunki dla organizacji kolonii letnich ubogich dzieci z pobliskich miast. Jednak znaczną część ówczesnego dorobku zniweczyła II wojna światowa, która zamknęła rozdział dobrej prosperity osiedli letniskowych. Okupanci hitlerowscy zaadaptowali bowiem część willi na swoje potrzeby, aby ostatecznie je zniszczyć.

Odradzaniu się żywotności turystyki wypoczynkowej w okresie powojennym w istocie przeszkodziły nowe realia polityczne i gospodarcze. Na podstawie dekretu o reformie rolnej odebrano obywatelom ziemskim posiadane majątki a ich dotychczasowa działalność uległa niemal całkowitemu zahamowaniu. Gomunice i Kocierzowy upodabniały się więc do innych okolicznych wsi, zaś same letniska traciły na znaczeniu. Niemniej lokalne samorządy w późniejszych latach Polski Rzeczypospolitej Ludowej stworzyły nowy potencjał sportowo – turystyczny. W gminie Gomunice utworzono wtedy Ośrodek Wypoczynku Świątecznego „Fryszerka”, który zyskiwał coraz większą popularność.

Ocalałe w części gomunickie wille znajdują się niemal w niezmiennym kształcie. Poprzez zachowanie specyficznej architektury pozostają w regionie łódzkim żywą pamiątką rodzenia się letnisk wzdłuż Kolei Warszawsko Wiedeńskiej. W Kocierzowach natomiast ślady po dawnych

willach są niestety niemal niewidoczne. Zagadnienia lokalnej turystyki w okolicach Radomska z przełomu XIX i XX w. nie znajdują jak dotąd odbicia w pracach historyków. Niniejsza praca, nie pozbawiona zapewne nieścisłości, może stanowić inspirację do dalszych badań nad tematyką.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁODZI (APŁ)

Rejestr Handlowy przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1939, zespół nr 892, sygn. 6551.

Rząd Gubernialny Piotrkowski [1807–1866] 1867–1917, Wydział Budowlany, zespół nr 1, sygn. 3047, 7293, 15194a, 16469a.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM (APPT)

Akta gminy Dobryszyc 1865–1954, zespół nr 107, Rejestr mieszkańców wsi Gomunice 1934–1944/45, sygn. 204; Dochody gminy 1945 r., sygn. 49; Projekt budżetu szkoły 1945 r., sygn. 49; Sprawy budowlane i odbudowy 1945 r., sygn. 54.

Akta gminy Gosławice, zespół nr 688, W sprawie statystyki i wykazów 1924 r., „Spis majątków ziemskich o powierzchni powyżej 100 morgów w tutejszej gminie”, sygn. 310.

Archiwum Kamockich z Kocierzowów 1743–1935, zespół nr 176, Zbiór fotograficzny rodziny Kamockich zawierający 195 fotografii (1878–1926): *Antoni i Maria Kamoccy*, sygn. 33/2; *Władysław Kamocki w mundurze wojskowym*, sygn. 33/6; *Władysław Kamocki w mundurze studenta*, sygn. 33/27; *Przyjęcie urządzone dla biskupa Bandurskiego w Gomunicach*, sygn. 33/65; *Willa Flirt*, sygn. 33/70; *Willa Pod lasem*, sygn. 33/71; *Dojazd*, sygn. 33/72; *Willa Samotna*, sygn. 33/73; *Willa Zosinek*, sygn. 33/74; *Willa Reduta*, sygn. 33/75.

Hipoteka powiatu piotrkowskiego 1800–1994, zespół nr 400, spis II, nr hipoteki 109, Dowody do księgi hipotecznej działek gruntu w dobrach Kamieńska pow. piotrkowskiego 1900–1926, sygn. 34.

Hipoteka powiatu radomszczańskiego 1818–1998, zespół nr 378, spis I, Osada w dobrach Kletnia nr IX, sygn. 322; spis I, Osada w dobrach Kletnia Nr XV 1922–1935, sygn. 323, 325; spis I, Osada Kletnia, sygn. 327; spis III, Kletnia pow. Radomsko 1904–1927, sygn. 146, 316; spis III, Wykaz hipoteczny dóbr ziemskich Kocierzowy, sygn. 160, 162.

Kancelaria notariusza Feliksa Myślińskiego w Radomsku 1888–1920, zespół 134, sygn. 124.

Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, zespół nr 1, Zaburzenia robotnicze w fabryce mebli w Wojciechowie – korespondencja 1926–1926, sygn. 127;

Parcelacja gruntów leśnych, wyrąb lasu w majątku Gomunice – Kletnia pow. radomszczański 1919–1930, sygn. 3424; Gospodarstwo Lasów Maj. Gomunice 1922–1924, sygn. 3425; Kletnia nr VIII 1934–1938, sygn. 3430; Plany urządzeń leśnych i programy leśne majątku Kocierzowa, Dobryszyc, Fryszerki 1919–1939, sygn. 3436; Majątek Letniska [pow. radomszczański – wyrąb lasów] 1925–1925, sygn. 3444; Założenie Biblioteki Żydowskiej im. Abrahama Ankera we wsi Wielki Bór gmina Kamieńsk – korespondencja 1925–1926, sygn. 535.

Zbiór akt Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomunicach z lat 1955–1972, zespół nr 768, Protokoły z sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 1955–1955, sygn. 1; Narodowy Spis Powszechny 1970–1970, sygn. 64.

ARCHIWUM MUZEUM REGIONALNEGO IM. STANISŁAWA SANKOWSKIEGO W RADOMSKU (MRR)

ARCHIWUM – DZIAŁ HISTORYCZNY:

Album Kamockich z Kocierzowów [nr 1], sygn. 1947.

Album Kamockich z Kocierzowów [nr 2], sygn. 1948.

Zbiór pocztówek – seria „LETNIE MIESZKANIA Kocierzowy p. Kamińsk”: *Willa Zacisze*, sygn. 776/5; *Park*, brak sygn. Reszta kart z serii także nie sygnowana; *Pensjonat Zakopianka*, sygn. 902/5, wyd. Roman Borkenhagen w Łodzi; *Figura Matki Boskiej w lesie kamińskim*, nakł. „Emilia” Noworadomsk, sygn. 972.

Karte des westlichen Rußlands, arkusz E37 Radomsko, Mafsstab 1:100000. Niemiecko języczna, topograficzna mapa „sztabowa” Rosji Zachodniej, 1915, sygn. 979.

Radomsko, mapa sztabowa, arkusz PAS 44–SŁUP 29, skala 1: 100 000, Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1935, sygn. 646/03 lub 766.

ARCHIWUM FOTOGRAFICZNE:

Zbiór kopii pocztówek, *Kamińsk. Willa „Antonina”*, sygn. 94/95; *Kamińsk. Willa „Rozalja”*, sygn. 95/95; *Kamińsk. Pałac i fabryka „Wojciechów”*, sygn. 96/95; *Kamińsk. Willa „Preparanda”*, sygn. 97/95.

Tableau Towarzystwa Pożyczkowo – Oszczędnościowego w Radomsku z 1912 r., sygn. 1985/109.

ZBIORY PRYWATNE

Akt umowy sprzedaży/kupna działki nr A6 w Kletnii – Gomunicach z 1 grudnia 1953 r. pomiędzy Janem Łęskim z Radomska a Józefem Gubalskim s. Antoniego. Zbiory Krzysztofa Gubalskiego.

Dziennik Ireny Sankowskiej, rękopis w zbiorach Beaty Frankowskiej.

Księga plac Wojciechowskiej Wytwórni Mebli Giętych w Kamieńsku, 1938–1943.

Zbiory Zbigniewa Cana.

Rodzina Galów w Kamieńsku, 1946/1947 r., fotografia ze zbiorów Krystyny Makowskiej

Plan z natury willy I–no piętrowej mur. w osadzie Kamińsk gm. Kamińsk pow. Radomski własność S. Kleinera, 1922. Kopia w zbiorach Dariusza Poteralskiego.

Projekt budowy domu piętrowego na parceli wydzielonej z majątku Kletnia pow. radomskiego. Własność W. P. Alfonsa Kosińskiego w Gomunicach, 1924. Kopia w zbiorach Dariusza Poteralskiego

Repertorium nr 707 notariusza Seweryna Żarskiego z 1934 r. – *Wypis aktu kupna/sprzedaży sporządzonego w księdze hipotecznej „Osada Kletnia N–V” powiatu Radomskiego, za N–7 w 1929 r.* Zbiory Marzeny Dygudy.

Wykaz członków Związku Młynarzy Polskich, oddział w Radomsku, 1919–1923. Kopia w zbiorach autora.

Zajazd Gościniec k. Radomska, pocztówka KAW, 1980 r. Zbiory autora.

DZIENNIKI, USTAWY, KSIĘGI ADRESOWE, ROCZNIKI, SKOROWIDZE

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości, 1918, nr 13; 1947, nr 7.

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi: 1954, nr 11, poz. 73 „Uchwała nr 36/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu radomszczańskiego”.

Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego, 1925, nr 38, „Wybory do Rady Izby Lekarskiej Łódzkiej”.

Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego: 2010, nr 120, poz. 948 „Uchwała nr XXXII/178/2010 Rady Gminy Gomunice z dnia 19 marca 2010 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Gomunice na lata 2010–2015”.

Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego: 2016, poz. 2527 „Uchwała nr XX/121/2016 Rady Gminy Gomunice z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Gomunice na lata 2016–2020”.

Dziennik Ustaw RP, 1922, nr 31, poz. 254 „Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o uzdrowiskach” Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

Dziennik Ustaw RP, 1923, nr 94, poz. 747, art. 7, „O tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych”.

Dziennik Ustaw RP, 1944, nr 4, poz. 17, „Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej”.

Dziennik Ustaw RP, 1972, nr 49, poz. 312, „Ustawa z dnia 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych”

Dziennik Ustaw RP, 2003, nr 162, poz. 1568, art. 3, „Ustawa z dnia 17 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”.

Kalendarz Sądowy na rok 1933, R. 7, [Warszawa 1933].

Kalendarz – Informator Sądowy na rok 1934, R. 8, [Warszawa 1934].

Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1904, pod red. L. Jeziorańskiego, Warszawa [1904].

Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1926–27, Warszawa 1927.

Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1928, Warszawa [1928].

Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa 1930, Warszawa [1930].

Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1932, nr 6; 1934, nr 12; 1937, nr 12; 1938, nr 3; 1938, nr 9; 1939, nr 7.

„Monitor Polski”, Dziennik Urzędowy RP, 1946, nr 12; 1946, nr 117; 1947, nr 14. *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, rocznik V, pod red. L. Jeziorańskiego, Warszawa 1908.

Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim, red. A. R. Sroka, Warszawa 1911. *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu*, R. 6, pod red. S. Wartalskiego, Warszawa 1938.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. Tom II. Województwo Łódzkie, Warszawa 1925.

Spis Alfabetyczny Obywateli ziemskich Królestwa Polskiego ze wskazaniem ostatniej stacji pocztowej, nakładem i drukiem E. Skowrońskiego, Warszawa 1909.

Spis lekarzy weterynaryjnych w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1931.

Spis Urzędów, Agencji i Pośrednictw Pocztowo – Telekomunikacyjnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz stacyj kolejowych, upoważnionych do wymiany telegramów, Warszawa 1936.

Urzędowy Spis Lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia), Warszawa 1924/1925.

Urzędowy Spis Lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy – dentyków, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1931.

INFORMATORY, LEKSYKONY, KATALOGI, PRZEWODNIKI, SŁOWNIKI

Archidiecezja Częstochowska. Katalog 1993, [Częstochowa 1993].

Baranowski B., Baranowski W., Lech A., *Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce*, t. IV, z. 2; Pow. Radomsko – woj. łódzkie, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.

Czterdziesta Aukcja Antykarska. Katalog, Logos Warszawski Antykwarjat Naukowy Lech Woźniak, Warszawa 2014.

Gmina Gomunice, tekst K. Gaborski, informator Urzędu Gminy Gomunice, 2010.

Grządzielski Z., *Leksykon miasta i gminy Kamięnsk*, [Kamięnsk 2007].

Leksykon roślin leczniczych, pod red. A. Rumińskiej i A. Ożarowskiego, Warszawa 1990.

Polski Słownik Biograficzny, t. IX, Wrocław – Warszawa – Kraków 1960–1961; t. XII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966–1967; t. XXXIX/3, z. 162, Warszawa – Kraków 1999; t. XLVII/1, z. 192, Warszawa – Kraków 2010.

Przewodnik po Częstochowie i okolicy, Warszawa 1909.

Przewodnik po Królestwie Polskim. Spis alfabetyczny miast, osad, wsi, kolonii, folwarków, t. I, pod red. A. Bobińskiego i J. M. Bazewicza, Warszawa 1901.

Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach polskich, pod red. Cz. Rokickiego, wyd. III, Warszawa 1928.

Przewodnik po Wystawie Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie, [Częstochowa] 1909.

Radomszczański Słownik Biograficzny, t. I, pod red. G. Mieczyskiego, Radomsko 2017.

Rawita–Witanowski M., *Ilustrowane okolice Piotrkowa*, Piotrków Tryb. 1930.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, t. IV, IX, Warszawa 1883–1888.

Słownik geografii turystycznej Polski, t. 1, pod red. M. I. Mileskiej, Warszawa 1956.

Słownik języka polskiego, t. II, IV, VI, IX, X, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1960–1968.

Słownik wyrazów obcych, pod red. Z. Rysiewicza, Warszawa 1958.

Stefański K., *Ludzie którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.

Uzdrowiska polskie. Informator, oprac. W. Galczak, B. Grzelakowa i in., Warszawa 1973.

AFISZE, DRUKI ULOTNE, JEDNODNIÓWKI

Zarząd Kasy Gomunickiego Towarzystwa Pożyczkowo – Oszczędnościowego, afisz z 1912 r., druk M. Dobrzański Piotrków, źródło: APPT, Zbiór Plakatów i Druków Ulotnych, zespol nr 190, sygn. 6621.

W niedzielę dn. 2 lipca 1939 r. o godz. 3 po poł. w lesie przy st. kol. Kamińsk urządza wielką zabawę leśną połączoną z bogatą loterią fantową [...], drukarnia Zakładów Graficznych M. i J. Pańskich w Radomsku, źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS XVIII 4a.

Jedźcie na kolonię wypoczynkową w Kocierzowach k/Kamińska–Fort ojf der arbeter opru – kolonie, afisz z 1939 r., wyd. Pinkas Stawicki, źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS IK 2f.

Legioniści – dzieciom polskim, druk ulotny nakładem „Domu uzdrowieńców” w Kamińsku, Kraków 1916. Drukarnia Eugeniusza i Kazimierza Kozińskich w Krakowie, źródło: Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. DŻS IA 5 Cim.

Pamiętnik Miriam Haszczewickiej [w:] W okupowanym Radomsku, jednodniówka okolicznościowa Muzeum Regionalnego w Radomsku [Radomsko 2010]. *POLEGŁYM CZEŚĆ!*: 1863, 1904–1907, 1914–1918, 1918–1920, jednodniówka Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych dawnej Frakcji Rewolucyjnej, oddział w Radomsku, 1934. Zakłady Graficzne M. i J. Pańskich w Radomsku.

RATOWNICTWO organ Warsz. Pogotowia Ratunkowego, periodyk, 1929, nr 8. Druk A. Białobrzeski w Warszawie.

Turowiec, jednodniówka Komitetu Wykonawczego Organizacji Młodzieży T. U. R., Piotrków październik 1927. Drukarnia Polska Józefa Waleckiego w Piotrkowie Tryb.

PRASA (do 1945 r.)

„Dzwonek Częstochowski”, 1902.

„Echo”, 1934–1938.

„Gazeta Częstochowska”, 1909–1910.

„Gazeta Lwowska”, 1895.

„Gazeta Radomska”, 1920–1937.

„Gazeta Warszawska”, 1883.

„Głos Narodu”, 1916.

„Głos Poranny”, 1929–1932.

„Goniec Częstochowski”, 1907–1937.

„Ilustrowana Republika”, 1926–1933.

„Kronika Piotrkowska”, 1912.

„Kurier Częstochowski”, 1944.

„Kurjer Litewski”, 1910.
 „Kurjer Warszawski”, 1872–1927.
 „Na Posterunku”, 1917.
 „Nowości Illustrowane”, 1915–1916.
 „Ogrodnik Polski”, 1897.
 „Rozwój”, 1899–1910.
 „Siedem Groszy”, 1934.
 „Tydzień”, 1879–1904.
 „Wiek Ilustrowany”, 1896–1905.
 „Ziemia”, 1914, 1927.
 „Związkowiec”, 1908.

LISTY

Barbary Osterloff z Warszawy, Krystyny Makowskiej z Podola (woj. łódzkie), Elżbiety Sukiennik z Gomunic, Tomasza Mikołajczyka z Łodzi, kancelarii Archiwum Państwowego w Piotrkowie Tryb., Beaty Frankowskiej z Pabianic; Piotra Macieja Przypkowskiego z Jędrzejowa (woj. świętokrzyskie), Anny Serwy z Bełchatowa.

RELACJE USTNE

Aleksandry Sierko z Gomunic, Tomasza Tazbira z Gomunic, Zbigniewa Cana z Wojciechowa (gm. Gomunice), Antoniego Szłyka z Lipia (gm. Radomsko), Tomasza Mikołajczyka z Łodzi, Dariusza Poterałskiego z Kletni (gm. Gomunice), Stanisława Głowackiego juniora z Gomunic, Władysława Wrońskiego z Radomska, Stanisława Sankowskiego juniora z Radomska, Mieczysława Bujacza z Kocierzowów, Beaty Kołowrotkiewicz z Gomunic, Krzysztofa i Bożeny Gubalskich z Gomunic, Barbary Mirczak z Chrzanowic (gm. Gomunice), Stanisława Wyźnikiewicza z Gomunic, Czesławy Krawczyk z Gomunic, Grzegorza Ryplewicz z Gomunic, Jana i Ireny Gębiczów z Gomunic, Stanisława Szaroty z Gomunic (Radomska), Andrzeja Serwy z Gomunic (Bełchatowa), Anny Serwy z Gomunic (Bełchatowa), Grzegorza Krasonia z Gomunic (Bełchatowa), Jerzego Zasępy z Gomunic (sołtysa Gomunic, Wielkiego Boru i Wojciechowa), Matyldy Zuzanny Bednarczyk z Gomunic, Elżbiety Kozak z Gomunic (Łodzi), Włodzimierza Kozaka z Gomunic (Łodzi), Marii Sobańskiej z Łodzi, Joanny Wolnik z Rakowca (woj. kujawsko – pomorskie), Ireny Kowalczyk z Gomunic, Emila Tatary z Gomunic.

STRONY INTERNETOWE

Bór sosnowy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bór_sosnowy (data dostępu 16. 04. 2016).

gomunice.osp.org.pl (portal Ochotniczej Straży Pożarnej). Data dostępu 23. 01. 2017 r.

<http://miejmiesce.com/przewodnik/rodzina-heinzlow/>

Kamińsk. Dworzec kolejowy, pocztówka [w:] www.myvimu.com (My Virtual Museum), data dostępu 27. 12. 2016 r.

D. Zawadzka, *Chodzili tymi ulicami...* [w:] tpk-konieczpol.strefa.pl (data dostępu 06.07.2016).

http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/b42400,Willa_Kazimiera.html?f=170042-foto (data dostępu 06. 10. 2015). Ilustracja s. 107.

http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/b42400,Willa_Kazimiera.html?f=170044-foto (data dostępu 06. 10. 2015). Ilustracja s. 74.

http://lodzkie.fotopolska.eu/Gomunice/b42400,Willa_Kazimiera.html?f=170045-foto (data dostępu 06. 10. 2015). Ilustracja na okładce.

www.gomunice.republika.pl (portal D. Poterańskiego z ostatnią aktualizacją w 2006 r.), data dostępu 07.06.2015.

www.sztetl.org.pl/article/kamiensk/5,historia (data dostępu 04.10.2015).

Helena Modrzejewska w atelier Jana Mieczkowskiego [w:] Wystawa on – line, <http://www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl> (data dostępu 06.12.2015).

OPRACOWANIA

Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski podał ks. Stanisław Kozierowski, A–O, t. VI, Poznań 1926.

Badziak K., Kozłowski W., *Wyzwolenie Ziemi Łódzkiej Styczeń 1945 r.*, Łódź 1980.

Barbasiewicz M., *Warszawa lotniskowa*, „Spotkania z Zabytkami”, 1996, nr 4.

Bedlechowicz A., *Rodzina ze szczytu drzewa*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2003, nr 25.

Bikkułowa I., *Przełom wieku XIX i XX – „srebrny wiek” kultury rosyjskiej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. V, 2008.

Boniecki A., *Herbarz Polski*, t. IX – X, Warszawa 1906–1907.

Bracka K., *Ze zdroju zostało wspomnienie*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2006, nr 9.

Bossowski J. A., *Cerkiew prawosławna w Radomsku*, Lwówek Śląski 2006.

Cybulko Z., *Krypno. Z dziejów kościoła parafialnego*, „Biuletyn Konserwatorski województwa białostockiego”, z. 2, Białystok 1996.

Czerwiński T., *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 2008.

Dobiech A., *Z historii łowiectwa na ziemi łódzkiej*, Łódź 2014.

Drożdż J., *Willa ledwo się trzyma*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2012, nr 21.

Dudek P., *Henryk Siemiradzki i jego związki ze Strzałkowem*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2011, t. V.

Dutkiewicz M., *Służba zdrowia Legionów Polskich w latach 1914–1917*,

Piotrków Trybunalski 2009.

Dutkiewicz M., Politański Ł., *Gomunice na kartach dwóch wojen światowych*, Gomunice – Piotrków Trybunalski 2015.

Dylewski A., *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko Biała 2011.

Frankowska M., *Brawo, legionści*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2001, nr 8.

Frankowska M., *W czasie wojny budowany*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2001, nr 5.

Frączak K., *101 lat Gomunic*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2001, nr 29.

Gadacz J. K., *Dokończenie budowy kościółka w Gomunicach*, „Echo Kamieńska”, 1998, nr 3/4.

Gawkowski R., *Wypoczynek w II Rzeczypospolitej*, Bielsko Biała 2011.

Gmina Gomunice, [w:] *Powiat radomszczański w grafice*, oprac. M. Szymański, Radomsko 2008.

Graczykowski C., *Moje Gorzkowice*, Gorzkowice 2010.

Grządzielski Z., Mikunda L., *Kamieński i jego harcerskie szeregi 1917–1945*, Częstochowa 2005.

Gzik Z., *Stary cmentarz w Radomsku*, Radomsko 2012.

Jarosz Z., *Historia Gomunic i Wojciechowa*, Gomunice 1963 (maszynopis).

Jaworski W., *Legalne organizacje społeczne w powiecie piotrkowskim do 1914 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 2016, t. 17.

Jóźwik M., *Inwentarz Archiwum Żydowskiej Samopomocy Społecznej*, Warszawa 2000.

Kalasiński F., *Dzieje szkoły podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gomunicach. Historia, wydarzenia, postacie*, Gomunice 2014.

Kołąkowski M., *Wspomnienia osobiste o prawnikach piotrkowskich*, „Palestra”, 1978, nr 10 (250).

Kołodziejczyk R., *Bohaterowie nieromantyczni. O pionierach kapitalizmu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1961.

Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1985.

Kotewicz R., *Piotrków – Radomsko. U progu niepodległości*, Piotrków–Radomsko 1998.

Kowalczyk O., *Obecność legionistów w Gomunicach (1915–1917)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2013, t. VII.

Krasicki A., *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, wyd. I, wstęp P. Łosowski, Warszawa 1988.

Kronika Kamieńska Kazimierza Tazbira, „Echo Kamieńska”, 1992, nr 20;

1993, nr 21; 1993, nr 23.

Krótki zarys powstania i działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Piotrkowie Tryb. 1906–1931, [Piotrków 1931].

Kubiak K., *Polepianie ścian*, „Spotkania z Zabytkami”, 2004, nr 8.

Kuczyński J., *Jędrzejów i okolice*, Kraków 1991.

Kuźnicki T., *Dzieje młynarstwa w Dobryszycach i okolicy (do 1945 r.)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 2014, t. IX.

Lenczowski K., *Pamiętnik Kapelana Legionów*, oprac. J. T. Nowak, Kraków – Krosno 1989.

Leśniewski W. A., *Letnisko przy torach*, „Dziennik Łódzki – Co Nowego”, 2011, nr 34.

Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., *Geografia turystyki Polski*, Warszawa 2008.

Łągiewka K., *Dzieje dóbr Bleszno*, „Korzenie”, nr 3 (94), 2015.

Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.

Łoziński M. i J., *Narty – dancing – brydż w kurortach Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010.

W. Malko, *Życie muzyczne Częstochowy w latach 1918–1939*, Częstochowa 2008.

Mieczyński G., *Stowarzyszenia społeczne w Radomsku w latach 1881–1939*, Radomsko 2008.

Mieczyński G., *Firmy radomszczańskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Katalog*, Radomsko 2013.

Mockało E., *U wód nad Pilicą*, „Spotkania z Zabytkami”, 2007, nr 3.

Moś W. B., Soszyński W., *Polskie szkolnictwo wojskowe 1908–1939. Odznaki, emblematy, dokumenty*, Kraków 2007.

Nowak T. A., *Burzliwe lata 1905–1907 (cz. 1–3)*, „Gazeta Radomszczańska”, 2010, nr 24–27.

Olborska I., *Gomunickie lotniki*, „Gazeta w Częstochowie”, 1992, nr 44.

Osterloff B., *Edmund Osterloff gruziński trop*, „Aspiracje” 2 (32) 2013.

Pachelska H., *Przemysł drzewny na ziemiach polskich w latach 1870–1939*, Warszawa 2011.

Paszkę A., Jerczyński M., Koziarski S. M., *150 lat Drogi Żelaznej Warszawsko – Wiedeńskiej*, Warszawa 1995.

Pawlikowski J., *Dobryszyc 650 lat*, Radomsko 2000.

Pezowicz G., *Stare pocztówki z Radomska i okolic*, Radomsko 1995.

Piesterzeniewicz M., *Rozrywka Łódzian na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2010.

Preparandy Nauczycielskie, red. zbiorowa, Warszawa 1922.

- Pruss W., *Rozwój przemysłu warszawskiego w latach 1864–1914*, Warszawa 1977.
- Puś W., *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 1998.
- Pytlas S., *Wielka burżuazja przemysłowa Łodzi do 1914 r.*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica”, 47, 1992.
- Ruszczyk G., *Drewno i architektura. Dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*, Warszawa 2007.
- J. Sętowski, *Powstańcy styczniowi 1863–1864 na cmentarzach częstochowskich: Kule, św. Rocha i ewangelicko – augsburskim. Biogramy*, Rocznik Muzeum Częstochowskiego 2011/2012, Częstochowa 2013.
- Skiba J., *Już za parę dni, za dni parę...*, „Gazeta Wyborcza – Magazyn Częstochowa”, 2015, nr 189.
- Sokoł K., Sosna A., *Cerkwie w centralnej Polsce 1815–1915*, Białystok 2011.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gomunice*, Wójt gminy Gomunice, Gomunice – Piotrków Tryb. 1999.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gomunice*, Wójt gminy Gomunice, Gomunice 2014.
- Szolginia W., *Architektura*, Warszawa 1992.
- Szperna T., *Biblioteka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1909–1939 i jej twórca Michał Rawita – Witanowski*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Librorum”, 10, 2001.
- Tarnowski J., *Styl alpejski w środkowej Europie i Polska kontrakcja wobec niego – styl zakopiański*, „Estetyka i Krytyka” 25 (2/2012).
- Wójcik K., *Śladami Reszków*, Garnek 2005.
- Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, Województwo piotrkowskie*, t. 30, pod red. M. Róziewicz, Warszawa 1987.
- Zakrzewski A. J., *Osiem wieków Żytna. Zarys społeczności lokalnej* [w:] *Żytno 1198–1998*, Żytno 1998.
- Ziomek W., *Rozwój przemysłu drzewnego Królestwa Polskiego w latach 1870–1914*, Łódź 2009.

NAZWY ULIC GOMUNIC UŻYTE W TEKŚCIE KSIĄŻKI

Okres 1918 – 1939	Okres 1945 – 1989	Po 1989 i obecnie
Aleja 3 Maja	1 Maja	Piłsudskiego
Klecińska	Klecińska	Dworcowa
Mickiewicza	Mickiewicza	Mickiewicza
Zdrowia	Zdrowia	Zdrowia
Piotrkowska	Narutowicza	Narutowicza
Fabryczna	Fabryczna	Fabryczna
Legionów/Kolejowa	Wojska Polskiego	Wojska Polskiego
Nowa	Nowotki	Wesoła
bez nazwy	bez nazwy	Wolności
Konopnickiej	Konopnickiej	Konopnickiej
Graniczna	Dzierżyńskiego	Witosza
Letniki	dzielnica „Marzenie”	Wyzwolenia
brak drogi	Armii Czerwonej	Armii Krajowej
brak drogi	bez nazwy	Partyzantów
bez nazwy	Słowackiego	Słowackiego
bez nazwy	Kilińskiego	Kilińskiego
bez nazwy	Zielona	Zielona
bez nazwy	Dobryszczyka	Dobryszczyka

WYKAZ SKRÓTÓW

AK – Armia Krajowa

APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi

APPT – Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim

ark. – arkusz

BN – Biblioteka Narodowa

bp – biskup

C. K. – cesarsko–królewski

D. U. – Dziennik Ustaw

D. Ż. W. W. – Droga Żelazna Warszawsko–Wiedeńska

gm. – gmina

GRN – Gromadzka Rada Narodowa

gub. – gubernia

h. – herb

H – dział historyczny

ha – hektar

hr. – hrabia

k. – koło

lit. – litera

LP – Legiony Polskie

MRR – Muzeum Regionalne w Radomsku

NKN – Naczelny Komitet Narodowy

NMP – Najświętsza Maria Panna

p. – poczta

pkt. – punkt

pow. – powiat

poz. – pozycja

przyp. – przypis

PTK – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze

pw. – pod wezwaniem

R. – rocznik

red. – redakcja, redaktor

rb. – rubel, jednostka monetarna w Rosji carskiej

SPP – Starostwo Powiatowe Piotrkowskie

s. – strona

st. – stacja

sygn. – sygnatura

t. – tom

tj. – to jest (to znaczy)

W – ny – wielmożny

wyd. – wydał, wydanie, wydawnictwo

WRN – Wojewódzka Rada Narodowa

vel (*luc.*) – albo, lub

z d. – z domu